

# **P R O T O K Ó Ł**

## **VI SESJI**

### **RADY MIASTA LUBLIN**

**V KADENCJI (2006-2010)**

***15 marca 2007 r.***

**Spis treści:**

Ad. 1. Otwarcie sesji.....	6
Ad. 2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta.....	7
Ad. 2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.....	13
Ad. 3. Zatwierdzenie protokołu V sesji Rady Miasta.....	16
Ad. 4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami.....	17
Ad. 5. Rozpatrzenie skargi p. Roberta Byczkiewicza z dnia 6 września 2006 r. na Prezydenta Miasta Lublin w związku z nieuzasadnionym wydatkowaniem środków na budowę sztucznego lodowiska na Placu Litewskim – podjęcie uchwały.....	20
Ad. 6. Informacja Prezydenta Miasta Lublin o stanie bezpieczeństwa w mieście za 2006 r., w związku z realizacją Programu zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli – „Bezpieczny Lublin” .....	21
Ad. 7. Informacja dotycząca działalności Komendanta Miejskiej Policji w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie lubelskiego powiatu grodzkiego w 2006 roku.....	23
Ad. 8. Sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej Miasta Lublin za 2006 rok. .....	35
Ad. 9. Informacja Komendanta Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie o stanie bezpieczeństwa i ochrony przeciwpożarowej na terenie miasta Lublin.....	45
Ad. 10. Podjęcie uchwał w sprawach:.....	50
<i>Ad. 10. 1. zmian w budżecie miasta Lublin na 2007 rok.....</i>	<i>50</i>
<i>Ad. 10. 2. zmieniająca uchwałę nr 833/XXXV/2005 Rady Miasta Lublin z dnia 17 listopada 2005 r. w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.....</i>	<i>52</i>
<i>Ad. 10. 3. o zmianie uchwały nr 5/II/2002 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 5 grudnia 2002 r. w sprawie wprowadzenia zwolnień w podatku od nieruchomości.....</i>	<i>52</i>
<i>Ad. 10. 4. o zmianie uchwały nr 827/XXXV/2005 Rady Miasta Lublin z dnia 17 listopada 2005 r. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2006 r. ....</i>	<i>53</i>
<i>Ad. 10. 5. wprowadzenia programów pomocy de minimis dla przedsiębiorców.....</i>	<i>54</i>

- Ad. 10. 6. udzielenia pomocy finansowej dla Gminy Lubartów.....56
- Ad. 10. 7. zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2008-2010 na realizację projektu „Kadry nowoczesnej Europy. Podniesienie kwalifikacji zawodowych pracowników samorządowych Miasta Lublin”, w ramach Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego do Priorytetu 4. Rozwój zasobów ludzkich poprzez m.in. promowanie wykształcenia i szkoleń, wzmacnianie w samorządzie i jego instytucjach potencjału z zakresu administracji lub służby publicznej, a także wzmacnianie wspierających go procesów demokratycznych.....57
- Ad. 10. 8. finansowania renowacji klasztoru powiatkowskiego.....59
- Ad. 10. 9. powołania Komisji Nagrody Artystycznej Miasta Lublina i Komisji Nagrody Miasta Lublina za upowszechnianie kultury za 2006 rok.....66
- Ad. 10. 10. określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych oraz wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na realizację poszczególnych zadań w Mieście Lublin w 2007 roku. ....67
- Ad. 10. 11. zawierania porozumień z powiatami nie posiadającymi rodzin zastępczych, w zakresie umieszczenia dzieci będących mieszkańcami tych powiatów w rodzinach zastępczych zamieszkałych na terenie Miasta Lublin oraz z powiatami posiadającymi rodziny zastępcze, w których zostały umieszczone dzieci zamieszkałe przed umieszczeniem w rodzinie zastępczej na terenie Miasta Lublin.....68
- Ad. 10. 12. likwidacji Gimnazjum nr 13 w Lublinie, z siedzibą przy ul. Gabriela Narutowicza 32A.....69
- Ad. 10. 13. przekształcenia Miejskiego Zespołu Żłobków w Lublinie poprzez likwidację Żłobka nr 9 w Lublinie przy ul. Chodźki 13b w Lublinie.....70
- Ad. 10. 14. zmiany uchwały nr 1148/XLIV/2001 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 6 grudnia 2001 r. w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji publicznym i niepublicznym przedszkolom, szkołom i placówkom prowadzonym przez osoby prawne i fizyczne na terenie miasta Lublina (j.t. ogłoszony w Obwieszczeniu Rady Miasta Lublin z dnia 27 maja 2004 r.).....71
- Ad. 10. 15. zmiany uchwały nr 177/X/99 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 22 kwietnia 1999 roku w sprawie opłat za przejazd środkami lokalnego transportu zbiorowego .....72
- Ad. 10. 16. zawarcia porozumienia pomiędzy Gminą Lublin a Gminą Wólka dotyczącego współdziałania przy budowie drogi z

<i>miejsowości Rudnik do skrzyżowania z ul. Goździkową w Lublinie.....</i>	<i>74</i>
<i>Ad. 10. 17. zbycia w drodze bezprzetargowej nieruchomości Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Dudzińskiego 2a – 58a.....</i>	<i>74</i>
<i>Ad. 10. 18. upoważnienia Prezydenta Miasta Lublin do zawierania porozumień z Wojewodą Lubelskim w sprawie powierzenia Gminie Lublin obowiązków utrzymania grobów i cmentarzy wojennych.....</i>	<i>75</i>
<i>Ad. 10. 19. zmiany uchwały nr 1094/XLV/2006 Rady Miasta Lublin z dnia 21 września 2006 r. w sprawie wysokości opłat za miejsca grzebalne na cmentarzu komunalnym i wojskowo-komunalnym w Lublinie oraz za korzystanie z obiektów cmentarnych.....</i>	<i>77</i>
<i>Ad. 10. 20. uchylene uchwały nr 1050/XLII/2006 Rady Miasta Lublin z dnia 29 czerwca 2006 r. w sprawie rozwiązania jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Gminy Miasta Lublin działającej pod firmą „Kamienice Miasta” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Lublinie.....</i>	<i>78</i>
<i>Ad. 13. Interpelacje i zapytania radnych.....</i>	<i>87</i>
<i>Ad. 10. Podjęcie uchwał w sprawach:.....</i>	<i>111</i>
<i>Ad. 10. 21. zmiany uchwały nr 603/XXVI/2005 Rady Miasta Lublin z dnia 20 stycznia 2005 r. w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg publicznych na obszarze miasta Lublin.....</i>	<i>111</i>
<i>Ad. 10. 22. powołania Społecznej Komisji Mieszkaniowej.....</i>	<i>116</i>
<i>Ad. 10. 25. ubiegania się o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury w 2016 r. przez Gminę Lublin.....</i>	<i>124</i>
<i>Ad. 10. 24. zmiany uchwały nr 400/XVIII/2004 Rady Miasta Lublin z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I kategorii zaszeregowania oraz wartości jednego punktu w złotych dla pracowników samorządowych zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych Miasta Lublin, działających w zakresie pomocy społecznej.....</i>	<i>130</i>
<i>Ad. 10. 25. odwołania Sekretarza Miasta Lublin.....</i>	<i>131</i>
<i>Ad. 10. 26. powołania Sekretarza Miasta Lublin.....</i>	<i>135</i>
<i>Ad. 10. 27. wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Chełm dotyczącego realizacji zadań pomocy specjalistycznej na rzecz dzieci autystycznych, zamieszkałych na terenie Gminy Chełm, przez publiczną poradnię specjalistyczną prowadzoną przez Gminę Lublin.....</i>	<i>143</i>

---

<i>Ad. 10. 28. włączenia do Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO-PARK MIELEC terenów położonych w Lublinie oraz nabywania na rzecz Gminy Lublin nieruchomości przeznaczonych do objęcia ich Specjalną Strefą Ekonomiczną EURO-PARK MIELEC.....</i>	<i>144</i>
<i>Ad. 7. 32. restrukturyzacji należności od Szpitala Neuropsychiatrycznego im. Prof. Mieczysława Kaczyńskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lublinie z tytułu opłat za korzystanie ze środowiska.....</i>	<i>148</i>
Ad. 11. Informacja i gospodarowaniu zasobami mieszkaniowymi Gminy w 2006 roku (druk nr 83-1).....	149
Ad. 12. Informacja o wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w okresie od 25 stycznia do 1 marca 2007 r.....	150
Ad. 14. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.....	150
Ad. 15. Zamknięcie obrad.....	158

**Obrady VI sesji Rady Miasta odbywały się w dniu 15 marca 2007 r. w godz. 9<sup>00</sup> – 19<sup>45</sup> w Ratuszu.**

**W obradach uczestniczyło 28 radnych** Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum. Na sesji nieobecni byli radni: Piotr Gawryszczak, Sylwester Tułajew, Piotr Więckowski.

Listy obecności radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM oraz przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczył:

<b>Piotr Dreher</b>	– <b>przewodniczący Rady Miasta</b>
<b>Henryka Strojnowska</b>	– <b>wiceprzewodnicząca Rady Miasta</b>

## **AD. 1. OTWARCIE SESJI.**

**Przewodniczący Rady Miasta Lublin Piotr Dreher** „Otwieram VI sesję Rady Miasta Lublin.

Serdecznie witam przybyłych gości na nasze posiedzenie Rady Miasta; serdecznie witam pana Wicemarszałka Województwa Lubelskiego, pana Jacka Sobczaka – witamy. Cieszymy się, że pan marszałek zaszczyił nas swoją obecnością na naszej sesji.

Witam prezydenta miasta Lublin, witam jego zastępców; witam skarbnika miasta; witam sekretarza miasta.

Serdecznie witam Komendanta Miejskiego Policji, pana Zygmunta Sitarzkiego. Witam również Komendanta Straży Miejskiej, pana Waldemara Wieprzowskiego. Witam również Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej, pana Mirosława Hałasa.

Witam dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta i przedsiębiorstw komunalnych. Witam przewodniczących zarządów dzielnic; przedstawicieli prasy, radia. Witam bardzo serdecznie mieszkańców miasta.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 20 radnych, co stanowi quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Zgodnie ze zwyczajem, przed rozpoczęciem naszych obrad, na maszt w Ratuszu wciągnięta została flaga miejska – w dniu dzisiejszym dokonał tego wiceprzewodniczący Rady Miasta, radny Wojciech Krakowski. Ceremonii tej

towarzyszył, jak zwykle, hejnał miejski w wykonaniu naszego miejskiego trębacza, pana Onufrego Koszarnego.

Chciałbym w tym momencie poprosić panią wiceprzewodniczącą, panią Henrykę Strojnowską do stołu prezydialnego i o pomoc w prowadzeniu obrad. Zapraszam bardzo.

Przechodzimy do punktu 2.”

## **AD. 2. KOMUNIKATY PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA.**

Porządek obrad przesłany radnym (wraz z korektami) stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do omówienia dzisiejszego porządku obrad.

Zawiadomienie o dzisiejszej sesji wysłałem do państwa radnych w piśmie z 2 marca br. 7 marca porządek ten został rozszerzony o dodatkowe projekty uchwał wniesione przez pana prezydenta w trybie art. 20 ust. 5 ustawy o samorządzie gminnym.

Chcę teraz poinformować Wysoką Radę o pisemnych wnioskach do naszego porządku obrad.

13 marca otrzymałem informację od pana prezesa Lubelskiego Oddziału Towarzystwa Wolnej Wszechnicy Polskiej, pana Mieczysław Marczuka, że z powodu choroby nie będzie mógł uczestniczyć w naszym posiedzeniu i zreferować nam temat „Problemy ludzi starszych w mieście Lublin i ich rozwiązywanie przez lubelski Uniwersytet III Wieku; dlatego też wykreśliamy z porządku naszych obrad punkt 3 i jednocześnie pan doc. dr Mieczysław Marczuk prosił o przeniesienie wspomnianego tematu na kwietniowe posiedzenie naszej Rady.

Prezydent Miasta, pismem z dnia 2 marca br., wycofał złożony do Biura Rady w dniu 26 lutego br. projekt uchwały w sprawie sprzedaży zabudowanej nieruchomości położonej w Lublinie przy al. Raławickich 2 (druk nr 86-1) - stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Pismem z dnia 12 marca prezydent wycofał z porządku naszych obrad projekt uchwały w sprawie przekazania w nieodpłatne użytkowanie w trybie przetargowym na okres 30 lat gruntu położonego w Lublinie przy ul. Koncertowej, z przeznaczeniem na realizację pływalni wielofunkcyjnej, parku wodnego, wraz z infrastrukturą towarzyszącą i usługami (druk nr 118-1) - stanowi załącznik nr 7 do protokołu. W związku z tym, punkt 7.31. wykreśliamy z porządku obrad.

Z kolei 13 marca prezydent wycofał z porządku dzisiejszej sesji projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Miasta Lublin z dnia 26 czerwca 2003 r. w sprawie zasad sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących mieszkaniowy zasób Miasta Lublin (druk nr 93-1) - stanowi załącznik nr 8 do protokołu. Wykreśliamy więc z porządku obrad punkt 7.22.

Pan prezydent w dniu dzisiejszym wycofuje przedłożony Radzie Miasta Lublin projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Miasta Lublin z dnia 19 października 2006 r. w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2007 r. (druk nr 110-1) – stanowi załącznik nr 9 do protokołu – i wnoszę o wykreślenie go z porządku obrad sesji Rady Miasta Lublin, tj. punkt 7.24.

8 marca prezydent miasta wystąpił z wnioskiem o wprowadzenie do porządku obrad informacji o wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta w okresie od 25 stycznia do 1 marca br. – druk nr 121. Jeśli Rada zdecyduje o umieszczeniu tej informacji w porządku, to proponuję, abyśmy się zapoznali z nią w punkcie 13. Ten punkt musimy przegłosować.

Jest jeszcze jeden wniosek, aby punkt nr 8, tj. informacja Prezydenta Miasta Lublin o stanie bezpieczeństwa w mieście za 2006 r. oraz punkt 9 – informacja dotycząca działalności Komendanta Miejskiego Policji w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego, punkt 10 – sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej Miasta Lublin za 2006 r. i punkt 11, czyli informacja Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie o stanie bezpieczeństwa i ochrony przeciwpożarowej na terenie miasta Lublin były punktami po punkcie nr 6, czyli po rozpatrzeniu skargi pana Roberta Byczkiewicza i jeżeli Wysoka Rada przegłosuje zmianę w porządku obrad, te cztery punkty znajdują się kolejno jako punkty: 6, 7, 8 i punkt 9.

Czy są jeszcze jakieś uwagi lub propozycje ze strony państwa radnych lub ze strony pana prezydenta do dzisiejszego porządku obrad? Proszę bardzo, pan radny Zdzisław Drozd.”

**Radny Zdzisław Drozd** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja bym chciał zgłosić wniosek o zdjęcie z porządku obrad punktu 7.27. w sprawie powołania na stanowisko Sekretarza Miasta Lublin. Uzasadniam to tym, że jest już rządowy projekt nowelizacji ustawy o samorządzie gminnym i pracownikach samorządowych, jest on zaopiniowany pozytywnie przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego i praktycznie na dniach prezydent będzie mógł samodzielnie powołać sobie sekretarza i skarbnika gminy. W związku z tym, nie wiem, w związku z tą nowelizacją ustawy o samorządzie gminnym, czy jest potrzeba i konieczność po prostu rozpatrywania tego punktu. Jeśli by to nie przeszkadzało, po prostu, to uważam, że nie musielibyśmy tego rozpatrywać w świetle tej nowelizacji rządowej, która już niedługo wejdzie w życie. Dziękuję bardzo. Chyba, że jest konieczność, że już musi być powołany. A jakbyśmy trochę odczekali, to prezydent, zgodnie z nowelizacją ustawy, samodzielnie sobie powoła osobę, która mu odpowiada, zarówno na sekretarza, jak i na skarbnika. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja bym poprosił pana mecenasa w tej sprawie o jakąś opinię, czy jest możliwość tej propozycji, jeśli chodzi o uzasadnienie radnego Drozda.”



**Radca Prawny Wojciech Wójtowicz** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! No, my jesteśmy obecnie w konkretnym stanie prawnym, więc tu jest kwestia oceny przez Radę tych argumentów przedstawionych przez pana radnego Drozda. Musimy mieć na względzie jeszcze ten fakt, że w obecnym stanie prawnym wniosek o odwołanie i powołanie jest ze strony prezydenta, więc jest to wnioskowanie ze strony prezydenta, więc trzeba to też uwzględnić w ewentualnym nierozpatrywaniu tego typu uchwał. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Czy pan radny Drozd podtrzymuje swój wniosek?”

**Radny Z. Drozd** „Jeżeli jest konieczność, to ja wycofam, ale nie wiem...”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w temacie propozycji zmian w porządku obrad? Nie widzę, więc myślę, że możemy przegłosować zaproponowany przeze mnie porządek obrad.

Proszę Państwa! Sprawdźmy listę obecności. Proszę państwa o przybliżenie kart do czytania. Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że na sali jest obecnych 23 radnych, także możemy podejmować uchwały, możemy głosować.

Poddaję pod głosowanie... Proszę bardzo... Chciałbym poddać pod głosowanie wniosek prezydenta miasta o wprowadzenie do porządku obrad informacji o wyjazdach służbowych prezydenta miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta w okresie od 25 stycznia do 1 marca br. – druk nr 120-1. Jeśli Rada zdecyduje się, to punkt ten będzie w punkcie 13.

Głosowanie nr 1. Proszę bardzo, kto z państwa jest „za” wnioskiem o wprowadzenie do porządku obrad? Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto się „wstrzymał” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że Wysoka Rada 19 głosami „za” przyjęła punkt, który będzie w punkcie nr 13.

Głosujemy, proszę państwa, następną propozycję – taką, żeby punkt 8 był punktem po skardze pana Roberta Byczkiewicza, czyli po punkcie nr 6; byłby to punkt 7.

Głosowanie nr 2. Kto z państwa radnych jest „za” zmianą tego punktu w porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto się „wstrzymał” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że Wysoka Rada 20 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 2 „wstrzymujących” się przesunęła punkt 8 po punkcie nr 6.

Proszę Państwa! Głosujemy w temacie punktu 9, z propozycją o przesunięciu go po punkcie 7 – tak wynikałoby z naszego porządku obrad.

Głosowanie nr 3. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej zmiany? Proszę bardzo. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał” się od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że Wysoka Rada 23 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących” się przesunęła punkt 9 punkcie 7 w naszym nowym już porządku obrad.

Głosujemy w temacie punktu 10 – o przesunięcie go w kolejności naszych obrad po punkcie 8.

Głosowanie nr 4. Kto z państwa radnych jest „za” propozycją tej zmiany? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał” się od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” padło 23, przy 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących” się.

Stwierdzam, że punkt 10 będzie w naszym nowym porządku obrad po punkcie 8.

Mamy do przegłosowania jeszcze jedną zmianę, czyli zmianę punktu 11 – z przesunięciem go, żeby był w naszym nowym porządku obrad po punkcie 9.

Głosowanie nr 5. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej zmiany? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał” się od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” padło 21, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym” się. Chcę poinformować, że punkt nr 11 znajduje się po punkcie 8.

Poprosiłbym obsługę Biura o przygotowanie nowego porządku obrad i o rozdanie go radnym.”

### **Porządek obrad:**

1. Otwarcie sesji.
2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.
3. Zatwierdzenie protokołu V sesji Rady Miasta.
4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami.
5. Rozpatrzenie skargi p. Roberta Byczkiewicza z dnia 6 września 2006 r. na Prezydenta Miasta Lublin w związku z nieuzasadnionym wydatkowaniem środków na budowę sztucznego lodowiska na Placu Litewskim (*druk nr 71-1*) – *podjęcie uchwały*.
6. Informacja Prezydenta Miasta Lublin o stanie bezpieczeństwa w mieście za 2006 r., w związku z realizacją Programu zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli – „Bezpieczny Lublin” (*druk nr 87-1*).
7. Informacja dotycząca działalności Komendanta Miejskiego Policji w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie lubelskiego powiatu grodzkiego w 2006 roku (*druk nr 101-1*).
8. Sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej Miasta Lublin za 2006 rok (*druk nr 100- 1*).
9. Informacja Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie o stanie bezpieczeństwa i ochrony przeciwpowodziowej na terenie miasta Lublin (*druk nr 102-1*).

**10. Podjęcie uchwał w sprawach:**

- 10.1. zmian w budżecie miasta Lublin na 2007 rok (*druk nr 95-1*);
- 10.2. zmieniającą uchwałę nr 833/XXXV/2005 Rady Miasta Lublin z dnia 17 listopada 2005 r. w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (*druk nr 96-1*);
- 10.3. o zmianie uchwały nr 5/III/2002 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 5 grudnia 2002 r. w sprawie wprowadzenia zwolnień w podatku od nieruchomości (*druk nr 104-1*);
- 10.4. o zmianie uchwały nr 827/XXXV/2005 Rady Miasta Lublin z dnia 17 listopada 2005 r. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2006 r. (*druk nr 105-1*);
- 10.5. wprowadzenia programów pomocy de minimis dla przedsiębiorców (*druk nr 106-1*);
- 10.6. udzielenia pomocy finansowej dla Gminy Lubartów (*druk nr 94-1*);
- 10.7. zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2008-2010 na realizację projektu: „Kadry nowoczesnej Europy. Podniesienie kwalifikacji zawodowych pracowników samorządowych Miasta Lublin”, w ramach Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego do Priorytetu 4. Rozwój zasobów ludzkich poprzez m.in. promowanie wykształcenia i szkoleń, wzmacnianie w samorządzie i jego instytucjach potencjału z zakresu administracji lub służby publicznej, a także wzmacnianie wspierających go procesów demokratycznych (*druk nr 103-1*);
- 10.8. finansowania renowacji klasztoru powiżytkowskiego dla potrzeb kultury (*druk nr 108-1*);
- 10.9. powołania Komisji Nagrody Artystycznej Miasta Lublina i Komisji Nagrody Miasta Lublina za upowszechnianie kultury za 2006 rok (*druk nr 85-1*);
- 10.10. określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych oraz wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na realizację poszczególnych zadań w Mieście Lublin w 2007 roku (*druk nr 84-1*);
- 10.11. zawierania porozumień z powiatami nie posiadającymi rodzin zastępczych, w zakresie umieszczania dzieci będących mieszkańcami tych powiatów w rodzinach zastępczych zamieszkałych na terenie Miasta Lublin oraz z powiatami posiadającymi rodziny zastępcze, w których zostały umieszczone dzieci zamieszkałe przed umieszczeniem w rodzinie zastępczej na terenie Miasta Lublin (*druk nr 91-1*);
- 10.12. likwidacji Gimnazjum nr 13 w Lublinie, z siedzibą przy ul. Gabriela Narutowicza 32A (*druk nr 107-1*);

- 10.13. przekształcenia Miejskiego Zespołu Żłobków w Lublinie poprzez likwidację Żłobka nr 9 w Lublinie przy ul. Chodźki 13 b (*druk nr 109-1*),
- 10.14. zmiany uchwały nr 1148/XLIV/2001 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 6 grudnia 2001 r. w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji publicznym i niepublicznym przedszkolom, szkołom i placówkom prowadzonym przez osoby prawne i fizyczne na terenie miasta Lublina (j.t. ogłoszony w Obwieszczeniu Rady Miasta Lublin z dnia 27 maja 2004 r.) (*druk nr 111-1*),
- 10.15. zmiany uchwały nr 177/X/99 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 22 kwietnia 1999 roku w sprawie opłat za przejazdy środkami lokalnego transportu zbiorowego (*druk nr 89-1*);
- 10.16. zawarcia porozumienia pomiędzy Gminą Lublin, a Gminą Wólka dotyczącego współdziałania przy budowie drogi z miejscowości Rudnik do skrzyżowania z ul. Goździkową w Lublinie (*druk nr 82-1*);
- 10.17. zbycia w drodze bezprzetargowej nieruchomości Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Dudzińskiego 2a - 58a (*druk nr 90-1*);
- 10.18. upoważnienia Prezydenta Miasta Lublin do zawierania porozumień z Wojewodą Lubelskim w sprawie powierzenia Gminie Lublin obowiązków utrzymania grobów i cmentarzy wojennych (*druk nr 98-1*);
- 10.19. zmiany uchwały nr 1094/XLV/2006 Rady Miasta Lublin z dnia 21 września 2006 r. w sprawie wysokości opłat za miejsca grzebalne na cmentarzu komunalnym i wojskowo-komunalnym w Lublinie oraz za korzystanie z obiektów cmentarnych (*druk nr 99-1*);
- 10.20. uchylenia uchwały nr 1050/XLII/2006 Rady Miasta Lublin z dnia 29 czerwca 2006 r. w sprawie rozwiązania jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Gminy Miasta Lublin działającej pod firmą „Kamienice Miasta” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Lublinie (*druk nr 88-1*);
- 10.21. zmiany uchwały nr 603/XXVI/2005 Rady Miasta Lublin z dnia 20 stycznia 2005 r. w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg publicznych na obszarze miasta Lublin (*druk nr 92-1*);
- 10.22. powołania Społecznej Komisji Mieszkaniowej (*druk nr 97-1*);
- 10.23. ubiegania się o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury w 2016 r. przez Gminę Lublin (*druk nr 112-1*),
- 10.24. zmiany uchwały nr 400/XVIII/2004 Rady Miasta Lublin z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I kategorii zaszeregowania oraz wartości jednego punktu w złotych dla pracowników samorządowych zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych Miasta Lublin, działających w zakresie pomocy społecznej (*druk nr 113-1*),
- 10.25. odwołania Sekretarza Miasta Lublin (*druk nr 114-1*),
- 10.26. powołania Sekretarza Miasta Lublin (*druk nr 115-1*),

- 10.27. wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Chełm dotyczącego realizacji zadań pomocy specjalistycznej na rzecz dzieci autystycznych, zamieszkałych na terenie Gminy Chełm, przez publiczną poradnię specjalistyczną prowadzoną przez Gminę Lublin (*druk nr 116-1*),
  - 10.28. włączenia do Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO-PARK MIELEC terenów położonych w Lublinie oraz nabywania na rzecz Gminy Lublin nieruchomości przeznaczonych do objęcia ich Specjalną Strefą Ekonomiczną EURO-PARK MIELEC (*druk nr 117-1*),
  - 10.29. restrukturyzacji należności od Szpitala Neuropsychiatrycznego im. Prof. Mieczysława Kaczyńskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lublinie z tytułu opłat za korzystanie ze środowiska (*druk nr 119-1*).
11. Informacja o gospodarowaniu zasobami mieszkaniowymi Gminy w 2006 roku (*druk nr 83-1*).
  12. Informacja o wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w okresie od 25 stycznia do 1 marca 2007 r. (*druk nr 120-1*).
  13. Interpelacje i zapytania radnych.
  14. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.
  15. Zamknięcie obrad.

## **AD. 2. KOMUNIKATY PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA LUBLIN.**

**Przew. RM P. Dreher** „Szanowni Państwo! W ramach komunikatów informuję państwa, że wyrokiem z dnia 8 lutego 2007 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie stwierdził nieważność naszej uchwały o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część III, uchwalonej uchwałą Rady Miasta Lublin z dnia 17 listopada 2005 r. Zdaniem Sądu, zaskarżona przez Wojewodę Lubelskiego uchwała nr 1112 podjęta została z istotnym naruszeniem przepisów art. 14 ust. 5 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, bowiem przed podjęciem uchwały nie dokonano czynności polegających na przygotowaniu materiałów geodezyjnych do opracowania planu oraz na ustaleniu niezbędnego zakresu prac planistycznych. W uzasadnieniu wyroku Sąd podkreślił, że istota przygotowania materiałów geodezyjnych do opracowania planu i ustalenie niezbędnego zakresu prac planistycznych wyraża się w ich znaczeniu dla zorientowania rady gminy co do wyników i pełnej oceny i analizy zasadności przystąpienia do sporządzenia planu i stopnia zgodności przewidzianych rozwiązań z ustaleniami studium. Wyrok ten przekazałem radnym, którzy byli autorami projektu uchwały w tej sprawie oraz panu prezydentowi.

22 lutego br. Wojewoda Lubelski wydał dwa rozstrzygnięcia nadzorcze stwierdzające nieważność dwóch naszych uchwał podjętych w dniu 18 stycz-

nia: w sprawie skargi pani Barbary Bujnowskiej z dnia 21 września 2006 r. na Zastępcę Prezydenta Miasta Lublin, w związku z odmową zwrotu kaucji za mieszkanie oraz nr 28/IV/2007 Rady Miasta Lublin w sprawie skargi Towarzystwa Sportowo-Turystycznego „Sokolik” z dnia 16 września 2006 r. na Zastępcę Prezydenta Miasta Lublin, w związku z wydzierżawieniem części terenu rekreacyjnego przy ul. Łabędziej 2 pod parking samochodowy.

Zdaniem Wojewody, obydwie uchwały podjęte zostały z naruszeniem przepisów wyznaczających kompetencję do podejmowania działań. Zgodnie z powołanym w podstawie prawnej uchwał artykułem 229 pkt 3 Kodeksu postępowania administracyjnego, jeżeli przepisy szczególne nie określają innych organów właściwych do rozpatrywania skarg, organem właściwym do rozpatrzenia skargi dotyczącej zadań lub działalności wójta (burmistrza, prezydenta miasta) jest rada gminy. Powołany przepis wskazuje organ właściwy do rozpatrzenia skargi na działalność prezydenta miasta i na jego podstawie Rada Miasta nie mogła rozciągnąć swojej właściwości na rozpatrzenie skargi na działalność Zastępcy Prezydenta. Według Wojewody Rada Miasta Lublin, otrzymując skargę na działalność Zastępcy Prezydenta, winna była uznać się za niewłaściwą i przekazać skargę do rozpatrzenia Prezydentowi Miasta, jako bezpośredniemu przełożonemu służbowemu Zastępcy Prezydenta. Komisja Rewizyjna, której przekazałem rozstrzygnięcia w przedmiotowych sprawach, na posiedzeniu w dniu 7 marca, uznając zasadność decyzji Wojewody podzieliła sugestie organu nadzoru, że w obu przypadkach skargi powinny być rozpatrzone przez Prezydenta Miasta, jako bezpośredniego przełożonego służbowego zastępców prezydenta. W związku z tym, skargi te przekazałem Panu Prezydentowi w celu ich rozpatrzenia.

9 lutego 2007 r. Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie wydał postanowienie w sprawie ze skargi kasacyjnej Ogólnomiejskiego Społecznego Komitetu Obrony Lokatorów w Lublinie od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie z dnia 21 grudnia 2004 r. na uchwałę Rady Miasta Lublin z dnia 8 lipca 2004 r. nr 466/XXI/2004 w przedmiocie likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lublinie. Sąd postanowił: po pierwsze – uchylić zaskarżony wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, po drugie – odrzucić skargę. Jeśli państwo radni są zainteresowani bardzo obszernym uzasadnieniem tego orzeczenia, to zapraszam do zapoznania się z nim u pań obsługujących nasze posiedzenie, bądź w Biurze Rady – pokój 22.

Szanowni Państwo Radni! 15 marca 2007 r. wchodzi w życie ustawa z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treść tych dokumentów (Dz. U. Nr 218, poz. 1592 z 2006 r. ze zmianami w Dz. U. Nr 249, poz. 1832 z 2006 r. oraz w Dz. U. Nr 25, poz. 162 z 2007 r.).

Ustawa ta, zwana popularnie „ustawą lustracyjną”, zobowiązuje osoby pełniące funkcje publiczne, w tym członków organów jednostek samorządu terytorialnego, a więc i nas radnych gmin (według art. 4, pkt 17 ustawy) do złożenia oświadczenia dotyczącego pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z tymi organami w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. Obowiązek ten spoczywa tylko na osobach, które urodziły się

przed 1 sierpnia 1972 r. Wzór oświadczenia lustracyjnego stanowi załącznik do cytowanej wyżej ustawy. Na dopełnienie tego obowiązku radni (przypominam: urodzeni przed 1 sierpnia 1972 r.) będą mieli jeden miesiąc od dnia powiadomienia ich o obowiązku przedłożenia takiego oświadczenia przez wojewodę (art. 56 ustawy), któremu należy takie oświadczenie złożyć.

Niezłożenie w terminie oświadczenia przez radnego skutkuje utratą funkcji publicznej, a więc utratą mandatu radnego. Zgodnie natomiast z art. 29 ust. 1 ustawy osoby zeznające nieprawdę lub zatajające prawdę w oświadczeniu lustracyjnym podlegają karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Na zakończenie chcę podkreślić, że ten obowiązek lustracyjny dla nas – radnych powstanie z momentem wezwania nas przez wojewodę do złożenia oświadczeń, o których mowa w ustawie z dnia 18 października 2006 r. oraz, że na przedłożenie tych oświadczeń wojewodzie będziemy mieli miesiąc od dnia powiadomienia o obowiązku złożenia oświadczenia.

Lustrację tę prowadzi będzie bezpośrednio wojewoda, a więc odbywać się ona będzie jakby poza Radą. Biuro Rady Miasta przekazało wszystkim państwu opublikowany w Rzeczypospolitej ujednolicony tekst ustawy lustracyjnej.

Ja natomiast muszę przypomnieć wszystkim Państwu, że zbliża się kolejny termin złożenia oświadczeń majątkowych radnych, o których mowa w art. 24h ustawy o samorządzie gminnym. Oświadczenia takie, wraz z kopią zeznań podatkowych PIT za rok poprzedni i jego korektą powinniście Państwo złożyć w dwóch egzemplarzach na moje ręce w terminie do 30 kwietnia 2007 r. Przypominam, że uchybienie temu terminowi grozi utratą mandatu. Proszę o tym pamiętać i nie odkładać tej sprawy na „ostatni dzwonek”.

Przypominam też po raz kolejny, że nadal aktualny jest obowiązek wynikający z przepisu art. 24 j ustawy o samorządzie gminnym, który obliguje nas radnych do składania:

- a) oświadczeń o działalności gospodarczej naszych małżonków oraz o umowach cywilnoprawnych zawartych przez naszych małżonków z organami gminy bądź jednostkami organizacyjnymi gminy czy też gminnymi osobami prawnymi oraz
- b) informacji o zatrudnieniu małżonka bądź zmianie jego stanowiska w samorządowej jednostce organizacyjnej lub spółce gminnej. Obowiązek ten powstaje z chwilą zaistnienia przyczyny złożenia ww. oświadczenia lub informacji i na jego spełnienie mamy 30 dni pod rygorem utraty diety, do czasu oczywiście złożenia wymaganych oświadczeń lub informacji.

Proszę bardzo, pani radna Monika Wac.”

**Radna Monika Wac** „Panie Przewodniczący! Ja mam takie pytanie techniczne w kwestii oświadczeń lustracyjnych.

Chodzi mi mianowicie o to, że jeżeli ktoś z nas z ustawy jest jakby zwolniony ze składania takiego oświadczenia, to czy mamy składać oświadczenie z adnotacją „nie dotyczy”?”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję za to pytanie. Myślę, że oddam głos panu radcy prawnemu, żeby tutaj odniósł się do tego zapytania.”

**Radca Prawny Wojciech Wójtowicz** „Panie Przewodniczący! Tak, jak pan w komunikacie przekazał, każdy z radnych otrzyma informację o obowiązku złożenia przez wojewodę, więc tutaj adresatem tego zapytania powinien być wojewoda.

W mojej ocenie, jeżeli radny otrzyma taką informację o potrzebie złożenia oświadczeń lustracyjnych, powinien go złożyć, zgodnie ze stanem faktycznym.”

**Radna M. Wac** „Panie Mecenasiu! No dobrze, ale ja z racji, że tak powiem, daty urodzenia, ustawowo jestem z tego zwolniona.”

**Radca Prawny W. Wójtowicz** „Jeżeli tak, to wojewoda nie powinien pani przykazać obowiązku... – (**Głos z sali** niemożliwe do odtworzenia) – No, to trzeba by było to wyjaśnić, tę nieścisłość. Ale myślę, że nie, dlatego że jest to istotna przesłanka, żeby takiego wystąpienia ze strony wojewody nie było. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję. Pani Radna! Wyraźny jest zapis, że osoby, które urodziły się przed 1 sierpnia 1972 r. są do tego zobowiązane, także tak to wygląda. Ja myślę, że jeszcze będzie czas, żeby dowiedzieć się, zapytać, żeby nie zapomnieć o tej ważnej rzeczy. Ja jeszcze chciałbym przypomnieć radnym, aby oddali do Biura Rady Miasta piloty do wjazdu na parking, celem przestrojenia, przekodowania ich na nowe piloty. Prosiłbym, żeby to było przed godziną 10.00. Taka jest prośba ze strony Biura Rady Miasta. Dziękuję.

Myślę, że możemy przejść do kolejnego punktu.”

### **AD. 3. ZATWIERDZENIE PROTOKOŁU V SESJI RADY MIASTA.**

**Przew. RM P. Dreher** „Szanowni Państwo! Protokół V sesji naszej Rady był do wglądu w Biurze Rady od 5 marca br. Był on również wyłożony do wglądu państwa radnych w dniu dzisiejszym przed sesją, przy listach obecności. Czy są ze strony państwa radnych jakieś uwagi do protokołu?”

Wobec tego, że nie ma uwag, chciałbym poddać pod głosowanie zatwierdzenie protokołu V sesji Rady Miasta Lublin. Chciałbym rozpocząć procedurę głosowania.

Głosowanie nr 6. Kto z państwa radnych jest „za” zatwierdzeniem protokołu V sesji Rady Miasta? Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto się „wstrzymał” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że 19 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym” się Rada Miasta zatwierdziła protokół V sesji Rady Miasta.”



**AD. 4. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI.**

**Przew. RM P. Dreher** „W kolejnym punkcie chciałbym oddać głos panu prezydentowi w temacie informacji o działalności Prezydenta Miasta Lublin między sesjami.

Poproszę pana prezydenta o złożenie informacji ustnej.”

**Prezydent Miasta Lublin Adam Wasilewski** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Między sesjami wydałem około 70 zarządzeń.

Niektóre z tych zarządzeń odczytam, w skrócie przedstawię. A zatem, były to zarządzenia w sprawach:

- układu wykonawczego i harmonogramu realizacji dochodów i wydatków budżetu miasta, podziału dotacji na poszczególne podmioty realizujące zadania miasta, nie zaliczone do sektora finansów publicznych i planu finansowego zadań z zakresu administracji rządowej;
- zarządzenie w sprawie utworzenia Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w celu realizacji zadań prezydenta w zakresie zwierzchnictwa nad miejskimi służbami, inspekcjami i strażami oraz zadań określonych w ustawach dotyczących porządku publicznego Komisja ta działa pod moim przewodnictwem;
- zarządzenie w sprawie powołania zespołu zadaniowego do spraw przygotowania projektu ekspoloratorium Centrum Interaktywnej Edukacji i Prezentacji Wiedzy; program ten jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego;
- zarządzenie w sprawie powołania stałej komisji inwentaryzacyjnej w Urzędzie Miasta, w celu zapewnienia poprawnej i terminowej inwentaryzacji składników majątkowych;
- zarządzenie w sprawie odwołania pana Marka Kowalczyka ze stanowiska dyrektora Zespołu Szkół nr 1 im. W. Grabskiego przy ul. Podwale 11 i rozwiązania z nim stosunku pracy, w związku ze złożonym oświadczeniem o przejściu na emeryturę;
- zarządzenie w sprawie ogłoszenia konkursu na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej nr 27 im. M. Montessori przy ul. Kresowej oraz dyrektora Zespołu Szkół nr 1 im. W. Grabskiego przy ul. Podwale 11;
- zarządzenie w sprawie powierzenia pani Agnieszce Kukawskiej-Żydek stanowiska dyrektora Przedszkola nr 25 przy al. Warszawskiej 37;
- zarządzenie w sprawie powierzenia panu Ryszardowi Pawce stanowiska dyrektora Zespołu Szkół nr 7 przy ul. Roztocze 14;
- zarządzenie w sprawie powołania komisji stypendialnej na okres roku akademickiego 2006/2007 w celu rozpatrywania wniosków i ustalania listy studentów pozostających w trudnej sytuacji materialnej, a zameldowanych na stałe na terenie dzielnic Lublina;

- zarządzenie w sprawie ustalenia średniego miesięcznego kosztu utrzymania dziecka w placówkach opiekuńczo-wychowawczych w Lublinie.

Panie Przewodniczący! Jeśli można prosić o radę, ponieważ te zarządzenia, jeśli je zacznę czytać wszystkie, to to zajmie bardzo dużo czasu; mamy dzisiaj duży plan, jeśli chodzi o realizację porządku dziennego. Te zarządzenia – ich spis – mogę państwu dostarczyć w postaci drukowanej, bo tak to będziemy bardzo długo je referować.

Jeszcze może przy okazji, jeśli chodzi o informację o działalności prezydenta i zespołu, czyli zastępców prezydenta, parę słów o tym, co się wydarzyło między 9 lutego, kiedy była ostatnia sesja Rady Miasta a dzisiejszą Radą.

Otóż, spotkaliśmy się, ja się spotkałem ze Stowarzyszeniem Kupców, handlowców, przedsiębiorców Lubelszczyzny; było otwarcie biblioteki, nowego budynku Biblioteki Wojewódzkiej. Ponadto, spotykaliśmy się z inwestorami, m.in. pan prezydent Fic z firmą Vasca Project, firmą Trigranit w sprawie zagospodarowania terenu stawu królewskiego; przyjęliśmy przedstawicielstwa Ziomkostwa Żydów Lubelskich pod przewodnictwem pana Józefa Dakara; były prowadzone rozmowy w Kazimierzu Dolnym z Dyrektorem Dróg Krajowych i Autostrad.

Jeśli chodzi o ważniejsze wydarzenia, które pojawiły się na kartach w naszej prasie lokalnej i prasie ogólnopolskiej, to chciałbym wspomnieć o uroczystości otwarcia odremontowanej synagogi Jeshiwas Chachmej, w której to otwarciu brałem osobiście udział.

Odbyły się spotkania w sprawie komunikacji miejskiej, o czym informowała prasa i ta komunikacja miejska będzie uruchomiona, tak jak obiecywaliśmy, pod koniec marca.

Spotkałem się również panem prof. Wysokińskim – byłem prorektorem UMCS-u oraz z panem prof. Bagińskim w sprawie eksploratorium projektu, który będzie realizowany; trzeba tutaj nadać bieg bardzo szybki temu projektowi; niestety, opóźnienie nastąpiło, on powinien zacząć być przygotowywany już w ubiegłym roku w lecie.

Odbyliśmy, razem z zastępcami prezydenta i z panią skarbnik, wyjazd do Wrocławia, taki wyjazd studyjny, gdzie poznaliśmy system zarządzania miastem Wrocławiem. No, ten system faktycznie tutaj będzie wykorzystywany przy naszej reformie schematu organizacyjnego miasta.

Odbyło się kilka spotkań w sprawie koncepcji strefy ekonomicznej. Ta uchwała na temat powołania, tworzenia podstrefy mieleckiej w Lublinie jest w programie obrad dzisiejszej sesji.

Byłem również na kilku wyjazdach, to znaczy na posiedzeniu Rady Unii Metropolii Polskich, której to Unii członkiem jest Lublin – to było w Warszawie; wyjeżdżałem również do Poznania, gdzie było Zgromadzenie Ogólne Związku Miast Polskich.

Odbyliśmy również spotkania razem z panem marszałkiem Sobczakiem w sprawie lotniska.

Myślę, że to są, oczywiście w ogromnym skrócie, spotkania, dyskusje, ustalenia, które odbyliśmy razem, to znaczy albo ja, albo zastępcy prezydenta w tym okresie, który określiłem, czyli międzysesyjnym.

To są informacje, które chciałem państwu przekazać w związku z punktem 5 – informacja z działalności Prezydenta Miasta między sesjami. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękujemy bardzo, panie prezydencie. Może jeszcze poprosimy, żeby w kilku zdaniach pan prezydent przedstawił nam sylwetkę pana prezydenta Włodzimierza Wysockiego; bardzo prosilibyśmy o to.”

**Prez. A. Wasilewski** „Bardzo dziękuję za przypomnienie, panie przewodniczący; rzeczywiście, w tym czasie został powołany kolejny zastępca prezydenta, pan mecenas Włodzimierz Wysocki, który według moich założeń zajmować się będzie i już się zajmuje oświatą, sportem oraz kulturą. Ja bym prosił, panie prezydencie o kilka słów o sobie, żeby przybliżyć swoją działalność, życiorys radnym.”

**Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Włodzimierz Wysocki** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Nazywam się Włodzimierz Wysocki. Urodziłem się w Lublinie ok. 53 lata temu. Do dnia 23 sierpnia br. mogę się powoływać na ten właśnie wiek. Jestem absolwentem Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisław Staszica w Lublinie; wcześniej uczęszczałem do Szkoły Podstawowej nr 13 w Lublinie, którą – *nota bene* wspominam m.in. dlatego – przychodzi mi obecnie w ramach pełnionych przeze mnie funkcji wygaszać, czy też docelowo likwidować. Ukończyłem studia na Wydziale Prawa i Administracji UMCS w Lublinie, jestem magistrem prawa; jestem żonaty, mam dwie córki, jedną bardzo dużą, drugą bardzo małą.

Gdy chodzi o zakres obowiązków powierzonych mi przez pana prezydenta, to myślę, że interesującymi państwa wiadomościami mogłyby być te, które dotyczą mojej działalności w Komisji Kultury m.in., Sportu i Turystyki w Sejmiku Województwa Lubelskiego w okresie I kadencji; działania tegoż Sejmiku Województwa Lubelskiego; w tym czasie bardzo aktywnie zajmowałem się tą problematyką, ze szczególnym uwzględnieniem spraw związanych z kulturą, sportem, turystyką, które dotyczyły miasta Lublin i jak gdyby ze sprawami, które niejako odbywały się na styku kompetencji samorządu miejskiego, samorządu województwa. Myślę, że w tym czasie, taką mam nadzieję, udało mi się pozyskać, wyrobić opinię radnego, który o sprawach miasta Lublin zawsze pamiętał i zawsze stał na stanowisku, że Lublin nie jest jakąś enklawą wyłączoną z województwa, że jest bardzo istotną częścią województwa i że wiele spraw związanych z finansowaniem, z funkcjonowaniem kultury, sportu, turystyki należy załatwiać, rozwiązywać wspólnie.

W latach 90. utworzyłem Lubelskie Stowarzyszenie Oświatowo-Wychowawcze, które powołało m.in. Lubelskie Społeczne Liceum Ogólnokształcące im. Sobieskiego w Lublinie. Nadto, chcę państwu powiedzieć też, że co prawda krótko, ale w pełnym wymiarze godzin pracowałem przez dwa lata jako nauczyciel, byłem nauczycielem w Zespole Szkół Ekonomicznych im. Vetterów.

Cóż mogę do tego dodać, żeby nie przedłużać, wyrazić chyba tylko nadzieję na to, że okażę się w pełni przydatnym zastępcą prezydenta Lublina i nadzieję, że przyjdzie mi z państwem jak najlepiej współpracować. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękujemy, panie prezydencie. Proszę państwa, myślę, że możemy przejść do kolejnego punktu naszego porządku obrad.”

**Ad. 5. ROZPATRZENIE SKARGI P. ROBERTA BYCHKIEWICZA Z DNIA 6 WRZEŚNIA 2006 R. NA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN W ZWIĄZKU Z NIEUZASADNIONYM WYDATKOWANIEM ŚRODKÓW NA BUDOWĘ SZTUCZNEGO LODOWISKA NA PLACU LITEWSKIM – PODJĘCIE UCHWAŁY.**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 71-1*) stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Projekt tej uchwały został doręczony państwu przy zawiadomieniu o sesji. Jego autorem jest Komisja Rewizyjna. Proszę więc przewodniczącego tejże komisji o przedstawienie nam projektu uchwały.”

**Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Krzysztof Siczek** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Komisja Rewizyjna na swoim posiedzeniu w dniu 24 stycznia br. rozpatrywała skargę pana Byczkiewicza, w związku z nieuzasadnionym wydatkowaniem środków na budowę sztucznego lodowiska na Placu Litewskim.

Komisja, po przeanalizowaniu skargi pana Byczkiewicza oraz wysłuchaniu pana Jerzego Głaba – zastępcy kierownika ds. technicznych MOSiR „Bystrzyca” w Lublinie i pana Eugeniusza Janickiego – dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej naszego Urzędu, 5 głosami „za”, przy 0 „przeciw” i 1 „wstrzymującym” się uznała skargę za bezzasadną; i taki też projekt uchwały przesłaliśmy na ręce pana przewodniczącego Wysokiej Radzie. Dziękuję serdecznie.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję. Czy pan Robert Byczkiewicz, jeżeli jest na sali, chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Czy pan prezydent miasta chciałby się ustosunkować do tej sprawy?”

**Prez. A. Wasilewski** „Dziękuję bardzo, nie.”

**Przew. RM P. Dreher** „Tak więc, myślę, że możemy rozpocząć procedurę głosowania.

Głosowanie nr 7. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały na druku nr 71-1, stwierdzającej, że skarga pana Roberta Byczkiewicza jest bezzasadna? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję

bardzo. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał” się od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że 15 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym” się Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie skargi pana Roberta Byczkiewicza.”

Uchwała Nr 55/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

**Ad. 6. INFORMACJA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN O STANIE BEZPIECZEŃSTWA W MIEŚCIE ZA 2006 R., W ZWIĄZKU Z REALIZACJĄ PROGRAMU ZAPOBIEGANIA PRZESTĘPCZOŚCI ORAZ PORZĄDKU PUBLICZNEGO I BEZPIECZEŃSTWA OBYWATELI – „BEZPIECZNY LUBLIN”.**

Przedmiotowa informacja (*druk nr 87-1*) stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przedmiotowa informacja została państwu radnym przekazana przy zawiadomieniu o sesji. Chciałbym poprosić pana prezydenta o przedstawienie Radzie tej informacji.”

**Prez. A. Wasilewski** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja poproszę pana dyrektora Ostrowskiego, żeby przybliżył państwu te informacje w możliwie syntetycznym skrócie.”

**Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa Mieszkańców i Zarządzania Kryzysowego UM Jerzy Ostrowski** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! W uchwale Rady Miasta Lublin z dnia 30 czerwca 2005 r. w sprawie uchwalenia Programu zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli – „Bezpieczny Lublin” zawarty jest zapis: *W terminie do końca marca następnego roku kalendarzowego Prezydent Miasta Lublin złoży informację Radzie Miasta Lublin o stanie bezpieczeństwa w mieście za ubiegły rok, w związku z realizacją niniejszego programu.*

Wykonując powyższy zapis uchwały, prezydent miasta Lublin przedkłada wymaganą informację o stanie bezpieczeństwa w mieście za ubiegły, 2006 r., w związku z realizacją Programu.

Niniejsza informacja została przygotowana przy współpracy podmiotów współpracujących przy realizacji Programu i zawiera 22 zadania realizowane w ramach Programu oraz trzy formy współpracy podmiotów podejmujących działalność w bezpośredniej bliskości tematycznej Programu.

Realizacja zadań ujętych w Programie „Bezpieczny Lublin” w 2006 r. prowadzona była w następujących obszarach, takich jak: wolność, zapobieganie chorobie alkoholowej i jej skutkom, „Razem przeciw przemocy”, „Puste

ławki stop”, „Czy psy muszą gryźć”, „Stop kradzieżom”, a także program zainicjowany przez Komendę Główną Policji „Niebieskie Karty”.

Pięć programów było realizowanych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Lublinie: „Bądź czysty bez uzależnień”, „Zapobieganie niedostosowaniu społecznemu i przestępczości wśród dzieci i młodzieży”, „Nie musisz być bezrobotny”, „Bezdomny do domu”, „Pokonaj swoją samotność”, Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Programy profilaktyki szkolnej oraz formy zajęć pozalekcyjnych ukierunkowane na pracę wychowawczą realizowane są przez szkoły na terenie Lublina pod opieką Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta Lublin.

Program Wydziału Spraw Administracyjnych „Handel na targowiskach i poza targowiskami” we współpracy ze Strażą Miejską.

Resocjalizacja więźniów organizowana jest przez Wydział Organizacyjny.

Monitoring wizyjny miasta, który realizowany jest przez Wydział Informatyki i Telekomunikacji.

W obszarze komunikacyjnym ujęte zostały: programy realizowane przez Komendę Miejską Policji w Lublinie, tj. „Bezpieczna droga do szkoły i domu” oraz „Bezpieczna taksówka”.

Wydział Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Lublin podjął się realizacji dwóch zadań, tj. zorganizowania sieci parkingów miejskich oraz utrzymania właściwego poziomu porządku i estetyki pasów drogowych oraz terenów przyległych.

W obszarze informacyjno-promocyjnym zawarta została krótka informacja na temat promocji programu oraz zaproszenie dla podmiotów współrealizujących program i mediów do dalszej współpracy.

Program zawiera także dane statystyczne przygotowane przez Komendanta Miejskiego Policji na temat stanu bezpieczeństwa w naszym mieście za 2006 r. Pan Komendant Miejski Policji informuje nas o zatrzymaniu wzrostu przestępczości w Lublinie, a przedstawione wskaźniki mówią nie tylko o zatrzymaniu, ale o spadku liczby popełnionych przestępstw.

Szanowni Państwo! Zgodnie z zapisami zawartymi w przedkładanej informacji, ubiegły, 2006 r. był pierwszym rokiem, w którym podejmowaliśmy bieżącą współpracę z podmiotami realizującymi zadania ujęte w Programie, a także pierwszym rokiem dysponowania środkami finansowymi na realizację tychże zadań.

Wspólnie udało się wdrożyć wiele inicjatyw, które – jak widać – znacząco wpłynęły na poprawę bezpieczeństwa w Lublinie.

Składam podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do uzyskanych efektów.

Jest to, proszę państwa, skrót informacji przedłożonej państwu na piśmie. Jeżeli będą pytania, to postaram się na nie odpowiedzieć lub odpowiedzą koledzy, którzy współrealizowali Program „Bezpieczny Lublin”. Dziękuję za uwagę.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo za tę szczegółową informację. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Jeżeli nie, to

chciałbym zaproponować, aby w protokole obrad w tym punkcie porządku znalazł się następujący zapis: ***Rada Miasta zapoznała się z informacją Prezydenta Miasta Lublin o stanie bezpieczeństwa w mieście za 2006 r., w związku z realizacją Programu zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli – „Bezpieczny Lublin”.***

Przechodzimy do punktu 7 dzisiejszego porządku obrad.”

**AD. 7. INFORMACJA DOTYCZĄCA DZIAŁALNOŚCI KOMENDANTA MIEJSKIEGO POLICJI W ZAKRESIE BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU PUBLICZNEGO NA TERENIE LUBELSKIEGO POWIATU GRODZKIEGO W 2006 ROKU.**

Przedmiotowa informacja (*druk nr 101-1*) stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przedmiotowa informacja została państwu radnym przekazana przy zawiadomieniu o sesji.

Jeszcze raz witam na obradach Komendanta Miejskiego Policji w Lublinie, pana insp. Zygmunta Sitarskiego; i bardzo proszę pana komendanta o zapoznanie nas z tą informacją.”

**Komendant Miejski Policji w Lublinie insp. Zygmunt Sitarski** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Oczywiście, dziękuję za zaproszenie mnie na obrady dzisiejszej sesji. Z ogromną satysfakcją uczestniczę w niej i chciałbym tutaj na samym wstępie takim wątkiem osobistym się podzielić. Dla mnie data 15 marca jest bardzo ważna, dlatego że dokładnie rok temu objąłem funkcję Komendanta Miejskiego Policji w Lublinie. Dokładnie 15.

Szanowni Państwo! Dla właściwego funkcjonowania człowieka potrzebne są takie trzy byty: ciepło, zdrowo i bezpiecznie. Jest to rzecz oczywista. Akurat mam przyjemność reprezentować ten trzeci element „bezpiecznie”.

Chciałem państwu zakomunikować od razu na wstępie, że dałem państwu bardzo obszerną informację. Ona, wynikałoby, że jest obszerna, ale gdybym chciał rozwijać każde elementy naszej służby, ten dokument byłby dosyć dużo większy, jako że działalność Komendy Miejskiej jest dość obszerna w treści, jeśli chodzi o zagadnienie bezpieczeństwa. Ja tak dla informacji tylko chciałem jeszcze powiedzieć państwu, tym, którzy nie znają, że zakres działania Komendy Miejskiej, oprócz powiatu grodzkiego, obejmuje jeszcze powiat ziemski, a więc samorządy te, które są skupione w ramach Starostwa Powiatowego Ziemskiego Lubelskiego. Ale widzicie państwo w informacji, którą państwu przedstawiłem, strukturę przestępczości; również umieściłem element powiatu ziemskiego – widać, jak się przekłada przestępczość; jednak ośrodek miejski generuje przede wszystkim... zasadniczy trzon przestępczości jest w ośrodku miejskim, a chciałbym tylko dodać dla informacji, że na przykład te miejscowości bezpośrednio przyległe, chociaż nie są w granicach administra-

cyjnych powiatu grodzkiego lubelskiego, niemniej jednak taką samą przestępczość generują, chociażby sąsiednie Niemce.

Szanowni Państwo! Lublin nie jest miastem zagrożonym w jakimś porównaniu, już nie mówię o statystycznym, ale również i innym, w porównaniu do miast porównywalnych i nie tylko. Przede wszystkim nie notujemy groźnych przestępstw z tej tzw. górnej półki. Jeżeli je notujemy, typu zabójstwa, są one raczej na tle jakimś patologicznym, nieporozumień rodzinnym i coś w tym rodzaju. Nie ma zabójstw tak zwanych ulicznych, tych, które są bulwersujące i wpływające na zagrożenie poczucia bezpieczeństwa mieszkańców.

Przede wszystkim głównie przestępczość na terenie miasta Lublina jest tą przestępczością drobną, ale jednak mimo wszystko masowo występującą. Nie będę się odnosił do szczegółów, bo wszystko praktycznie podałem państwu w cyfrach. Ja bym tylko prosił o zwrócenie uwagi na taką tabelę na str. 5 mojej informacji. Tam praktycznie jest zawarte clou tego wszystkiego, co chciałem państwu przedstawić. Otóż, są to te przestępstwa, z którymi najczęściej się spotykamy, które najczęściej występują. I chciałbym powiedzieć, że praktycznie we wszystkich kategoriach nastąpiło obniżenie poziomu przestępczości. I to jest ta dobra wiedza.

To nie znaczy, że zrobiliśmy wszystko. Jeżeli wytwarza nam się pewna rezerwa, przestawiamy się na prewencję i tu chciałbym zmierzyć do tego, co powiedział przed chwilą pan dyrektor Ostrowski. Przede wszystkim cała operacja, bo tak to trzeba nazwać językiem wojskowym, „Bezpieczny Lublin” – tu przede wszystkim już wkładamy, bo faktycznie jest to pierwszy rok funkcjonowania, tamten był takiego rozwiniętego działania „Bezpieczna taksówka”, czy „Stop kradzieżom”, bo to są takie praktycznie bardzo istotne elementy tego bezpośredniego zagrożenia.

Przestępczość, która najczęściej występuje, są to kradzieże, zwykle kradzieże; ponad 50% ich występuje w miejscach tych, gdzie my nigdy patroli nie wysłamy, a więc szpitale, biura, sklepy i tak dalej. I na przykład program „Stop kradzieżom”, a więc polegający przede wszystkim na tym, żeby dotrzeć z jak największą informacją, najszerszą informacją do ludności, żeby po prostu pilnowali swojego mienia w sposób pełny, bo niektóre kradzieże są nieraz wręcz nawet aż, powiem szczerze, w swoim tragizmie śmieszne, że tak można po prostu frywolnie zostawić... Na przykład w jednym z uniwersytetów studentka przyjechała, chciała dotrzeć do ogłoszenia, przeczytać, poprosiła kolegę, który siedział obok „Popilnuj mi całego mienia”, które przywiozła na studia. No, oczywiście poprosiła nie tę osobę, którą powinna, bo to znikło. Ja mówię o jednym jakimś drobnym, ale takich jest dużo – to na zasadzie tego przykładu.

Szanowni Państwo! Prosiłbym jeszcze zwrócić uwagę – na stronie 14 podałem państwu ranking komisariatów. To jest ranking; jeżeli chodzi o zagrożenie, jeżeli chodzi o skuteczność, to przede wszystkim Komisariat VII na Czubybach i III na ul. Kunickiego – te komisariaty prym wiodą, jeżeli chodzi o skuteczność. Jeżeli chodzi o zagrożenie, widzicie państwo na stronie 14, a tu, przy tym punkcie chciałbym jeszcze zmierzyć do Komisariatu VIII, nowo utworzonego od maja. Szanowni Państwo! Jest to komisariat, który jest, funkcjonuje i będzie funkcjonował na zasadzie komisariatu prewencyjnego, jako że tam trzeba objąć przede wszystkim skupisko ludzi przyjeżdżających, a więc dwa



dworce i całe okolice przede wszystkim pokrywamy służbą patrolową. Widzicie państwo, spełnia to cel; praktycznie przestępczość jest tam minimalna w jakimś realnym porównaniu. Z tym, że podkreślam, że Komisariat VIII funkcjonuje od maja, a więc ta informacja w tym układzie nie jest do końca pełna, ale mniej więcej jest to wiarygodne – wysokość przestępczości na terenie Komisariatu VIII.

Chciałbym również zwrócić uwagę na taką rzecz – na stronie 17 podałem państwu taki postęp, jeżeli chodzi o patrole piesze. To jest to, co dzisiaj jest najważniejsze dla nas; oczywiście, łącznie z patrolami zmotoryzowanymi, bo to kwestia właściwego lokowania patroli, żeby można było szybko dojechać na miejsce zgłoszenia, dlatego że wszędzie nie jesteśmy w stanie być; i tam jest ten postęp wzrostu liczby patroli pieszych. Oczekujemy, oczywiście już mówiąc w tym kontekście, na utworzenie z prawdziwego zdarzenia wieloletowego oddziału prewencji, który oczywiście jest strukturą wojewódzką, ale który w znacznej części będzie działał na rzecz naszego miasta. To jeszcze pozwoli zwiększyć patrole piesze, a to się stanie jeszcze w tym roku. Także, tu jest to dobre. Dla informacji tylko państwa chciałem powiedzieć, że jeżeli chodzi o to, jak mamy na mieście dziennie – dziennie na mieście mamy 38 patroli pieszych przeciętnie i 132 patrole zmotoryzowane – to jest dzienna służba, jeżeli chodzi o miasto.

Następnym takim elementem, na których chciałbym zwrócić państwa uwagę, to jest strona bodajże 18. Tam jest struktura przestępczości. Otóż, przedstawiamy się w tej chwili, jeżeli chodzi o miejskie służby patrolowe, a przede wszystkim piesze i nie tylko, ale przede wszystkim piesze, na ujawnianie wykroczeń tych, które są wykroczeniami osiedli, dzielnic, a nie drogowe. Do drogowych jest służba ruchu drogowego i po prostu nie preferujemy kierunków, żeby służba typowa patrolowa nastawiała się na realizację zadań z zakresu ruchu drogowego. Tak tylko statyczne, tam, gdzie jest złe parkowanie, a to jest jednak mimo wszystko na terenie naszego miasta, w dobie braku parkingów, nagminne teraz. Także, na to zwracamy uwagę.

W tym miejscu chciałem również odnieść się tylko skrótowo do tematu monitoringu, bo on jest powszechnie komentowany, publikowany z każdej strony, we wszystkich ośrodkach masowej komunikacji ostatnio. Ja z tego miejsca chciałem podziękować za to, bo to jest taki dodatkowy argument dla nas. Z tym, że państwo tam nie macie pełnego porównania, jako że nie da się, bo płynność jest, jeżeli chodzi o tworzenie nowych miejsc, także nie da się tego w tym momencie zestawić. Postanowiliśmy, że ta jakość, która już istnieje w tym roku, będzie stanowiła bazę i wtedy państwo będziecie mieli obraz ruchu przestępczości pod okiem kamer. Także, nie jest to precyzyjnie określone, państwo sami takie wnioski wyciągnęli z tego komentarza do monitoringu. Ale chciałem z tego miejsca podziękować, bo to się rozwija i to jest bardzo dobry element dla nas.

Z tego miejsca, tu nawiązując jeszcze do działania „Bezpieczny Lublin” – operacji, szeregu działań, ta operacja zawiera szereg działań – chciałbym serdecznie podziękować tym podmiotom, które bezpośrednio współdziałają z nami, jako że w bezpośrednim swoim zakresie mają porządek i bezpieczeństwo publiczne, tak jak Straż Miejska – akurat tu koledzy komendanci są –

dziękuję serdecznie; również Straży Pożarnej za całokształt praktycznie ratownictwa, przede wszystkim drogowego, ale nie tylko, bo przecież każde zagrożenie jest przy naszym wspólnym udziale; kwestia wymiennosci, czy my pierwszy, czy Straż pierwsza dojedzie, zabezpieczamy miejsce, a więc tu również koledze komendantowi chciałem serdecznie podziękować.

Straż Miejska, Gimbus Patrol, bezpieczeństwo akademickie, codzienne patrole wspólne – jeżeli połączymy strażnika i mojego policjanta, mamy dwa patrole dodatkowe, także jest to rzecz bardzo cenna, jeżeli chodzi o tę wizualność prewencyjną Policji.

Również z tego miejsca chcę serdecznie podziękować Wydziałowi Bezpieczeństwa Mieszkańców i Zarządzania Kryzysowego – panu dyrektorowi Ostrowskiemu – „Bezpieczny Lublin” – cały czas w tym kierunku nasze działania i współdziałanie idą; no, nie ukrywam, że dzięki woli państwa, jako radnych, dyspozycji pana prezydenta, pana Ostrowskiego mamy troszkę środków na to, a więc te breloczki dla dzieciaków, to wszystko jest również istotnym elementem w „Bezpiecznym Lublinie”, jeżeli chodzi o całość zagadnienia. Niemniej również pan dyrektor Jerzy Kuś – dyrektor Wydziału Spraw Społecznych – również chciałem podziękować, gdzieś tu był pan dyrektor; serdecznie dziękuję, bo to się również przekłada na te wszystkie działania Programu „Bezpieczny Lublin”, jeżeli chodzi o zagrożenia, przede wszystkim alkoholizmu, wszystkie patologie rodzinne; tam państwo widzicie, jak się kształtuje problem „Niebieskiej karty” – jest tu duże zagrożenie; dużą przestępczość mamy w tym zakresie; to są te niebezpieczeństwa dzisiejszego życia. Również ostatnio bardzo uaktywniliśmy się, jeżeli chodzi o Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie i pan dyrektor Rudnik; z inicjatywy tego Ośrodka uruchomiliśmy telefon kryzysowy – on funkcjonuje, już działa, także jest to też istotny element dla całości bezpieczeństwa Lublina.

Ja już nie rozwijam poszczególnych programów, bo mógłbym dużo na ten temat mówić. Każdy element, nawet drobny, ja to podkreślam, nawet ten „Sierżant Poli”, to on ma bardzo wielkie znaczenie, na swoim oczywiście poziomie oddziaływania dla dzieciaków szkolnych.

Chciałem się tu odnieść jeszcze do Zintegrowanego Systemu Bezpieczeństwa Akademickiego. Na naszych wzorach uczą się inne komendy wojewódzkie. W tamtym tygodniu uczestniczyłem w ministerstwie w takiej konferencji – jest nowy program rządowy, który jest wyznacznikiem naszych działań – rządowy program ograniczenia przestępczości i aspołecznych zachowań – „Razem bezpieczniej”; tu są priorytety, kierunki naszego działania. I na tej konferencji był taki sympatyczny akcent lubelski; oczywiście, ks. prof. dr hab. Mirosław Kalinowski – prorektor – referował zagadnienie Zintegrowanego Systemu Bezpieczeństwa na Katolickim Uniwersytecie Lubelski; no, to jest jeden z elementów tego całego systemu zintegrowanego wszystkich uczelni, jako że wszystkie uczelnie przystąpiły do tego programu i są z tego określone już efekty, bardzo pozytywne dla bezpieczeństwa. Bardzo ważny jest tu element świadomości zagrożeń, jakie mogą być ewentualną konsekwencją, a to już dużo daje.

I to wszystko składa się na to, co państwo widzicie w tych finalnych elementach ograniczenia przestępczości. Ja tylko tak dla informacji jeszcze

chciałem podać... No, oczywiście przepraszam, tu jeszcze mi... Bezpieczeństwo w ruchu drogowym; teraz kwestia, co lepsze – czy zmniejszona ilość wypadków, jak wynika z informacji, czy zwiększona liczba ofiar śmiertelnych? No, niestety, udaje się zmniejszyć ilość wypadków drogowych, ale niestety o kilka ofiar śmiertelnych jest więc – to jest to złe. Każde śmiertelne zdarzenie jest zdarzeniem tragicznym dla rodziny, dlatego cieszy spadek wypadków, ale jednak nie do końca jeszcze – wzrost bodajże o 7 liczby ofiar śmiertelnych; i to praktycznie tylko na terenie miasta.

Dla państwa informacji powiem tak, że nie mamy nie wykrytych – może w ten sposób powiem – spraw z tamtego roku, które były bulwersującymi sprawami, jeżeli chodzi o miasto Lublin – mówię o tamtym roku oczywiście. Jedno tylko ciąży na nas. Tu robimy – nie chcę mówić o szczegółach – robimy szereg działań. Nie możemy zatrzymać „Bizona” – tego, który w lecie w dyskotecce, no nazwijmy to, przy użyciu noża doprowadził do skutku śmiertelnego młodego studenta. Robimy szereg czynności, żeby schwytać to. Wszystko na to wskazuje, że jest za granicą. Ale to nie znaczy, że nie zatrzymamy go.

Kilka jeszcze informacji takich, co nam przeszkadza. Przede wszystkim, na dzień dzisiejszy, nadal usprzętowanie. Nie mamy pełnego usprzętowania. Niestety, w dobie dzisiejszej informatyzacji jeszcze tutaj kulejemy.

Co nam nie wyszło w tamtym roku? Nie do końca wyszły nam patrole rowerowe – być może ja za późno się za to zabrałem, bo zanim się ogarnąłem na funkcji, to już lato przyszło, a już w sierpniu uruchomiliśmy patrole, one działały do późnej jesieni, ale chciałem państwu zakomunikować, że już w tej chwili, w tym roku będzie kilkunastoosobowe ogniwo. Mój zastępca był w Holandii, przywiózł wzory; tam te patrole rowerowe działają bardzo sprawnie. Zresztą tu, w nieodległym okresie czasu, na początku kwietnia ma przyjechać dwóch instruktorów. Dla informacji państwa, w Holandii rower jest środkiem przymusu bezpośredniego, wprowadzony jest w przepisy prawne, czyli jest to środek jakiejś tam gradacji na poziomie użycia psa służbowego, broni służbowej, pałki służbowej i tak dalej, a więc prawnym środkiem przymusu bezpośredniego w przypadku reakcji na określone zagrożenie. Także, nastawiamy się dosyć intensywnie w tym kierunku i gwarantuję państwu, że na ścieżkach rowerowych przy Zalewie Zemborzyckim już zaraz, skoro będzie wiosna, będzie można to uruchomić, będziecie państwo widzieli patrole rowerowe, zwłaszcza, że doświadczenia tamtego roku wskazują, że patrole rowerowe również i na Czubach zatrzymywały sprawców rozbojów.

Jeszcze tylko takie króciutkie informacje, również dla takiej wiedzy szerszej, na dzień dzisiejszy. Mamy już praktycznie... Zbliża się ku końcowi kwartał, a więc jeden taki z okresów rozliczeniowych. Trend przestępczości jest taki sam. Jest odczuwalna malejąca ilość przestępstw, jeżeli chodzi o miasto Lublin, przede wszystkim w kategoriach rozbój, w kategoriach kradzież i kradzież z włamaniem – te najczęściej występujące. To tak dla informacji tylko. Na dobę notujemy średnio 130 interwencji ulicznych bądź domowych. Na dobę zatrzymujemy 6 poszukiwanych sprawców przestępstw. Zatrzymanie jak największej liczby tych sprawców powoduje to, że ci ludzie po prostu mając ograniczone jakoś możliwości funkcjonowania, dokonują kradzieży, żeby się utrzymać; to są głównie sprawcy kradzieży, a więc im więcej zatrzymamy, zgodnie

z postanowieniami organów, tym lepiej dla społeczeństwa. Codziennie na gorącym uczynku w lutym, co dobę, 10 sprawców tych przestępstw należących do tych trzech kategorii. To są takie tylko już tegoroczne dane.

Chciałem państwu zakomunikować jeszcze tylko na koniec, jeżeli chodzi o komisariaty, bo w tych jednostkach jest ta podstawowa walka z przestępczością – to są te jednostki liniowe – wszystkie zanotowały, oprócz jednej – Komisariatu II na Walecznych – ograniczenie przestępczości i wzrost skuteczności. Także, jest to dobry prognostyk; to jest początek roku, szanowni państwo, to jest taki miernik może taki nie do końca, jak już początek roku jest; jak już jest rok dobrze zaczęty, będziemy bronić tych pozycji.

I tylko dwa słowa na temat ostatnich regulacji prawnych – sądy 24-godzinne. My tu mówimy „tryb przyspieszony”, bo dla nas jest 48 godzin. No, chyba ci, którzy popełniają te przestępstwa, które mieszczą się w tym katalogu, chyba osłuchali się dużo, bo praktycznie nie notujemy takich przypadków; no, dwa, trzy, cztery, początkowo coś tam trafia się, ale przede wszystkim nie trzeźwi kierujący. No, to jest dobre, chyba też o to chodziło.

Jeżeli byłyby jakieś pytania ze strony państwa, jestem do dyspozycji. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo panu komendantowi za tę wyczerpującą informację. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zadać pytanie panu komendantowi? Proszę bardzo, pan radny Daniewski.”

**Radny Leszek Daniewski** „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Panie Komendancie! Na spotkaniach z radami dzielnic, w spotkaniach których ja uczestniczę – myślę, że również to dotyczy całego miasta, ale mam pytanie dotyczące Dzielnicy Dziesiąta i Wrotków – właściwie na wszystkich spotkaniach poruszane są problemy bezpieczeństwa w tych dzielnicach. Mam pytanie: czy są przewidywane jakiegokolwiek ruchy z powołaniem, czy utworzeniem komisariatów w Dzielnicy Dziesiąta i w Dzielnicy Wrotków. Komisariat VIII bodajże na Różanej obejmuje swoim terytorialnym zasięgiem zdecydowanie zbyt duży teren, szczególnie teren, bo jest strefa rekreacyjna i lasy Dąbrowa, Stary Gaj, jeszcze Zalew Zemborzycki; czy ewentualnie przewiduje się w najbliższym czasie utworzenie tych komisariatów w Dzielnicy Dziesiąta i w Dzielnicy Wrotków? Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan komendant.”

**Kom. Miejski Policji insp. Z. Sitarski** „Czy od razu odpowiedzieć, czy być może jeszcze ktoś z państwa? Jeżeli, to udzielę odpowiedzi.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo.”

**Kom. Miejski Policji insp. Z. Sitarski** „Otóż, pan radny Daniewski pyta, czy utworzymy komisariat. Biorąc pod uwagę całą geografię przestępczości, układ również i kadrowy i zagrożenia, w tej chwili nie przewidujemy na pewno utworzenia komisariatu, bo baza komisariatowa, jeżeli nam ruszy ta nowa „czwór-

ka” na Słonecznym Wzgórzu, a w tym roku ma być finał tego, w znacznej części pokryjemy, pójdziemy w tym kierunku, żeby zasilać służbą patrolową te dzielnice, szczególnie w sezonie letnim, bo tam akurat bardziej chodzi o przestępczość w sezonie letnim, a to, już podkreślam, że będziemy robić na pewno, jeżeli chodzi o większe pokrycie, bo patrole rowerowe – już taki element, jeden z elementów – chociażby nawet patrole rowerowe będą przede wszystkim działać na terenie Komisariatu VII – to VII jest Komisariat – przede wszystkim tam, bo to jest ten teren na łączniku z LSM-em i Komisariatem IV i tak, jak tu nadmieniałem wcześniej, na pewno będziemy zasilać, i to już jest realny temat, już mogę prawie że zagwarantować, że będzie nasilona służba, bo powstaje oddział prewencji i ja na pewno ją tam wykorzystam. I to jest również... Tu możemy mówić, proszę pana, o utworzeniu punktów przejściowych, takich, żeby był kontakt bezpośredni w określonym czasie, tak jak się to tworzy na dzielnicach i akurat z tego miejsca, to już tak odpowiadając troszkę szerzej, chciałbym podziękować za zaproszenia, mnie osobiście, ale i komendantów komisariatów. My uczestniczymy we wszystkich spotkaniach w poszczególnych osiedlach; jeżeli nie ja osobiście – raczej ja jestem, ale jeżeli nie, to moi zastępcy – jeżeli jest zaproszenie tylko do komisariatu, to to jest realne, to są ci ludzie, którzy znają te problemy; to jest na pewno komendant, albo zastępca komendanta komisariatu; no, pewnie z dzielnicowymi; także, jesteśmy, słuchamy i to będziemy po prostu regulować, ale w tym zakresie. Ja proponuję spotkanie, żebyśmy utworzyli punkt gdzieś – tu jest szereg możliwości – i to raczej większego problemu nie stanowi, żeby w określonej porze, w systemie ciągłym był do dyspozycji policjant jak najbliżej. No, trudno, bo lokalowe problemy mamy i nie będziemy tworzyć komisariatów, nie ma tego w założeniach, żeby utworzyć komisariaty; tu trzeba już myśleć, żeby finał był za parę lat, wpisać w budżet. Także, w tym czasie nie... Mówię, mam bardzo ciężkie warunki na „piątce”, czyli na Czechowie – też tu mamy ograniczone możliwości. No, kto z państwa był na „siódemce” na Różanej, to niedzisiejszy urząd jest po prostu. Warunki takie, jakie są, a zadania mamy spełniać takie, jakie są na nas nałożone. Także, nie jest to na pewno satysfakcjonująca odpowiedź, ale nie planuje się utworzenia komisariatu tam.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Jeszcze pan radny Marek Jakubowski i jeszcze raz pan radny Leszek Daniewski. Proszę bardzo.”

**Radny Marek Jakubowski** „Panie Komendancie! Trudno nie pogratulować panu i podkomendnym sukcesów, które wynikają z przedstawionego materiału. Jednak, ponieważ pan sam przyznał, że tylko rok rządzi służbami w tym zakresie obecnym, w związku z tym, pozwolę sobie też na kilka uwag ku pamięci do ewentualnego wykorzystania.

Pierwsza to taka: mieszkam naprzeciw Komisariatu VII i widzę, w jakich ciężkich warunkach lokalowych i dojazdowych pracuje ten Komisariat. Ma to też przełożenie na jakość tej służby, chociaż widzę, że wykrywalność jest doskonała, to znaczy dobrzy ludzie, a warunki kiepskie. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa: spacerując po Czubach, widzę, gdzie spotykają się tzw. menele, grupy takie niebezpieczne dla otoczenia, często spożywające al-

kohol i rozrabiające, zachowujące się bardzo głośno i tak dalej. Kilka lat temu Lublin ogarnęła taka inicjatywa tworzenia takich gorących punktów, niebezpiecznych na osiedlach. Ona jakoś chyba zanikła, bo w tej chwili pojawiają się chyba nowe te punkty i warto by je zlokalizować i monitorować. To się wiąże też jakby z zamontowaniem kamer, monitoringu – to wszystko jest rzeczywiście bardzo ważne. Zwłaszcza mieszkańcy narzekają na tereny przyszłego parku, czyli wąwozów na Czubach, które są siedliskiem wielu takich niebezpiecznych elementów.

Pytanie, przy okazji, do pana komendanta: jak wyjaśni, że aż o 56% zanotowaliście państwo spadek wykrywalności przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii? Bardzo mnie to interesuje, zwłaszcza, że widzę, że to nie tylko chyba narkomanii mają się dobrze w mieście Lublinie, ale także spożywający alkohol w środku osiedli. Niedawno w Komisji Rewizyjnej rozpatrywaliśmy sprawę protestu mieszkańców z ul. Montażowej, gdzie cztery sklepy blisko położone, sprzedające alkohol, stały się jakby mekką okolicznych pijaczków, bywalców, którzy bardzo agresywnie w stosunku do spokojnych mieszkańców się zachowują; nawet doszło do spalenia windy w okolicznym bloku.

Rozpatrując dokładniej to zagadnienie, zauważyliśmy w Komisji, że właściwie jest jakiś zadziwiający brak koordynacji pracy służb i Straży Miejskiej – to przy okazji muszę powiedzieć – ale i Policji z pewnymi urzędami miasta, w celu skuteczności działań przy zapobieganiu takim zjawiskom. A chodzi w zasadzie o dość drobne sprawy, bo państwo informujecie miasto o tym, ile zdarzeń się stało w tej okolicy, natomiast już nie informujecie o tych danych, które macie zresztą, kogo zatrzymano, w jakim stanie, co on robił; te okoliczności, a właściwie ich brak przekazania do miasta uniemożliwiają skuteczną walkę, podjęcie właściwie działań z Urzędu Miasta. I tu mieszkańcy są zbulwersowani bezradnością wszystkich właściwie – i służb miejskich, i Policji.

W związku z tym, chciałbym prosić o to, by dogadać po prostu, jakie informacje, jakie działania trzeba prowadzić, żeby one były skuteczne, bo tak to każdy z państwa, czyli i Policja, i Straż Miejska, i służby miasta coś tam robią, natomiast skutek w braku koordynacji i wzajemnych jakby powiązań informacyjnych, po prostu sprawa wydaje się nie do załatwienia, czego mieszkańcy nie rozumieją. Po prostu państwo są po to, by zapewnić bezpieczeństwo, realne bezpieczeństwo mieszkańców. W związku z tym, trudno uznać, że po prostu czegoś nie można, czy kryć się za pewne przepisy, które mówią: „to do mnie nie należy”. Po prostu oczekują mieszkańcy i my też, żeby działania były po prostu skuteczne. Dlatego o to też bym prosił. To tyle na razie. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, jeszcze pan radny Leszek Daniewski.”

**Radny L. Daniewski** „Jeszcze raz, przepraszam. Panie Komendancie! Zbliża się sezon letni. Co prawda, Zalew, podejrzewam, że niczym nie zaskoczy nowym, więc sezon nad Zalewem będzie taki trochę martwy, niemniej jednak mam nadzieję, że posterunek letni będzie utworzony. A jeśli tak, to chciałbym zapytać: czy w ogóle Policja tam przebywająca czuwa nad realizacją, czy nad strefami ciszy i okresami ciszy, które tam występują na samej wodzie – chodzi

mi o jazdę motorówkami i innymi pływającymi jednostkami? I czy obowiązuje takie zarządzenie, kto może pływać, kiedy może pływać po Zalewie Zemborzyckim? Bo ciągle dochodzi do pewnych sporów między wędkarzami, żeglarszami, kajakarzami i tudzież jeszcze innymi, bo ktoś tam na skuterach, ktoś tam na innych. Ja rozumiem, tutaj jest strefa torów narciarskich, ale jak wygląda sytuacja w stosunku do całego Zalewu? Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, jeszcze pan radny Kamil Zinczuk chce zadać pytanie. Proszę bardzo.”

**Radny Kamil Zinczuk** „To znaczy, nie bardzo pytanie, ale chciałem się też odnieść do ul. Montażowej, bo została tu poruszona sprawa ulicy Montażowej, natomiast od pewnego czasu dokładnie się tej sprawie przyglądam, nawet kilkakrotnie byłem w tym bloku. Ja osobiście uważam, że ani Straży Miejskiej, ani Policji nie można zarzucać tych rzeczy, że nie interesują się ulicą Montażową. Rozmawiałem i z komendantem Komisariatu i z panem dzielnicowym i sprawa wygląda w ten sposób, że nawet policjanci mają klucz do domofonu w tym bloku, także bardzo często tam bywają, a obstrukcja jest ze strony Urzędu Miejskiego, który od 1997 r. nie zajął się sprawą i w zasadzie od Annsza do Kajfasza ci ludzie są odsyłani cały czas. Mam nadzieję, że w tej chwili zostanie już ta sprawa rozwiązana i skończy się tym, że albo będzie zakaz sprzedaży alkoholu całkowity w tych sklepach, albo zostaną wprowadzone jakieś ludzkie, cywilizowane warunki sprzedaży alkoholu w tych sklepach. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Jeszcze zgłaszał się pan radny Krzysztof Podkański.”

**Radny Krzysztof Podkański** „Dziękuję, panie przewodniczący. Pierwsza rzecz, to chciałbym przede wszystkim panu komendantowi podziękować, ponieważ współpraca z panem na dzień dzisiejszy układa mi się bardzo dobrze; po naszym spotkaniu, które miałem przyjemność odbyć u państwa dwa tygodnie temu, udało nam się wspólnie tutaj dojść do pewnego consensusu i faktycznie kamery zostaną usytuowane na ul. Jana Pawła II i na ul. Radości, gdzie właśnie było to spożywanie alkoholu przez młodych ludzi.

Druga rzecz – odnośnie właśnie jeszcze spożywania alkoholu – tutaj jeszcze bym prosił, jeśli można, ponieważ akurat jest to w mojej okolicy i mnie sąsiedzi cały czas proszą: jest taki bar „Tawerna”, gdzie po prostu w godzinach wieczornych, cały czas tam jest dużo tych młodych ludzi, gdzie butelka – jedna za drugą – się po prostu tłucze i jakby można było czasem po prostu ten patrol pieszy w tych godzinach, podkreślam, wieczornych uruchomić, żeby jednak tam czasem ten patrol się po prostu przeszedł.

I trzecia rzecz – bardzo mnie cieszy, że Policja będzie faktycznie uruchamiała patrole rowerowe, bo faktycznie na os. Czuby, które są młodym osiedlem i tutaj, powiedzmy, pod kątem parku, oczywiście ścieżek rowerowych, które prowadzą nad Zalew Zemborzycki, bardzo się cieszę, że taka inicjatywa

jest i popieram ją jak najbardziej, że patrole rowerowe będą faktycznie w mieście Lublinie wzmocnione. Także, to wszystko, dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan radny Dariusz Piątek i pani radna Dados. Proszę bardzo.”

**Radny Dariusz Piątek** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja mam pytanie do komendanta: czy są jakieś plany na najbliższą przyszłość odnośnie zmiany lokalizacji Komisariatu V na Czechowie, który jest, przypominam, zlokalizowany w bloku mieszkalnym; teren, można powiedzieć, który obsługuje Komisariat V na Czechowie, jest bardzo duży, obsługuje od os. Szerokie, poprzez Sławin, Sławinek, Czechów – to jest naprawdę bardzo rozległy teren; często, wiadomo, dowozi się różnych chuliganów, często są awantury, nawet w samym komisariacie, wiadomo, ci ludzie czasami się nie zachowują tak zbyt poprawnie, a tam, pamiętajmy, że ludzie mieszkają i też dzieci; i one cały czas widzą ludzi skutych w kajdanki, jak się ich przywozi, wywozi. Czy coś będzie z tym zrobione? Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Jeszcze pani radna Elżbieta Dados. Proszę bardzo.”

**Radna Elżbieta Dados** „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Panie Komendancie! Bardzo mnie ucieszyło jedno zdanie, które pan powiedział – że istnieje możliwość uruchomienia punktu, w którym będzie siedział policjant.

Ja muszę powiedzieć, że do poprzedniego Komendanta Miejskiego zwracałam się pisemnie, z prośbą do Komisariatu III pisemnie oraz do Zarządu Spółdzielni „Kolejarz” właśnie o uruchomienie takiego punktu na os. Kruczkowskiego, bo kiedyś taki punkt był i dzielnicowy po prostu w określonych godzinach siedział. Było to pomieszczenie oszklone, a więc każdy mieszkaniec, który szedł koło tych pawilonów, tego policjanta widział. Ja szczerze się przyznam, że otrzymałam odpowiedź, oczywiście, na swoje pisma negatywną, że to jest niemożliwe do zrobienia, nie ma takiego pomieszczenia; tymczasem sklepów tam jest cała masa – zupełnie niepotrzebnie, bo powtarzają się jakby branże; natomiast, to miejsce, w którym kiedyś urzędował milicjant, można by było z powrotem zamienić na miejsce, w którym będzie siedział policjant – ten, który jest naszym dzielnicowym. Jest to naprawdę bardzo, bardzo potrzebne na moim osiedlu. I tutaj bardzo bym prosiła o odpowiedź: czy mam wystąpić ponownie z tym całym szeregiem pism, czy umówić się z panem komendantem, bo bardzo byłoby to potrzebne na moim osiedlu. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Myślę, że oddamy głos panu komendantowi. Proszę bardzo.”

**Kom. Miejski Policji insp. Z. Sitarski** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Tak postaram się na wszystko, jak notowałem, odpowiedzieć.



Odpowiem na te najprostsze pytania. To przyjąłem, oczywiście – bar „Tawerna” – także nie będę już tego komentował – będę na to zwracać uwagę.

Też po części odpowiadając tutaj na pana radnego – wcześniej pierwszy głos – to będzie też odpowiedzią. Gorące punkty – na tym polega taktyka pełnienia służby. To jest cały czas rzecz płynna. Robi się tygodniowe analizy, gdzie występuje zagrożenie przestępczością, czy wykroczeniami; tam się nasila przez jakiś okres czasu służbę, a później przechodzi się do następnych, jeżeli wynikają z analizy; jeżeli utrzymuje się zagrożenie, a ono najczęściej w długich odcinkach czasu się nie utrzymuje, jak utrzymuje się, to się zwiększa ilość patroli i po jakimś czasie gdzieś się to przemieszcza, bo nic nie zostaje w próżni. Także, jest to element dynamiczny; gorące punkty są cały czas. I przyjmuję to jako hasło do kierowania służb w te miejsca.

Oczywiście, odpowiadam też krótko, że posterunek letni – nie ma pana Daniewskiego, to za chwilę.

Jeszcze wracając do Komisariatu VII, z panem radnym Podkańskim odbyliśmy spotkanie. Zresztą, odbywam tam spotkania, gdzie jest to realne. Tu chciałem też w tym momencie, już na bazie tych pytań, w sumie na swój sposób podziękować za dzisiejsze podejście rad osiedlowych do zagadnienia bezpieczeństwa, bo to są dla nas sygnały – sygnały gdzie, co – i okazuje się, że wiele spraw można załatwić tym sposobem, bo zagrożenia są lokalizowane, ale poparte to szerszą opinią, to tylko jest to, co może wyjść dobre.

Wąwóz – miejsce zagrożone. Tak jest; „siódemka” w tym momencie będzie zyskiwać, bo raz, że będą patrole rowerowe, raz, że będzie posterunek wodny – to jest ponadetat tej jednostki. No, dlaczego „siódemka”? Tam jest też i blisko LSM – to jest ta granica, jeżeli chodzi o mieszkańców, ale faktycznie są to osiedla nieładnie nazwane blokowiskami i tam przede wszystkim... Przede wszystkim, chciałbym państwu zakomunikować, że tam, w zdecydowanej części, gdzie jest to zlokalizowane zagrożenie, to działają tam antyblokersi, także to jest to, ale mówię, że wszędzie nie jesteśmy w stanie być; my się musimy dopracować, żeby jak najszybciej dojechać, a z kolei oczekujemy od społeczeństwa, od państwa jak najszybszego sygnału, nawet anonimowego. Jeżeli tu gdzieś coś nie zadziała, to już jest to ze szkodą dla czasu reakcji i załatwienia sprawy.

Przepraszam, bo ja już to stwierdziłem, wszedł pan radny, to wychwycił; rumienię się. W przypadku narkotyków jest pomyłka ewidentna, bo jak może być wykrywalność 128%, a więc, nie ma takiego spadku; tam jest ewidentna pomyłka w tabeli na stronie 5, tam, gdzie jest wykrywalność przestępczości narkomanii, że tu wynika spadek ze 123 do 97. Przepraszam za pomyłkę, jeżeli chodzi o ujawnialność narkotyków.

Tutaj, jeżeli zrozumiałem, ujawnianie nazwisk osób popełniających te niegodne czyny – no, tu my tego nie możemy robić; tu się nie zasłaniamy nikim, bo tu musi być decyzja czy sądu grodzkiego, czy sądu już w tej karnej postaci pełnej. To tylko oni mogą upublicznić wizerunek, dane osoby, którą skazano jakimś tam orzeczeniem, czy wyrokiem. Także, tu my możemy ujawnić, doprowadzić, a reszta elementów wymiaru sprawiedliwości już nie należy do nas.

Ale ja chciałem wrócić do pierwszych słów, jeszcze odpowiadając na pytanie pana radnego. Dokument obszerny i w sumie, jak sięgamy w jakiś określony dział, to jednak mimo wszystko niezbyt głęboko potraktowany, bo nie dałoby się, musiałyby być książka. Także, my – gwarantuję państwu – robimy dużo. Odniosłem się tu w jednym zdaniu, jeśli chodzi o wykroczenia te najbardziej groźne na osiedla – jest tych wykroczeń dużo więcej ujawnianych niż było. Ja już pomijam pouczenia – to już jest taka podstawowa forma – ale tych wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu, typu chuli-gaństwo, typu spożywanie alkoholu w miejscach publicznych, jest bardzo dużo. I przy tym współdziałaniu, o którym mówię, na pewno ujawnimy więcej, ale obyśmy tu profilaktycznie działali.

Głośność nad Zalewem – nie ma tu jeszcze pana radnego Daniewskiego. Przejdę tu zaraz...

Pan radny Piątek – Komisariat V – tak jest, dwadzieścia kilka lat. To miało być tymczasowe, bo powstało nowe osiedle. Osiedle się rozwija, a komisariat jest w tych samych warunkach. Byłem z panem prezydentem Fijałkowskim, oczywiście, też również w siedzibie tego komisariatu. Uciążliwość jest dla ludzi ogromna, chociażby nawet przez taki element, jak ta krata – szczęka. Ona musi być ze względu funkcjonalności jednostki policyjnej, bo musi być krata. I faktycznie, ta krata jest usytuowana wewnątrz klatki. W ogóle, ten obiekt jest niefunkcjonalny, bo to jest parę mieszkań. Komendant urzęduje w pokoju, zastępca w kuchni – oczywiście przerobionej – ale kuchnia w substancji mieszkaniowej musi być, ale tak to jest. Na pewno wielu moich poprzedników podejmowało próby. Ja mam nadzieję, że ruszymy z jakimś elementem, bo też również podejmuję pewne starania, ale my mamy ograniczone możliwości, jeżeli chodzi o finansowanie. Liczymy na to, że pomoże nam Program Modernizacji Policji, który w tym roku wszedł już, ma działać, pierwsze dokumenty się objawiają, ale trzeba się wpisać; musimy ewentualnie od państwa, jako samorządu, otrzymać lokalizację, bądź musimy rozmawiać o jakimś obiekcie. Rozmawiamy o takich rzeczach z prezesem Osińskim; staramy się znaleźć rozwiązanie takie, żeby było dobre. Mam nadzieję, że jak dojdzie do potrzeby pomocy państwa radnych, to udzielicie takiej pomocy, na ile będzie ona możliwa. Tak w tej chwili mogę odpowiedzieć. Oby w tym temacie moja skuteczność była duża. Sobie też tego życzę, bo też chciałbym poprawić warunki lokalowe policjantów, ale przede wszystkim ludzi, którzy są załatwiani, przychodzą do urzędu państwowego.

I odpowiedź dla pani Dados. Punkt przyjęć – to jest... Ja tu powiem tak... Ale to się łączy z tym – ja może już tak po swojemu nazywam, bo to się nie da rozdzielić. Dyżur – oczywiście, to nie musi być jakieś wielkie pomieszczenie; to może być w pomieszczeniu, gdzie rada osiedlowa na co dzień urzęduje w określonych godzinach; da się to pewnie pogodzić z funkcjonowaniem tego obiektu. W tym czasie będzie dzielnicowy. Ja nie widzę żadnych przeszkód, wręcz nawet przeciwnie. To jest zadanie dzielnicowego. Nie ma rotacji na stanowiskach dzielnicowych; jeżeli chodzi o jakąś tam rotację, odpływ, to raczej jest to stała grupa zawodowa, to jest specyficzna grupa zawodowa, mająca specyficzne zadania i tutaj vacatów też nie trzymam, a jak są, to tylko pojedyncze i jesteśmy to w stanie zrobić również na Kruczkowskiego. To nie musi być

pismo biurokratyczne, tak jak pani powiedziała, że plik dokumentów – nie – tylko, że jest taka wola rady osiedlowej i komendant komisariatu się zjawi na tej zasadzie i wcale nie musi być wielka wymiana pism; bo to jest w zakresie działania Policji, dzielnicowego przede wszystkim.

Jeżeli na coś nie odpowiedziałem, jeżeli państwo mogliby... Nie zanotowałem może dokładnie wszystkiego, ale chyba się odniosłem do wszystkich elementów.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo, panie komendancie. Ja myślę, że pan komendant bardzo szczegółowo odpowiedział na wszystkie pytania i jeżeli nie będzie sprzeciwu, proponuję, aby w protokole obrad w tym punkcie znalazł się następujący zapis, iż ***Rada Miasta zapoznała się z informacją dotyczącą działalności Komendanta Miejskiego Policji w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie lubelskiego powiatu grodzkiego w 2006 roku.***”

#### **AD. 8. SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI STRAŻY MIEJSKIEJ MIASTA LUBLIN ZA 2006 ROK.**

Przedmiotowe sprawozdanie (*druk nr 100-1*) stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przedmiotowe sprawozdanie zostało państwu radnym przekazane przy zawiadomieniu o sesji. Proszę teraz komendanta Waldemara Wieprzowskiego, komendanta Straży Miejskiej, o przedstawienie naszej Radzie tego sprawozdania. Proszę bardzo.”

**Komendant Straży Miejskiej Miasta Lublin Waldemar Wieprzowski** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Straż Miejska w Lublinie została powołana zarządzeniem w maju 1991 r. Następnie, proszę państwa, w 1997 r. – ja tak troszeczkę może odwołuję się do historii, uchwalona została ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o strażach gminnych i miejskich, która oczywiście jest aktem rangi ustawowej, obowiązuje w całym kraju i reguluje nam ustawowe nasze zadania, o których dalej w moim występie będę mówił.

Aktualnie nasza jednostka liczy 115 funkcjonariuszy i 6 pracowników cywilnych. Na co dzień prace jednostki, proszę państwa – zresztą w podobny sposób wyrażał się tu mój szanowny przedmówca, Komendant Miejski Policji – dyktuje nam życie miasta, czyli w zasadzie interwencje od mieszkańców, głównie na telefon alarmowy 986, chociaż również i w postaci różnego rodzaju pism, petycji, głównie tutaj od rad osiedlowych, od szkół, co sobie bardzo cenimy; bardzo również cenną lekturą dla nas są codzienne informacje czerpane z mediów, gdzie oczywiście mieszkańcy artykułują swoje, często również niez-

dowolenie, a jest to źródłem naszej pracy i kierunku działania na zasadzie interwencji.

Proszę Państwa! Włączamy się w działalność na rzecz społeczeństwa miasta Lublina poprzez czynne uczestnictwo w różnego rodzaju akcjach: „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę” i innych, które po prostu tutaj dalej będą wymieniane. Z ciekawostek, to chcę podać, że inicjatywy własnej, na zasadzie społecznej, z prywatnych środków i funduszy, funkcjonariusze mojej jednostki objęli w 2001 r. patronat nad domem dziecka w Siedliszczu i tak, jak podkreślałem, z własnych pieniędzy fundują im skromne nagrody w okresach świątecznych.

Proszę Państwa! Na co dzień priorytetami w naszej pracy są: poprawa stanu porządku w mieście i bezpieczeństwa mieszkańców, egzekwowanie przepisów Prawa o ruchu drogowym – w tym miejscu chciałbym podkreślić, że w Lublinie mamy zarejestrowanych ponad 120 tys. pojazdów. Problemy komunikacyjne są we wszystkich dużych miastach i Lublin do takich również się zalicza. Największy problem oczywiście jest w rejonie szeroko pojętego centrum miasta, gdzie przepustowość ulic, z wiadomych względów, jest mniejsza i ma to na pewno wpływ na bezpieczeństwo ruchu drogowym, co Komendant Miejski Policji również zauważył.

Kontrolujemy, proszę państwa, różne miejsca, w których właściciele psów nie stosują się do uchwały o utrzymaniu porządku w mieście. Jednym z bazowych naszych źródeł prawnych pracy jest uchwała Rady Miasta z 2003 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminie.

Pełnimy na co dzień funkcję ochronną, porządkową, prewencyjną, profilaktyczną, informacyjną, integrującą społeczność lokalne, poprzez udział w różnego rodzaju imprezach kulturalnych, oświatowych na terenie miasta, gminy; bardzo dużo tutaj czynności wykonujemy na rzecz bezpieczeństwa w obszarze szkół. Komendant Miejski również wspominał o wspólnych działaniach w ramach „Gimbus Patrol” – jest to bardzo pozytywnie odbierane nasze działanie, zwłaszcza w obszarze Miasteczka Akademickiego, bo tu głównie jest skierowane pod kątem bezpieczeństwa studentów. Oznakowane mamy dwa radiowozy – jeden Straży Miejskiej, drugi radiowóz Policji; są opisane „Gimbus Patrol” i przemiennie policjant ze strażnikiem i strażnik z policjantem pełnią służbę zewnętrzną, prewencyjną, która – tak jak podkreślałem – jest w sposób bardzo sympatyczny i ciekawy odbierana.

Proszę Państwa! Nasze zadania wymienione w ustawie to: ochrona spokoju i porządku w miejscach publicznych; współdziałanie z właściwymi podmiotami w zakresie ratowania życia i zdrowia obywateli; pomoc w usuwaniu awarii technicznych, skutków klęsk żywiołowych oraz innych miejscowych zagrożeń; zabezpieczenie miejsca przestępstwa, katastrofy lub innego podobnego zdarzenia do momentu przybycia właściwych służb, a także ustalenie, w miarę możliwości, świadków zdarzenia; ochrona obiektów komunalnych i urządzeń użyteczności publicznej – w tym miejscu chcę wspomnieć, że pełniemy dyżur na obiekcie ratuszowym, gdzie mamy stały dozór monitoringowy, m.in. nad tamą nad Zalewem Zemborzyckim, pełniemy służbę dwuzmianową w tzw. Centrum Powiadamiania Ratunkowego przy ul. Szczerbowskiego w budynku Państwowej Straży Pożarnej, na zasadzie służb zespolonych, czyli

Straż Miejska, Policja, Państwowa Straż Pożarna, dyżurny pogotowia ratunkowego i zależnie od charakteru zdarzenia bywa często, że wszystkie te służby razem wyjeżdżają. W tym obiekcie – tu Komendant Policji wspominał – jest dyżurny, który nadzoruje monitoring i to, co się dzieje w obszarze zasięgu kamer; i zależnie od potrzeb jest taka interwencja.

Doprowadzamy również osoby nietrzeźwe do policyjnej izby zatrzymań, miejsc zamieszkania. Do zadań naszych należy informowanie społeczeństwa o różnego rodzaju lokalnych zagrożeniach, podtopieniach i tak dalej. To są z reguły sezonowe zjawiska.

Zabezpieczamy praktycznie wszystkie imprezy publiczne, festyny na terenie miasta Lublina. Przy okazji, pragnę poinformować, że w czasie tych festynów – na pewno państwo mieliście okazję zauważyć – podjąłem decyzję o zakupie dwóch urządzeń grawerujących i moi funkcjonariusze Straży są przeszkoleni w znakowaniu rowerów, które oczywiście w sposób odpowiedni, zgodny z przepisami, ewidencjonujemy i przekazujemy do ewidencji kryminalnej Komendy Miejskiej Policji; oczywiście, na zasadzie funkcji prewencyjnej, łatwiej przy ewentualnej kradzieży taki sprzęt odnaleźć i dostarczyć właścicielowi.

Proszę Państwa! Kierunki działania to: dalsze pogłębienie współpracy z Policją, Państwową Strażą Pożarną i innymi służbami administracji samorządowej i rządowej zespolonej. Współpracujemy z MPK w zakresie bezpieczeństwa pasażerów, ustalanie tożsamości osób, które jeżdżą bez ważnych biletów i nie chcą okazać dokumentów; nadzór nad ścieżką rowerową, na terenie wokół Zalewu Zemborzyckiego – tutaj te kwestie ze strony Straży Miejskiej będą się nakładały na działania Policji i oczywiście, Wysoka Rada będzie miała tutaj okazję ocenić, że te tereny są w stałym naszym zainteresowaniu; ja konkretnie mam 6 skuterów, na których funkcjonariusze przemieszczają się w sposób bardzo sprawny i mobilny; jest to bardzo pożyteczna służba, bo w ciągu kilkunastu minut są w stanie przejechać, spenetrować, spatrolować z prędkością patrołową właśnie w okresie lata ścieżkę rowerową, spenetrować rejon Zalewu Zemborzyckiego, te wszystkie zakamarki, ścieżki – skuterkiem wszędzie dojedzie – jak również, proszę państwa, sąsiednie osiedla Nałkowskich, Czuby, również w dalszej kolejności, a może nie w dalszej, tylko w jednakowej kolejności LSM.

Współpracujemy, jesteśmy wpisani w program tutaj „Bezpieczna taksówka”, o którym Komendant Policji wspominał. Polega to na tym, że nasz dyżurny jest w wykazie łącznościowym taksówkarzy i każdy taksówkarz również do mojego dyżurnego może się zgłosić w przypadku powstania zagrożenia i tutaj działamy w sposób skoordynowany.

Współpracujemy z placówkami oświatowymi. Praktycznie wszystkie szkoły do nas – no, wszystkie, powiem, że bardzo dużo, bo nie mogę stwierdzić, że wszystkie, ale bardzo dużo – zwłaszcza w okresie różnego rodzaju uroczystości szkolnych, studniówek się zwraca, zwracało o pomoc, zabezpieczenie bezpieczeństwa i tak dalej.

Jeżeli chodzi, proszę państwa, o statystykę, to państwo radni macie podane. Ujawniliśmy ponad 45 tys. wykroczeń i zgodnie z ustawowymi uprawnieniami mamy możliwość zastosowania postępowania mandatowego i takie jest

stosowane; są również stosowane pouczenia, a w przypadku, gdy obywatel nie zgadza się z decyzją strażnika, a wykroczenie jest ewidentne, kierujemy wniosek do sądu grodzkiego, tak jak zresztą inne służby, które takie uprawnienia posiadają.

Nie tylko, proszę państwa, w sprawach ruchu drogowego tutaj nasza działalność ma miejsce, chociaż ta może najbardziej jest widoczna, ale również ujawniliśmy ponad 9 tys. porządkowych wykroczeń, czyli różnego rodzaju, powiedzmy, nieporządków na terenie posesji, w obrębie posesji, gdzie właściciel, administrator miał porządek zapewnić, posprzątać, a tego nie uczynił.

Współpracujemy, proszę państwa, tak jak powiedziałem, z różnego rodzaju służbami. Udzieliliśmy Wydziałowi Handlu 150 asyst, w których wzięło udział 150 funkcjonariuszy i przepracowali na zasadzie oczywiście wielokrotności, tu jest pomnożone przez 8-godzinne służby i takich roboczogodzin przepracowaliśmy 1216, także sporo tego jest.

Asystujemy Zarządowi Nieruchomości Komunalnych w różnego rodzaju interwencjach lokalowych, gdzie są, powiedzmy, dzicy lokatorzy, głównie nieprawne zajęcia lokali, oczywiście na pisemny wniosek zainteresowanej instytucji. 150 funkcjonariuszy przepracowało 450 roboczogodzin. Inne wydziały – 187 asyst; SANEPID – 21; asysta z Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – 30; przepracowaliśmy wspólnie z Policją ponad 3 tys. roboczogodzin; prawie 400 funkcjonariuszy służbę pełniło razem z funkcjonariuszami Policji. Zabezpieczamy lokal Komisji Poborowej – 36 takich zabezpieczeń było; zabezpieczenia imprez – tak, jak wspomniałem, na terenie miasta Lublina – 157.

Ja celowo przedstawiłem, może niezbyt atrakcyjną statystykę w sensie odbioru, ale mi zależało na tym, że nie tylko po prostu tutaj te rzeczy robimy, które po prostu są widoczne, ale szereg rzeczy, które na co dzień są przedmiotem naszej pracy, a nie zawsze są takie spektakularne w sensie odbioru społecznego.

Proszę Państwa! Jeżeli chodzi o przeciwdziałanie alkoholizmowi, to nasze działania kierujemy w stosunku głównie do osób nietrzeźwych, spożywających napoje alkoholowe w miejscach publicznych na terenie miasta Lublina – to głównie oczywiście, jeżeli funkcjonariusz Straży stwierdzi w czasie patrolu, bądź obywatel, tak jak powiedziałem wcześniej, zgłosi nam w formie interwencji osobistej, czy telefonicznej – w takich sytuacjach skierowaliśmy 19 wniosków o ukaranie do sądu grodzkiego i ponad 700 mandatów karnych nałożonych jest. Pomijając już kwestię tej ilości, po prostu tu chodzi o skalę zjawiska, jakie występuje w tym obszarze i jaka jest skala reakcji z naszej strony. A te działania bardzo dokuczliwe są społecznie. Była wymieniana ulica Montażowa – to również jest przedmiotem naszej troski, zainteresowania. Tam nasze patrole też są kierowane; rozmawiamy na zasadzie profilaktyki głównie tutaj ze sprzedawcami, z tym, że jeżeli jestem tutaj przy temacie, to proszę państwa, podstawowy problem jest taki, że aby podjąć działania prawne, administracyjne w stosunku do – no tutaj głównie się wymienia – sprzedawców, którzy ten proceder nielegalnie uprawiają – mówimy tu o podawaniu nietrzeźwym, ewentualnie nieletnim napojów alkoholowych, to problem jest podstawowy w udowodnieniu takiego procederu w sensie procesowym: żeby sporządzony wnio-

sek do sądu, czy do sądu karnego, jeżeli jest to przestępstwo, był rozpatrzony i uznana wina, to musi ktoś zeznać, a z tym różnie jest. Natomiast, nie muszę uzmysławiać państwu, jaka jest reakcja tych, co ewentualnie naruszają porządek w takich miejscach, na widok umundurowanego funkcjonariusza, czy to Straży, czy Policji – po prostu albo zachowują się w sposób poprawny, albo oddalają się i zadanie jest utrudnione. To wcale nie znaczy, że jesteśmy bezradni, ale podstawowy problem, jak mówię, wynika z tego, co powiedziałem, chociaż w tym punkcie działamy.

Czyste miasto, proszę państwa – tutaj również nasze działania są skierowane zwłaszcza w okresie wiosny, lata – głównie wiosny, bo w tej chwili, po ustąpieniu śniegu, wszystkie te nieporządki się ujawniają, gołym okiem widać. Jeżeli jesteśmy tutaj przy punkcie dot. czystego miasta, to proszę państwa, chcę się podzielić takim problemem, z jakim na co dzień spotykamy się w swojej pracy. Jest na terenie miasta kilkanaście, może kilkadziesiąt działek, których właściciele albo zmarli, albo wyemigrowali, albo stan prawny nie jest uregulowany i nikt się do tego nie przyznaje; te adresy są, że tak powiem, tematem dyżurnym, no chociażby Pawia 22 – spalona posesja po prostu – i jest problem z punktu widzenia oczywiście finansowego, kto ma pokryć sprzątanie tych miejsc. No, warto by to zagadnienie uregulować po prostu; byłby zdecydowanie lepszy odbiór społeczny tutaj tego.

Czyste place zabaw, piaskownice – tu głównie współpraca z osiedlami, z administracjami osiedlowymi, ze spółdzielniami, które są właścicielami, administratorami tychże miejsc.

Środowisko naturalne – współpraca z Wydziałem Ochrony Środowiska; rejon kontroli tutaj w okolicy zlewiska rzeki Bystrzycy do Zalewu Zemborzyckiego – prasa donosiła o tym, że pracujemy tutaj komisyjnie; na co dzień oczywiście kontrolujemy zawieranie umów na wywóz nieczystości z posesji, zgodnie z uchwałą Wysokiej Rady.

Kontrola ruchu drogowego – to zagadnienie tutaj już omawiałem. W każdym bądź razie, tutaj działania są dosyć po prostu efektywne. Ale, proszę państwa, tak jak powiedziałem, to nie jest tak, że my uwzięliśmy się na tych biednych kierowców, tylko po prostu, po pierwsze, nikt nikomu nie dał prawa do naruszania przepisów, w tym również przepisów Prawa o ruchu drogowym, a poza tym, tak jak powiedziałem, zawsze zagadnienie się nawarstwia, gdy jest dużo pojazdów i mała przepustowość ulic. W tej chwili takie miejsce, do którego najczęściej jesteśmy wzywani, to ul. Grottgera, a to z prostej przyczyny, że od ul. Lipowej jest olbrzymi plac budowy i praktycznie ulica jest nieprzejezdna i każdy, kto tam stanie, blokuje przejazd, a instytucje ościenne, które w tym miejscu są, wiadomo, że ich dyrekcja zawsze na piśmie nawet wielokrotnie do nas interweniuje, działania musimy podejmować, a z boku to może wyglądać, że akurat upatrzyliśmy sobie to miejsce, a to nie jest tak.

Współpracujemy na co dzień, wysoko cenimy tę współpracę, z zarządami i radami dzielnic. Jest wymiana korespondencji, pism, jesteśmy bardzo tutaj wyczuleni na podnoszone kwestie.

Bezpieczna młodzież – Komendant Policji mówił, nie będę się powtarzał – pracujemy głównie w obszarze szkół, miejsc zagrożonych. Wspólnie uczestniczyliśmy i uczestniczymy w spotkaniach osiedlowych. Z Zastępcą Komen-

danta Miejskiego uczestniczyłem ostatnio w spotkaniu w szkole przy ul. Wyścigowej; był również Komendant Komisariatu III; tam te problemy były podnoszone, poruszane, wnioski zostały wyciągnięte i nasze działania tutaj są kierowane.

Jeżeli chodzi – jak już wspominałem – o środki masowego przekazu, jest to dla nas, jak powiedziałem, wszystkie, nawet i krytyczne artykuły są źródłem lektury w pozytywnym tego słowa znaczeniu i inspiracji do pracy, celem zaspokajania intencji, potrzeb wynikających po prostu z wniosków obywateli, które przewijają się w tychże artykułach.

Poprawa bezpieczeństwa mieszkańców – oprócz współpracy z Policją, kierujemy również w rejony najbardziej zagrożone. Stałe miejsca naszej służby to ul. Ruska – targ, ul. Wileńska – targowisko, dworzec PKP, dworce PKS-u; tam, gdzie jest duże przemieszczanie się mieszkańców, tam, gdzie jest duża migracja ludności, nasze patrole operują.

Wczoraj dekretowałem właśnie pismo z Policji dot. działań w kierunku bezpieczeństwa pieszych, także tutaj również wspólnie z Policją współpracujemy.

Wspólne patrole, proszę państwa, odbywamy z żandarmerią wojskową. Bardzo dużo jest – znaczy, może nie bardzo dużo, ale są takie cykle poborów i zwolnień żołnierzy zasadniczej służby wojskowej z jednostek wojskowych, no i po prostu wiadomo, że młodzież w takich przypadkach zachowuje się często irracjonalnie, a więc niekoniecznie zgodnie z zasadami przyjętymi, jeżeli chodzi o porządek w mieście i jest potrzeba tutaj niekiedy interwencji.

Służba Ochrony Kolei – tak jak powiedziałem, patrolujemy rejon dworca PKP głównego, PKS główny południowy.

Straż Pożarna – to wspominałem – z tym, że jest tutaj taka specyfika, że panowie strażacy robią swoje, że tak powiem, na miejscu zdarzenia, czyli likwidują pożar, konkretnie zagrożenie pożarowe, my natomiast, zwłaszcza w budynkach, substancjach komunalnych przejmujemy mienie pod swój nadzór, swoją ochronę. Często jest tak, że nie ma właściciela, albo właściciel odnosi niestety obrażenia; przejmujemy i zabezpieczamy teren do czasu przekazania właściwym podmiotom.

Schronisko zwierząt, schronisko bezdomnych, Izba Dziecka – no, Izba Dziecka teraz nie funkcjonuje, ale w czasie, gdy funkcjonowała; Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych – to są wszystko podmioty, które, proszę państwa, zależnie od pory roku, zależnie od specyfiki zjawisk, na które musimy zwrócić uwagę, na przykład w czasie Świąt Bożego Narodzenia, bo wiadomo, sprzedawane są choinki i kontrolujemy targowiska, czy wszystkie pochodzą z legalnych źródeł; robimy to oczywiście asyście specjalistów z tych właśnie instytucji; my stanowimy asystę, czy możliwość wylegitymowania i skierowania tutaj procesowej sprawy, jeżeli jest naruszone prawo.

Wydział Spraw Administracyjnych – tak jak wcześniej wspominałem, wydziały Urzędu Miasta – zabezpieczamy Komisję Poborową; dostarczamy dowody osobom niepełnosprawnym; asystujemy podczas poboru opłaty targowej – asystujemy, podkreślam, nie pobieramy takiej opłaty; rozwozimy również obwieszczenia różnego rodzaju i plakaty informacyjne, np. o wyborach.



Wydział Spraw Społecznych – prowadzenie wspólnych kontroli z Komisją ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, placówek handlowych, lokali gastronomicznych, spożywania napojów alkoholowych w obrębie tych placówek i sprzedaży niewłaściwej tych napojów.

Gospodarka komunalna – tutaj obszar współpracy jest chyba najszerszy, głównie jeżeli chodzi o nadzór nad stanem technicznym i przejezdnością dróg w takim zakresie, w jakim to nas oczywiście dotyczy; no, kontrola oczywiście czystości terenów będących we władaniu miasta.

Wydział Ochrony Środowiska – też wspomniałem – wspólne kontrole dzikich wysypisk śmieci, niszczenie zieleni.

Tyle, proszę państwa, z mojej strony. Staralem się to w maksymalnym skrócie państwu przekazać. Jeżeli będą jakieś pytania, służę uprzejmie.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo za analizę sprawozdania. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę, pan radny Krzysztof Siczek i pan radny Jarosław Pakuła w następnej kolejności. Proszę bardzo.”

**Radny K. Siczek** „Dziękuję serdecznie. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Komendancie! Cieszę się, że słyszy też mój głos pan Komendant Policji, dlatego że ja nie chciałem zabierać głosu w poprzednim punkcie, gdy pan Komendant Policji przedstawiał sprawozdanie ze swojej działalności, natomiast głos ten mój, myślę, dotyczy obydwu służb. Dotyczy on utrzymania porządku. I proszę tak potraktować tę moją wypowiedź jako prośba, czy serdeczna prośba, czy zwrócenie uwagi panów komendantów i służb, którym przewodzicie na ten problem, a problem dotyczy szeroko rozumianego porządku.

Mianowicie, tak się dzieje, że ten porządek i, co daje się zaobserwować, myślę, nie tylko przeze mnie, tylko wymaga trochę odwagi, żeby się do tego przyznać, jest łamanie nagminnie przez mieszkańców naszego miasta, a myślę tutaj dokładnie o właścicielach zwierząt, głównie psów. Chodzi o problem utrzymania czystości, czyli sprzątania odchodów po swoich pupilach. I problem ten może się wydawać właściwie żaden, czy śmieszny, czy nie wiem, jak go nazwiemy, jak właściwie nie popatrzymy w miarę szczegółowo na chodniki, czy ulice naszych miast.

Nie będę dłużej tego opowiadał, czy opisywał, bo jest on znany wszystkim, jeszcze raz się odwołuję tylko i wyłącznie do tego, że pewnie każdy z nas miał nieszczęście, jak nie wdepnięcia – przepraszam za naturalizm – to jakiejś innej, dziwnej, dość kłopotliwej sytuacji z tym związanej – no, czasami może się wydawać śmieszne, jeszcze raz powiem; najczęściej jest to tzw. śmierdząca sprawa.

Szanowni Panowie! Potraktujcie ten mój głos z całą bardzo pozytywną moją opinią – i chciałbym, żebyście to słyszeli – na działania też w tym zakresie. Bo sytuacja, którą ja zgłaszałem dwa, trzy lata temu i zgłaszam dzisiaj, wygląda już dużo ciekawiej, dużo korzystniej – ja tak powiem. Nie mam siebie za piniacza. Dlaczego mówię osobiście? Dlatego, że zdarzy mi się zwrócić komuś uwagę – tak, ze zwykłego poczucia odpowiedzialności też za wygląd i kształt tego miasta, co się przejawia nie tylko w pełnieniu mandatu tutaj, ale

również w jakimś tam, prawda, w takim społecznym kontakcie – i najczęściej na pytanie moje, czy pani, czy pan wie, kto to posprząta, pani mi mówi: „No, na pewno nie ja”. Nie wdaję się już w żadne wtedy utarczki słowne, bo podejrzewam, że skończyłoby się to jakimiś tam dziwnymi epitetami, mógłbym nie wytrzymać, a może ta pani, czy ten pan by nie wytrzymali, dlatego po prostu odchodzę z jakimś tam przekonaniem – właśnie, jakim przekonaniem? Pozwolenia na ewidentne łamanie prawa; tak prawa miejscowego, bo mamy to zapisane w uchwale Rady Miasta, i prawa szeroko rozumianego, bo nie jest ono sprzeczne z prawem obowiązującym w naszym państwie, dlatego że uchwała nasza, którą podjęliśmy, o utrzymaniu czystości wojewoda nie zaskarżył, a więc jest ona zbieżna.

Szanowni Panowie! Jeszcze raz, wyrażając pozytywny głos mój na te działania, o których tutaj mówiliście i odnosząc się do tych spraw, o których tutaj koledzy przedmówcy – radni też nawiązywali i do tego konkretnego problemu, zgłaszam sugestię, czy zwracam waszą uwagę, żebyście swoje patrole, nie wiem, bardziej zobowiązali. Ja myślę, że taka praca ustawiczna przez może jeszcze rok, może jeszcze trzy lata, zmniejszy nam ten proceder zanieczyszczania naszego miasta i rejonów publicznych naszego miasta znacznie; boję się tutaj mówić o jakichś tam procentach, czy wielkościach, ale znacznie. Wystarczy naprawdę, na dowód tego, co mówię, przejść w tej chwili Starym Miastem, które nie ma żadnego kawałka – no, może, nie wiem, jakiś tam 1% swojej powierzchni – tzw. powierzchni zielonej, wszystko jest zabetonowane, wystarczy przejść alejkami Ogrodu Saskiego, wystarczy przejść ścieżką, czy rejonami ścieżki rowerowej w tej chwili, a dość często tamtędy chodzę, czy spaceruję, i wszędzie ten problem występuje. On występuje, jeszcze raz powiem, o połowę mniej, ale dalej jest. Także, proszę serdecznie o to.

Druga rzecz, związana też z psami – też się sytuacja znacznie poprawiła i też chylę głowę w podziękowaniu za wasze działania, natomiast dalej rejon, szczególnie publiczne, czyli ścieżka rowerowa, Ogród Saski i ulice naszych miast, są przypadki wyprowadzania psów, niebezpiecznych szczególnie, bez smyczy i bez kagańców. I też myślę, że patrole, gdyby zwracały na to uwagę – zwracają, ale może jeszcze niewystarczająco często i niedużo – też by się pewnie sytuacja poprawiła i o to proszę. Nie chodzi o karanie tych ludzi, jakimś nakładaniem mandatów i czymś tam jeszcze; chodzi o zwykłe upominanie, no może w nieskończoność, a może za trzydziestym razem trzeba posłużyć się jakimiś środkami bardziej restrykcyjnymi. I o to serdecznie proszę. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan radny Jarosław Pakuła.”

**Radny Jarosław Pakuła** „Chciałbym w imieniu rad osiedlowych dawniej, a dzielnicowych dzisiaj, bardzo podziękować zarówno panu komendantowi Policji, jak i panu komendantowi Straży Miejskiej za dostrzeżenie roli tych rad. Myślę, że te rady wpisały się już w poprzednich latach, tworząc chociażby tę mapę miejsc zagrożonych, a zacieśnienie tej współpracy na pewno zaowocuje zarówno zwiększeniem bezpieczeństwa, jak i zwiększeniem porządku w na-

szym mieście; także, bardzo się cieszę, że dostrzegacie panowie te rady i gorąco namawiam, zarówno rady, Policję, Straż Miejską, do jeszcze bardziej ścisłej współpracy. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Jeżeli nie, to chciałbym, żeby pan komendant może w kilku zdaniach się ustosunkował do tego, jeżeli jest taka potrzeba.”

**Kom. SM W. Wieprzowski** „Proszę Państwa! Jeżeli chodzi o właścicieli psów – pierwszy problem podnoszony przez pana radnego Siczka – my ten problem znamy, zresztą trudno go nie znać, no bo psa z właścicielem gołym okiem widać, a raczej właściciela z psem; z tym, że proszę państwa, ja to oczywiście też nie chciałbym, żeby państwo zrozumieli, że odpowiadam na nie, albo od razu stawiam jakiś problem; bo my jesteśmy w stanie wyegzekwować tutaj przepisy, z tym, że zawsze jesteśmy – mówiąc takim językiem może bardzo trywialnym – między młotem a kowadłem, bo tyle samo mamy zwolenników, co i przeciwników. Ten problem przecież od lat również występuje w rejonie wąwozu tutaj za Czubami – ten słynny wąwóz między Czubami a LSM, chyba dobrze mówię – tam są pieski wypuszczane przez właścicieli, tam jakieś takie nieformalne stowarzyszenia się nawet tworzą właścicieli, na zasadzie takiej, że się spotykają o określonych porach i te psy korzystają tam z tej wolności, są spuszczone, korzystają z tego, że nie przechodzą, albo są mało uczęszczane przez pieszych, co jest nieprawdą, bo od czasu do czasu prasa donosi jednak i ludzie się skarżą, że następuje pogryzienie bardzo groźne.

Dostrzegamy to zjawisko, reagujemy; ja tutaj wymieniałem statystykę na ten temat, także jest to przedmiotem naszego zainteresowania. Cieszę się, że pan radny dostrzega, że efekty naszych działań na tym polu są; będziemy dalej stosować tę taktykę oczywiście tutaj perswazji, przekonywania, a czy pan ma kaganiec, jeżeli pies nie ma założonego, a w jaki sposób będzie po prostu w przypadku powstania zagrożenia reagował właściciel i tak dalej, żeby panować nad tym zwierzęciem. Takie zadania zlecamy na co dzień patrolom i tak będzie to czynione, z tym, że tak jak mówię, temat jest postrzegany dwustronnie przez nasze społeczeństwo, przez właścicieli i obywateli nie będących właścicielami, których chyba jest większość.

No, oczywiście tutaj, jeżeli chodzi o kwestię podniesioną przez pana radnego Pakułę – ja tu mówię oczywiście w imieniu swojej służby podległej mi – to nie muszę podkreślać, że stanowi to – i tutaj naprawdę bez kurtuazji mówię – inspirację do naszych działań; to są gospodarze dzielnic, osiedli, którzy występują w imieniu mieszkańców i my tutaj za swój święty obowiązek uważamy współpracę z tymi zacnymi osobami i reakcje na zgłaszane postulaty, często również i podziękowania płynące w drugą stronę, w naszym kierunku, co stanowi niewątpliwie źródło satysfakcji za naszą właściwą pracę. Dziękuję.

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Zgłaszał się jeszcze pan radny Kamil Zinczuk. Proszę bardzo.”

**Radny K. Zinczuk** „Panie Komendancie! Ja nie zrozumiałem. Pan o tych zwolennikach i przeciwnikach, że tyle samo jest zwolenników i przeciwników; mówił pan o tych pieskach, co, za przeproszeniem, fajdają na chodnikach, czy biegają bez kagańców? Bo jeżeli chodzi o tych właścicieli piesków, które załatwiają się na chodnikach, to osobiście uważam, że trzeba ich karać, szczególnie tych, którzy mają „małe koniki”, prawda? Taki piesek może naprawdę utrudnić życie.”

**Kom. SM W. Wieprzowski** „Przeciwnicy karania to są oczywiście właściciele psów, na zasadzie „co się czepiacie”, a przeciwnicy...”

**Radny K. Zinczuk** „A zwolennicy to są ci, co wdepnęli...”

**Kom. SM W. Wieprzowski** „A przeciwnicy postępowania w kierunku przeciwnym to są ci, którzy psów nie posiadają. My, oczywiście zachowujemy zdrowy rozsądek, bo to nie jest tak, bo prawo jest prawem przede wszystkim, ale ja pragnę tutaj zwrócić uwagę, że ta kwestia z punktu widzenia społecznego, a dla społeczeństwa pracujemy, nie jest tak jednoznacznie postrzegana przez wszystkich mieszkańców naszego miasta – w ten sposób chcę zwrócić uwagę.”

**Radny K. Zinczuk** „Ci, co mieli szczęście i ominęli, to na pewno postrzegają w inny sposób.”

**Kom. SM W. Wieprzowski** „Na pewno każdy, kto prowadzi pieska bez kagańca, a nie daj Boże bez smyczy, luzem, to ma uwagę przez strażnika zwróconą. Traktowałbym to wtedy jako niedopełnienie obowiązków przez strażnika będącego w patrolu.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, proponuję, aby w protokole obrad, w tym punkcie porządku, znalazł się następujący zapis, iż ***Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności Straży Miejskiej Miasta Lublin za 2006 rok.***

Proszę Państwa! Przechodzimy do punktu 9.”

**AD. 9. INFORMACJA KOMENDANTA MIEJSKIEGO PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W LUBLINIE O STANIE BEZPIECZEŃSTWA I OCHRONY PRZECIWPÓŻAROWEJ NA TERENIE MIASTA LUBLIN.**

Przedmiotowa informacja (*druk nr 102-1*) stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przedmiotowa informacja została państwu radnym przekazana przy zawiadomieniu o sesji. Chciałbym w tym momencie poprosić pana Mirosława Hałasa, Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej, o zapoznanie nas z tą informacją.”

**Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie mł. bryg. Mirosław Hałas** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W związku z tym, iż państwo otrzymaliście moją informację, pozwolę sobie w marę streścić jeszcze to, co i tak wydawało mi się dosyć ściśniętym streszczeniem.

Otóż, proszę państwa, na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy o Państwowej Straży Pożarnej istnieje od 1999 r. obowiązek składania niniejszej informacji. Od 1999 r. Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej jest administracją częściowo zespoloną z samorządem szczebla powiatowego.

Najistotniejsze zadania, które realizujemy, to przede wszystkim rozpoznawanie zagrożeń pożarowych i innych miejscowych zagrożeń.

Po drugie – organizowanie i prowadzenie akcji ratowniczych w czasie pożarów, klęsk żywiołowych lub likwidacja miejscowych zagrożeń.

I po trzecie – takim jednym z istotnych punktów również jest nadzór nad przestrzeganiem przepisów przeciwpożarowych.

Oczywiście, istotą działania Straży Pożarnej jest organizowanie i prowadzenie akcji ratowniczych. Jak państwo zapewne wiecie, bądź nie wiecie, to poza działaniami pożarowymi zajmujemy się od 15 lat również działalnością, która jest określona jako likwidacja innych miejscowych zagrożeń, a w tym mieści się przede wszystkim działalność z zakresu różnego rodzaju ratownictw, począwszy od ratownictwa technicznego, ratownictwa chemicznego, ekologicznego, medycznego i cały szereg jeszcze innych rzeczy, które tak nie do końca zostały skatalogowane.

Proszę Państwa! Żeby ta moja informacja nie zabrzmiała czysto statystycznie, ja pozwolę sobie niektóre kwestie również delikatnie rozwinąć.

Otóż, jeżeli śledzimy rozwój, analizę zagrożeń za lata od 1999 r. do 2006 łącznie, można dostrzec taką tendencję równomiernego wzrostu ilości zdarzeń. Jest to tendencja, która – powiedziałbym – nie jest tendencją powodującą jakiś nasz niepokój, czy też mogącą rodzić poczucie zagrożenia. Wzrost ilości zdarzeń, które notujemy corocznie, jest związany przede wszystkim ze wzrostem ilości zdarzeń, które mają rozmiary niewielkie. Są to albo małe pożary, albo miejscowe podtopienia, albo – jak to w ostatnich latach miało miejsce – duża liczba interwencji związanych z usuwaniem owadów.

Proszę Państwa! Śledzimy dosyć uważnie statystyki i przyglądamy się temu, co się na przełomie lat, czy też miesięcy w dziedzinie zagrożeń, którymi

się zajmujemy, dzieje i staramy się dostosować, zarówno technicznie, jak i merytorycznie, jak i w każdy inny sposób do zarówno wielkości, jak i rodzaju zagrożeń.

W Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej również od 1999 r. niezmiennie pracuje, a właściwie może nie tyle pracuje, co posiadamy 287 etatów. Te etaty rozrzucone są zarówno po mieście, jak i na terenie powiatu lubelskiego ziemskiego. Obsługujemy, podobnie jak Komenda Miejska Policji, zarówno teren miasta, jak i powiatu. Niemniej jednak, budżet mamy w mieście i jesteśmy z perspektywy finansów publicznych odbierani jako administracja samorządowa.

Proszę Państwa! W roku ubiegłym zrealizowaliśmy kilka bardzo istotnych zadań, które będą miały wpływ na poziom bezpieczeństwa w najbliższych latach. Przede wszystkim, bardzo istotną rzeczą było uzyskanie dwóch dotacji celowych z budżetu państwa na reorganizację i rozwój Centrum Powiadomienia Ratunkowego, czyli siedziby dyżurnych Straży Pożarnej, Straży Miejskiej i Pogotowia; i uzyskaliśmy łącznie 220 tys. Środki te poszły w całości na dosprzętowanie, na zakup oprogramowania i na szkolenia oraz bieżące utrzymanie.

Drugim, bardzo istotnym zadaniem był udział w programach, które współfinansowała Unia Europejska i dzięki temu w ostatnich dwóch latach mogliśmy pozwolić sobie, również m.in. przy pomocy miasta Lublin, na zakup ciężkich samochodów gaśniczych, na łączną kwotę 1.200 tys.

Chciałbym tutaj również podkreślić, iż również w takiej najbliższej perspektywie, nawiązując do przyszłości i może nieco wybiegając w przyszłość, planujemy w roku bieżącym poczynienie wszelkich starań w celu włączenia się do Regionalnego Programu Operacyjnego, ponieważ w tym Programie znalazły się bezpośrednio takie zapisy, w związku z czym możemy dokonywać zakupu sprzętu, będziemy chcieli w roku bieżącym przygotować programy, zebrać na przyszły rok środki i w latach następnych dokonać znacznie większych zakupów sprzętowych, niż to miało miejsce w ostatnich latach, ponieważ sprzęt, którym dysponujemy, systematycznie się starzenie i tempo odbudowy tego sprzętu, tempo zakupów nowego sprzętu niestety nie jest wystarczające i obserwujemy bardzo wyraźne starzenie się szczególnie naszych pojazdów, które są podstawowym narzędziem pracy strażaka.

W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego chcielibyśmy w najbliższych dwóch, trzech latach dokonać zakupu co najmniej czterech-pięciu pojazdów, w tym m.in. chcielibyśmy zakupić jedną drabinę, bądź podnośnik hydrauliczny, ponieważ pojazdy, którymi się posługujemy, zwłaszcza jeśli chodzi o drabiny, są to jednostki, które z powodzeniem mogłyby się znaleźć w muzeum, aczkolwiek przy znacznych nakładach finansowych i dużej pracy te drabiny są utrzymywane praktycznie non stop w pełnej sprawności.

Drugim, bardzo ważnym zadaniem, które w ubiegłym roku było kontynuowane, aczkolwiek bez większego powodzenia, jest, proszę państwa, potrzeba budowy jednostki ratowniczo-gaśniczej. Ja ten problem przedstawiam od kilku lat i niestety, ten problem nie znajduje rozwiązania, pomimo starań wielu ludzi. Podstawowym problemem, który w tej chwili mamy – tutaj jest troszkę niespójność mojej wypowiedzi z zapisem w informacji, z tego względu, że

w momencie sporządzania informacji, stan formalny był nieco inny, natomiast w chwili obecnej, po dokonaniu pełnego rozpoznania, okazało się, że teren, który Lubelski Komendant Wojewódzki uzyskał na budowę jednostki ratowniczo-gaśniczej, niestety, jest niemożliwy do realizacji takiej inwestycji, ze względu na istniejącą infrastrukturę oraz na bardzo duże różnice poziomów terenu, znaczy pomiędzy terenem, na którym miałyby się odbywać budowa a terenem drogi, która będzie służyła w przyszłości do wyjazdów.

W związku z tym, istnieje bardzo pilna potrzeba – i tutaj również moja gorąca prośba, zarówno do Wysokiej Rady, jak i do pana prezydenta o przekazanie na rzecz Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego terenu, który spełniałby wymogi umożliwiające dokonanie takiej inwestycji.

A mój apel jest o tyle, powiedziałbym, istotny w związku z faktem, iż posiadamy w budżecie w roku bieżącym środki na projekt budowlany i udało się również włączyć to zadanie do ustawy w spr. modernizacji służb mundurowych. W roku bieżącym było na ten cel 1 mln zł, jednak w aspekcie braku możliwości dokonania takiej inwestycji w roku bieżącym, w związku ze wspomnianymi przeze mnie trudnościami, te pieniądze będą musiały być przekazane z powrotem do budżetu państwa i nie będziemy mogli z pierwszej transzy w wysokości 1 mln zł skorzystać.

W związku z tym, jeszcze raz ponawiam apel z prośbą o podjęcie odpowiednich kroków, tak, abyśmy mogli niezbędne zadania w tym roku wykonać, żeby udało się w roku przyszłym rozpocząć inwestycję.

Proszę Państwa! Poza działaniami operacyjnymi, nasza służba, jak państwo sobie doskonale zdajecie sprawę, prowadzi również czynności kontrolno-rozpoznawcze – są to zadania, które są realizowane przede wszystkim w obiektach użyteczności publicznej; i staramy się prowadzić te czynności tam, gdzie potrzeba społeczna tego wymaga. Unikamy prowadzenia kontroli w miejscach, powiedziałbym, które z punktu widzenia społecznego nie są istotne, natomiast staramy się kontrolować obiekty użyteczności publicznej, obiekty te, w których znajdują się ludzie niepełnosprawni; i w związku z tym, wydajemy co roku decyzje administracyjne w celu dostosowania tych obiektów do wymogów z zakresu ochrony przeciwpożarowej.

Drugim, takim ważnym punktem w tej dziedzinie są odbiory obiektów. Straż Pożarna nie wydaje decyzji o odbiorze obiektu, natomiast wydajemy swoje stanowisko, które jest potem przedkładane w Wydziale Administracji Budowlanej i nasze stanowisko również służy odbiorowi obiektów. W roku ubiegłym, trzeba przyznać, że poza milczącymi zgodami, które wydaliśmy w stosunku do obiektów nie stwarzających szczególnego zagrożenia, to w stosunku do tych obiektów, w których odbiorach uczestniczyliśmy, nie stwierdziliśmy obiektów, które nie spełniałyby wymogów ochrony przeciwpożarowej i w związku z tym, nasze stanowiska w sprawie odbiorów były pozytywne.

Również w roku ubiegłym dokonaliśmy, przeprowadziliśmy taką analizę, tzw. procedurę P-2, którą państwu załączam. Jest to procedura polegająca na tym, iż przeprowadziliśmy analizę zagrożenia terenu i wyciągnęliśmy stosowne wnioski według kryteriów, które narzucił nam Komendant Główny. Te wnioski do tej procedury również państwu załączyłem. Był to wymóg taki formalny, po-

stawiony w rozkazie Komendanta Głównego; w związku z tym, pozwoliłem sobie również państwa z tym problemem zapoznać.

Proszę Państwa! Podsumowując, mogę stwierdzić w pełni odpowiedzialnie, iż poziom zagrożeń na terenie miasta Lublina jest stabilny. Wszystko, co się w mieście dzieje, można powiedzieć, że jest pod kontrolą, aczkolwiek trzeba sobie zdać sprawę, że w latach ubiegłych nawiedzały nas różnego rodzaju kataklizmy, do których usuwania potrzebne są czasami siły nieco większe, niż dysponujemy; ale również chciałbym tutaj uspokoić, że Państwowa Straż Pożarna funkcjonuje w ramach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego i jeśli nasze siły, nasze środki nie są wystarczające, możemy liczyć na pomoc innych komend z naszego województwa; jeśli to będzie również nie wystarczające, zawsze możemy wystąpić do likwidacji skutków zagrożeń, również do Komendanta Głównego i może być użyty – jednak sobie życzylbym, żeby takich przypadków nie było – sprzęt również spoza terenu województwa.

Proszę Państwa! Chciałbym również z tego miejsca serdecznie podziękować Wysokiej Radzie, panu prezydentowi za dużą przychylność dla naszej formacji, jak również chciałbym serdecznie podziękować służbom z nami współdziałającym. Bardzo pozytywnie odbieramy pracę Straży Miejskiej, która jest uzupełnieniem pracy Policji; wiadomo, że względów etatowych, bardzo często są trudności w niektórych dziedzinach współpracy i tutaj Straż Miejska bardzo ładnie wchodzi w te dziedziny, gdzie potrzeba czasami zabezpieczać miejsca zdarzenia, gdzie Policja po prostu nie ma odpowiednich sił. Natomiast, uważam, iż jest to bardzo dobre wypełnienie i ta współpraca pomiędzy nami się układa.

Chciałbym również podziękować Komendantowi Miejskiemu Policji – tutaj również, zwłaszcza w dziedzinie obsługi zdarzeń dziejących się na drogach publicznych, wypadki, czy przy innego rodzaju zdarzeniach – również ta współpraca układa się, można powiedzieć, że wzorcowo.

Pozwolę sobie tutaj również na kilka słów podziękowania do dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa Mieszkańców – to również nasza współpraca i pewne koncepcje układają się, powiedziałbym, jednomyślnie i dzięki temu przynosi to korzystne efekty dla mieszkańców naszego miasta. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo za przedstawienie obszernej informacji pana komendanta. Czy ze strony państwa radnych są jakieś pytania dotyczące tejże informacji? Proszę bardzo, pan radny Leszek Daniewski.”

**Radny L. Daniewski** „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Pani Komendancie! Mam pytanie odnośnie terenów, o których mówi się potocznie, że są terenami Straży Pożarnej przy ul. Janowskiej. Jest tam usytuowana taka wieża, na której ciągle się światło świeci, są tam również, widzę wjeżdżające samochody z ziemią. Chciałbym zapytać: jaki jest status tego terenu? Czy to są podległe panu i czy w ogóle jest jakakolwiek zgoda na wywóz ziemi na ten teren, ponieważ w trakcie deszczu i, powiedzmy, niepogody na tej jezdni występuje duże niebezpieczeństwo wynikające m.in. właśnie z zanieczyszczenia tej jezdni. Ale głównie interesuje mnie, jaki jest status, ponieważ jest bardzo ładny teren zlokalizowany w strefie rekreacyjnej Lublina. Jakie są przymiarki



co do tego terenu? I takie jest moje odczucie odnośnie funkcjonowania Straży Pożarnej, nie tylko moje, ale przede wszystkim samorządów dzielnicowych, w szczególności tutaj Dzielnicy Zemborzyce, z której się wywodzę. Więc, chciałem podziękować panu za wzorowe akcje przeprowadzone w ostatnich latach w trakcie zalewania posesji, gospodarstw w Zemborzycach i przy ul. Koło. Naprawdę, reakcja jest natychmiastowa. Oczywiście, też inne służby, bo i Straż Miejska również uczestniczy, ale głównie Straż Pożarna – z dużym, ogromnym poświęceniem ratuje gospodarstwa i też czuwa nad bezpieczeństwem samego Zalewu, przerwaniu zapór i tak dalej, i tak dalej, w tych trudnych momentach, kiedy Zemborzyce są zalewane przez wody roztopowe. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania ze strony radnych? Nie widzę. Czy pan komendant zechciałby się odnieść?”

**Kom. Miejski PSP M. Hałas** „Jednym zdaniem jedynie. Teren przy ul. Janowskiej jest to teren poligonu Ośrodka Szkolenia, czyli teren Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego, w związku z tym, ja nie chciałbym się tutaj odnosić, bo nie czuję się upoważniony. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, chciałbym zaproponować Wysokiej Radzie, aby w protokole obrad w tym punkcie znalazł się następujący zapis: ***Rada Miasta zapoznała się z informacją Komendanta Miejskiego Państwowej Straży w Lublinie o stanie bezpieczeństwa i ochrony przeciwpożarowej na terenie miasta Lublin.***

Proszę Państwa! Zanim przejdziemy do punktu 10 i jego bardzo obfitych podpunktów – przypominam, że są to uchwały – chciałbym sprawdzić, czy na sali jest odpowiednie quorum do podejmowania tychże uchwał. Proszę bardzo przybliżyć karty do czytnika, sprawdzimy listę obecności. Czy wszyscy radni? Wszyscy radni przyłożyli karty do czytnika. Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że na sali obecnych jest 15 radnych, co nie stanowi quorum do podejmowania uchwał. Chciałbym zmobilizować przewodniczących poszczególnych klubów do zmobilizowania z kolei radnych, aby udali się na posiedzenie Rady Miasta i zajęli miejsca.”

**Radny L. Daniewski** „W kwestii formalnej, panie przewodniczący.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo.”

**Radny L. Daniewski** „Proszę Państwa! Mija trzecia godzina naszego posiedzenia i proponuję w takim razie krótką przerwę, żeby zdyscyplinować radnych, bo nie będziemy czekać na quorum.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, zrobimy 10-minutową przerwę i spotkamy się o 11.50. Prosiłbym kolegów radnych o zmobilizowanie swoich kolegów, żeby za 10 minut punktualnie być, ponieważ mamy bardzo obfity porządek obrad. Bardzo bym o to prosił.”

(Po przerwie:)

**Przew. RM P. Dreher** „Zanim przejdziemy do punktu 10, chciałbym sprawdzić listę obecności, czy jest quorum. Proszę bardzo o uruchomienie systemu, a państwa radnych proszę o przyłożenie karty, sprawdzimy listę obecności. Proszę bardzo. Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że na sali jest obecnych 17 radnych, co stanowi quorum i myślę, że możemy przechodzić do punktu 10.

Szanowni Państwo Radni! Zanim przejdziemy do punktu 10, chciałbym powiedzieć, że w dniu dzisiejszym, tj. 15 marca 2007 r. są obchodzone w Lublinie 104. urodziny Józefa Czechowicza. Z tej okazji w lubelskich rozgłośniach radiowych czytane są fragmenty „Poematu o mieście Lublin” jego autorstwa. Także o godzinie 18.00 w Ośrodku Brama Grodzka odbędzie się czytanie utworów Czechowicza. Ze względu na obrady sesji, nie jest możliwy udział przedstawicieli Rady w uroczystościach rocznicy urodzin poety, dlatego też pozwalam sobie państwu radnym przypomnieć o tym wydarzeniu na naszej sesji.

Proszę Państwa! Przechodzimy do punktu. 10.”

## **Ad. 10. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:**

### **Ad. 10. 1. ZMIAN W BUDŻECIE MIASTA LUBLIN NA 2007 ROK.**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 95-1*) wraz z autopoprawką (*druk nr 95-2*) stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy zawiadomieniu o sesji. Od 12 marca, na posiedzeniach komisji przekazywano państwu autopoprawkę do tego projektu na druku nr 95-2.

Chciałbym poprosić pana prezydenta o uzasadnienie potrzeby podjęcia tej uchwały.”

**Prez. A. Wasilewski** „Proszę panią dyrektor Szumlak, panią skarbnik, o przedstawienie uchwały.”

**Skarbnik Miasta Lublin Irena Szumlak** „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! W przedłożonym projekcie dotyczącym zmiany uchwały budżetowej na rok 2007 prezydent proponuje wprowadzenie zmian, które wynikają z zawiadomienia Ministra Finansów, dotyczącego ostatecznych kwot wynikających z ustawy budżetowej państwowej na rok 2007.

Te zmiany dotyczą głównie zmniejszenia udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych, czyli w PIT – w gminie jest to zmniejszenie o kwotę 2.719.854 zł i w powiecie jest to zmniejszenie o kwotę 769.699 zł.

Jednocześnie, została zwiększona subwencja ogólna w części oświatowej i w rezultacie wynik na minus dla dochodów i wydatków budżetu miasta wynosi 428.478 zł.

Ponadto, proponuje się zmianę nazwy zadania inwestycyjnego dotyczącego Centrum Kultury – to zadanie będzie miało nazwę „renowacja klasztoru powiatkowskiego na Centrum Działań Artystycznych w Lublinie” i jest urealniona wartość kosztorysowa tego zadania na kwotę 48.019.280 zł.

Ponadto, są dwie jeszcze drobne zmiany, polegające na zmniejszeniu planowanych wydatków na wynagrodzenia o kwotę 2.353 – jest to zadanie „turystyka bez granic” i jedno przeniesienie środków 14.388 zł, zwiększenie planowanych dotacji dla podmiotów nie zaliczonych do sektora finansów publicznych.

Do tego projektu prezydent przedłożył autopoprawkę. Autopoprawka dotyczy wprowadzenia nowego zadania inwestycyjnego; byłoby to zadanie w ramach programu „Blisko boisko” – jest to boisko przy Gimnazjum nr 8 przy ul. Biedronki. Na to zadanie miasto ma szansę uzyskać dofinansowanie w wysokości maksymalnej 320 tys. zł. Byłyby to środki bezzwrotne otrzymane w formie dotacji. Wartość tego zadania szacowana jest na kwotę 700 tys. zł.

I jeszcze zmiana polegająca na wyodrębnieniu w dziale „edukacyjna opieka wychowawcza” kwoty 45.360 zł na dotacje dla publicznych i niepublicznych szkół biorących udział w projekcie „Program stypendialny miasta Lublin”, zapisanie w budżecie działu „oświata” kwoty 380 tys. na to nowe zadanie inwestycyjne budowa boiska w ramach programu „Blisko boisko” i niewielka kosmetyczna zmiana – zwiększenie planowanych środków o 330 zł na projekt „Turystyka bez granic”, w ramach promocji turystycznych Euroregionu „Bug”. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo, pani skarbnik. Chciałbym przypomnieć, że wszystkie komisje Rady Miasta, za wyjątkiem Komisji Rewizyjnej, opiniowały powyższy projekt uchwały – były to opinie pozytywne we wszystkich przypadkach. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w przedmiotowej sprawie? Nie widzę, a więc myślę, że możemy przystąpić do procedury głosowania. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 8. Kto z państwa jest „za” podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Lublin na 2007 rok? Proszę przybliżyć kartę do czytelnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał” się od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że 23 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących” się Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta Lublin na 2007 rok.”

Uchwała Nr 56/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

**Ad. 10. 2. ZMIENIAJĄCA UCHWAŁĘ NR 833/XXXV/2005 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 17 LISTOPADA 2005 R. W SPRAWIE ZACIĄGNIĘCIA POŻYCZKI Z NARODOWEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ.**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 96-1) stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy zawiadomieniu o sesji. Chciałbym poprosić pana prezydenta o uzasadnienie potrzeby podjęcia tej uchwały. – (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia). Jeżeli Rada nie wniesie sprzeciwu, pójdę tym śladem. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zadać pytania w tej sprawie? Nie widzę.

Chciałbym jeszcze tylko przypomnieć, że przed rozpoczęciem procedury głosowania, chciałbym zwrócić uwagę państwa radnych, że zgodnie z art. 28 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym, powoływanym w preambule projektu, uchwały organów gminy, dot. zobowiązań finansowych, zapadają bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu rady – chciałem tylko jeszcze to przypomnieć. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 9. Kto z państwa jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał” się od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że głosów „za” było 22, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących” się. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały Rady Miasta Lublin z dnia 17 listopada 2005 r. w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.”

Uchwała Nr 57/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

**Ad. 10. 3. O ZMIANIE UCHWAŁY NR 5/II/2002 RADY MIEJSKIEJ W LUBLINIE Z DNIA 5 GRUDNIA 2002 R. W SPRAWIE WPROWADZENIA ZWOLNIEŃ W PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI.**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 104-1) stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy zawiadomieniu o sesji. Zapytam: czy pan prezydent chciałby uzasadnić potrzebę podjęcia tej uchwały?”

**Prez. A. Wasilewski** „Proszę panią skarbnik o uzasadnienie.”

**Skarbnik I. Szumlak** „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! W przedłożonym przez prezydenta miasta projekcie jest propozycja urealnienia podstawy prawnej, która dotyczy wprowadzenia pomocy *de minimis*; jest to rozporządzenie Komisji Wspólnoty Europejskiej z 15 grudnia 2006 r., natomiast w podjętej uchwale dotyczącej zwolnień w podatku od nieruchomości było przywołane rozporządzenie, które jest już uchylone; a więc, jest to uchwała wprowadzona w celu wyeliminowania z porządku prawnego nie istniejących już podstaw prawnych dotyczących pomocy udzielanej w ramach zasady *de minimis*. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Przypomnę, że przedmiotowy projekt opiniowały dwie komisje: Komisja Budżetowo-Ekonomiczna i Komisja Rozwoju – w obu przypadkach opinia była pozytywna. Myślę, że możemy przejść do głosowania. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 10. Kto z państwa jest „za” podjęcie powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał” się od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” było 22, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących” się – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 5 grudnia 2002 r. w sprawie wprowadzenia zwolnień w podatku od nieruchomości.”

Uchwała Nr 58/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

**Ad. 10. 4. O ZMIANIE UCHWAŁY NR 827/XXXV/2005 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 17 LISTOPADA 2005 R. W SPRAWIE OKREŚLENIA WYSOKOŚCI STAWEK PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI NA 2006 R.**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 105-1) stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy zawiadomieniu o sesji. Proszę pana prezydenta o uzasadnienie potrzeby podjęcia tej uchwały.”

**Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Krzysztof Żuk** „Proszę ponownie panią skarbnik o kontynuowanie.”

**Skarbnik I. Szumlak** „Szanowni Państwo Radni! Ta uchwała z podobnego powodu, jak poprzednia, jest przedstawiona państwu radnym do zmiany. Chodzi tutaj o urealnienie podstawy prawnej, jak również zwrócenie uwagi, że jeśli

chodzi o różnicowanie stawek w podatku od nieruchomości, to jest to pomocą publiczną i taka pomoc może być udzielana wyłącznie jako pomoc *de minimis* i podane jest nowe rozporządzenie, które weszło w życie z dniem 1 stycznia 2007 r. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja przypomnę, że powyższy projekt uchwały opiniowały dwie komisje: Komisja Budżetowo-Ekonomiczna i Komisja Rozwoju – w obu przypadkach opinia była pozytywna. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Myślę, że możemy przejść do głosowania. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 11. Kto z państwa jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał” się od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” było 23, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących” się – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały nr 827/XXXV/2005 Rady Miasta Lublin z dnia 17 listopada 2005 r. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2006 r.”

Uchwała Nr 59/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

**Ad. 10. 5. WPROWADZENIA PROGRAMÓW POMOCY DE MINIMIS DLA PRZEDSIĘBIORCÓW.**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 106-1*) stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy zawiadomieniu o sesji. Chciałbym poprosić pana prezydenta o uzasadnienie potrzeby podjęcia tej uchwały.”

**Zast. Prez. K. Żuk** „Bardzo proszę panią skarbnik.”

**Skarbnik I. Szumlak** „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! W związku z uchwalonymi niższymi stawkami dla przedsiębiorców tworzących nowe miejsca pracy, ta stawka wynosi 10 zł i jest to uznane w świetle przepisów o pomocy publicznej za pomoc publiczną i może być to pomoc *de minimis*; dla tej pomocy jest niezbędny program pomocy, jaki będzie stosowany na terenie miasta Lublin, w związku z tym, taki program został przygotowany przez prezydenta miasta, taki program został zaakceptowany przez Prezesa Urzędu Konkurencji i Konsumentów – to jest jeden program.

Drugi program, który stanowi pomoc dla przedsiębiorców podejmujących remonty i modernizacje budynków zabytkowych, które są wpisane do rejestru

zabytków, a więc ci przedsiębiorcy, którzy prowadzą działalność gospodarczą w nieruchomościach zabytkowych, które są ustawowo zwolnione z podatku od nieruchomości, jednakże nie są zwolnione z części, które są zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej; i w takim przypadku, jeżeli zwolnienie Rada zastosowała, a takie zastosowała, jest to pomoc *de minimis* i do tej pomocy jest niezbędny program, który będzie stosowany na terenie miasta Lublin. Taki program jest przygotowany, jest załącznikiem nr 2 do niniejszej uchwały; również uzyskał on pozytywną akceptację Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Chciałabym państwa poinformować, że te obydwa programy są stosowane na terenie miasta Lublina i cieszą się nawet powodzeniem. Jeśli chodzi o pierwszy program, to w 2005 r. z tej niższej stawki skorzystało 17 przedsiębiorców, którzy utworzyli 131 nowych miejsc pracy; uszczuplenie dochodów budżetu miasta z tego tytułu wyniosło 171.760 zł; w 2006 r. skorzystało już 27 przedsiębiorców, którzy utworzyli 145 miejsc pracy; uszczuplenie dochodów budżetu miasta z tego tytułu wyniosło 816.952 zł.

Jeśli chodzi o program drugi, który dotyczy nieruchomości zabytkowych, to z tej formy pomocy w 2005 r. skorzystało 49 podmiotów; kwota zwolnienia wyniosła 187 tys. zł; w 2006 r. – 46 osób i kwota zwolnienia wyniosła ponad 253 tys. zł.

A więc, z tych obydwu ulg, z tych obydwu programów przedsiębiorcy na terenie miasta chętnie korzystają. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja tylko przypomnę, że powyższy projekt uchwały opiniowały dwie komisje: Komisja Budżetowo-Ekonomiczna i Komisja Rozwoju – w obu przypadkach była opinia pozytywna. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, a więc myślę, że możemy przejść do procedury głosowania. Proszę o określenie tematu. Jest określony.

Głosowanie nr 12. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję... – (**Głos z sali** niemożliwe do odtworzenia) – Proszę precyzyjnie przybliżyć kartę do czytnika. Proszę powtórzyć głosowanie. Powtórzmy głosowanie. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał” się od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – oddano 25 głosów „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących” się – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie wprowadzenia programów pomocy *de minimis* dla przedsiębiorców.”

Uchwała Nr 60/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

**Ad. 10. 6. UDZIELENIA POMOCY FINANSOWEJ DLA GMINY LUBARTÓW.**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 94-1) stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy zawiadomieniu o sesji. Poproszę pana prezydenta o uzasadnienie potrzeby podjęcia tej uchwały.”

**Zast. Prez. K. Żuk** „Bardzo proszę pana zastępcę dyrektora SiR-u, pana dyrektora Młynarczyka.”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Strategii i Rozwoju UM Marek Młynarczyk** „Szanowni Przewodniczący! Szanowni Radni! Uchwała ta oczywiście jest kontynuacją zawartej jeszcze w 1991 r. umowy w sprawie realizacji inwestycji pn. wysypisko odpadów komunalnych w miejscowości Rokitno, która określa udział miasta na 75% kosztów budowy gazociągu i kanalizacji sanitarnej. Zgodnie z uchwalonym budżetem i kwotą w nim zawartą, po prostu udziela się Gminie Lubartów pomocy finansowej, właśnie, jeśli państwo radni to zaakceptują, w tej kwocie. Jeżeli są pytania, to oczywiście odpowiem.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja tylko przypomnę, że powyższy projekt uchwały opiniowały trzy komisje: Komisja Budżetowo-Ekonomiczna, Komisja Gospodarki Komunalnej i Komisja Rozwoju – w tych trzech przypadkach była opinia pozytywna. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Proszę o określenie tematu i możemy przechodzić do procedury głosowania.

Głosowanie nr 13. Kto jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał” się od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 24, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących” się – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Gminy Lubartów.”

Uchwała Nr 61/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 27 do protokołu.



**Ad. 10. 7. ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE MIASTA LUBLIN NA LATA 2008-2010 NA REALIZACJĘ PROJEKTU „KADRY NOWOCZESNEJ EUROPY. PODNIESIENIE KWALIFIKACJI ZAWODOWYCH PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH MIASTA LUBLIN”, W RAMACH MECHANIZMU FINANSOWEGO EUROPEJSKIEGO OBSZARU GOSPODARCZEGO ORAZ NORWESKIEGO MECHANIZMU FINANSOWEGO DO PRIORYTETU 4. ROZWÓJ ZASOBÓW LUDZKICH POPRZECZ M.IN. PROMOWANIE WYKSZTAŁCENIA I SZKOLEŃ, WZMACNIANIE W SAMORZĄDZIE I JEGO INSTYTUCJACH POTENCJAŁU Z ZAKRESU ADMINISTRACJI LUB SŁUŻBY PUBLICZNEJ, A TAKŻE WZMACNIANIE WSPIERAJĄCYCH GO PROCESÓW DEMOKRATYCZNYCH.**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 103-1) stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Projekt powyższej uchwały został państwu radnym doręczony wraz z zawiadomieniem o sesji. Chciałbym poprosić pana prezydenta o uzasadnienie potrzeby podjęcia tej uchwały.”

**Zast. Prez. K. Żuk** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Projekt uchwały związany jest z wnioskiem, który składamy do Norweskiego Mechanizmu Finansowego. Tytuł tej uchwały odzwierciedla treść tego wniosku, ale oprócz próby zbudowania takiego systemowego podwyższania kwalifikacji pracowników, projekt ten przewiduje również doradztwo przy wdrażaniu projektów nieinwestycyjnych, międzynarodowych oraz przy opracowywaniu dokumentacji technicznej do projektów inwestycyjnych.

Te kwoty, które tutaj są wpisane w § 1, odzwierciedlają 15-procentowy udział własny miasta Lublin w całkowitej wartości projektu, a zatem projekt byłby finansowany w 85% z tego Norweskiego Mechanizmu, o ile oczywiście uda nam się te środki uzyskać. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja przypomnę, że powyższy projekt opiniowały dwie komisje: Komisja Budżetowo-Ekonomiczna i Komisja Rozwoju – w obu przypadkach opinia była pozytywna. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo, pan radny Kamil Zinczuk.”

**Radny K. Zinczuk** „Ja mam takie pytanie – dotyczy ono także tego wniosku składanego do Funduszu Norweskiego. Jest to Fundusz trudny; ocena formalna, merytoryczna poprzedniego naboru z grudnia 2005 r. ciągnie się piętnasty miesiąc, także jeżeli ruszą te szkolenia, to pewnie w połowie, albo w końcu roku 2008.

Ja mam pytanie: czy Urząd, dlaczego Urząd nie starał się, bądź może starał się, ale nie skorzystał ze znacznie atrakcyjniejszych form doszkalania pracowników, form, które oferował Europejski Fundusz Społeczny w ramach

Zintegrowanego Planu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego? Tam nie potrzebowaliśmy wkładu własnego – finansowanie było 100%. I mam pytanie: dlaczego nie korzystaliśmy z tych funduszy, a teraz korzystamy z funduszy, do których musimy dokładać 15%? Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan prezydent.”

**Zast. Prez. K. Żuk** „Na pierwsze pytanie nie odpowiem panu radnemu. W każdym bądź razie, dzisiejsza analiza tego rynku usług szkoleniowych pokazuje, iż powinniśmy aplikować do tego projektu norweskiego, ponieważ nasze potrzeby będą się rozwijały z ofertą, którą dzisiaj na rynku mamy.

Natomiast, zgadzam się – ta szansa była; na dzień dzisiejszy takiej możliwości 100-procentowego dofinansowania na razie nie mamy, stąd próba uzyskania środków w ramach Norweskiego Mechanizmu Finansowego. A czy uda nam się – zobaczymy. W każdym bądź razie, jesteśmy przygotowani również na poszukiwanie alternatywnych źródeł finansowania tych szkoleń, zwłaszcza w zakresie Zintegrowanego Systemu Informatycznego; będziemy musieli nawet je szybko uruchomić. W związku z powyższym, ta długość aplikacji w Norweskim Mechanizmie jest niewątpliwie takim utrudnieniem. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Zgłaszała się pani radna Elżbieta Dados i pan radny Kamil Zinzuk, tak?”

**Radny K. Zinzuk** „Ja dziękuję bardzo. Ja jestem rękami i nogami za tym projektem, natomiast po prostu chciałem się dowiedzieć, czy jeszcze ewentualnie... czy były czynione starania do tych wcześniejszych, ale rozumiem, że jeżeli to było robione, to za poprzedniej kadencji. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Pani radna Elżbieta Dados, proszę bardzo.”

**Radna E. Dados** „Ja też jestem rękami i nogami za szkoleniem pracowników i podnoszeniem kwalifikacji, oczywiście, tylko mam takie pytanie, zresztą podobne pytania stawiałam na komisjach: dlaczego ta grupa zawodowa ma być kształcona całkowicie, w stu procentach za pieniądze uzyskane państwowe, państwowe, a część z Funduszu Norweskiego? Dwa – nie przekonuje mnie taka rzecz: przeprowadzenie ankiety wśród pracowników – okazało się, że 550 osób pracujących w Urzędzie wymaga doksztalcenia dotyczącego usprawnienia pracy komputerowej, znajomości języków obcych. Wiem skądinąd, że inne grupy społeczne doksztalające się, albo minimalną kwotę dopłacają do swojego wykształcenia, otrzymują do swojego doksztalcenia, albo w stu procentach pokrywają doksztalcenie się. Więc, no tutaj jakby te anonimowe ankiety 550 urzędników jakby mnie nie przekonują, chociaż jestem jak najbardziej za tym, żeby podwyższać kwalifikacje. Jak to w ogóle wyglądało?”

Zresztą, ja prosiłam o możliwość zapoznania się z tymi ankietami, jakie pytania były, kto odpowiadał. Przynajmniej mam nadzieję, że wydziały są tam wymienione, które to by takie były nie doksztalczone. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy pan prezydent zechciałby się odnieść?”

**Zast. Prez. K. Żuk** „Tak, bardzo krótko, bo chciałem tutaj zgodzić się z panią radną, że eksponowanie kursów językowych byłoby tu być może sprawą kontrowersyjną, nie będziemy tego robili, to znaczy nie adresujemy aż tak powszechnych szkoleń w tym zakresie do wszystkich pracowników, natomiast broniłbym szkoleń komputerowych, dlatego że to będzie dotyczyło elektronicznego obiegu dokumentów i tego systemu informatycznego, który pan dyrektor Hunicz będzie nam tworzył i profesjonalizm działania Urzędu wymaga, żeby wcześniej dużą ilość szkoleń pracownikom przygotować.

To samo, jeśli chodzi o tematykę związaną już z bieżącą działalnością wydziałów. Sprawny urzędnik musi się stale uzupełniać w wiedzy i w zakresie jego czynności zawodowych i uważam, że te szkolenia powinny być permanentne.

Natomiast, tam, gdzie mogą budzić wątpliwości, chociażby takiej natury, jak pani radna podniosła, będziemy rzecz jasna bardziej może wstrzeźliwi, ale ocenimy to w momencie, kiedy będziemy już ten program mogli wdrażać. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej pytań, to myślę, że możemy przejść do głosowania projektu tej uchwały. Proszę określić temat. Temat jest określony.

Głosowanie nr 14. Kto z państwa jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał” się od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 24, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących” się – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w budżecie miasta Lublin na lata 2008-2010 na realizację powyższego projektu.”

Uchwała Nr 62/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

**Ad. 10. 8. FINANSOWANIA RENOWACJI KLASZTORU POWIZYTKOWSKIEGO.**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 108-1) stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy zawiadomieniu o sesji i na posiedzeniach komisji od 12 marca br. Proszę pana prezydenta o uzasadnienie potrzeby podjęcia tejże uchwały.”

**Zast. Prez. K. Żuk** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ta uchwała oczywiście wiąże się z realizacją projektu, który chcemy złożyć do Norweskiego Mechanizmu Finansowego, bo to jest jedyne w tej chwili dostępne źródło, ale oczywiście dostrzegamy możliwość uzupełnienia tego źródła finansowania bądź traktowania go jako alternatywnego. Mianowicie, źródła w postaci regionalnego programu operacyjnego albo w ramach programu operacyjnego infrastruktura i środowisko. Czyli ten tekst uchwały daje nam tutaj możliwość elastycznego działania. Natomiast te kwoty, które są tutaj w § 1 wskazane wyrażające intencje tego 50% wkładu własnego miasta Lublin do projektu dotyczą Mechanizmu Norweskiego.

Ze względu na ogromną kwotę tego projektu obniżenie udziału własnego do 50% jest konieczne, żeby były realne możliwości uzyskania środków w Norweskim Mechanizmie Finansowym. Wniosek z dokumentacją jest przygotowany, będzie składany do 10 kwietnia w Ministerstwie Kultury. Również z Ministerstwa Kultury mamy stanowisko, które właściwie wyraża potrzebę zagwarantowania w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym tych kwot i właśnie podjęcia uchwały intencyjnej przez Radę Miasta, żeby rzecz jasna aplikacja do tego Norweskiego Mechanizmu była skuteczna. To jest uzasadnienie, dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja tylko przypomnę, że powyższy projekt opiniowały trzy komisje: Komisja Budżetowo-Ekonomiczna, Komisja Rozwoju i Komisja Kultury. I w tych trzech przypadkach były opinie pozytywne. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo, pan radny Dariusz Piątek.”

**Radny D. Piątek** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja mam tutaj pytanie do prezydenta. Co będzie jeśli z żadnych funduszy, ani z Mechanizmu Norweskiego, ani z RPO, ani z programu operacyjnego infrastruktura i środowisko nie dostaniemy pieniędzy.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan prezydent.”

**Zast. Prez. K. Żuk** „Oczywiście, będziemy musieli ponownie wspólnie przeanalizować możliwość realizacji z budżetu miasta tej inwestycji. Ja mogę tutaj zadeklarować w imieniu pana prezydenta, iż w momencie, gdyby okazała się nieskuteczną ta aplikacja, wspólnie tutaj z Wysoką Radą przeanalizujemy możliwość realizacji tego projektu w nieco innym harmonogramie. To należałoby na pewno wydłużać go w czasie, być może przeanalizować wszystkie etapy ponownie.

Na dzień dzisiejszy ten tekst uchwały daje nam możliwość skutecznego ubiegania się, jak sądzę o środki pomocowe, natomiast to co jest jeszcze istotne, to ten Norweski Mechanizm Finansowy można uzupełniać środkami z projektu programu operacyjnego infrastruktura i środowisko. Liczymy, że być może tam środki będą dzielone wcześniej nawet, niż w Norweskim Mechanizmie, a tam też proporcje będą korzystniejsze dla nas.

Odpowiadając wprost, myślę, że jeśli nie dostaniemy tychże środków na jesieni, ponownie z Wysoką Radą przeanalizujemy sposób realizacji tego zadania.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Paweł Bryłowski i pan radny Kamil Zinczuk. Proszę bardzo w tej kolejności. Proszę bardzo, panie radny.”

**Radny P. Bryłowski** „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Ja chciałem powiedzieć dwa słowa, dwa zdania dot. również pewnej historii związanej z tym przedsięwzięciem.

Zacznę od tego, że traktując to jako uchwałę intencyjną i konieczną i mając na uwadze też i wartość obiektu, którego dotyczy, wartość historyczną i zabytkową uważam, że uchwałę tę Rada powinna przyjąć. Natomiast, uważam również, że opinii publicznej należy się pewnego rodzaju wyjaśnienie.

Otóż, zapoznając się przez lata już – myślę, że to lata trwa – z pewną dyskusją prasową, odniosłem wrażenie, że opinia publiczna jest poinformowana w ten sposób, że jest to przedsięwzięcie, jakich wiele. Ot, po prostu, trzeba wyremontować ciekawy zabytkowy obiekt i z jakiegoś tam powodu a to się nie udało zrobić w odpowiednim czasie dokumentacji, a to ociągają się władze. Dotyczy to oczywiście poprzednich władz przede wszystkim. Ale to pewnie może być jakoś przenoszone na dzień dzisiejszy. I opinia publiczna w gruncie rzeczy odbiera taki sygnał, że nie można nic zrobić, a przecież to takie proste.

Bardzo bym prosił, aby pan prezydent i pracownicy, którzy z rzeczą tą mają do czynienia, prostowali tego rodzaju stwierdzenia, bo jest to zakrojony na bardzo dużą skalę plan. Być może w poprzednich latach nie trzeba było aż tak wielkiego zamachu robić, tylko stopniowo rzecz wprowadzać i nie rozbu-dzać aż tak wielkich oczekiwań opinii publicznej, która się przełożyła potem na informację z mediów, że otóż jest to bardzo prosta sprawa, tylko, że nikt tego nie potrafi załatwić. To jest trudna sprawa, ważna sprawa i sprawa, którą trzeba z kolei ważyć z innymi potrzebami miasta, bo są przecież bardzo ważne potrzeby mieszkaniowe, są potrzeby dotyczące systemu komunikacyjnego.

Stąd moja taka prośba, aby głosując, prosząc o głosowanie „za”, jednocześnie pamiętać o tym, że to nie jest rzecz do załatwienia na jutro, bez względu na to jakiej skali pomoc tutaj miasto otrzyma. Dziękuję uprzejmie.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Pan radny Kamil Zinczuk.”

**Radny K. Zinczuk** „Ja mam pytanie do prezydenta, bo pan prezydent mówi, że na jesieni wrócimy do sprawy. Ja troszeczkę mam dysonans – przecież ocena tego wniosku będzie trwała co najmniej 8 miesięcy, czyli to jest gru-

dzień, więc myślę, że najwcześniej to w przyszłym roku zajmiemy się tym wnioskiem."

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan prezydent.”

**Zast. Prez. K. Żuk** „Mam pan rację. Przyspieszmy tę dyskusję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania? Proszę bardzo, pan radny Dariusz Piątek.”

**Radny D. Piątek** „Jeszcze tutaj chciałbym do pana prezydenta jedno takie spostrzeżenie wysunąć, bo pan prezydent powiedział o harmonogramie czasowym, o wydłużeniu tego; a ja bym jeszcze chciał wrócić do harmonogramu finansowego. Ja powiem państwu, że Centrum Kultury, które w tej chwili tam użytkuje ten obiekt i które będzie użytkowało, ma 5 tys. 600 m. Kosztorysy opiewają na 46 mln. To jest w tej chwili ponad 7 tys. zł za m<sup>2</sup> za remont. To są olbrzymie koszty. Ja powiem państwu: jako inwestor, ja bym w ciemno wybudował budynek, który spełnia wszelkie warunki dla Centrum Kultury za 3,5 tys. zł ze swoją działką. Pamiętajmy, tu jest też własna działka i ja bym chciał wrócić jeszcze do harmonogramu finansowego przede wszystkim, nie tylko czasowego, bo nie wiem, kto ten kosztorys przygotowywał i co miałyby się znaleźć, że te koszty są takie olbrzymie. I chciałbym tu zapewnić pana prezydenta, że do tego też również powrócimy.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy jest potrzeba odniesienia się do tego pana prezydenta?”

**Zast. Prez. K. Żuk** „Panie Przewodniczący! Ja rozumiem, że po prostu tę sugestię pana Dariusza Piątka przyjmujemy, że będziemy się przyglądać temu, czy przeanalizujemy ten kosztorys. Na etapie jesteśmy w tej chwili takim, że musimy ten wniosek z dokumentacją szybko złożyć. Natomiast mamy czas, żeby poddać go również weryfikacji w tej części finansowej. To tyle mogę powiedzieć w tej chwili.

Natomiast, uważam, że mamy duże szanse otrzymać te środki pomocowe i zrobimy wszystko, żeby je uzyskać. Także częściowo ta dyskusja może o tyle zostanie zawieszona w próżni, że nie będziemy musieli wracać do problemu obciążenia budżetu całością kwoty. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej pytań, myślę, że możemy przejść do głosowania. Proszę bardzo, pan Dariusz Piątek.”

**Radny D. Piątek** „Wniosek formalny, panie przewodniczący. 20 minut przerwy dla Klubu Platformy Obywatelskiej proszę.”

**Przew. RM P. Dreher** „20 minut przerwy. Dobrze, proszę bardzo, 20 minut przerwy dla Klubu Platforma Obywatelska. Spotykamy się o godz. 13.00. Proszę bardzo o punktualność.”

(Po przerwie:)

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę radnych o zajmowanie miejsc. Przypominam państwu, że jesteśmy w punkcie 7.8 - podjęcie uchwały w sprawie finansowania renowacji klasztoru powiżytkowskiego dla potrzeb kultury. Jesteśmy po dyskusji. Myślę, że możemy przejść do procedury głosowania. Proszę bardzo, wniosek formalny, pan Dariusz Piątek.”

**Radny D. Piątek** „Wniosek formalny. Nie, nie będzie godziny przerwy, panie radna. Chcielibyśmy zmienić § 2 i zaproponować prezydentowi, żeby przyjął to jako autopoprawkę, a mianowicie miałyby on brzmieć: *„§ 2. 1. Kwoty powyższe zostaną uwzględnione w najbliższej aktualizacji Wieloletniego Planu Inwestycyjnego. 2. Uwzględnienie tych kwot w kolejnych uchwałach budżetowych na lata 2008, 2009 i 2010 zależy będzie od uzyskania finansowania tej inwestycji ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego, Norweskiego Mechanizmu Finansowego lub funduszy strukturalnych Unii Europejskiej.”* Pozostałe punkty zostają bez zmian.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Jest to wniosek formalny. Mam pytanie do pana prezydenta, czy pan prezydent przyjmuje ten wniosek formalny jako autopoprawkę do projektu uchwały?”

**Zast. Prez. K. Żuk** „W imieniu pana prezydenta tak, przyjmuję to jako autopoprawkę prezydenta.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Państwo radni, panie radny, jesteśmy poza dyskusją...”

**Radny K. Zinzuk** „Ja mam pytanie, przepraszam. A czy można realizować inwestycję jak nie jest zapisana w budżecie pełna kwota na nią? To a propos udziału własnego, tak tylko z ciekawości. Bo ta autopoprawka co ona zmienia? Zabezpiecza środki, tak, jasne. A w tej chwili zabezpiecza jeszcze raz środki. Ale czy można... Nie, no zabezpiecza, jeżeli dostaniemy, warunkowa jest. Natomiast czy można realizować inwestycję jak nie ma całości, bo to jest 50% tylko. No tak.”

**Przew. RM P. Dreher** „Pan radny pyta czy głośno myśli?”

**Radny K. Zinzuk** „Mam takie pytanie.”

**Przew. RM P. Dreher** „Ja rozumiem. Proszę bardzo, myślę, że ze strony wnioskodawców otrzymamy jakąś informację.”

**Radny D. Piątek** „Jeśli tutaj, panie radny, do mnie pytanie odnośnie czy do prezydenta, bo czy to chodzi o tę autopoprawkę, którą proponujemy prezydentowi, która została przyjęta, czy ogólnie?”

**Radny K. Zinczuk** „Ja tę autopoprawkę rozumiem i rozumiem jej intencje. Natomiast jaka jest, czy ma to jakikolwiek wpływ na zabezpieczenie środków?”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan prezydent może w tym temacie.”

**Zast. Prez. K. Żuk** „Tak jak rozumiem pytanie pana radnego, to odpowiedziałbym w ten sposób. Ta treść korekty uchwały, autopoprawka, powoduje, że wracamy do dyskusji o budżetowaniu tego zadania w momencie kiedy okaże się, że nie ma zewnętrznych źródeł finansowania. Po prostu musimy wówczas jeszcze raz zbudować budżet i harmonogram realizacji i to już jest dobitne potwierdzenie tego, ponieważ wpisanie do Wieloletniego Planu tych kwot w kolejnych 3 latach bez zewnętrznych źródeł finansowania oznacza, że nie mamy budżetowanego tego zadania inwestycyjnego. I musimy państwu przedstawić inne propozycje, a państwo je zaakceptować.”

**Radny K. Zinczuk** „Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Odpowiedź jest wystarczająca? Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Stanisław Podgórski.”

**Radny S. Podgórski** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja mam wątpliwość prawną. Chciałbym, żeby prawnicy się wypowiedzieli na temat tej autopoprawki czy też znaczy w zasadzie wniesienia dodatkowego tekstu dlatego, że ten tekst jest warunkowy i moja wątpliwość jest taka czy w ogóle można tworzyć prawo warunkowe, bo być może po prostu sformułowanie nie jest za szczęśliwe i to wojewoda odrzuci, bo mamy, że pewne zdarzenie nastąpi jeżeli nastąpi to będzie tak, jeżeli nastąpi będzie inaczej. Otóż, warunkowego prawa tworzyć nie można. Prawo musi być jednoznaczne i nie może zawierać warunku. W związku z tym uchwała Rady Miasta jako prawo nie może tak być sformułowana. I dlatego prosiłbym, żeby jeszcze raz ten tekst prawidłowo odczytać i prosiłbym o opinię radcy prawnego. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan prezydent w tej sprawie.”

**Zast. Prez. K. Żuk** „Ja tylko chciałem przypomnieć, że uchwała ma charakter intencyjny, nie jest zobowiązaniem. I w tym znaczeniu rozumiem, że tej



sprzeczności, o której pan mówił nie ma, ale rozumiem, że obsługa prawna jeszcze te kwestie wyjaśni.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo pan radny Zinczuk.”

**Radny K. Zinczuk** „Przepraszam bardzo, że tak jeszcze raz zabieram głos. Ja mam pytanie do osoby, która konstruowała ten wniosek, bo tam o ile dobrze się orientuję jeden z punktów wniosku do Funduszu Norweskiego to jest zapytanie czy i jak będzie realizowana inwestycja jeżeli nie dostanie finansowania z zewnątrz. I czy jeżeli my tę uchwałę w ten sposób zapiszemy nie trzeba będzie zmieniać tego zapisu wnioskowego, bo z tego co rozumiałem wniosek ten jest już gotowy, tak?”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan prezydent.”

**Zast. Prez. K. Żuk** „Poprosiłbym panią Ewę Kiptę o odpowiedź.”

**Ewa Kipta – Wydział Strategii i Rozwoju UM** „Szanowni Państwo! Wniosek jest w przygotowaniu i będzie oczywiście napisane, że w przypadku kiedy nie pozyskamy środków pomocowych będziemy to musieli robić w innym trybie, według innego harmonogramu przy pomocy środków własnych. Więc będzie jak gdyby uwzględnione brzmienie obecnej uchwały.”

**Radny K. Zinczuk** „Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Myślę, że po tej konstruktywnej dyskusji możemy przejść do procesu głosowania. Przypominam, że głosujemy projekt uchwały wraz z autopoprawką. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 15. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały wraz z autopoprawką? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 25, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie finansowania renowacji klasztoru powiżytkowskiego dla potrzeb kultury wraz z autopoprawką.”

Uchwała nr 63/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

**Ad. 10. 9. POWOŁANIA KOMISJI NAGRODY ARTYSTYCZNEJ MIASTA LUBLINA I KOMISJI NAGRODY MIASTA LUBLINA ZA UPOWSZECHNIANIE KULTURY ZA 2006 ROK.**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 85-1) stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punktu 10.9 – podjęcie uchwały w sprawie powołania Komisji Nagrody Artystycznej Miasta Lublina i Komisji Nagrody Miasta Lublina za upowszechnianie kultury za 2006 r. (druk nr 85-1).

Projekt uchwały został państwu radnym doręczony przy zawiadomieniu o sesji. Chciałbym poprosić pana prezydenta o uzasadnienie potrzeby podjęcia powyższej uchwały.”

**Dyr. Wydz. Spraw Społecznych J. Kuś** „Państwo Przewodniczący! Wysoka Rado! Zgodnie z regulaminem nagrody artystycznej miasta Lublina oraz regulaminem nagrody miasta Lublina za upowszechnianie kultury członków komisji obu nagród powołuje corocznie Rada Miasta, na wniosek przewodniczącego Rady zgłoszony po zasięgnięciu opinii Komisji Kultury i Ochrony Zabytków RM w liczbie 5 osób oraz na wniosek prezydenta miasta w liczbie 4 osób.

Przewodniczący Rady Miasta proponuje do komisji następujących kandydatów: pani Marta Kliczka, pan Stefan Munch, pan Zygmunt Nasalski, pan Marcin Nowak oraz pan Krzysztof Szymanowicz. Prezydent Miasta proponuje następujących kandydatów: pan Mirosław Haponiuk, pan Janusz Opryński, pan Andrzej Peciak oraz pani Grażyna Ruszewska.

Na wspólny wniosek Przewodniczącego Rady Miasta oraz Prezydenta Miasta na przewodniczącego Komisji proponowany jest pan Mirosław Haponiuk. Zadaniem Komisji jest wyłonienie kandydatów do ww. nagród. Dziękuję uprzejmie. Proszę o podjęcie uchwały.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo panu dyrektorowi. Ja tylko przypomnę, że powyższy projekt uchwały opiniowała Komisja Kultury – opinia pozytywna. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Jeżeli nie, to możemy przejść do procedury głosowania. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 16. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 22, przy 0 głosów „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie powołania Komisji Nagrody Artystycznej Miasta Lublina i Komisji Nagrody Miasta Lublina za upowszechnianie kultury za 2006 r.”

Uchwała nr 64/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

**Ad. 10. 10. OKREŚLENIA ZADAŃ Z ZAKRESU REHABILITACJI ZAWODOWEJ I SPOŁECZNEJ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH ORAZ WYSOKOŚCI ŚRODKÓW PAŃSTWOWEGO FUNDUSZU REHABILITACJI OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH PRZEZNACZONYCH NA REALIZACJĘ POSZCZEGÓLNYCH ZADAŃ W MIEŚCIE LUBLIN W 2007 ROKU.**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 84-1) stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punktu 10.10, czyli do podjęcie uchwały w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych oraz wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na realizację poszczególnych zadań w Mieście Lublin w 2007 roku (druk nr 84-1).

Projekt powyższej uchwały został państwu radnym doręczony przy zawiadomieniu o sesji. Poproszę teraz pana prezydenta o uzasadnienie potrzeby podjęcia tej uchwały.”

**Zast. Prez. P. Fijałkowski** „Państwo Przewodniczący! Wysoka Rado! Poproszę panią dyrektor Pawlak o uzasadnienie.”

**Zast. Dyr. MOPR A. Pawlak** „Państwo Przewodniczący! Wysoka Rado! Pano- wie Prezydenci! Przedmiotowa uchwała dotyczy wysokości środków przyznanych na zadania z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych z Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych.

Kompetencje w zakresie określenia zadań i wysokości przeznaczonych na nie środków leżą oczywiście po stronie Rady Miasta. 14 lutego otrzymaliśmy informację o wysokości środków jakie zostały przeznaczone dla powiatu Lublin. Wysokość tych środków wynosi 8.018.221 zł. Z tego, 3.487.640 zł to jest wydatek sztywny, ponieważ są to zobowiązania na prowadzenie i funkcjonowanie warsztatów terapii zajęciowej. Tych środków nie możemy dysponować, natomiast kwota, która pozostaje to jest 4.530.581 zł. Propozycje podziału środków na poszczególne zadania zawiera załącznik do uchwały.

Chciałabym powiedzieć, że na zadania z zakresu rehabilitacji zawodowej proponujemy przeznaczyć ponad 500 tys. zł. Na zadania z zakresu rehabilitacji społecznej około 4 mln. Bardzo proszę państwa o przyjęcie tej uchwały, ponieważ każdy nie wydany grosz musi być zwrócony do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo, pani dyrektor. Ja tylko przypomnę, że powyższy projekt uchwały opiniowały trzy komisje: Komisja Budżetowo-Ekonomiczna, Komisja ds. Rodziny i Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej i w tych trzech przypadkach opinia była pozytywna. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Jeżeli nie, to możemy przejść do głosowania.

Głosowanie nr 17. Kto z państwa jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 22, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie określenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej.”

Uchwała nr 65/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

**Ad. 10. 11. ZAWIERANIA POROZUMIEŃ Z POWIATAMI NIE POSIADAJĄCYMI RODZIN ZASTĘPCZYCH, W ZAKRESIE UMIESZCZANIA DZIECI BĘDĄCYCH MIESZKAŃCAMI TYCH POWIATÓW W RODZINACH ZASTĘPCZYCH ZAMIESZKAŁYCH NA TERENIE MIASTA LUBLIN ORAZ Z POWIATAMI POSIADAJĄCYMI RODZINY ZASTĘPCZE, W KTÓRYCH ZOSTAŁY UMIESZCZONE DZIECI ZAMIESZKAŁE PRZED UMIESZCZENIEM W RODZINIE ZASTĘPCZEJ NA TERENIE MIASTA LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 91-1) stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punktu 10.11 – podjęcie uchwały w sprawie zawierania porozumień z powiatami nie posiadającymi rodzin zastępczych, w zakresie umieszczania dzieci będących mieszkańcami tych powiatów w rodzinach zastępczych zamieszkałych na terenie Miasta Lublin oraz z powiatami posiadającymi rodziny zastępcze, w których zostały umieszczone dzieci zamieszkałe przed umieszczeniem w rodzinie zastępczej na terenie Miasta Lublin (druk nr 91-1).

Projekt tejże uchwały został państwu radnym doręczony przy zawiadomieniu o sesji. Chciałbym poprosić pana prezydenta o uzasadnienie potrzeby podjęcia tejże uchwały.”

**Zast. Prez. W. Fijałkowski** „Ponownie poproszę panią dyrektor Pawlak o uzasadnienie...”

**Radny K. Siczek** „Przepraszam, panie przewodniczący, jakby nie było pytań, to może przejdźmy do głosowania, bo dokument mamy przed oczami.”

**Przew. RM P. Dreher** „Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu zarządzę głosowanie. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 18. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto

z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 22, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 66/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

**Ad. 10. 12. LIKWIDACJI GIMNAZJUM NR 13 W LUBLINIE, Z SIEDZIBĄ PRZY UL. GABRIELA NARUTOWICZA 32A**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 107-1) stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punktu nr 10.12 – podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Gimnazjum nr 13 w Lublinie, z siedzibą przy ul. Gabriela Narutowicza 32A (druk nr 107-1).

Projekt powyższej uchwały został państwu radnym doręczony przy zawiadomieniu o sesji. Chciałbym poprosić pana prezydenta o uzasadnienie potrzeby podjęcia powyższej uchwały.”

**Zast. Prez. K. Żuk** „Poproszę panią dyrektor Dumkiewicz-Sprawkę.”

**Dyr. Wydz. Oświaty i Wychowania E. Dumkiewicz-Sprawka** „Państwo Przewodniczący! Szanowni Państwo! Przedkładany projekt uchwały stanowi realizację postanowień uchwały, którą Rada Miasta podjęła w dniu 8 lutego br. w sprawie planowanych zmian w sieci publicznych szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez miasto Lublin.

W okresie od 8 lutego do dnia skierowania do państwa projektu tej uchwały prezydent miasta zgodnie z obowiązującymi przepisami powiadomił o zamiarze likwidacji wszystkich rodziców uczniów gimnazjum nr 13, jak również zwrócił się do Lubelskiego Kuratora Oświaty o zaopiniowanie zamiaru likwidacji gimnazjum nr 13.

Lubelski Kurator Oświaty w załączonym do uzasadnienia niniejszej uchwały postanowieniem opiniuje pozytywnie zamiar likwidacji, co pozwala na to, by Rada podjęła uchwałę o likwidacji szkoły z dniem 31 sierpnia 2009 r., albowiem w tym roku wstrzymujemy jedynie nabór do klas pierwszych.

Oczywiście, projekt uchwały jest tak skonstruowany, że w § 5 jest zapewnienie, iż majątek nieruchomości i ruchomy gimnazjum nr 13 w Lublinie zostanie przejęty przez Szkołę Muzyczną I i II stopnia im. T. Szeligowskiego w Lublinie.

Zwracam się do państwa z prośbą o podjęcie tej uchwały. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo, pani dyrektor. Ja tylko przypomnę, że powyższy projekt opiniowały dwie komisje: Komisja Oświaty i Wychowania i Komisja ds. Rodziny. Te dwie komisje projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Jeżeli nie, to możemy przejść do głosowania.

Głosowanie nr 19. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się od głosu?” Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 20, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie likwidacji Gimnazjum nr 13 w Lublinie z siedzibą przy ul. Gabriela Narutowicza 32A.”

Uchwała nr 67/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

**Ad. 10. 13. PRZEKSZTAŁCENIA MIEJSKIEGO ZESPOŁU ŻŁOBKÓW W LUBLINIE POPRZECZ LIKWIDACJĘ ŻŁOBKA NR 9 W LUBLINIE PRZY UL. CHODŹKI 13B W LUBLINIE**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 109-1) stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punktu 10.13 – podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Miejskiego Zespołu Żłobków w Lublinie, poprzez likwidację Żłobka nr 9 w Lublinie przy ul. Chodźki 13b (druk nr 109-1).

Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy skorygowanym porządku obrad. Poproszę pana prezydenta...”

**Radny K. Siczek** „Przepraszam, panie przewodniczący, gdyby nie było pytań, to też bym proponował tryb taki, żebyśmy przeszli do głosowania.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, jeżeli nie ma sprzeciwu, to zarządzę głosowanie. Tylko przypomnę, że powyższy projekt opiniowały dwie komisje: Komisja ds. Rodziny i Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej. Były to opinie pozytywne. Jeżeli nie ma sprzeciwu możemy przejść do głosowania.

Głosowanie nr 20. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 22, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie przekształcenia Miejskiego Zespołu Żłobków w Lublinie poprzez likwidację Żłobka nr 9 w Lublinie przy ul. Chodźki 13b.”

Uchwała nr 68/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

**Ad. 10. 14. ZMIANY UCHWAŁY NR 1148/XLIV/2001 RADY MIEJSKIEJ W LUBLINIE Z DNIA 6 GRUDNIA 2001 R. W SPRAWIE USTALENIA TRYBU UDZIELANIA I ROZLICZANIA DOTACJI PUBLICZNYM I NIEPUBLICZNYM PRZEDSZKOŁOM, SZKOŁOM I PLACÓWKOM PROWADZONYM PRZEZ OSOBY PRAWNE I FIZYCZNE NA TERENIE MIASTA LUBLINA (J.T. OGŁOSZONY W OBWIESZCZENIU RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 27 MAJA 2004 R.)**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 111-1) stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punktu 10.14 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 6 grudnia 2001 r. w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji publicznym i niepublicznym przedszkolom, szkołom i placówkom prowadzonym przez osoby prawne i fizyczne na terenie miasta Lublin. Jest to ogłoszone w obwieszczeniu Rady Miasta Lublin z dnia 27 maja 2004 r. (druk nr 111-1). Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy skorygowanym porządku obrad. Proszę pana prezydenta...”

**Radny K. Siczek** „Panie przewodniczący, przepraszam, tutaj też proszę o taki sam tryb.”

**Przew. RM P. Dreher** „Jeżeli nie będzie sprzeciwu zarządzę głosowanie. Przypomnę tylko, że powyższy projekt uchwały opiniowała Komisja Oświaty i Wychowania – opinia pozytywna.

Głosowanie nr 21. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 22, przy 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 69/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

**Ad. 10. 15. ZMIANY UCHWAŁY NR 177/X/99 RADY MIEJSKIEJ W LUBLINIE Z DNIA 22 KWIETNIA 1999 ROKU W SPRAWIE OPŁAT ZA PRZEJAZDY ŚRODKAMI LOKALNEGO TRANSPORTU ZBIOROWEGO**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 89-1) stanowi załącznik nr 44 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punktu nr 10.15 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 22 kwietnia 1999 r. w sprawie opłat za przejazdy środkami lokalnego transportu zbiorowego (druk nr 89-1).

Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy zawiadomieniu o sesji. W dniu dzisiejszym przy listach obecności przekazaliśmy państwu informację Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Lublinie o koncepcji uruchomienia w naszym mieście publicznej komunikacji nocnej. Chciałbym poprosić pana prezydenta o uzasadnienie potrzeby podjęcia powyższej uchwały.”

**Radny K. Siczek** „Przepraszam, panie przewodniczący. Jeżeli nie będzie pytań, wniosków i tematów do dyskusji, też bym prosił o taki tryb.”

**Przew. RM P. Dreher** „Są osoby zgłaszające się do wypowiedzi w tym temacie. Proszę bardzo, jeżeli są pytania to może rzeczywiście przejdziemy od razu do pytań. W kolejności: pan radny Dariusz Sadowski, pan radny Kamil Zinczuk.”

**Radny D. Sadowski** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panowie Prezydenci! Ja mam takie pytanie, bo *clou* tej uchwały to jest wprowadzenie 4-złotowej opłaty za przejazdy komunikacją nocną. Ta decyzja już zapadła. A tylko chyba wszyscy mamy świadomość, że raczej MPK wielkiego interesu ekonomicznego na tych liniach nie robi.

Czy zatem, podrzucając naszemu przedsiębiorstwu pewien jednak nie-dochodowy interes, czy zostały zrobione obliczenia, ile to będzie kosztowało i czy jest porozumienie, że z budżetu miasta takie jakby dopłaty do tych linii będą określone i wypłacane? Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan radny Kamil Zinczuk.”

**Radny K. Zinczuk** „Ja mam pytanie do pana prezesa, ale nie widzę go. Także dziękuję bardzo.”



**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę. Proszę bardzo pana prezydenta o ustosunkowanie się do tego pytania.”

**Zast. Prez. K. Żuk** „Dziękuję bardzo. Ja rozumiem, że pan dyrektor uzupełni moją wypowiedź w szczegółach. Oczywiście, co do istoty będziemy refundować MPK podjęcie tej komunikacji nocnej. Jest to policzone.

Koszty się będą różniły w zależności od tego, czy będziemy tam wprowadzić dodatkową ochronę autobusów, czy też nie. Jesteśmy umówieni na kontynuowanie rozmów w tej kwestii.

Umowy, póki co, jeszcze nie ma, ale oczywiście wzajemne gwarancje sobie tutaj tworzymy. To znaczy, że MPK będzie jeździło i zapewniało bezpieczeństwo pasażerom, a my oczywiście różnicę kosztów będziemy pokrywali. Panie dyrektorze, czy coś jeszcze do tej wypowiedzi dodałby pan? Pan dyrektor Janicki.”

**Dyr. Wydz. Gospodarki Komunalnej E. Janicki** „Właściwie rzecz biorąc, pan prezydent już wszystko powiedział. Dodam tylko, że według szacunków, koszt miesięczny około 19.200 zł. Koszt w ogóle, natomiast trudno wyszacować jakie będzie napełnienie, ile będzie zwrotu z tychże biletów. Takiej symulacji nie robiliśmy.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Ja tylko przypomnę, że powyższy projekt uchwały opiniowały trzy komisje: Komisja Budżetowo-Ekonomiczna, Komisja Gospodarki Komunalnej, Komisja Rozwoju. I w tych trzech przypadkach były to opinie pozytywne. Myślę, że możemy przejść do procedury głosowania.

Głosowanie nr 22. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przyłożyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu. Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 19, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały Rady Miasta Lublin z dnia 22 kwietnia 1999 r. w sprawie opłat za przejazdy środkami lokalnego transportu zbiorowego.”

Uchwała nr 70/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

**Ad. 10. 16. ZAWARCIA POROZUMIENIA POMIĘDZY GMINĄ LUBLIN A GMINĄ WÓLKA DOTYCZĄCEGO WSPÓŁDZIAŁANIA PRZY BUDOWIE DROGI Z MIEJSCOWOŚCI RUDNIK DO SKRZYŻOWANIA Z UL. GOŹDZIKOWĄ W LUBLINIE**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 82-1) stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punktu 10.16 – podjęcie uchwały w sprawie zawarcia porozumienia między gminą Lublin a gminą Wólka dotyczącego współdziałania przy budowie drogi z miejscowości Rudnik do skrzyżowania z ul. Goździkową w Lublinie (druk nr 82-1).

Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy zawiadomieniu o sesji. Tak? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu. Czy ktoś z państwa radnych ma pytania w tej sprawie? Nie widzę. Ja tylko przypomnę, że projekt powyższej uchwały opiniowały trzy komisje: Komisja Budżetowo-Ekonomiczna, Komisja Gospodarki Komunalnej i Komisja Rozwoju i w trzech przypadkach były to opinie pozytywne. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 23. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 19, przy 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zawarcia porozumienia pomiędzy Gminą Lublin a Gminą Wólka dotyczącego współdziałania przy budowie drogi z miejscowości Rudnik do skrzyżowania z ul. Goździkową w Lublinie.”

Uchwała nr 71/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 47 do protokołu.

**Ad. 10. 17. ZBYCIA W DRODZE BEZPRZETARGOWEJ NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN POŁOŻONYCH W LUBLINIE PRZY UL. DUDZIŃSKIEGO 2A – 58A**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 90-1) stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do uchwały nr 10.17 – podjęcie uchwały w sprawie zbycia w drodze bezprzetargowej nieruchomości Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Dudzińskiego 2a – 58a (druk nr 90-1).

Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy zawiadomieniu o sesji. Jest wniosek o głosowanie. Czy są jakieś pytania? Nie ma.

Ja tylko przypomnę, że trzy komisje opiniowały powyższą uchwałę: Komisja Budżetowo-Ekonomiczna, Komisja Gospodarki Komunalnej i Komisja Rozwoju i w tych trzech przypadkach były to opinie pozytywne.

Myślę, że możemy przejść do głosowania.

Głosowanie nr 23. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 20, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zbycia w drodze bezprzetargowej nieruchomości Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Dudzińskiego 2a – 58a.”

Uchwała nr 72/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

**Ad. 10. 18. UPOWAŻNIENIA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN DO ZAWIERANIA POROZUMIEŃ Z WOJEWODĄ LUBELSKIM W SPRAWIE POWIERZENIA GMINIE LUBLIN OBOWIĄZKÓW UTRZYMANIA GROBÓW I CMENTARZY WOJENNYCH**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 98-1) stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do kolejnej uchwały. 10.18 – podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Prezydenta Miasta Lublin...”

**Radny K. Zinczuk** „Mam pytanie, czy możemy punkt 18 i 19 po kolei przegłosować, jeżeli nie będzie pytań, bo to są dwie... Aha, będą pytania, a jednak.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę Państwa! Projekt powyższej uchwały brzmi następująco: jest to podjęcie uchwały w sprawie upoważnienia Prezydenta Miasta Lublin do zawierania porozumień z Wojewodą Lubelskim w sprawie powierzenia Gminie Lublin obowiązków utrzymania grobów i cmentarzy wojennych (druk nr 98-1).

Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy zawiadomieniu o sesji.”

**Radny K. Siczek** „Przejdźmy do pytań.”

**Przew. RM P. Dreher** „Czy ktoś z państwa ma pytanie? Proszę bardzo, pan radny Dariusz Sadowski.”

**Radny D. Sadowski** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panowie Prezydenci! Ja mam takie pytanie, bo w projekcie porozumienia jest kwota 25 tys. wpisana na realizację tego zadania.

Pierwsze pytanie jest takie: ile wynosiła ta kwota w roku ubiegłym na realizację tego zadania?

Drugie pytanie: czy ta kwota w pełni zabezpiecza realizację tego zadania w roku bieżącym? Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan prezydent.”

**Zast. Prez. K. Żuk** „Pan dyrektor Janicki, bardzo proszę.”

**Dyr. WGK E. Janicki** „Poziom zbliżony. W ubiegłym roku kwota była wyższa, bo około 37 tys. zł, natomiast w tym roku 25.

Oczywiście, te kwoty są zawsze kwotami za małymi, ale to jest ta wielkość, którą uzyskujemy i po prostu na zasadzie przyjmujemy to, co jest w zakresie ograniczenia później ewentualnie jakości utrzymania grobów grobownictwa wojennego.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze zadać pytanie w tej sprawie? Proszę bardzo, pan radny Dariusz Sadowski.”

**Radny D. Sadowski** „Czyli, jak rozumiem, nie ma możliwości negocjacji tej kwoty, jest ona wpisana.

A czym spowodowane jest tak radykalne o 40% zmniejszenie w tym roku środków na realizację tego zadania?”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo.”

**Dyr. E. Janicki** „To były remonty, w tym roku również zgłaszaliśmy potrzebę remontów. Niestety, otrzymaliśmy tylko na bieżące utrzymanie. Chyba związane jest to z mniejszą kwotą w ogóle w możliwościach pana wojewody.

Tylko tyle mogę powiedzieć. Nasze zapotrzebowanie jest znacznie większe.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej pytań, ja tylko przypomnę, że powyższy projekt opiniowały trzy komisje: Komisja Budżetowo-Ekonomiczna, Gospodarki Komunalnej, Komisja Rozwoju i Komisja Kultury. Te cztery komisje projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie, w tym Komisja Rozwoju przez aklamację, co chcę podkreślić.

Proszę bardzo, jeżeli nie ma więcej pytań przejdziemy do głosowania.

Głosowanie nr 25. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 22, przy 1 głosie „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie upoważnienia Prezydenta Miasta Lublin do zawierania porozumień z Wojewodą Lubelskim w sprawie powierzenia gminie Lublin obowiązków utrzymania grobów i cmentarzy wojennych.”

Uchwała nr 73/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 51 do protokołu.

**Ad. 10. 19. ZMIANY UCHWAŁY NR 1094/XLV/2006 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 21 WRZEŚNIA 2006 R. W SPRAWIE WYSOKOŚCI OPŁAT ZA MIEJSCA GRZEBALNE NA CMENTARZU KOMUNALNYM I WOJSKOWO-KOMUNALNYM W LUBLINIE ORAZ ZA KORZYSTANIE Z OBIEKTÓW CMENTARNYCH**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 99-1) stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punku 10.19 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 1094/XLV/2006 Rady Miasta Lublin z dnia 21 września 2006 r. w sprawie wysokości opłat za miejsca grzebalne na cmentarzu komunalnym i wojskowo-komunalnym w Lublinie oraz za korzystanie z obiektów cmentarnych (druk nr 99-1).

Projekt uchwały został państwu radnym doręczony przy zawiadomieniu o sesji.”

**Radny K. Siczek** „Panie przewodniczący, jak nie będzie pytań, to przejdźmy do głosowania.”

**Przew. RM P. Dreher** „Czy są jakieś pytania w tej sprawie? Nie widzę. Ja tylko przypomnę, że powyższy projekt opiniowały trzy komisje: Komisja Budżetowo-Ekonomiczna, Komisja Gospodarki Komunalnej i Komisja ds. Rodziny. Te trzy komisje projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie. Możemy więc przejść do głosowania.

Głosowanie nr 26. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję. (oddano 4 głosy „za”, 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się”).

Myślę, że powtórzymy głosowanie, być może coś się zawiesiło. Proszę państwa, powtórmy głosowanie, zobaczymy czy maszyna jest sprawna, dobrze? Proszę jeszcze raz o określenie tematu powyższej uchwały.

Głosowanie nr 27. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Kto z państwa

jest „przeciw”, proszę bardzo. Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się”? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 26, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały Rady Miasta Lublin z dnia 21 września 2006 r. w sprawie wysokości opłat za miejsca grzebalne na cmentarzu komunalnym i wojskowo-komunalnym w Lublinie oraz za korzystanie z obiektów cmentarnych.”

Uchwała nr 74/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 53 do protokołu.

**Ad. 10. 20. UCHYLENIA UCHWAŁY NR 1050/XLII/2006 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 29 CZERWCA 2006 R. W SPRAWIE ROZWIĄZANIA JEDNOOSOBOWEJ SPÓŁKI Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ GMINY MIASTA LUBLIN DZIAŁAJĄCEJ POD FIRMĄ „KAMIENICE MIASTA” SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ Z SIEDZIBĄ W LUBLINIE**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 88-1) stanowi załącznik nr 54 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punktu 10.20 – podjęcie uchwały w sprawie uchylecia uchwały nr 1050/XLII/2006 Rady Miasta Lublin z dnia 29 czerwca 2006 r. w sprawie rozwiązania jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Gminy Miasta Lublin działającej pod firmą „Kamienice Miasta” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Lublinie (druk nr 88-1).

Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy zawiadomieniu o sesji. Chciałbym poprosić pana prezydenta o uzasadnienie potrzeby podjęcia powyższej uchwały.”

**Zast. Prez. K. Żuk** „Dziękuję bardzo. Uzasadnienie będzie bardzo krótkie.

Spółka bardzo sprawnie zarządza... zwłaszcza, że działa w bardzo małym zespole.

Po drugie – spółka jest przygotowana już dzisiaj do działań remontowo-modernizacyjnych na części nieruchomości. Oczywiście będzie musiała przygotować pozostałe kamienice, które Rada Miasta wniosła aportem do kompletnej modernizacji. I wreszcie celem tej spółki jest rewitalizacja nieruchomości, na którą powinna ona pozyskiwać środki finansowe. Taką możliwość ma, stąd też wniosek o uchylenie poprzednio podjętej uchwały przez Radę Miasta.

Spółka natomiast nie jest przygotowana do realizacji zadań w zakresie budownictwa mieszkaniowego i w tym zakresie oczywiście cele sformułowane w uchwale Rady Miasta będziemy realizowali odrębnie pozyskując tereny i oczywiście zabezpieczając środki pod budowę mieszkań komunalnych.

Ta spółka skoncentrowałaby się wyłącznie na modernizacji, zabezpieczeniu technicznym i modernizacji przekazanych jej kamienic i chcielibyśmy stworzyć pewną perspektywę czasową zarządowi spółki do podejmowania niezbędnych i dynamicznych działań w tym zakresie. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Zanim oddam państwu radnym głos tylko przypomnę, że powyższy projekt uchwały opiniowały trzy komisje: Komisja Budżetowo-Ekonomiczna, Komisja Gospodarki Komunalnej i Komisja Rozwoju. I w tych trzech przypadkach była opinia pozytywna. Proszę bardzo, pan radny Zdzisław Drozd i pan radny Kamil Zinzuk. Proszę bardzo.”

**Radny Z. Drozd** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Informacja o działaniach spółki jaką otrzymaliśmy potwierdza tylko uchwałę Rady Miasta o tym, że była ona słuszna. Podjęta na jednej z ostatnich sesji poprzedniej kadencji uchwała w świetle tych dokumentów, które mamy wydaje się być dalej aktualna.

Nie ma żadnego uzasadnienia by spółka dalej istniała, gdyż działa ona na majątku gminy i tylko jej kosztem. Została powołana do określonego celu, żadne cele tej spółki nie zostały zrealizowane. Co więcej, teren, na którym miała spółka wybudować mieszkania na przekwaterowywania dla swoich lokatorów ze swoich kamienic, teren ten ma zostać sprzedany, a pozyskane pieniądze mają zostać skierowane na remont budynku przy ul. Niecałej 3.

Pan prezydent tutaj mówił, że... jako jeden z argumentów użył, że spółka jest dobrze zarządzana, mamy tu w dokumentach, że ma płynność finansową. Ja uważam, że ten argument jest bardzo nieprawdziwy, że tak zamazuje faktyczny obraz działania spółki, bo wyobraźmy sobie inną sytuację.

Wyobraźmy sobie, że ZNK otrzymuje np. 10 kamienic z lokalami użytkowymi i lokatorów, którzy nie chcą płacić czynszu, którzy mają eksmisję, wyroki sądowe z tych mieszkań, ci lokatorzy zostają jakby przekazani do spółki „Kamienice Miasta” i wtedy ta spółka „Kamienice Miasta” też by nie miała płynności finansowej. Bo to jest bardzo łatwe po prostu wziąć 10 budynków, mieć lokale użytkowe, kosztem miasta wykwaterowywać lokatorów, którzy nie płacą czynszu i mówić, że ma się płynność finansową. To jest nie tak. Każdy, jakkolwiek zarządca, który by przystąpił do przetargu na administrowanie budynkami, w takiej sytuacji by miał płynność finansową. Natomiast, wszystko co jest niedobre, źli lokatorzy, lokatorzy, którzy nie płacą, lokatorzy, którzy dewastują to to wszystko dajemy np. do ZNK i mówimy, że po prostu zarząd niesprawnie działa. A to uważam, że jest jakby odwrotnie.

Chciałbym też powiedzieć, że wydaje mi się, że najkorzystniej jednak będzie utrzymać tę uchwałę Rady Miasta o likwidacji spółki z wyjątkiem tego terminu, który Rada określiła. Sprzedać grunt przy ul. Kowalskiej i Cyruliczej, będzie to na potrzeby miasta. Również można sprzedać nieruchomość przy ul. Niecałej 3. Tam pan prezydent na komisji mówił, że organy państwowe, administracja państwowa jakby zabiega o ten budynek i wtedy im dać, niech oni po uzgodnieniu z konserwatorem zabytków wyremontują sobie na własny koszt ten budynek i po prostu będzie tam jakiś inny urząd. Innych podmiotów zainteresowanych Niecałą 3 jest sporo.

Także, wydaje mi się, że utrzymanie spółki nie przyniesie dla miasta żadnych korzyści, natomiast na pozostałe budynki można ogłosić po prostu przetarg, tak jak się to ogłasza w innych budynkach na administrowanie i jestem przekonany, że te budynki nie będą gorzej administrowane niż dotychczas. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan radny Kamil Zinzuk.”

**Radny K. Zinzuk** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Pan nam tutaj dał uzasadnienie merytoryczne do tej uchwały, a ja myślę, że uzasadnienie jest troszeczkę inne, także krótkie i także bardzo proste. A uzasadnienie jest takie, że punkt widzenia zmienia się od punktu siedzenia.

Ja chciałbym wrócić do 29 czerwca 2006 r. i do chwili, kiedy tę uchwałę podejmowaliśmy. Może część z nas podejmowała tę uchwałę i pamiętamy kto tę uchwałę zgłaszał. Zgłaszało tę uchwałę 4 działacze Platformy Obywatelskiej, wtedy jeszcze jako opozycja, a w tej chwili mamy nowego prezydenta, prezydenta z Platformy i okazuje się, że uchwała, która była dobra jeżeli zgłaszała ją opozycja przestaje być taka dobra jeżeli jest się w grupie osób rządzących, w grupie trzymającej władzę czy osób rządzących, jakby to nie określić.

Ja osobiście także głosowałem za tą uchwałą, natomiast myślę, że takie uzasadnienie jest prawidłowe, a nie że spółka jednak zaczęła nam się podobać skoro już się lepiej jej przyjrzelśmy. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Pani radna Elżbieta Dados, proszę bardzo.”

**Radna E. Dados** „Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Panowie Prezydenci! Wszyscy z poprzedniej kadencji pamiętam doskonale jakie były zasady powołania spółki „Kamienice Miasta”. Przede wszystkim chodziło o to, że ta spółka miała pozyskać kapitał zagraniczny i wyremontować te 10 kamienic, zapewniając lokatorom tym, którzy nie płacą czynszów mieszkania socjalne, które miały powstać właśnie przy ul. Kowalskiej tutaj na tym placu do ul. Cyruliczej. Widzimy co się stało z tym pomysłem i dlatego właśnie większość radnych głosowała „za” powołaniem tej spółki „Kamienice Miasta”. Tymczasem, nic z tego nie zostało zrobione.

Proszę państwa, jeżeli chcemy być europejską stolicą kultury, to na miłość boską, jeżeli 10 kamienic miasta przez następne lata nie będzie odnowionych, nie będzie inwestorów, a działalność spółki „Kamienice Miasta” będzie się ograniczała tylko do windykacji należności za lokale, ja tutaj czytam i – o zgrozo – czytam, ile pozwów wpłynęło do sądu i ile ludzi zostało właśnie wysiedlonych z mieszkań, ludzi biednych, bezrobotnych, całkowicie często nie mających środków do życia, podrzuconych ZNK.

Stąd też, pytam: po co? Przecież wystarczy kancelarię prawną powołać, która będzie takie rzeczy robiła. Po co nam spółka „Kamienice Miasta”, która zablokuje nam 10 kamienic, które nie będą remontowane, nie ma tutaj nic na



temat pozyskiwania inwestorów w celu odbudowy 10 kamienic naszego pięknego Starego Miasta.

Ponadto, czytam tutaj o przeznaczeniu ul. Kowalskiej na budynek na działalność handlowo-usługową. Na miłość boską, chyba nie możemy takiej rzeczy zrobić. Więc, jeżeli mamy być europejską stolicą, więc musimy odbudować Stare Miasto, odzyskać te kamienice, pozyskać inwestorów i zapewnić lokatorom, którzy nie płacą, nie mogą mieszkać na Starym Mieście w zabytkowych kamienicach, nie mają pieniędzy na remonty po prostu zapewnić mieszkania socjalne.

Ponadto, ta spółka nie mówi nic w swoim sprawozdaniu o tym, że ma jakiegokolwiek plany remontu tych kamienic, więc pytam jaka jest zasadność dalszego utrzymywania tej spółki kamienice miasta.

Ponadto, chciałam zwrócić uwagę, że w czerwcu 2006 r. nawet ci radni, którzy byli „za” powołaniem tej spółki głosowali „za” likwidacją, uważając, że spółka nie spełniła swojej roli. Dlatego też, proszę radnych, żeby nie popełnili błędu i nie zagłosowali „za” utrzymaniem tej spółki. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo za głos w dyskusji. Proszę bardzo, pan radny Dariusz Piątek i pan radny Paweł Bryłowski. W tej kolejności proszę bardzo.”

**Radny D. Piątek** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panowie Prezydenci! Ja faktycznie też miałem dylemat, żeby zagłosować po myśli prezydenta w tej sprawie, tym bardziej, że byłem inicjatorem tej uchwały o rozwiązaniu „Kamienic Miasta” wspólnie z kolegami w poprzedniej kadencji. I to nie jest tak, że nam się punkt zmienił z pozycji siedzenia, ale powiem jedną rzecz. Ja bym to zagłosował dzisiaj „za” rozwiązaniem tej spółki, a powiem tylko dlatego, że spółka nie mówi nic, jak tutaj pani radna Dados zauważyła, ale prezydent mówi coś i słucham prezydenta, który jest tutaj można powiedzieć dwa, dwa i pół miesiąca, rozmawiałem z panem prezydentem Żukiem i on mnie zapewnił, że już zajął się tą spółką, już rozpoznał sytuację i w tej chwili będą jakieś zmiany zaproponowane.

I ja sam państwu gwarantuję, że jeśli do końca roku nie będzie jakiegoś planu rozwoju tej spółki i uzdrowienia jej, a chodzi mi nie o administrowanie, bo ona w tej chwili jest administrowana, ja sam złożę znowu uchwałę i postaram się przekonać państwa, że ta spółka nie ma racji bytu, ale musimy tej spółce dać jeszcze troszeczkę czasu, bo sytuacja się zmienia. To nie jest taka sama sytuacja, która była. Pamiętajmy, że prezydent Żuk jest tutaj od 2 miesięcy, a on bezpośrednio się zajmuje nadzorem właścicielskim w naszym Ratuszu i trzeba coś z tą spółką zrobić – zgadza się. Tylko to nie może być tak jak było wcześniej, że ona była – można powiedzieć – poprzedni prezes i prezesi administrowali tą spółką, oczywiście nie można było na tej spółce stracić, ale nic się nie działo, a ideał tego było, żeby wyremontować tych 10 kamienic.

Ja, jako – można powiedzieć – przedsiębiorca z branży takiej troszeczkę budowlanej, inwestycyjnej wiem, że bez pieniędzy nie da się zrobić i po prostu myślę, że trzeba będzie podjąć taką decyzję, że tych kilka kamienic trzeba będzie sprzedać, żeby wyremontować np. 5, 6.

Z drugiej strony, ja powiem państwu, że z punktu widzenia takiego biznesowego, jeśli byśmy te spółki zwrócili je do ZNK, bo one musiałyby wrócić do ZNK, to jest jeden wielki zasadniczy problem. Te kamienice jak byśmy sprzedali, pieniądze by zostały utopione, nie wiadomo czy te kamienice, reszta byłaby remontowana, które by zostały, a w spółce jest to możliwe, bo będzie tutaj wynik, rachunek ekonomiczny, że sprzedajemy 4 kamienice np., a remontujemy 6 i ta spółka ma się rozporządzać tymi finansami, które ma, resztę ma pozyskać z kredytów i je spłacać i przynosić oczywiście zysk.

Jeśli to będzie pokazane i będzie przygotowany jakiś biznesplan ja zgłoszę później „za” utrzymaniem tej spółki. Jeśli nie, będę głosował, żeby ją zlikwidować. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Pan radny Paweł Bryłowski.”

**Radny P. Bryłowski** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W sprawie tej spółki istnieje pozorna tutaj sprzeczność, sprzeczność podnoszona przez szanownych państwa przedmówców.

Otóż, w momencie, kiedy spółka ta powstawała, Radzie przedstawiono pewne cele do wykonania. Ja powiem wprost, że cele te zakreślono nie w taki sposób, jak one pasują do poszczególnych zadań wykonywanych przez poszczególne czy organy miasta, czy instytucje powołane do działania w mieście. Od początku było wiadomo, że żadna spółka nie będzie budowała mieszkań komunalnych, ani socjalnych. I to legło u podstaw sprzeciwu państwa, części państwa, w końcu większości członków Rady poprzedniej kadencji, którzy głosowali za rozwiązaniem, wyznaczając termin zresztą odpowiedni tejże spółki.

Ja to rozumiem, gdyż to do miasta jako takiego należy kwestia polityki związanej ze sprawą budową mieszkań socjalnych i komunalnych. Do miasta jako takiego należy przewidywanie funduszy na ten cel i do miasta jako takiego należy również przekwaterowywanie lokatorów w odpowiednim czasie w odpowiednie miejsca tam, gdzie potrzebne to jest wobec inwestycji.

Ale przypomnę państwu również, że w tamtym okresie, ponieważ mieszkań faktycznie nie budowano zbyt wiele, natrafiono na pewne progi, kłopoty związane z wykwaterowaniami ludzi z budynków, które powinny być w pierwszej kolejności przeznaczone do remontu. To są często budynki w dobrym stanie, stosunkowo dobrym stanie w porównaniu z tym starym zasobem mieszkaniowym i mające jakąś szczególną wartość. Padały tutaj niektóre adresy, nawet i nieruchomości po budynkach stanowią szczególną wartość i spółka powołana do zadań pt. mówi się administrowania, ale to są „Kamienice Miasta”, czyli coś szerszego powinna być wydłużonym ramieniem miasta właśnie w tym kierunku, żeby można było wybrane elementy zabudowy miejskiej w odpowiedni sposób z pewnym priorytetem potraktować. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa jest taka, że istniejący organizm, istniejąca struktura, która w końcu tych kosztów aż tak wiele nie zużywa może być użyta do innych celów i moim zdaniem może to nastąpić, gdyż ustawodawca w tej chwili planuje różne zmiany związane czy to z administrowaniem nieruchomościami czy

też z innymi przedsięwzięciami, nie mówiąc już o tym, że sam pan prezydent może tę spółkę wykorzystać do innych celów.

Także, uważam, pamiętając o tym, że samo jej powstanie miało niestety taką ciemniejszą stronę, bo nie udzielono odpowiedniej informacji wszystkim członkom Rady wtedy to w dniu dzisiejszym likwidowanie jej, tej spółki, tylko dlatego, że trzeba to zrobić, bo była podjęta poprzednio uchwała bez sprawdzenia jak wyglądają warunki zewnętrzne wokół tej spółki i czy nie istnieją jakieś inne potrzeby miasta, do których ona może być wykorzystywana to jest decyzja przedwczesna.

Zawsze zdążymy wrócić do tej sprawy, ale jeden warunek jest potrzebny i myślę, że tutaj panowie prezydenci rzecz poprowadzą, tzn. jasna i wyraźna polityka mieszkaniowa w zakresie budownictwa komunalnego i socjalnego. W związku z tym uważam, że spółka ta w dzisiejszych warunkach może przysłużyć się do czegoś. Dziękuję uprzejmie.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, w tej kolejności zgłoszeń: pani radna Monika Wac, pan radny Kamil Zinczuk i pan radny Dariusz Sadowski. Proszę bardzo.”

**Radna M. Wac** „Ja bym się chciała zwrócić do pana prezydenta, ponieważ pan radny Piątek tak bardzo pięknie mówił o tym, że są już jakieś plany dotyczące szczegółowej działalności spółki „Kamienice Miasta” i w związku z tym nie powinniśmy jej likwidować. Więc ja, panie prezydencie, bardzo bym chciała poznać te szczegółowe plany działań spółki, ponieważ jest to bardzo istotne. Bo moim zdaniem jeżeli dalej ma się to ograniczać tylko i wyłącznie do tego, że spółka administruje tymi kamienicami i tak naprawdę przez ten okres od kiedy istnieje ja nie widzę żadnej efektywnej działalności tej spółki, to uważam, że nie ma sensu takiego stanu rzeczy utrzymywać. To jest pierwsza rzecz.

Także, prosiłabym, jeśli istnieje taki szczegółowy zakres działań spółki na najbliższy rok, powiedzmy, to bardzo chciałabym to otrzymać w formie pisemnej, bądź też w formie ustnej, bo powiem szczerze, że to sprawozdanie, które otrzymaliśmy jest takim samym, jakie otrzymywaliśmy w latach poprzednich, z którego tak naprawdę nie wynika nic. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan radny Kamil Zinczuk.”

**Radny K. Zinczuk** „Proszę państwa, ja się bardzo cieszę, a podejrzewam, że najbardziej cieszy się prezydent, a obecnie dyrektor Pruszkowski, bo okazało się, że po 9 miesiącach jakie minęły od czerwcowej sesji jednak (tak, jest akuszerem) Platforma zrozumiała swój błąd i przychyliła się do tych argumentów, które wtedy prezydent, a obecnie dyrektor Pruszkowski poruszał. Ja się cieszę, to jest ważne, żeby w jakiś sposób przyznawać się do błędów. Natomiast usłyszałem, że były prezes był taki „be”; to skoro był „be”, to dlaczego jest członkiem rady nadzorczej tej spółki. Tylko tyle. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Pan radny Dariusz Sadowski, proszę bardzo.”

**Radny D. Sadowski** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panowie Prezydenci! Ta spółka została powołana, nakreślone zostały cele, które spółka ma realizować, pół roku temu Wysoka Rada poprzedniej kadencji, że te cele nie są realizowane i podjęła taką uchwałę jaką podjęła, jaką uważała za słuszną. Pan wojewoda był łaskaw część z niej uchylić, natomiast pozostaje jakby zasadnicza wola wyrażona pół roku temu o likwidacji.

Od tamtego czasu niewiele się zmieniło oprócz osoby prezesa w spółce. Nie wiem, bo pan radny Piątek tak przedstawia podejście biznesowe, to nie wiem czy pan radny Piątek by utrzymywał spółkę bez biznesplanu i płacił zarządowi, nie otrzymując biznesplanu, a my takiego biznesplanu nie otrzymaliśmy. Dzisiaj mamy zdecydować o tym, żeby – w cudzysłowie – dać spokój spółce, uchylić tamtą uchwałę i czekać pokornie na to, aż taki (ale której, w zależności od tego kto czy państwo będzie w koalicji czy w opozycji, chyba) biznesplan otrzymamy. I to jest postawienie do góry nogami, według mnie, sprawy.

Mianowicie, ta uchwała jest; ona obliguje prezydenta, ale nie czasowo, więc nie ma potrzeby w dniu dzisiejszym uchylania tej uchwały. Zarząd może przygotować biznesplan, określić cele, jak pan prezydent Żuk wspomniał, już z części celów, które pierwotnie spółka miała nakreślone się wycofujemy, czyli wycofujemy się z budowy mieszkań przez spółkę. I po przedstawieniu takiego biznesplanu dopiero podjąć merytoryczną na podstawie tegoż biznesplanu, merytoryczną dyskusję, czy faktycznie jest sens utrzymywania dla osiągnięcia tych celów spółki. Dzisiaj podejmowanie uchwały o rezygnacji, czy uchylenia tamtej uchwały jest bezzasadne bez przygotowania merytorycznego zarządu, bez przedstawienia tych celów spółki, które ona ma osiągnąć. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Ja myślę, że jeszcze tutaj wyczerpiemy pytania radnych i pan prezydent odniesie się do całości. Proszę bardzo, po raz drugi pani radna Elżbieta Dados.”

**Radna E. Dados** „Przykro mi, że po raz drugi, ale ja mam konkretne pytanie. Proszę o informację, jakie są koszty utrzymania zarządu, pensje pana prezesa i rady nadzorczej. Zobaczymy, ile pieniędzy zapłacili ci biedni ludzie wykwaterowani ze swoich mieszkań. To jest konkretne pytanie, proszę o odpowiedź na piśmie, a teraz chciałabym usłyszeć, pewnie jest osoba kompetentna, która może nam udzielić odpowiedzi.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, jeżeli nie ma więcej pytań udzielę głosu panu prezydentowi. Proszę bardzo, panie prezydencie.”

**Zast. Prez. K. Żuk** „Dziękuję bardzo. Krótco się ustosunkuję do niektórych wypowiedzi dlatego, że – jak sądzę – większość z nich znalazła już w toku dyskusji między radnymi odpowiedź. Ale, tak od początku zaczynając, powiem szczerze, że nie wiem, na jakich założeniach oparto cele tejże spółki, że ta

spółka, do której wniesiono 10 zdegradowanych technicznie kamienic będzie zajmowała się budownictwem czynszowym, czy budownictwem komunalnym. Ona w zasadzie nie była zdolna w punkcie startu do realizacji tego celu, natomiast ona może zdecydowanie sprawniej modernizować czy rewitalizować te kamienice i wszystko wskazuje na to, że ten cel ona osiągać może, i to nawet szybciej, biorąc pod uwagę w tej chwili pewien zakres przygotowań jeśli chodzi o kolejne budynki poza ul. Niecałą.

Jeśli spojrzeć na to historycznie, to biorąc pod uwagę te dwa cele, które państwo postawiliście spółce ja bym głosował dokładnie tak, jak pan Dariusz Piątek we wniosku sformułował, za likwidacją spółki, bo w tej formule w jakiej ona działała czy może z tymi celami jakie miała realizować w ubiegłym roku ona nie miała racji bytu, natomiast przyglądając się działalności tej spółki z takiego czysto ekonomicznego tylko punktu widzenia, ona może sprawnie modernizować, rewitalizować nieruchomości; po zrealizowaniu tego celu może być rozwiązana.

Alternatywą tego dla tej spółki będzie dzisiaj przekazanie tych kamienic do ZNK, bo możliwość ich sprzedaży nie istnieje, ze względu na to, że mamy tam lokatorów i sprzedaż wymagałaby przekwaterowania lokatorów. Nie mamy na dzień dzisiejszy takiej możliwości, żeby objąć większość lokatorów tą propozycją. I oczywiście, są dodatkowe jakieś koszty, ale to może o tym specjalnie nie rozmawiamy.

Kwestia, która w zasadzie jest tu istotną, to jeśli ta spółka ma pozyskiwać środki zewnętrzne, w tym również kredyty czy pożyczki, czy preferencyjnie oprocentowane, czy komercyjnie, którymi będzie uzupełniać środki własne bądź jeszcze środki z funduszy strukturalnych, to oczywiście uchwała, która stwierdza, czy wyraża wolę likwidacji tejże spółki nie ułatwi spółce, ponieważ tak naprawdę zdolności kredytowej, zdolność ona będzie miała opartą o podstawy finansowe, które wykaże, ale ta uchwała oczywiście pozyskiwania kredytów nie ułatwi.

Więc, patrząc z biznesowego punktu widzenia, anulowanie tej uchwały, czy reasumpcja głosowania państwa nad tą uchwałą dałaby możliwość stworzenia takiej przejrzystości wokół biznesu, który pan prezydent będzie prowadził.

Ja nie eliminuję możliwości podejmowania takich działań, o których tutaj państwo mówiliście, tzn. że spółka może sprzedać nieruchomość, chociażby przy ul. Kowalskiej po to, żeby znaleźć szybciej środki na modernizację. Będziemy się nad tym zastanawiali w trybie, który jest opisany statutem i kodeksem handlowym, natomiast jeśli popatrzymy na tę spółkę z punktu widzenia, bo ja bym jednak doceniał to co zostało zrobione, sprawności działania, to niewątpliwie ta spółka podjęła dużo działań remontowo-modernizacyjnych, których efekty widać. I to jest właściwie może taka ogólna odpowiedź na kilka pytań. Ja oczywiście zobowiązę się, że państwo dostaniecie te informacje, o które wnioskowaliście.

Pan prezes spółki jest obecny, więc może państwu odpowiedzieć na pytania te bardziej szczegółowe, dotyczące chociażby jego uposażenia, bo powiem szczerze – nie wiem. Spółka jest zarządzana jednoosobowo przez pre-

zesa, księgowość spółki jest prowadzona na umowę zlecenie przez drugą osobę i to jest cały stan osobowy tej spółki. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo pan radny Kamil Zinczuk.”

**Radny K. Zinczuk** „Panie Prezydencie! Tak może nie tymi samymi słowami, ale powiedział pan dokładnie to samo, o czym bodajże 4 lata temu, czy 3, mówił prezydent Perdeus, o celach spółki.

Ja mam pytanie, tutaj nic się nie zmienia. Jakże zaszły przesłanki, że 9 miesięcy temu mieliśmy tę spółkę rozwiązać, a teraz ona już jest w porządku?

Ja mam taką propozycję: zdejmijmy ten punkt teraz z porządku obrad, poczekajmy na propozycje, zapoznajmy się z tymi propozycjami. Jeśli będą one w porządku, to podejrzewam, że jednogłośnie ta uchwała przejdzie i nie będzie problemu. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Panie radny, czy to jest wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad?”

**Radny K. Zinczuk** „Tak, tak, to jest wniosek formalny o zdjęcie punktu w porządku obrad.”

**Przew. RM P. Dreher** „Rozumiem. Czy ktoś z państwa radnych ma jeszcze zapytania w tej sprawie? Nie widzę, więc myślę, że możemy głosować wniosek formalny pana radnego Kamila Zinczuka w temacie zdjęcia tego punktu z porządku obrad. Przypominam, że wniosek musi uzyskać 16 głosów. Proszę bardzo.”

**Radny L. Daniewski** „Panie przewodniczący, chciałbym zapytać pana prezydenta o stanowisko do tego wniosku, bo jest zgłoszony wniosek przez radnego, co na ten temat chciałby powiedzieć może prezydent. Być może wycofa, być może utrzyma uchwałę. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo. Dziękuję za tę uwagę. Proszę pan prezydent.”

**Prez. A. Wasilewski** „Ja przychyliam się do tego wniosku formalnego pana radnego.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Rozumiem, że projekt powyższej uchwały jest zdjęty z porządku obrad przez pana prezydenta i nie głosujemy w temacie tejże uchwały.”

**Radny K. Zinczuk** „Dziękuję panu bardzo, panie prezydencie.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę państwa, dobiega godz. 14. Już jest po 14-ej. Myślę, że zrobimy zwyczajową przerwę, tak jak zawsze było o godz. 14-ej.

Spotkamy się za półtorej godziny o godz. 15.30, po przerwie obiadowej i zwyczajowo zaczniemy drugą część naszych obrad od interpelacji i zapytań. Serdecznie zapraszam o 15.30. Dziękuję bardzo.”

(Po przerwie:)

### **Ad. 13. INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH**

**Przew. RM P. Dreher** „Spotykamy się w kolejnym punkcie po przerwie obiadowej. Jesteśmy w tym momencie w punkcie Interpelacje i zapytania radnych. W tym punkcie chciałbym oddać prowadzenie obrad pani wiceprzewodniczącej Rady Miasta radnej Henryce Strojnowskiej. Proszę bardzo.”

**Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Lublin Henryka Strojnowska** „Dziękuję bardzo. Witam serdecznie państwa po przerwie. Jesteśmy w punkcie Interpelacje i zapytania radnych. Wypełniając wymogi...”

**Radny K. Zinczuk** „Ja przepraszam, ale czy my w ogóle quorum mamy, że możemy wznowić?”

**Wiceprzew. RM H. Strojnowska** „A dlaczego nie możemy?”

**Radny K. Zinczuk** „Ja w tej chwili nie mam regulaminu, no ale dobrze.”

**Przew. RM P. Dreher** „Panie radny, ja myślę, że nie podejmujemy w tym momencie uchwał. Ja myślę, że radni powolutku będą się schodzić po przerwie obiadowej i powolutku sala będzie się zapełniać, także myślę, że powoli możemy zaczynać.”

**Radny K. Zinczuk** „Nie ma problemu. Szybciej będziemy w domu, jasne.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM H. Strojnowska** „Wypełniając wymogi § 39 ust. 7 Statutu Miasta chciałbym Państwa poinformować o dotychczas złożonych interpelacjach i odpowiedziach na nie:

1. W dniu ostatniej sesji tj. 8 lutego przekazałam panu prezydentowi trzy interpelacje radnego Krzysztofa Siczka dotyczące:
  - możliwości udostępnienia lokalu na siedzibę Lubelskiego Związku Szachowego w siedzibie Centrum Kultury przy ul. Peowiaków – odpowiedź wpłynęła 22 lutego,
  - oświetlenia pomnika H. Wieniawskiego przy wejściu do budynku Filharmonii Lubelskiej – odpowiedź wpłynęła 13 marca,

- odśnieżania i odkuwania z lodu postoju taksówek oraz parkowania samochodów osób prywatnych na oznakowanych postojach taksówek – odpowiedź wpłynęła 13 marca.
2. Również 8 lutego przekazałam do pana prezydenta interpelację radnej Elżbiety Dadas dotyczącą przedstawienia wykazu umów zleceń i umów o dzieło zawartych przez Prezydenta od momentu zaprzysiężenia do końca stycznia 2007 r. – odpowiedź wpłynęła 2 marca.
  3. 9 lutego wpłynęła odpowiedź na interpelację radnej Wioletty Szafrąnskiej-Kocuń w sprawie zagospodarowania terenu u zbiegu ulic: Romera i Nałkowskich.
  4. 13 lutego z interpelacją w sprawie remontu ul. Ofelii wystąpił radny Wojciech Krakowski – odpowiedź wpłynęła 13 marca.
  5. Również 13 lutego radny Mariusz Banach interpelował w sprawie utrzymania dostępności komunikacyjnej terenu pomiędzy ul. Poturzyńską i ul. Śliwińskiego – odpowiedź wpłynęła 13 marca.
  6. 14 lutego wpłynęła odpowiedź na interpelację radnej Moniki Wac w sprawie terenu położonego przy al. Smorawińskiego.
  7. Również tego dnia wpłynęła odpowiedź na interpelację radnego Kamila Zinczuka dotyczącą budowy ścieżki rowerowej na trasie Lublin – Świdnik.
  8. 15 lutego wpłynęła do Biura Rady odpowiedź na wspólną interpelację radnych: Stanisława Podgórskiego, Krzysztofa Siczka i Kamila Zinczuka w sprawie cmentarza mariawitów zlokalizowanego u zbiegu ulic: Bazyliańcówka, Mariańska i Związkowa.
  9. 19 lutego radny Marcin Nowak złożył pisemną interpelację w sprawie wprowadzenia ulg na przejazdy środkami komunikacji miejskiej dla doktorantów lubelskich uczelni wyższych – odpowiedź wpłynęła 1 marca.
  10. 19 lutego radny Mariusz Banach interpelował w sprawie przebudowy ul. Mackiewicza i Kisielewskiego oraz umożliwienia wjazdu wspólnot mieszkaniowych położonych przy tych ulicach.
  11. Również w dniu 19 lutego ze swoimi interpelacjami wystąpił radny Kamil Zinczuk. Dotyczyły one następujących spraw:
    - informacji nt. dopłat ze strony Gminy Lublin na rzecz Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego oraz wykazu strat ponoszonych przez MPK od 2000 r. – odpowiedź wpłynęła 13 marca,
    - składów rad nadzorczych spółek, gdzie właścicielem lub współwłaścicielem jest Gmina Lublin – odpowiedź wpłynęła 13 marca.
  12. 20 lutego wpłynęła odpowiedź na interpelację radnego Dariusza Sadowskiego dotyczącą udzielenia pomocy finansowej Lubelskiemu Klubowi Piłkarskiemu MOTOR.
  13. 20 lutego radna Wioletta Szafrąnska-Kocuń interpelowała w sprawie działalności Stowarzyszenia „JESTEM” – odpowiedź wpłynęła 13 marca.
  14. Również 20 lutego wspólną interpelację w sprawie Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Miasta Lublina złożyli radni Monika Wac i Jan Gąbka.
  15. 27 lutego radny Sylwester Tułajew interpelował w następujących sprawach:
    - termomodernizacji SP nr 43 w Lublinie,



- sprzedaży działki w os. Choiny.
16. 28 lutego wpłynęła odpowiedź na interpelację radnego Kamila Zinzuka w sprawie zadłużenia lokatorów mieszkań komunalnych wobec Zarządu Nieruchomości Komunalnych.
17. 1 marca wpłynęła odpowiedź na interpelację radnej Wioletty Szafrąskiej-Kocuń w sprawie remontu kamienicy przy ul. Diamentowej.
18. 12 marca przekazałam do prezydenta dwie interpelacje radnego Krzysztofa Podkańskiego, dotyczyły one:
- sygnalizacji świetlnej na al. Jana Pawła II,
  - sygnalizacji świetlnej na ul. Filaretów.
19. 13 marca wpłynęły następujące odpowiedzi na interpelacje:
- radnego Jana Gąbki w sprawie budowy chodnika wzdłuż ulicy Jana Sawy oraz w sprawie realizacji postanowień porozumienia pomiędzy Prezydentem ML, a Regionalnym Stowarzyszeniem Zwolenników Kremacji z dnia 12.04.2006 r.
  - radnego Kamila Zinzuka dotycząca budowy oświetlenia i odśnieżania ulic.
20. 13 marca radna Wioletta Szafrąska-Kocuń wystąpiła z pisemnymi interpelacjami w sprawach:
- kursowania linii nr 20 MPK ,
  - poprawy komunikacji miejskiej w stronę Głuska.
21. 14 marca radna Wioletta Szafrąska-Kocuń wystąpiła z kolejną interpelacją w sprawie uporządkowania terenu ul. Domeyki.

Chciałabym również poinformować Państwa o pisemnych odpowiedziach na ustne zapytania zadane podczas poprzednich sesji:

- radnego Pawła Bryłowskiego w sprawie podtopień zespołu garażowego oraz ogródków działkowych przy ul. Zawilcowej;
- radnych Dariusza Sadowskiego i Krzysztofa Podkańskiego w sprawie zagrożenia w ruchu drogowym występującego na al. Jana Pawła II i ul. Filaretów.

Czy ktoś z państwa radnych chciałby złożyć zapytanie pod adresem prezydenta miasta, jego zastępców bądź dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta? Bardzo proszę, pan radny Banach. Jeszcze przepraszam, chciałam powiedzieć, że jeżeli ktoś z państwa chce zabrać głos, proszę o zapisywanie się do głosu przez przyłożenie karty. Bardzo proszę, pan radny Krakowski, przepraszam.”

**Radny W. Krakowski** „Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Chciałem zadać dwa pytania.

Mianowicie, pierwsze – była sprawa poruszana m.in. w interpelacjach jeszcze w tamtej i w obecnej już kadencji w sprawie dot. ul. Smorawińskiego, a dokładnie przejścia na ul. Smorawińskiego gdzie, ginie parę osób i w ostatnim okresie tam dwa wypadki śmiertelne były. Miała być ekspertyza krakowskiego oddziału ruchu, która określiłaby, jakie rozwiązanie powinniśmy zasto-

sować, czy tam będzie przejście, kładka czy może jakieś inne rozwiązanie. I w tej sprawie chciałbym usłyszeć odpowiedź, czy dotarła do nas ta ekspertyza i ewentualnie jakie dalsze będą konsekwencje, jakie dalsze działania w tym zakresie. To jest jedno.

Drugie pytanie dotyczy interpelacji, odpowiedzi na interpelację, którą dzisiaj dostałem (dziękuję bardzo). Ale mianowicie chodzi tam o odwodnienie ul. Ofelii i w końcowym akapicie jest napisane, że cała ta sprawa, jej wykonanie będzie możliwe po zakończeniu budowy ciekłu spod Konopnicy. Chciałbym usłyszeć, kiedy będzie to zakończenie, bo tak to może być i za 10 lat i w sumie nie rozwiązuje to w żaden sposób problemu tych mieszkańców. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM H. Strojnowska** „Bardzo dziękuję. Proszę bardzo, pan Kamil Zinczuk.”

**Radny K. Zinczuk** „Pani Przewodnicząca! Ja mam trzy sprawy. Dwie sprawy takie na szybko podejrzewam i jedną sprawę, którą wniosę pisemnie, natomiast chciałbym na forum publicznym ją poruszyć.

Zacznę od takiej najmniejszej sprawy, chociaż dziura jest duża. Oczywiście, pan dyrektor Janicki pewnie mi odpowie. Parking przy ulicy Orfeusza to jest nasz czy to nie jest nasz? A wjazdy? Nie są nasze? Właśnie tamta ulica taka jest, jaka jest, a przy wjeździe i wyjeździe jest jedna wielka dziura. Nie wiem, kto jest właścicielem tego. W zasadzie nie można wjechać, to jest jedna rzecz.

Druga rzecz, mam takie pytanie, i to też nie musi być dzisiaj odpowiedź. Czy istnieją jakieś plany odnośnie budowy sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu Północna - Jaczewskiego - Biernackiego - Prusa? Chyba wiem, o które skrzyżowanie chodzi. Generalnie chodzi mi o lewoskręt z Północnej. Tam w szczytce się dzieją ciekawe rzeczy, tu widzę pan komendant kiwa głową tylko.

I ostatnia rzecz, złożę tę interpelację pisemnie, natomiast chciałbym taką rzecz poruszyć. Nasze miasto, do tej pory przynajmniej, lubiło się zrzeszać. Zrzeszało i stowarzyszało się często i namiętnie. Minęło 8 lat i na pewno takie spisy są, z kim się zrzeszyliśmy, w jakim celu dokonaliśmy tego zrzeszenia, bądź stowarzyszenia, może też co z tego wynikło. Kiedyś, pamiętam, stowarzyszenie dorzecza rzeki Bystrzycy, np. takie stowarzyszenie było powołane. Było czy nie było? Nie było. O właśnie, np. I co z tego wynikło? Mam taką prośbę, pewnie taki spis gdzieś jest w Biurze Rady, nie chciałbym urzędników obciążać, jeżeli nie ma to nie ma. Do jakich stowarzyszeń i związków stowarzyszeń miasto Lublin należy? Jakie są cele? Takie w dwóch zdaniach tych stowarzyszeń; oraz jakie płacimy składki, bo często wiąże się ta przynależność z wpłacaniem składek bądź też chociażby naliczaniem składek? Jakie są należności za należenie do tych stowarzyszeń, jakie są nasze zaległości, ewentualne? Chociaż wierzę, że miasto wywiązuje się na bieżąco z takich zobowiązań. Dziękuję bardzo. Ja przepraszam, jeżeli chodzi o odpowiedź to jestem pewien, że to jest pisemna odpowiedź, chyba że pan prezydent się jakoś odniesie do tego.”

**Wiceprzew. RM H. Strojnowska** „Dziękuję bardzo. Ja właśnie, zanim udzielię głosu, chciałabym państwa prosić o to, żeby najpierw zadawać pytania, a później pan prezydent czy państwo dyrektorzy będą odpowiadać na wszystkie razem, dobrze? Także bardzo dziękuję. Proszę pan radny Banach.”

**Radny M. Banach** „Panie Prezydencie! Wycofał pan bardzo obiecujący projekt uchwały o przekazaniu w nieodpłatne użytkowanie gruntu przy ul. Koncertowej 6, to jest ten teren po dawnej zieleni miejskiej. Ten problem powraca. To jest problem nie tylko bardzo interesującej perspektywy tego terenu, na pewno bardzo atrakcyjnego, to jest też problem gorących punktów, to ten wydaje mi się jest w tej chwili najbardziej gorący, tam dzieją się rzeczy dantejskie i dobrze by było ten teren naprawdę zabezpieczyć, bo boje się, że szybko nie rozwiąże się problem byłej zieleni miejskiej, terenu (powtórzę) skądinąd bardzo atrakcyjnego.

A drugie pytanie już bardzo takie partykularne dot. ulicy niemalże przyległej do tego terenu, to jest początku ul. Kompozytorów Polskich. Jak wiem, że mamy dzisiaj doły straszne po zimie, natomiast tam jest wyjątkowo i dobrze by było przynajmniej postawić ograniczenie prędkości, żebyśmy nie płacili odškodowań.”

**Wiceprzew. RM H. Strojnowska** „To wszystko? Bardzo dziękuję radnego. Bardzo proszę pan radny Daniewski.”

**Radny L. Daniewski** „Dziękuję państwu przewodniczącym. Mam pytania właściwie, które można byłoby podciągnąć pod interpelację, ale ponieważ moja nadgorliwość z interpelacjami została już zauważona, tak postanowiłem ubrać to w zapytanie.

Pierwsza sprawa dotyczy, zapomnianej już chyba, uchwały 661 z 1998 r. dot. ustalenia wysokości stawki procentowej opłaty adiacenckiej dot. budowy urządzeń infrastruktury technicznej. I podobna z 2000 r., również w sprawie opłaty adiacenckiej, z tym, że dotyczącej podziału nieruchomości. Moje pytanie jest takie, właściwie to ono jest aktualne przez ostatni czas i lata ostatnie: jak jest realizowana ta uchwała i jeśli nie jest realizowana czy nie powinna być realizowana? Bo moim zdaniem, ma to ścisły związek z inwestycjami przy udziale mieszkańców, na które to miasto i pan prezydent i Rada w tym budżecie tego roku przeznaczyci znaczące środki. Nie wiem, czy wszyscy państwo wiedzą czego to dotyczy.

Otóż, przy inwestycjach przy udziale mieszkańców, prowadzonych również przy udziale miasta podam przykład: buduje się kolektor sanitarny i osoby niektóre nie przystępują do tego komitetu społecznego budowy, uważając, że jakby budują pozostali, to oni się po prostu podłączą. Otóż, to jakby opóźnia, a czasami nawet i dochodzi do tego, że te inwestycje nie są realizowane, ponieważ liczba osób, które chciałyby budować jest znacznie mniejsza od tych, które osoby nie chcą budować. Dlatego też, wprowadzenie opłaty adiacenckiej, zgodnie z tymi uchwałami jakby zdopinguje osoby, które jakby chciały się wycwanić, mówiąc tak prosto, do uczestniczenia w tym społecznym Komitecie.

Także, bardzo bym prosił o odpowiedź, czy w ogóle kiedykolwiek ta uchwała Rady została wdrożona, czy jakiegokolwiek konsekwencje zostały z tego wyciągnięte. To jest jedna sprawa. Zresztą bardzo szeroko o tym rozpisywała się „Wspólnota” nr 50 z 16 grudnia o opłatach adiacenckich.

I drugi temat, myślę, że dotyczący nas wszystkich. Chciałbym zapytać pana prezydenta, czy rozpoczęły się w ogóle jakiegokolwiek przygotowania do oceny stanu Zalewu, czystości Zalewu, do rozpoczęcia pierwszych działań w kierunku poprawy czystości. Słyszałem, że w kwietniu ma być jakaś konferencja, nie wiem, z czym udziałem, ale czy już o tym temacie pan prezydent i panowie prezydenci już myślą? Bo jest to – raz - że wspólna nasza sprawa, drugi raz – że jest to jeden z priorytetów pana prezydenta. Chciałbym się dowiedzieć, czy już jakiegokolwiek pierwsze kroki zostały poczynione, poza tym, że zbiornik buforowy został zdjęty z tego roku, zresztą bardzo słusznie, bo po co robić coś, do czego nie mamy przekonania, że będą efekty. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM H. Strojnowska** „Dziękuję bardzo panu radnemu. Bardzo proszę, pan radny Bryłowski.”

**Radny P. Bryłowski** „Dziękuję uprzejmie. Szanowni Państwo Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja sobie pozwolę dzisiaj zadać kilka pytań, co do których niekoniecznie oczekuję odpowiedzi w dniu dzisiejszym, bo też i może na niektóre z nich taka odpowiedź z marszu może być za wczesna. Będą dotyczyły spraw porządkowych. W związku z tym, że idzie wiosna, to bardziej to widać.

Zacznę od pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego. Ja już pomijam to, że otoczenie coraz bardziej degraduje się wokół, ale proszę spojrzeć na niego, co tam te nieszczęsne gołębie wyprawiają. Ja, oczywiście, nie nawołuję do tego, żeby z nimi walczyć, ani też myć codziennie tego pomnika, bo pewnie tego się nie da zrobić, ale być może, że można by było jakieś niewidoczne z zewnątrz urządzenie zamontować, chociażby małe szpileczki, na których gołębie nie będą siadać. Nie, to może i śmieszne, ale proszę zwrócić uwagę – on jest po prostu antyreklamą tego, czym powinien być. Nie wiem, chyba że komitet, który go postawił na folii będzie go mył, ale tego na pewno nie będzie robił. Trzeba coś z tym zrobić, póki nie znajdzie się dla niego takiego miejsca, żeby otoczenie do niego pasowało. To jest pierwsza sprawa. I bardzo bym prosił naprawdę, żeby rzecz potraktować poważnie, bo to o nas wszystkich źle świadczy ten widok.

Druga sprawa, jak jestem przy pomnikach. Chciałem się zapytać, czy istnieje jakiś sposób na to, żeby jeden ze starszych pomników, a mianowicie jedni nazywają to pomnikiem pułkownika szwedzkiego, inni znowu chyba takim dawnym kopcem wojsk polskich Pawła Sapiehy na ul. Kazimierza Jaczewskiego; on w tej chwili po zabudowaniu wokół i po obniżeniu znacznym terenu w ogóle jest niewidoczny, tymczasem jest to fragment ważnej części historii miasta Lublina, okresu potopu szwedzkiego, tutaj były i bitwy, i oblężenia, były poważne straty i myślę, że tak, jak bardzo ładnie wygląda pomnik Ułanów Księcia Józefa Poniatowskiego, czy też w ogóle tych, którzy polegli w tej potyczce, to i ten szwedzki pomnik niedaleko ul. Szwedzkiej, myślę, że można byłoby bardziej wyeksponować.

Idąc dalej tym tropem, mam prośbę do pana prezydenta, czy mógłby wystąpić do władz wojskowych (to jest w tej chwili chyba budynek być może, ale jest na pewno albo Agencja Mienia Wojskowego, albo jakaś inna instytucja okołowojskowa), mianowicie chodzi o Dom Żołnierza. On został zbudowany z cegły po rozebranej cerkwi z Placu Litewskiego. Wewnątrz, w tym budynku jest tablica upamiętniająca ten fakt i to, że ona jest w środku, a nie na zewnątrz, to wynikało z tego, że za czasów PRL-owskich nikt się tym chwalić specjalnie nie zamierzał. Czy można by było porozmawiać z władzami wojskowymi, żeby ta tablica znalazła się na zewnątrz? To jest fragment historii Lublina istotny.

Teraz, zostawiając pomniki, chciałbym prosić, aby na osiedlu Niepodległości na Kalinowszczyźnie... jest taka droga dojazdowa od ul. Niepodległości do pawilonu handlowego przy ul. Tumidajskiego, przy której stoi sobie stacja trafo, własność zakładu energetycznego. Wszystkie stacje trafo w okolicy mają ładne podjazdy, zadbane są, natomiast tam nie wiadomo dlaczego jest kupa błota i śmieci, wręcz jakaś taka sadzawka się robi śmierdząca w niektórych momentach. I mniej więcej na wysokości, to jest w okolicy naszego przedszkola, dosłownie obok przedszkola nr 50 i dosłownie chyba prawie na wysokości tej stacji trafo zapadł się też chodnik, a może jakaś studzienka się zapadła, wieczna kałuża, śpiący policjant w strzępach i straszne wyboje. Jest to takie dość niesympatyczne miejsce.

Podobnie rzecz wygląda na zapleczu pawilonu Champion na tym samym osiedlu, tylko po drugiej stronie ul. Koryznowej. Tam jest poczta, tam jest taki wielki „pekin”, budynek ten nasz komunalny, ale dosłownie za siatką ogrodzeniową Championa, chyba na skutek tych robót, jest dużo wybojów, są wielkie kałuże, błoto. Może korzystając z remontu, jaki się w tej chwili na Andersa odbywa, to jest chyba nasz plac parkingowy duży, można by było trochę ten nieduży teren, ale dość nieprzyjemny w użytkowaniu uporządkować.

Rozmawiałem tu przed momentem też z panem dyrektorem na temat drutów w pewnych miejscach, więc już nie będę mówił o tym publicznie.

I ostatnia sprawa, tutaj to prosiłbym uprzejmie o, też nie odpowiedź w tej chwili, ale o zbadanie sprawy i może odpowiedź na piśmie. Chodzi mi mianowicie o stan targowiska na Ruskiej, tegoż warzywnego i budynku, w którym handluje się mięsem z prywatnego uboju. Stan zewnętrzny, już patrząc na ten obiekt, zaczyna wyglądać czasem zatrwająco. Być może Fundacja Ochrony Zabytków, która dostała to w pacht, niekoniecznie wykląda odpowiednie pieniądze na utrzymanie tego obiektu. Brud króluje tam w okolicy. Być może już za ciasne jest to targowisko, ale wydaje się, że nie widać tam ręki gospodarza. Po przekazaniu części, po przeciwnej stronie ul. Ruskiej, terenu do parkowania dla samochodów komunikacji busikowej z kolei zabrakło miejsca do parkowania dla zaopatrzenia na ten targ. Samochody znowu blokują targowisko. Ale przede wszystkim chodzi mi o stan tego budynku. Tam, swego czasu, handlowano też i rybami żywymi. Wiem, że jakieś spory były pomiędzy osobami zajmującymi się handlem tam a miastem. Bardzo bym prosił o przyjrzenie się temu jak wykonuje swoje obowiązki dzierżawca i czy tam przypadkiem nie należałoby dokonać jakichś zmian związanych z funkcjonowaniem tego targu.

I skoro mówiłem o przeciwległej stronie ul. Ruskiej, część tego terenu, tam, gdzie te busiki stacjonują sobie i odjeżdżają, jest wyłożona kamieniami, jest jakoś tam przygotowana do tej roli, ale tuż obok pozostawiono, moim zdaniem, nie wiadomo po co, teren zupełnie nie utwardzony, taki jak był przedtem. Kontrast jest zabójczy, wydaje się, że ten brakujący teren też można byłoby utwardzić, też dostosować do celów parkingowych i dawałoby to lepszy obraz całości. Tym bardziej, że właśnie po tym nieutwardzonym terenie jest taki prześwit, którądy chodzą ludzie ze starego targowiska, które w tej chwili „szmateksem” takim trochę jest, do tego targowiska na Ruskiej. Dziękuję uprzejmie.”

**Wiceprzew. RM H. Strojnowska** „Dziękuję. Bardzo proszę, pani radna Dadas.”

**Radna E. Dadas** „Państwo Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Zacznę oczywiście od tych gołębi. Proszę państwa, wystrzelajmy gołębie, wytnijmy drzewa, pozabijajmy, pousypiajmy psy i koty, i pomalujmy wszystko i nie będzie to nam absolutnie przeszkadzać. A na pewno już nie będzie to widok nadziewającego się gołębia i krwawiącego, jak siądzie na pomnik. Proszę państwa, to jest moim zdaniem skandal, co my tutaj mówimy na sesji, jeśli chodzi o zwierzęta. Chcemy, żeby to miasto było wymarłe. Poza tym, proszę państwa, nie widziałam ani jednej zaostrzonej szpilki na budowach zabytkowych w Wenecji, gdzie gołębi jest bardzo dużo i nikomu nie przyszło do głowy, żeby robić takie rzeczy, jak się robi np. na Poczcie, która zajmuje się i martwi się tym, żeby broń Boże gołąb nie usiadł, a nie myśli o tym, żeby obniżyć koszty usług swoich, czy zwiększyć swoim klientom komfort załatwiania spraw. Więc, naprawdę wydaje mi się, że podejźmy do tego jakoś realnie i rozumnie do takich rzeczy. A już, nie wiem, montowanie szpilek na pomniku – to jest naprawdę nie do pomyślenia. Czy my musimy być miastem, o którym w Internecie pisze się niepocholebne rzeczy? A już takie były w poprzedniej kadencji także. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa, panie prezydencie: otrzymałam odpowiedź na swoją interpelację dot. toru przy ul. Janowskiej i bardzo – uważam – logicznie, posługując się projektem uzasadniałam, co budzi moje wątpliwości i niepokoje mieszkańców. Zadając pytania dwa konkretne, specjalnie je w taki sposób umieszczając, żeby nikt ich nie przeoczył i żebym na te pytania otrzymała odpowiedź. Oczywiście tej odpowiedzi nie otrzymałam i odpowiedź naprawdę nie licuje z powagą urzędu prezydenta, ta odpowiedź, którą dostałam. Czy zlecenie... Prosiłam o niezależną, o opinię niezależnego eksperta, który po przejrzaniu napisze mi takie zdanie i ja będę mogła mieszkańcom to powiedzieć, że projekt tego toru jest projektem przeznaczonym dla sportów rowerowych i nie mogą tam wjechać samochody. I to tylko mnie satysfakcjonowałoby. Natomiast, nie otrzymałam takiej odpowiedzi. Dlatego też, napiszę następną interpelację i będę ją pisała codziennie i codziennie składała, żeby wreszcie taką odpowiedź otrzymać, bo jeżeli ja mam przed sobą umowę, umowę o dzieło na koncert zespołu „Dzieci z Brodą” na prawie 9 tys. zł, kiedy dzieci z naszych szkół precudownie śpiewają kolędy i przepięknie przygotowują przedstawie-

nia w naszej szopce, to mi stają włosy... Nie, nie mam brody, na szczęście jeszcze, ale pewnie dostanę za trzy lata, jeśli tak to będzie wyglądało. Więc, bardzo proszę o konkretną i niezależną wypowiedź eksperta, czy jest to tor rowerowy.

Mało tego, nie otrzymujemy (traktuje się niepoważnie interpelacje) odpowiedzi na pytania, na które prosimy o odpowiedź na piśmie. Proszę bardzo, w takim razie, zresztą napiszę dla bezpieczeństwa także interpelację, proszę mi napisać, ile jest klubów, albo stowarzyszeń, albo organizacji na terenie miasta Lublin, które zajmują się sportami rowerowymi.

Nie otrzymałam też odpowiedzi, czy w statucie Motocrossu, który w projekcie jest wskazany jako użytkownik tego obiektu, jest działalność pn. „sporty rowerowe”. Mało tego, być może statut został zmieniony, już zdążył Motocross to zrobić, ale jeżeli tak, to proszę o taką odpowiedź. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa – napisałam interpelację, prosząc o wykaz umów zleceń i o dzieło, które zostały zawarte teraz w ostatnim okresie. I, oczywiście, otrzymałam odpowiedź. I tak: jest umowa 14, 15, 16, 17, 18, a potem 30, a potem jest 31, 32, 33, potem jest 37, potem 43, potem 52, potem 86, potem 96 itd. Bardzo proszę, chyba umowy zawiera się, numeracja jest kolejna, a więc bardzo proszę, żeby te umowy były wszystkie wyszczególnione, bo mnie to interesuje, chociażby takie bzdurne – uważam – wydawanie pieniędzy na rzeczy niepotrzebne, można te pieniądze przeznaczyć z pożytkiem na inne cele. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM H. Strojnowska** „Dziękuję bardzo. Do głosu zgłaszał się jeszcze pan radny Podkański. Bardzo proszę.”

**Radny K. Podkański** „Dziękuję. Zanim zadam pytanie chciałby pewne fakty najpierw uporządkować odnośnie przejść dla pieszych. Ja oczywiście złożyłem dwie interpelacje, lecz zanim to się stało, tutaj akurat z radnym Sadowskim wspólnie zgłosiliśmy te niebezpieczne przejścia na ul. Filaretów – Jana Pawła II; faktycznie, była policja, był radar, znaczne prędkości, nawet nie trzeba tego specjalnie sprawdzać tego, żeby to odnotować. To tylko było potwierdzenie. Lecz są to oczywiście działania tylko doraźne.

I teraz, odnośnie pytań w tym właśnie zakresie. To, powiedzmy, koszty. Ja mam konkretne pytanie do pana dyrektora Janickiego. Jaki byłby koszt orientacyjny zamontowania sygnalizacji świetlnej na ul. Filaretów „na żądanie”? I to jest jedna rzecz. I druga. Fotoradar – jaki jest koszt fotoradaru, jaka jest powiedzmy procedura tak w skrócie, ja rozumiem, nie chcę powiedzmy szczegółów, ale skrótowo jaka jest procedura montażu takiego fotoradaru, stałego fotoradaru i ile to trwa w czasie też?

Następnie, drugie przejście dla pieszych – Jana Pawła II. Tutaj, powiedzmy, mam trzy warianty i prosiłbym, jak można dzisiaj, orientacyjny koszt: sygnalizacja świetlna zsynchronizowana ze światłami przy rondzie najbliższym – jaki to jest koszt? Drugi punkt, to jest sygnalizacja świetlna „na żądanie” – jaki to jest koszt. I fotoradar stały, podobnie jak przy Filaretów – jaki to byłby koszt?

I drugi temat. Ponieważ w ostatnim czasie, dokładnie 16 lutego, ruszyła kontrola nad Zalewem Zemborzyckim posesji około 200, które odprowadzają nieczystości do rzeki Bystrzycy, które następnie trafiają do Zalewu Zemborzyckiego, mam pytanie następującej treści: kiedy zakończy się faktycznie orientacyjnie ta kontrola? I oczywiście sygnały, jakie do mnie docierają są niepokojące i nie jest faktycznie dobrze, jeśli chodzi o odprowadzanie nieczystości przez tych mieszkańców tych 200 posesji. To tyle, dziękuję.”

**Wiceprzew. RM H. Strojnowska** „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych chce jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę, pan radny Pakuła.”

**Radny J. Pakuła** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja do tego, co mówi radny Podkański, jeszcze jeden kamyczek chciałbym dorzucić, a może więcej.

Kolejne takie przejście, o którym mowa, jest to przejście na wysokości dawnej szkoły 35, czyli obecnego VII gimnazjum bodajże, przy ul. Zana, naprzeciwko Leclerca. Tam cała ulica jest bardzo ładnie oświetlona, co druga latarnia jest, ale akurat w miejscu, gdzie jest przejście dla pieszych, głównie dla dzieci, w tym miejscu stoi słup bez latarni. Nie wiem, czy to jest sens reagować na takie pojedyncze wyjaśnienia; tamtych ludzi na przejściu zimową porą, kiedy jest szarówka, jakaś mżawka, po prostu nie widać, ale może przez ten okres letni udałoby się zrobić przegląd tego typu przejść po to, żeby te niebezpieczeństwa wyeliminować na przyszłą zimę, na przyszłą jesień, wtedy, kiedy będąc kierowcą, naprawdę są problemy, żeby tych przechodzących ludzi zauważyć. To jest mój taki pierwszy wniosek.

Druga rzecz – sporo tutaj mowy było o wizerunku naszego miasta. Nie wiem, czy to są dobre pomysły, czy niezbyt dobre, ale może dobrze by się było zastanowić np. nad jakimś oznakowaniem wjazdu do tego naszego miasta, nie wyłącznie taką zwykłą tablicą z napisem „Lublin”, ale w jakiś bardziej ozdobny sposób. Nie wiem, czy to mniej, czy bardziej gustowne, ale choćby przy wjeździe do Nałęczowa jest to zrobione, w sposób taki może bardziej zwracający uwagę na to, gdzie się wjeżdża i gdzie się właśnie przebywa. Od strony tego wizerunku i to już by na pewno nie kosztowało.

Zakopane ma swojego niedźwiedzia, albo niejednego; po Gdańsku krąży pirat, z którym można zrobić zdjęcie. Myślę, że zorganizowanie jakiegoś (właśnie) przetargu na takiego koziołka, niechby sobie jakiś młody człowiek w lecie dorabiał, pozwalając się fotografować, nie na koszt miasta, tylko myślę, że miasto powinno w jakiś sposób, nie wiem, albo sprowokować tego typu konkurs, albo dać zezwolenie jednemu człowiekowi, żeby tych koziołków nie było znowu 20.

Kolejna rzecz – ja chciałbym zapytać już tak troszkę poważniej – jestem oczywiście gorącym zwolennikiem powstania lotniska w Świdniku, aczkolwiek widząc ten schemat Rozpudy w ostatnich tygodniach, tak mnie niepokoi, jak to będzie u nas w mieście wyglądało i chciałbym zapytać: czy z organizacjami ekologicznymi w tej chwili ktoś rozmawia na ten temat? Może dobrze by było spotkać się z tymi ludźmi, pozwolić im wyartykułować to, czego oni oczekują i nie iść na konfrontację, próbować rozmawiać wcześniej? Dziękuję bardzo.”



**Wiceprzew. RM H. Strojnowska** „Dziękuję. Bardzo proszę, pan radny Podgórski.”

**Radny S. Podgórski** „Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Jedno tylko pytanie, odnośnie przejścia dla pieszych przy ul. Koryznowej 2b. Kilka osób zgłaszało się do mnie, że często występują tam potrącenia. Ja tej statystyki nie znam, ale rzeczywiście tam jest dwupasmówka i tam zdarzenia są komunikacyjne. Dlatego pierwsza moja sugestia i pytanie: czy możliwa jest sygnalizacja na żądanie na tym przejściu?”

I druga konkretna sprawa – to prośba do pana prezydenta, żeby zwrócił się do policji z zapytaniem co do statystyki zdarzeń komunikacyjnych w okolicy tego przejścia, bo to by nam dało obraz. Rzeczywiście, ci mieszkańcy, którzy przychodzą do mnie żądają, proszą, czy oni rzeczywiście mają rację, czy to ma potwierdzenie w statystykach czy nie. Czyli prośba do prezydenta o zwrócenie się do policji, żeby ta udzieliła nam informacji co do zdarzeń powiedzmy w okresie 3, nie wiem, 5 lat ostatnich. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM H. Strojnowska** „Dziękuję. Bardzo proszę pani radna Monika Wac.”

**Radna M. Wac** „Panie Prezydencie! Ja mam pytanie dot. Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie. Mianowicie, w ostatnim czasie mam sygnały od członków rodzin ludzi, którzy korzystają w MOPR-ze z usług opiekuńczych, że dostają te osoby pisma z MOPR o dosyć dziwnej treści dla mnie, ponieważ straszy się te osoby w tym piśmie, że jeżeli nie zgłoszą się do ośrodka, mówię o dzieciach osób starszych, które korzystają z tych usług opiekuńczych, MOPR będzie składał pozwy do sądu o ustalenie obowiązku alimentacyjnego. Ja oczywiście rozumiem, że w niektórych uzasadnionych przypadkach takie pisma są zasadne.

Natomiast, myślę, że wysyłanie jednego szablonu pisma do wszystkich jest sytuacją troszeczkę nietaktowną, dlatego że większość tych osób, które się do mnie zgłaszały z tymi właśnie pismami, niestety pracuje przez 8 godzin w ciągu dnia. Najczęściej rodzice wymagają jednak opieki kogoś, żeby przynajmniej na te 4, 5 godzin przyszedł. I zadają mi takie pytanie: czy w związku z tym, że takie pisma otrzymujemy, to czy mojej mamie, czy mojemu ojcu nie należy się opieka i ja mam się zwolnić z pracy? Więc, bardzo bym prosiła o jakieś skorygowanie tego pisma, bądź wyjaśnienie, jaki cel był tych pism.

Ja rozumiem, że ustalenie, tak mi się wydaje, zakresu godzin, czy są one zasadne, czy też nie, ale myślę, że można to było w troszeczkę inny sposób sformułować, dlatego że ci ludzie się czują w jakimś sensie urażeni, bo traktuje się ich tak, jakby się tymi swoimi starszymi rodzicami nie zajmowali, a myślę, że w większości przypadków tak po prostu nie jest i taka treść pisma jest dla nich po prostu krzywdząca. To jest jedna rzecz. Także, bardzo bym prosiła o wyjaśnienie tej sprawy.

I druga kwestia dotyczy gruntu przy ul. Smorawińskiego. Ja pisałam już w tej sprawie interpelację. Otrzymałam od pana prezydenta odpowiedź. I chciałabym się dowiedzieć, czy planuje pan jakieś ruchy w tym kierunku, żeby

ten grunt w jakiś sposób zagospodarować. Ja rozumiem, obowiązuje nas umowa na 30 lat, przeczytałam tę umowę, Lubelska Korporacja Kupców jest zobowiązana do tego, aby postawić na tym gruncie przy Orfeuszu pawilon handlowy.

Od przekazania tego gruntu minęło bodajże 10 lat; umowa była chyba zawarta (o ile dobrze pamiętam) w 97 albo 98 r. i tak naprawdę od tych 10 lat nic się na tym gruncie nie dzieje. Co więcej, ten grunt jest wiecznie nie wykoszony, zarasta trawą, krzakami, szczególnie w okresie letnim jest tam miejsce do spotkań różnych osób, które niekoniecznie stwarzają... kolega mi podpowiada – trzeźwych inaczej. Także, też bym bardzo prosiła, aby pan prezydent rozważył jakąś możliwość, bądź też wymuszenia pewnych działań na użytkowniku, bądź – jeżeli to nie przyniesie skutku – nad zastanowieniem się, czy nie warto byłoby rozwiązać umowę i spróbować jakoś ten teren zagospodarować, dlatego że to jest dosyć duży teren, w środku osiedla mieszkaniowego, który po prostu raz, że szpeci, dwa, że w okresie tym wiosenno-letnim jest po prostu terenem niebezpiecznym.

Także, bardzo bym prosiła, jeśli nie teraz na sesji, to w formie pisemnej odpowiedź na te dwie kwestie. Dziękuję bardzo."

**Wiceprzew. RM H. Strojnowska** „Dziękuję pani radnej. Bardzo proszę, pan radny Siczek.”

**Radny K. Siczek** „Dziękuję serdecznie. Pani przewodnicząca, ja mam prośbę, bo moje pytanie jest następujące (do pana prezydenta): czy jest katalog ulic? Na pewno jest i poproszę, katalog ulic, dróg, które zostają w naszej własności, bądź w naszym zarządzie na terenie miasta Lublina. To znaczy, da mi to pewną jasność tych ulic, które są oddane w zarząd, np. spółdzielniom, czy tam innym zarządzającym, a może właścicielom. Rozumiem, że to nie będzie możliwe teraz na sesji, natomiast, gdybym dostał to w formie pisemnej, to bym się bardzo cieszył. Dziękuję serdecznie. Tu, gdzie jesteśmy właścicielami, bądź zarządcami. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM H. Strojnowska** „Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan radny Bryłowski.”

**Radny P. Bryłowski** „Bardzo przepraszam, że po raz drugi, ale ponieważ pan radny Podgórski mówił o przejściu przy ul. Koryznowej 2, chciałem rozszerzyć to jeszcze, bo zgadzając się z tym, że faktycznie usytuowanie tego przejścia w pobliżu przystanku autobusowego powoduje, że czasem tych pieszych w ogóle nie widać. Tam ten, kto nie zdaje sobie sprawy z warunków panujących, to może spowodować faktycznie bardzo tragiczną sytuację. To jest jedna sprawa, ale obok jest jeszcze druga sprawa.

Otóż, jak pójdziemy dalej tą ul. Koryznowej, dochodzimy do końca jej i tam przechodzi ona w drogę gruntową i rozchodzi się na ul. Niepodległości i Ponikwodę. W jednym miejscu stoi pawilon handlowy, który w tej chwili jest na takiej wyspie zupełnie. Tam przychodzą ludzie z drugiej strony ul. Koryznowej, z Ponikwody, z różnych stron. W pobliżu nie ma żadnego przejścia, skrzy-

zowanie jest dość duże, policja tam się dzielnie się ustawia i tych ludzi czasem wyłapuje, jak brakuje im chyba do wykonania planu czegoś. Nie wiem, czy nie należałoby się zastanowić, podobno, już kiedyś były tam jakieś próby zrobienia przejścia dla pieszych z jednej strony ulicy do drugiej tak, żeby do tego pawilonu się mogli dostać. Czy to prawda, że takie przymiarki były? Jeśli tak, to bardzo bym prosił o wyjaśnienie, czym to się skończyło. Jeśli nie, to razem z tym przejściem, gdyby można było obydwie rzeczy przeanalizować.

I teraz, idąc dalej, to co pani radna Wac była uprzejma mówić o tym terenie, jeśli państwo pozwolą, to ja dodam taki maleńki komentarz. Otóż, wydaje mi się, że pani radna ma rację, że należałoby zweryfikować sprawę tą, czy dalej utrzymywać tę umowę, ponieważ moment, w którym zawierana była umowa, to była reakcja kupców lubelskich na powstające supermarkety. Wśród tych osób, które brały udział w tym przedsięwzięciu przejęcia na 30 lat tego gruntu były też osoby, i są pewnie do tej pory, które postawiły już własne domy towarowe i to co całkiem niezłe, w różnych miejscach. I ja mam wrażenie, że wydzierżawienie tego terenu miało swego czasu, może, intencje dobre, ale później przerodziło się w blokowanie atrakcyjnego terenu po to, żeby konkurenci nie zdążyli wybudować w okolicy, zresztą niedaleko, jakiegoś domu towarowego, bo powstawała cała seria takich domów towarowych, różnego gatunku, które stawiane były przez osoby, które brały udział w tymże właśnie przedsięwzięciu. Ja przyłączam się do tego, co mówiła pani Wac, wskazując jeszcze na przyczynę tego stanu rzeczy. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM H. Strojnowska** „Dziękuję. Jeszcze rozumiem, że pan radny Siczek prosił.”

**Radny K. Siczek** „Tak, przepraszam, pani przewodnicząca, że jeszcze jedno, ale obiecuję króciutko. Mianowicie, chciałem zapytać kto jest odpowiedzialny za sprzątnięcie tego zaułka tuż za Bramą Krakowską – mówię o początku ul. Szambelańskiej. Czy to jest właściciel sąsiedniej kamienicy, czy to jest administracja osiedla, czy to jest może miasto, które zarządza tymi drogami publicznymi? Przepraszam, jest tam po prostu taki regularny wychodek i to jest stan nie jednodniowy. To trwa i dlatego chciałem zapytać: kto powinien jakby bardziej zadbać o czystość tego fragmentu miasta? Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM H. Strojnowska** „Dziękuję. Bardzo proszę, pan radny Jakubowski.”

**Radny M. Jakubowski** „Ja chciałem poruszyć sprawę wiosennych porządków, które odkrywają przykre widoki na każdym kroku. I jestem świadkiem tego np. na ul. Jutrzenki, gdzie od lat nie jest sprzątnięty teren miejski. Ponieważ też rozmawiałem w sprawach porządków z prezesem Spółdzielni „Czuby”, on zaproponował, czy miasto nie mogłoby po prostu dogadać się z administracjami poszczególnych osiedli, by zamiast miasta przejąć obowiązki utrzymania czystości w pewnych obszarach. Otóż, rzeczywiście da się wydzielić pewne niewielkie skrawki terenu, które są ewidentnie miejskie i duże spółdzielnie, podejmując umowę z instytucjami oczyszczania, po prostu nie ujmują tego

w tym swoim zakresie obowiązków. W związku z tym, dla miasta też jest to kłopotliwe, bo te małe skrawki uniemożliwiają jakby ekonomiczne wykorzystanie choćby sprzętu czyszczącego, czy dostęp. W związku z tym, jest taki pomysł, czy by przynajmniej wiosną nie dogadać z właścicielami tych terenów większościowych i za jednym zamachem nie oczyścić terenów, które są ewidentnie zaniedbywane? Powtarzam, klasyczny przykład ul. Stokrotki przy zejściu do Championa. Także, to jest takie pytanie i propozycja. Czy jest to możliwe i na jakich warunkach?

Też tutaj dużo tych pytań dotyczy takich zauważonych nieprawidłowości dotyczących wyglądu, wizerunku miasta. Tymczasem, my, wyglądając przez okno i oglądając właściwie niemal na co dzień fasadę Bramy Krakowskiej, no myśmy się może już przyzwyczaili, ale na pewno nie przyjeżdżający. Widzimy, że tylko z przodu niejako jest góra, szczyt tej wieży otynkowany, a tył wstydliwie zaniedbany, od wielu, wielu lat. Ja już podobne zapytanie zgłaszałem chyba z 6 lat temu, ale usłyszałem, że nie jest to obiekt miejski, jako muzeum jest to we władaniu wojewody, więc nie możemy nic zrobić. Ale kilka dni temu przeczytałem taki artykuł, gdzie pewien prezydent pobliskiego miasta uznał, że niezależnie od tego, czyją własnością jest obiekt, jako prezydent miasta wystosował pisma do właścicieli domów, czy w ogóle użyteczności publicznej, gdzie prosi o wskazanie, jakie są plany właściciela przy uporządkowaniu czy terenu, czy samego obiektu. I myślę, że Brama Krakowska, jak mało który obiekt, wymaga takiego zainteresowania gospodarza. Ponieważ tu akurat jest gospodarz innego szczebla, w związku z tym chciałbym prosić, żeby ta interwencja jednak zaistniała i korzystając z PO-PIS-owej koalicji stała się skuteczną. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM H. Strojnowska** „Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę. W takim razie, bardzo proszę, oddaję głos panu prezydentowi.”

**Prez. A. Wasilewski** „Pan radny Krakowski pytał o przejścia na ul. Smorawińskiego i o ekspertyzę, która miała do nas dotrzeć. Ja pamiętam tę rozmowę. Wykonana miała być przez pewną firmę krakowską. Ja poproszę pana Janickiego, żeby się ustosunkował do tego pytania.”

**Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej UM Eugeniusz Janicki** „Tak, jak mówiłem w biurze, bo pan radny Krakowski był we wtorek w Wydziale Gospodarki Komunalnej, informowałem pana radnego o tym, że jeszcze nie dotarła do nas ekspertyza opracowywana przez pana prof. Tracza i na dzień dzisiejszy zmian nie ma. Dziękuję.”

**Prez. A. Wasilewski** „Dziękuję bardzo. Myślę, że odpowiedź jest krótka i precyzyjna.

Następne pytanie, które pan radny postawił, dotyczyło – jeśli dobrze sobie zapisałem – podtopień, właściwie odwodnienia ul. Ofelii. Również chyba pan dyrektor Janicki mógłby się ustosunkować do tego. Proszę bardzo.”

**Dyrektor Wydziału Strategii i Rozwoju UM Henryk Korczewski** „Korczewski się zgłasza. Pani Przewodnicząca! Szanowni Radni! Jeżeli chodzi o ul. Ofelii, jej nie można zakończyć, wyremontować i zrobić dotąd, dopóki jej się prawidłowo nie odwodzi. A wtedy ją się prawidłowo odwodzi, jak się zrobi ciek spod Konopnicy. Mamy kłopoty z tym ciekim od dłuższego czasu. Panie radny, tutaj kolega mój Jedziniak od 2 lat się boksuje z tymi ludźmi, żeby wykupić tereny, ale już zbliżamy się do końca i prawdopodobnie w przyszłym roku będzie można w pełni to zakończyć, bo w tym roku kończymy ten ostatni odcinek kanału sanitarnego, który obok obecnego cieką biegnie i który będzie później przebudowany. A wcześniej nie ma potrzeby, nie ma sensu robienia tej ulicy, dopóki jej się prawidłowo nie odwodzi. Dziękuję.”

**Radny W. Krakowski** „Panie dyrektorze, mnie chodziło dokładnie o to, kiedy będzie ciek zrobiony, bo wszystko jest jasne w tej odpowiedzi, natomiast nie jest podane kiedy będzie. I to właściwie, jak pan powiedział, że w przyszłym roku; jeżeli pan prezydent podtrzymuje, że to będzie przyszły rok, to nie ma tematu.”

**Dyr. Wydz. SiR H. Korczewski** „Chwileczkę, dokumentacja pełna jest, wszystko, pozwolenie, bo nie można uzyskać pozwolenia na budowę, bo brakuje nam kilku działek, a odcinek jest od ul. Wojciechowskiej do Raszyńskiej około 2 km w sumie, a tam brakuje bodajże 4 działek jeszcze, żeby można je było wykupić. Naprawdę są poważne trudności, a nie można bardzo tego wywłaszczyć. Jeżeli będą działki i pieniądze pan radny zagwarantuje w przyszłym budżecie, na pewno będzie można z powodzeniem robić i to w ciągu jednego roku cały ten ciek.”

**Radny W. Krakowski** „Od gwarantowania pieniędzy to jest pan prezydent, nie ja. A po drugie, natomiast co do tych 4 działek, to ja bym właśnie prosił o tę odpowiedź jednoznacznie, czy jest szansa wykupienia, czy jest szansa tego cieką wykonania i czy jest szansa pomocy tym mieszkańcom ul. Ofelii, bo w tej chwili to sobie chyba żartujemy trochę.”

**Dyr. Wydz. SiR H. Korczewski** „Szanse są, ale jeżeli chodzi o szczegóły, to bym poprosił pana dyrektora Jedziniaka, żeby mnie wspomógł w tym. Wydział Strategii jest technicznie przygotowany do wykonywania tej roboty. Brakuje nam 3 czy 4 działek, nie pamiętam dokładnie.”

**Wiceprzew. RM H. Strojnowska** „Przepraszam bardzo pana prezydenta i państwa radnych, ale ja bym prosiła, żeby państwo radni nie wchodzili w dyskusję, tylko cierpliwie poczekali na odpowiedź pana prezydenta i dyrektorów, a później państwu udzielę głosu. Także, bardzo proszę o dyscyplinę.”

**Dyr. Wydz. SiR H. Korczewski** „Ja już dziękuję. Więcej nic na ten temat nie mogę powiedzieć.”

**Prez. A. Wasilewski** „Pan radny Zinczuk zadał kilka pytań – chyba trzy – ja odpowiem na trzecie, chociaż może nie do końca precyzyjnie. Chodzi o przynależność Lublina do stowarzyszeń.

Według moich informacji, to jest przynależność chyba do 5 stowarzyszeń – ja oczywiście odpiszę na piśmie i dokładnie. Są to różne stowarzyszenia i sam mam pewne wątpliwości, czy musimy do nich należeć. Na pewno powinniśmy należeć do Unii Metropolii Polskich, do Związku Miast Polskich, ale należymy również do Związku Powiatów Polskich, do Gmin Lubelskich, etc., jeszcze chyba 4 są. Jeśli chodzi o opłaty, które wnosimy rocznie, to moja informacja co do stawek i tych opłat dotyczy ubiegłego roku, czy też 2005 – wtedy było 240.000 rocznie (2005 roku, tak?). Ale teraz wzrosły w Unii Metropolii Polskich; sam byłem na zebraniu i przegłosowane były podwyżki. Tak samo w każdym z tych stowarzyszeń; one wzrosły – więc szacunkowo to oczywiście jest – powyżej 300.000. Ale odpowiem panu na piśmie bardziej precyzyjnie.

Jeśli chodzi o pozostałe pytania, tutaj zanotowałem sobie: dziury w jezdni przy parkingu na Orfeusza, sygnalizacja świetlna w rejonie ul. Północnej i Prusa – prosiłbym o odpowiedź pana dyrektora.”

**Dyr. WGK E. Janicki** „Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo Radni! Więc, jeśli chodzi o parking, ja tak w międzyczasie, bo pan Zinczuk tu jak gdyby kierował wzrok do mnie, więc mniej więcej odpowiedziałem – ten parking bezwzględnie jest własnością właściciela budynku Orfeusz. Nasza natomiast jest ul. Kameralna. W związku z tym, to jest już poza naszym zakresem.

Natomiast, jeśli chodzi o skrzyżowanie Jaczewskiego – Prusa – Północna – Biernackiego, to skrzyżowanie to podlega przebudowie. Koło Instytutu Medycyny Wsi tam jest takie miejsce i tam jeden budynek do wyburzenia na tym skrzyżowaniu i to będzie dopiero w przyszłości, ale na pewno nie na tę chwilę. Dziękuję bardzo.”

**Prez. A. Wasilewski** „Było jeszcze pytanie na temat sygnalizacji świetlnej w rejonie Północnej, proszę poczekać, bo pan zadał takie pytanie.”

**Dyr. WGK E. Janicki** „Panie prezydencie, to właśnie powiedziałem, że to nie jest, bo tam inne skrzyżowanie będzie całkowicie. Także na tę chwilę męczymy się na tym skrzyżowaniu. Dziękuję bardzo.”

**Prez. A. Wasilewski** „Bardzo przepraszam. Odpowiedź na interpelację pana radnego Banacha – kwestia miejsca po byłej zieleni miejskiej przy ul. Koncertowej. Ja się zgadzam w zupełności, że to są tereny, które musimy uporządkować, bo tam są też piwnice i to jest w ogóle dosyć niebezpieczne i tutaj przyjmuję pańską uwagę i przystąpimy jak najszybciej do zabezpieczenia tego terenu.

Była mowa również o nierównościach jezdni, nazwijmy to wręcz dołach w rejonie czy na ul. Kompozytorów Polskich. Propozycja, żeby przynajmniej ustawić ograniczenia prędkości. Ja się z tym zgadzam, ale należałoby przede wszystkim doprowadzić do uzupełnienia, do remontu tych jezdni i przyjmuję tę uwagę.

Pan radny Daniewski – prosiłbym pana dyrektora Janickiego o odpowiedź na pytanie. Albo pan dyrektor Jedziniak.”

**Dyrektor Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami UM Andrzej Jedziniak** „Odpowiadając na to pytanie w sprawie opłat adiacenckich, chcę jasno powiedzieć w ten sposób, że stosujemy obie te uchwały, z tym, że chcę powiedzieć, że jedna z tych uchwał jest po prostu martwa. To jest ta uchwała, która dotyczy opłat adiacenckich z tytułu uzbrojenia terenu. Problem polega na tym, że uzbrojenie terenu wzdłuż jezdni, powiedzmy z dala od bezpośredniej działki, nie pozwala na naliczenie opłat adiacenckich z tytułu wzrostu wartości tej działki, z tytułu uzbrojenia tego terenu. Taka jest interpretacja. Moglibyśmy takie opłaty stosować, gdybyśmy na działkach poszczególnych osób fizycznych, czy jakichkolwiek podmiotów realizowali przykanaliki, przyłącza wodne do zegara włącznie i wtedy moglibyśmy ewentualnie stosować tego typu opłaty. Przy aktualnych realizacjach przy inwestycji taka możliwość nie istnieje.

Chcę tylko jeszcze zwrócić uwagę na tę drugą uchwałę, która mówi w ten sposób, że pobieramy opłaty z tytułu podziału nieruchomości. Uchwała ta daje nam tego typu, że jeżeli następuje podział nieruchomości i część z tej nieruchomości przechodzi z mocy prawa automatycznie na własność miasta lub skarbu państwa, lub marszałka, to jeżeli dogadujemy się z poszczególnymi właścicielami nieruchomości, że odszkodowanie z tego tytułu jest zdecydowanie mniejsze, niż cena rynkowa, a tak się przeważnie dzieje, to wtedy w ramach protokołu uzgodnień nie pobieramy, rezygnujemy z pobierania opłat adiacenckich z tytułu podziału nieruchomości. Taka jest mniej więcej historia w tej materii. To chyba wszystko.”

**Prez. A. Wasilewski** „Ja jeszcze odpowiem na drugie pytanie dotyczące działań w kierunku poprawy czystości Zalewu Zemborzyckiego.

Otóż, rzeczywiście odbędzie się w najbliższym okresie, tzn. miesiąca, konferencja na temat różnego rodzaju możliwości, jeśli chodzi o oczyszczenie Zalewu, ale niezależnie od tego odbyłem pierwsze nieformalne jeszcze spotkanie z wójtami gmin, które znajdują się przy Bystrzycy, znaczy w górnym biegu Bystrzycy przed Zalewem. Jest propozycja panów wójtów, żeby wspólnie wystąpić o fundusze europejskie, żeby tam wykonać kanalizację, która oczywiście zmieni stan wody w Bystrzycy. W ten sposób oczywiście zmniejszą się też możliwości rozwoju sinic, które nas prześladują co roku. To jest jedno działanie.

Niezależnie od tego, są w tej chwili prowadzone cały czas próby dotyczące pewnych środków chemicznych, które ograniczają rozwój sinic i w czasie najbliższych wakacji będziemy starali się wygrodzić pewne fragmenty Zalewu (wygrodzić w sensie zawieszenia folii) i co pewien czas będą te środki tam dodawane. Zobaczymy, jakie są efekty. To są oczywiście półśrodki – ja sobie w pełni zdaję z tego sprawę, ale chciałbym, żeby w tym roku, jeśli ten pomysł się sprawdzi, żeby były po prostu takie jak gdyby baseny w Zalewie, w których by się można było kąpać niezależnie od tego, że na pozostałej części akwenu pewnie pojawiają się znowu sinice. Ponadto, remontowany będzie zaraz, na

wiosnę zacznie się remont takiego baseniku, który jest na terenie ośrodka „Marina”, a zastanawialiśmy się też nad tym, żeby zbudować basen. Nie wiem, czy mi się uda to zrealizować w tym roku. Myślałem raczej o basenach bardzo tradycyjnie wykonywanych. W tej chwili modne są raczej takie baseny wykonywane albo ze stali nierdzewnej, albo z tworzyw sztucznych.

Okazuje się, że jest to przedsięwzięcie bardzo drogie. Może ja jestem zbyt skąpy, ale to sięga milionów złotych. Dla mnie jest to trochę dziwna sytuacja. Rozumiem, że ten układ oczyszczający wodę kosztuje 120-150 tys., natomiast sama niecka basenu, jeśli tyle kosztuje, to jest to dosyć dziwne. W każdym bądź razie, chciałbym niezależnie od tych działań, które podejmiemy i one będą oczywiście się rozwijały w ciągu lat, bo nie należy sądzić, że basen zostanie oczyszczony w ciągu roku, to chciałbym stworzyć możliwości do kąpieli w czasie lata obok basenu. I to są pierwsze działania.

A oprócz tego, jeszcze raz wspomnę, uważam, że wspólna inicjatywa Gminy Miasta Lublina oraz tych gmin sąsiednich w sięganiu po środki europejskie umożliwi oczyszczenie rzeki, co jest bardzo istotną sprawą.

Pan radny Bryłowski – prace porządkowe przy pomnikach. Wywiązała się dyskusja. Ja właśnie spodziewałem się takiej reakcji, jak pan radny Bryłowski mówił, że jeśli będą szpilki, to będę miał tutaj demonstrację ligi ochrony zwierząt. Myślę, że to należałoby – jak to się mówi – klina klinem, ogień ogniem, to może tam jakieś koty, żeby były i wtedy i gołębie by zniknęły. Snajperów, nie, nie. Pani radna, ja wolałbym, żeby to były zwierzęta, bo jeśli będą się ludzie pastwić nad gołębiami strzelając właśnie... Bardzo dziękuję, że mi pani wyjaśniła. Ja też tego nie traktowałem poważnie. Jest takie rozwiązanie, nie tyle przestraszonego gołębia, co krzyk np. ptaków drapieżnych, to się stosuje na lotniskach. Ale wtedy będziemy mieli reakcje okolicznych mieszkańców, którzy będą narzekali na hałas.

Zdaję sobie sprawę, że faktycznie jeśli pomnik, o którym pan radny mówił, jest niewidoczny, a ma tak długą historię, to należy go odpowiednio wyeksponować i przyjmuję to do wiadomości. Ale oczywiście zwrócę się do odpowiednich wydziałów, żeby te działania zostały podjęte.

Podobnie wystąpię z pismem do Wojska Polskiego, żeby tablica, która znajduje się wewnątrz GKO, wcześniej Domu Żołnierza, żeby była bardziej wyeksponowana, żeby była na zewnątrz.

Natomiast, w przypadku remontu podjazdu przy ul. Tumidajskiego, obok stacji transformatorowej, to myślę, że może pan prezydent Fic więcej będzie mógł na ten temat powiedzieć.”

**Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Stanisław Fic** „Ja myślę, że tu zainteresujemy się tą sprawą i rzeczywiście, przechodząc przy pawilonie Champion i Niepodległości, tam ta sytuacja i błoto, jakby trochę teren zapomniany. Ja zgłoszę to do Wydziału Ochrony Środowiska i tutaj postaramy się zaradzić.”

**Prez. A. Wasilewski** „Stan targowiska na Ruskiej budzi oczywiście zastrzeżenia wszystkich, którzy się tam znajdują. Ja pamiętam, podobnie jak pan prezydent, że tam w tym budynku było sprzedawane mięso i były sprzedawane ryby. On jest w tej chwili odrapany. Wiem o tym, że dzierzawcą tutaj jest Fun-



dacja Odnowy Zabytków, w związku z tym wystąpię oficjalnie do tej Fundacji z zapytaniem, dlaczego (to po pierwsze z zapytaniem) stan techniczny tego budynku jest tak marny, właściwie estetyczny. No i zobowiązę Fundację, żeby wykonała odpowiednie prace.

Parking autobusów przy ul. Ruskiej obok przystanku tych busików właściwie – rzeczywiście należałoby go utwardzić. Można znaleźć jeszcze wiele takich celów, które należałoby zrealizować, ale zastanowimy się. Nie wiem, czy w planach naszych wydziałów... Proszę bardzo, może pan dyrektor zechce odpowiedzieć na to pytanie.”

**Dyr. WGK E. Janicki** „Państwo Przewodniczący! Panie Prezydencie! Właśnie jest problem, bo to jest działka prywatna i dlatego jest trochę problemu. Trzeba by z właścicielem dojść do jakiegoś porozumienia, żeby troszeczkę tam utwardzić, bo tak to nie możemy tego ruszyć w sposób bezpośredni. Dziękuję bardzo.”

**Prez. A. Wasilewski** „Dziękuję bardzo. Pani radna Dados pytała mnie rzeczywiście kilka razy wcześniej o motocross. Rozumiem, że pani nie jest usatysfakcjonowana z tej odpowiedzi, która została opracowana przez nas. Zastanawiam się i rzeczywiście, możemy to pytanie, które pani zadała w swojej interpelacji czy też tutaj na sali, czy w interpelacjach pisemnych, możemy skierować do zewnętrznego eksperta.

Nie chciałbym być złośliwy w tej chwili, ale następne pytanie pani dotyczyło umów zleceń. Oczywiście, ekspertyza zamówiona na zewnątrz też będzie kosztować. W każdym bądź razie, postaram się odpowiedzieć bardziej precyzyjnie na pani pytanie dot. motocrossu. Ja przypominam, że w czasie dyskusji, chyba na ubiegłej sesji Rady, przedstawiłem swój pogląd na ten temat i ja tego poglądu się trzymam.

Co do umów zlecenia, jeśli chodzi o przedstawienie tych umów, tzn. chodzi o większą precyzję, ja rozumiem, większy zasób informacji w odpowiedzi na pani interpelację. Rozumiem, że chodzi o większy zasób informacji, które pani by prosiła, jeśli chodzi o spis umów, tak? Proszę bardzo, ja się poprawię i do następnej sesji uzyska pani te informacje bardziej precyzyjnie. Jest pewien problem, ponieważ wtedy będę musiał sam je pisać, chyba, bo oczywiście, jak państwo zdają sobie sprawę nie jest to nic nowego, ale interpelacje, które do mnie spływają, są rozsyłane do urzędników. Będę musiał się zastanowić, dlaczego nie do końca są odpowiedzi satysfakcjonujące radnych.”

**Radna E. Dados** „Panie prezydencie, ja społecznie pomogę spisać.”

**Prez. A. Wasilewski** „Dziękuję bardzo. Pan radny Podkański – ja prosiłbym pana dyrektora Janickiego o odpowiedź na te pytania.”

**Dyr. WGK E. Janicki** „Państwo Przewodniczący! Panie Radny! Jaki koszt sygnalizacji – więc to jest uzależnione od 300 do 350 tys. do 500, w zależności od odległości zasilania, ponieważ każda sygnalizacja ma oddzielne zasilanie, oddzielne przyłączenia. Bo same sterowniki to wszystkie, bo czasami się za-

mkniemy kwotą takiej indywidualnej sygnalizacji w granicach 250 tys., ale tam wszędzie, gdzie jest synchronizacja, a na Jana Pawła na pewno, bo jest w pobliżu sygnalizacja, więc musi być kabel koordynujący sygnalizację prowadzony. Także taki rząd wielkości. I ten sam rząd wielkości na Filaretów. Powiem, że tam nie planowaliśmy w najbliższym czasie sygnalizacji, ponieważ środki, które są w budżecie zapewnione to nie wystarczą na to, co już mamy dokumentację. Mam na myśli tutaj skrzyżowanie ul. Lucyny Herc, ul. Kunickiego sygnalizacja, no i dokumentację opracowujemy, zgodnie zresztą ze statystyką podawaną przez policję, ul. Krochmalna bardzo zagrożona, duża ilość wypadków, ul. Gospodarcza i ul. Hutnicza tutaj ten rejon z uwagi na pewne instytucje, które tam istnieją. Także tam nie planowaliśmy, ale jeśli takowa potrzeba będzie będziemy przygotowywali dokumentację, ale te środki, które są w budżecie na pewno nie zabezpieczą.

Co do fotoradaru, to myślę, że to załatwiłoby problem ul. Jana Pawła na pewno i na pewno by wspomogło ul. Filaretów, z tego względu, że tak jak prasa podała, to są dane informacyjne prawdziwe, bo kontaktowałem się również z policją, po ustawieniu tego fotoradaru, nie wiem, ile tam było przecież statystyki – nie było podane – ale znaczna ilość mieszkańców Czubów i też okolic zapłaciło mandaty. Także, coś takiego na pewno by pomogło i wtedy prędkość 50 przy dwóch pasach ruchu na pewno byłaby wystarczająca i byłoby bezpiecznie na tych przejściach. Co do fotoradarów montowania, mamy takie niepisemne uzgodnienie z policją, że jeśli policja posiada fotoradar, maszt takowy, to my go instalujemy. Koszty są też w zależności od tego, od zasilania, od możliwości doprowadzenia. Taką propozycję do Komendanta Miejskiego Policji pan prezydent zwrócił się z wnioskiem o zainstalowanie na ul. Jana Pawła II. W następnych miejscach też. Jeśli będą dodatkowe maszty, chętnie je zainstalujemy, w uzgodnieniu lokalizacji z policją, bo obsługa jest później przez policję, bo póki co na dzień dzisiejszy Straż Miejska nie ma takich uprawnień, tym bardziej wydział. A jeśli by chodziło precyzyjnie, w którym miejscu, to już musielibyśmy jak gdyby zrobić taką wstępną koncepcję, skąd zasilanie zakładać i dopiero.

Dodam tylko, że jeszcze od razu może, przepraszam, panie prezydencie, bo to się od razu wiąże z tym, ul. Zana, przejście ul. Zana w rejonie szkoły i ul. Wallenroda. Więc, ul. Zana jest przewidziana w bieżącym roku przy współudziale centrum Zana do przebudowy tych dwóch skrzyżowań i osygnalizowanie. To jest skrzyżowanie Jana Sawy i ta ulica wykonana do obsługi centrum Zana i następnie ul. Wallenroda i ul. Juranda. Jeśli to będą osygnalizowane skrzyżowania, będzie jednocześnie osygnalizowane przejście w rejonie tej szkoły.

A oświetlenie – niedopatrzanie. Sprawdzimy, co się z tą jedną latarnią dzieje. To tak na tą chwilę. Dziękuję.”

**Prez. A. Wasilewski** „Dziękuję bardzo. Pan radny Pakuła wspominał o tym, żeby zaznaczyć wjazd do miasta, żeby to był napis bardziej ozdobny, charakterystyczny dla Lublina, jak rozumiem, i oczywiście leży to wszystko w naszych działaniach, które podejmujemy teraz, opracowując strategię promocji miasta. A więc, ja zgadzam się z tym, że powinien się pojawić na wjeździe do

Lublina – podobnie, jak w przypadku innych miast – charakterystyczny dla naszego miasta znak. Może być to koziółek, ale niekoniecznie. Jeśli to miałby być herb, to oczywiście koziółek, ale może być to zupełnie inny znak, ale rodzaj marki, logo Lublina. W pełni się zgadzam z tym, że wjazd do miasta powinien być dużo lepiej zaznaczony i bardziej estetycznie. I myślę, że tak się stanie, jeśli opracujemy od strony plastycznej to logo, czyli ten znak, mówiąc po polsku.

Co do przebierania się za koziółka, ja rozumiem, że oczywiście jest to bardzo dobry pomysł. Zastanawiam się czy by w ogóle koźłów nie puścić na ulice miasta i wtedy one byłyby bardziej charakterystyczne, ale tu zaczęłyby się problemy, o których już mówiliśmy poprzednio, ze zwierzętami. Można oczywiście studentów namówić, żeby w okresie, zwłaszcza, gdy mamy tutaj więcej turystów, żeby to była jakaś atrakcja turystyczna Lublina. Pomysł przyjmuję, zastanowimy się jak to zrealizować.

Lotnisko – o lotnisku moglibyśmy trochę dłużej mówić. To jest zadanie oczywiście Urzędu Marszałkowskiego i zadanie miejskie. W tej chwili będzie zmieniany zarząd, ale jeśli chodzi o te problemy, mówiąc bardzo ogólnie ekologiczne, to rzeczywiście należałoby podjąć dialog z organizacjami związanymi z ekologią, chociaż nie raz odnoszę wrażenie, że one nie zawsze się kierują tylko względami ochrony przyrody. Niekiedy są to też organizacje sterowane przez konkurencję. Ale rozmawiać – ja się zgadzam – zawsze trzeba i dobrze jest dyskutować na ten temat. To nie znaczy wcale, że te rozmowy nie były prowadzone.”

**Zast. Prez. S. Fic** „Jeśli można w uzupełnieniu. Proszę państwa, otóż, zostało wykonane opracowanie przez specjalistów z UMCS w zakresie ochrony suśłów perełkowanych. Ci specjaliści naukowcy należą również do Stowarzyszenia „Natura 2000” i takie opracowanie jest gotowe. Ono zostanie może przedstawione szerszej publiczności i myślę, że tutaj ten problem w jakiś sposób będzie powoli rozwiązywany.”

**Prez. A. Wasilewski** „Wydaje mi się, że jeszcze było pytanie, propozycja, żeby zwrócić się do policji w sprawie statystyki zdarzeń, ale już nie pamiętam, czy to pan radny Pakuła zgłosił tę propozycję statystyki zdarzeń, tych przykrych zdarzeń, na przejściach i na ulicach. I naturalnie o taką statystykę można poprosić, wystąpimy do policji. Jestem przekonany, że w policji te informacje są.

Pani radna Wac wspomniała o pismach, które wy wpływają z MOPR-u, straszące pisma. Ja bym prosił pana prezydenta Fijałkowskiego o ustosunkowanie się do tego.”

**Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Paweł Fijałkowski** „Ja, pani radna, po zapoznaniu się z pismem, broń Boże nie kwestionując tego, co pani powiedziała, nie poddając w wątpliwość, ale myślę, że dobrze by było sprawdzić, czy to jest prawny po prostu jakiś zapis, który może budzić emocje. Jeżeli pani pozwoli, wolałbym się wcześniej zapoznać i natychmiast odpowiedź pisemna będzie.”

**Radna M. Wac** „Mogę dwa zdania? Oczywiście, wynika to, jest podany przepis artykułu, tylko mi chodzi o samo sformułowanie, bo ja rozumiem, że prawie taka możliwość istnieje i wiem, że istnieje.”

**Zast. Prez. P. Fijałkowski** „Ja dobrze zrozumiałem, że chodziło o sformułowanie. Zapoznam się i będzie pisemna odpowiedź.”

**Prez. A. Wasilewski** „Następne pytanie dotyczyło terenów, które zostały na 30 lat wydzierżawione naszym lubelskim kupcom i gdzie nic się nie dzieje. Ja bym chciał poprosić tutaj o odpowiedź na ten temat może pana dyrektora Jedziniaka.”

**Dyr. Wydz. GGN A. Jedziniak** „Teren został wydzierżawiony rzeczywiście na 30 lat. Intencja była taka, jak wspominał pan prezydent Bryłowski, i po prostu ta umowa trwa. Mówiąc szczerze, to umowa ta zabezpiecza nam gospodarza tego terenu, jakiś niewielki dochód, ale mogę też dopowiedzieć, że my tego gruntu nie sprzedamy z jednego prostego powodu – to jest grunt pochodzący z wywłaszczenia; w związku z tym, prawo do tego gruntu, praktycznie rzecz biorąc, mają byli właściciele. Więc, możemy mówić o wypowiedzeniu tej umowy, przygotowaniu nawet uchwały Rady Miejskiej, ale jestem przekonany, że ten grunt zostanie przeniesiony na rzecz byłych właścicieli. My tego gruntu nie jesteśmy w stanie skonsumować. Natomiast, ocena, czy mamy tę umowę rozwiązać, czy próbować rozwiązać, czy nie, to myślę, że w najbliższym czasie, po jakichś takich drobnych dyskusjach wewnątrz wydziału, jakieś stanowisko zajmiemy; mam nadzieję, że pan prezydent zaakceptuje i prześlemy pani to stanowisko.”

**Radna M. Wac** „Panie dyrektorze, mnie tylko chodzi o to, ja nie mówię, kto ma to użytkować, tylko mówię o tym, że być może trzeba zmobilizować obecnego użytkownika do tego, żeby się wywiązał z umowy, skoro ona obowiązuje – po prostu – lub poszukać innego inwestora. Ja nie mówię o sprzedaży tego gruntu.”

**Dyr. Wydz. GGN A. Jedziniak** „Przy takim stanie prawnym każda inwestycja, czy znacząca inwestycja – nazwijmy ją kubaturowa – na tym gruncie jest po prostu niepewna. Mówiąc wprost, ja bym się na takim gruncie nie pobudował. Dzierżawa dla nas jest bezpieczna, ktoś tym gospodaruje. Nie znajdzie pani innego dzierżawcy na ten teren. Jeżeli pani chce wydzierżawić, spróbujemy pani wydzierżawić ten grunt. Ten grunt, zresztą jak ten wąwóz w tym obszarze, po prostu wymaga tylko i wyłącznie utrzymania i sprzątnięcia. I dobrze pani o tym wie.”

**Wiceprzew. RM H. Strojnowska** „Bardzo przepraszam, ale była prośba, żeby nie dyskutować, tylko wysłuchać odpowiedzi. Dziękuję bardzo.”

**Prez. A. Wasilewski** „Pan radny Siczek, ale to rozumiem, że pisemnie pan prosi o spis, katalog ulic, które są w zarządzie miasta. Tak, prześlemy panu radnemu ten spis.

Następne pytania były od pana prezydenta Bryłowskiego. Wiele tutaj pytań, na które – myślę – pan dyrektor Janicki zechce odpowiedzieć.”

**Dyr. WGK E. Janicki** „Więc, przejście w rejonie skrzyżowania Koryznowej i Ponikwody i Niepodległości. Na pewno jest niezbędne i będzie wyznaczone takowe przejście. Dodam tylko, że tam w tym rejonie tego skrzyżowania, a więc tutaj między ul. Koryznowej, a ul. Trzeźniowskiej, tam jest grunt kupiony i jest przewidywana budowa pawilonu handlowego w tym rejonie. I przy tej budowie na pewno dopilnujemy też, żeby uporządkować samo skrzyżowanie, wielkość tego skrzyżowania. A jeśli budowa będzie się przeciągała w czasie, to w ramach rozmalowań letnich teraz spróbujemy to przejście tam wyznaczyć. Na pewno nie będą to trzy przejścia, ale co najmniej dwa spróbujemy wyznaczyć w tamtym rejonie. Tu jeszcze przejście dotyczące, też pan radny poruszał, przejście w rejonie wcześniejszym nieco, to również na ul. Koryznowej. To przeanalizujemy. Dodam tylko, jeszcze panie prezydencie, że w zakresie informacji z policją o wypadkach, my na bieżąco jesteśmy informowani, my pozyskujemy z policji takie informacje, gdzie są miejsca o największym zagrożeniu. Między innymi i w oparciu o te informacje planujemy przebudowy pewnych ulic w zakresie budowy azyli i na to nawet pozyskujemy środki zewnętrzne, tak jak na ul. Droga Męczenników Majdanka, teraz ul. Kunickiego. Chcemy dostać i mamy przyrzeczenie na ul. Krochmalną i na ul. Gospodarczą. To jest to, co policja wyznaczyła, że są największe zagrożenia. Dziękuję bardzo.”

**Prez. A. Wasilewski** „Dziękuję bardzo. Uczę się cały czas, dziękuję, że pan przekazał mi te informacje, państwo radni też je usłyszeli, na temat statystyki zdarzeń na drogach.

Jeśli chodzi o drugą część pytania, czy drugie pytanie pana radnego Bryłowskiego o umowie z kupcami, myślę, że odpowiedź, która była przedstawiona przed chwilą jest odpowiedzią również na to pytanie. Nie przed chwilą, ale wcześniej na temat tych terenów, które są wydzierżawione kupcom.

Pan radny Siczek pytał, kto odpowiada za sprzątanie za Bramą Krakowską. Myślę, że to jest pytanie kierowane również do pana dyrektora Janickiego. Czy dobrze adresuję czy nie?”

**Dyr. WGK E. Janicki** „Co tu można powiedzieć, panie prezydencie? Oczywiście, że dobrze, chociaż na Starym Mieście to jest trochę problem, bo, przepraszam ja do pana prezydenta i do państwa radnych, oczywiście dla pana też informuję, jest trochę problem z tego względu, że uchwała o utrzymaniu czystości rozdziela tę czynność na co najmniej dwa podmioty, tj. zarządcę ulic, czy dróg, w tym przypadku, a więc służby pana prezydenta, jak również właścicieli posesji. Na Starym Mieście sprzątamy jako miasto trakty główne i ulice, gdzie można nazwać ulicą w sensie przystosowania do ruchu, natomiast te załki, poza takimi ciągami jak schody, powiedzmy, zejście w kierunku Podwala, co też sprzątamy, natomiast takie jak ul. Szambelańska traktujemy, że powi-

nien właściciel kamienicy, jako że jest to tylko ruch pieszy powinien sprzątać. Ale sądzę, że musimy to zweryfikować w jakiś sposób, inaczej do tego podejść. Będzie się to wiązało z określoną kwotą, ale chyba tak do tego podejziemy. Dziękuję.”

**Prez. A. Wasilewski** „Dziękuję bardzo. I pytanie pana radnego Jakubowskiego, właściwie propozycja, żeby ustalić z administracją osiedli, żeby sprzątała ona cały teren, również nasze tereny, które tam niekiedy znajdują się w niewielkich fragmentach. Ja bym chciał, żeby pan, przepraszam panie dyrektorze, ale cały czas pytania są bardziej kierowane do pana, czy też do pańskiego wydziału, żeby pan się ustosunkował do tego pomysłu.”

**Dyr. WGK E. Janicki** „Tak. Proszę Państwa! Szanowni Państwo Radni! Jest to temat sam w sobie skomplikowany. W swoim czasie zostały przekazane grunty dla wspólnot mieszkaniowych pod budynkami tylko, natomiast to wszystko, co zewnątrz dookoła, czyli dojścia, trzepaki, śmietniki i inne miejsca, które są niezbędne do funkcjonowania budynku, bo przecież nie można drugiego budynku bezpośrednio postawić, to zostało wszystko terenami miejskimi. W czasie, kiedy jeszcze MZBM działał, były te tereny jak gdyby utrzymywane przez MZBM – mówię o budynkach komunalnych; tak samo w spółdzielniach, dużych spółdzielniach były utrzymywane przez spółdzielnie. MZBM, z chwilą podziału, z chwilą zmiany struktury, pozostały budynki, tylko budynki. Teren cały między budynkami został jak gdyby w utrzymaniu gminy. Jednocześnie tereny w spółdzielniach, spółdzielnie wszystkie te tereny, które uznały za nieprzydatne, a m.in. uznały tereny, które bezpośrednio przy budynkach mieszkalnych w części spółdzielni, to nie dotyczy wszystkich spółdzielni, również zrzekły się na rzecz gminy. Nie wiem, czy do końca prawnie, ale zrzekły się na rzecz gminy i w tej chwili są tylko żądania. Rzeczywiście żądania, nasz teren my musimy sprzątać. Należałoby się zastanowić, przepraszam, powiem trochę z humorem, czy wobec tego nie pobierać myta za przejście przez ten teren do swego budynku, bo w spółdzielniach mniejszych, w domkach jednorodzinnych ten teren jest przywiązany do właściciela i właściciel go sprząta. Natomiast, na dzień dzisiejszy, odpowiadając wprost panu radnemu Jakubowskiemu, nie ma takiej możliwości, żeby ten teren przekazać bezpośrednio spółdzielni. Jest natomiast możliwość podzielić jeszcze na mniejsze fragmenty rejonu sprząkania i powiedzmy w przetargu, który jest organizowany przez miasto, bo wydatkowanie publicznych pieniędzy, może przy jednocześnie zasugerowaniu może, żeby spółdzielnia przystąpiła do takiego przetargu i tylko w takim zakresie, mogłoby być to możliwe. Na dzień dzisiejszy innego rozwiązania ja nie widzę. Możliwe, że radcowie prawni coś tam podpowiedzą, bo z tym mamy przeogromny problem, z tymi właśnie drobnymi najwięcej mamy, z drobnymi działkami, które między budynkami, między wspólnotami są, a są to tereny miejskie. Dziękuję bardzo.”

**Prez. A. Wasilewski** „Dziękuję. I przyjąłem również od pana radnego sugestię, żeby zwrócić się do właściciela Bramy Krakowskiej – bo rzeczywiście właścicielem nie jest miasto – tak jak do innego właściciela budynku, w sprawie

remontu, czy też, pan mówił, zdaje się, o sprawie otynkowania tej Bramy Krakowskiej. Ja wystąpię do wojewody w tej sprawie. Myślę, że moja interwencja odniesie skutek – tyle mogę obiecać.

Ja sobie wypisałem tyle państwa pytań i interpelacji. Chyba one są wszystkie. Bardzo dziękuję.”

**Wiceprzew. RM H. Strojnowska** „Dziękuję panu prezydentowi, panom prezydentom i panom dyrektorom. Rozumiem, że wypowiedzi państwa były na tyle, ile mogły być bardzo szerokie, wyczerpujące. I reszta pojawi się w informacjach pisemnych. Także, bardzo państwu dziękuję za realizację tego punktu naszych obrad. Przechodzimy do następnego.”

## **Ad. 10. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:**

### **Ad. 10. 21. ZMIANY UCHWAŁY NR 603/XXVI/2005 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 20 STYCZNIA 2005 R. W SPRAWIE WYSOKOŚCI STAWEK OPŁAT ZA ZAJĘCIE PASA DROGOWEGO DRÓG PUBLICZNYCH NA OBSZARZE MIASTA LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 92-1*) wraz z autopoprawką stanowi załącznik nr 55 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo pani przewodniczącej za pomoc. Przechodzimy do punktu 10.21 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady miasta Lublin z dnia 20 stycznia 2005 r. w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg publicznych na obszarze miasta Lublin (*druk nr 92-1*).

Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy zawiadomieniu o sesji. Wpłynęła do mnie dzisiaj autopoprawka pana prezydenta do tego projektu. I chciałbym poprosić pana prezydenta miasta o uzasadnienie potrzeby podjęcia tej uchwały, wraz z autopoprawką.”

**Zast. Prez. K. Żuk** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Propozycja nasza z dzisiejszą autopoprawką zmierza do obniżenia opłat za ulokowanie kiosków i pawilonów handlowych w pasie drogowym oraz ogródków gastronomicznych.

W pierwszym przypadku proponowane stawki przedstawione tutaj państwu obniżane są w znaczący sposób. W drugim dotyczą dróg powiatowych i dróg gminnych, czyli w przypadku ogródków gastronomicznych opłata z 1 zł będzie obniżana na 0,70. Ta propozycja również wynika z dyskusji, którą przeprowadziliśmy na posiedzeniach komisji. Jest wynikiem państwa również stanowiska w tej kwestii i oczywiście wniosków restauratorów. I może z uzasadnienia to tyle.

Skutki tego były prezentowane na komisji, skutki finansowe do budżetu. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja tylko przypomnę, że projekt powyższej uchwały opiniowały dwie komisje. Komisja Gospodarki Komunalnej – pozytywnie i Komisja Budżetowo-Ekonomiczna – pozytywnie. Jest wniosek Komisji Budżetowo-Ekonomicznej, chciałbym oddać głos pani przewodniczącej komisji. Proszę bardzo.”

**Przewodnicząca Komisji Budżetowo-Ekonomicznej Magdalena Gąsior** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! 13 marca Komisja Budżetowo-Ekonomiczna przyjęła wniosek, aby w załączniku nr 3 do uchwały, o której jest mowa w punkcie 2 – reklamy, w poz. 1 – reklamy z zastrzeżeniem punktu 2 zmniejszyć opłatę: drogi krajowe do 2 zł, drogi wojewódzkie do 2 zł oraz drogi powiatowe do 1,50 i drogi gminne do 1,50. Powyższy projekt wraz z tą poprawką, znaczy z wnioskiem, zaopiniowano pozytywnie 4 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciw” oraz 3 „wstrzymujących się”. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Ja mam pytanie do pana prezydenta: czy pan prezydent przyjmuje ten wniosek jako autopoprawkę, czy będziemy musieli głosować tenże wniosek?”

**Zast. Prez. K. Żuk** „W imieniu pana prezydenta przyjmuję wniosek komisji.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy są pytania państwa radnych? Proszę bardzo, pan radny Dariusz Sadowski i pan radny Kamil Zinczuk. Proszę bardzo.”

**Radny D. Sadowski** „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ja mam pytanie do pani przewodniczącej: jakie skutki finansowe dla budżetu miasta poprawka zaproponowana przez komisję poniesie? Albo do pana prezydenta, nie wiem kto odpowie w tej sprawie. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan radny Kamil Zinczuk.”

**Radny K. Zinczuk** „Ja mam takie pytanie do pana prezydenta. Osobiście uważam tę uchwałę za bardzo dobrą. Natomiast, czy istnieje możliwość taka, żeby część jakby zdarzeń, chodzi mi o punkt 5 – koncerty, festyny i inne imprezy o charakterze kulturalnym w ogóle zwolnić? Czy jest w ogóle taka możliwość?”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Proszę pana prezydenta o ustosunkowanie się do tych pytań.”

**Zast. Prez. K. Żuk** „O odpowiedź poproszę pana dyrektora Janickiego.”

**Dyr. WGK E. Janicki** „Państwo Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Podczas konstruowania tejże uchwały w 2005 r. było to rozważane, chciano zastosować w pewnych pozycjach stawki zerowe. Jednak, po zasięgnięciu



opinii prawnej i jak gdyby sięgnięciu do nadzoru u wojewody, stawek zerowych ustawa nie przewiduje, w związku z tym stawka zerowa nie może być uwzględniona. Dlatego w niektórych pozycjach stawki są takie minimalne. Chcieliśmy również umieścić przy propozycji uchwały, że imprezy organizowane przez gminę, ale dosłownie przez prezydenta, żeby też stawka była minimalna, tam jest zmniejszona, równa praktycznie zeru. Również ta sytuacja została jak gdyby zakwestionowana przy tworzeniu tejże uchwały. Dlatego takie wyjaśnienia. Innej odpowiedzi na tę chwilę nie ma. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Pan radny Wojciech Krakowski, proszę bardzo.”

**Radny W. Krakowski** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałem przede wszystkim pochwalić projekt tej uchwały. I to w imieniu chyba przedsiębiorców. Od lat przedsiębiorcy domagają się zmniejszenia kosztów pracy. Do tej pory to było tylko werbalne takie, każdy obiecywał, ale nikt nie robił żadnych zmian, ruchów w tym kierunku. A wszystkie obciążenia podatkowe zamiast maleć, jak pamiętamy, rosły, rosły i rosły. Jest to pierwszy taki konkretny przykład pomocy zarządu miasta dla przedsiębiorców i chwała im za to poprzez obniżenie podatków. I chwała im za to, i oby tak dalej i w tym kierunku trzymać.

Natomiast, jeżeli są pytania o to, czy to przyniesienie skutki negatywne, czy pozytywne, ja powiem tak, że, tzn. tak: bo tam chodzi o te reklamy, prawda. Tutaj, po pierwsze, już w momencie, kiedy zostały zwiększone tak bardzo obciążenie reklamowe, reklamodawcy upominali się o to, żeby obniżyć i że to w dużej mierze zmusi ich do zdjęcia tablic reklamowych i zamienienia reklam dużych na reklamy małe. I tak faktycznie było. Jeszcze wczoraj rozmawiałem z niektórymi firmami w tej sprawie. Mówiono: jest to fantastycznie, a faktycznie, dużą część przychodów z reklam stracili poprzednio na zmianie tych obciążeń. Natomiast, chciałbym powiedzieć jeszcze, że też podobny przypadek z obniżaniem podatków był przy obniżaniu podatku dochodowego od osób fizycznych i prawnych. I też wydawało się, że jeżeli się obniży podatki to będą mniejsze przychody do budżetu. I w ubiegłym roku szczególnie to było jasno pokazane, że nie. Wyraźnie zwiększyły się przychody do budżetu, pomimo że podatki zostały obniżone. Także jeszcze raz popieram i oby tak dalej. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Dariusz Sadowski.”

**Radny D. Sadowski** „Upominam się o odpowiedź na pytanie, bo takiej odpowiedzi nie uzyskałem. Pan radny powiedział, iż radykalnie zmniejszone zostały te reklamy. Ja tego nie zaobserwowałem, żeby ilość reklam została zmniejszona, albo ich wielkość. Więc, rozumiem tutaj kwestię kiosków, kwestię przedsiębiorców i tutaj nie mam uwag. Natomiast, budzi moje wątpliwości poprawka Komisji Budżetowej, przyjęta jako autopoprawka prezydenta, dotycząca obni-

żenia stawek za reklamę. W każdym bądź razie, oczekuję odpowiedzi na to pytanie moje pierwotne. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Panie radny, proszę tylko określić, do kogo pan kieruje to pytanie.”

**Radny D. Sadowski** „Skierowałem najpierw do wnioskodawcy, czyli do przewodniczącej Komisji Budżetowo-Ekonomicznej, natomiast skoro pan prezydent przyjął to jako autopoprawkę, to również to pytanie jest pod jego adresem skierowane. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, panie prezydencie.”

**Dyr. WGK E. Janicki** „W imieniu pana prezydenta spróbuję odpowiedzieć na to pytanie panu radnemu. Oczywiście, nie będzie to precyzyjna odpowiedź, będzie przeliczenie statystyczne, to co ile reklam... Przepraszam, bo coś mi za tego. Ile w zależności od tego, na ile zwiększy się ilość reklam od razu w stosunku do obecnego stanu ilościowego. Według aktualnie wydanych decyzji na reklamy szacujemy, że zmniejszy się to o około 500 tys. zł. Według stanu istniejącego. Natomiast jeśli nastąpi to, co podniósł pan radny Krakowski, że zostanie zwiększona ilość reklam, to na pewno będzie to kwota znacznie mniejsza, bo chyba raczej do wyrównania będzie trudno doprowadzić, do wyrównania wielkości. Może nawet, może dojść do wyrównania wielkości. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Krzysztof Siczek.”

**Radny K. Siczek** „Dziękuję serdecznie. Ja mam dwa pytania: proszę mi powiedzieć, jak jest kontrolowane zajęcie pasa drogowego, w jakimś takim schemacie czy skrócie. W tym sensie, nie wiem, czy są patrole, czy to Straż Miejska wykonuje na polecenie Wydziału Gospodarki, jak to wygląda?

I drugie – chciałem zapytać: jaka jest kara za zajęcie, a nie zgłoszenie? To znaczy jeżeli taka kontrola stwierdzi, że prawda jest gdzieś umieszczone i nie opłacone, to jak to wygląda, jak jest liczone i jaka to jest wysokość. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan prezydent.”

**Zast. Prez. K. Żuk** „Poproszę pana dyrektora o odpowiedź.”

**Dyr. WGK E. Janicki** „Więc, ten pierwszy element jak wynika kontrola – jest to funkcja zarządcy dróg. Straż Miejska wspomaga nas, ale to już jak gdyby wówczas, kiedy zwrócimy się z prośbą o jakiś konkretny; tak na ogół jest to funkcja zarządcy dróg. Robimy kontrole okresowe poszczególnych ulic. Filmujemy to, a inaczej mówiąc, robimy zdjęcia i dalej prowadzimy postępowanie administracyjne. Postępowanie administracyjne, na pewno państwo większość się

orientujecie, ale jest tak, że na każde takie najpierw musi być zawiadomienie, wysłuchanie stron lub wyjaśnienie przez stronę, później podjęcie decyzji i opłaty karne. Opłata karna to dziesięciokrotna opłata tej, którą państwo uchwaliliście danej reklamy, czy zajęcia pasa, czy kioski, czy inne. I wówczas na taką decyzję ma możliwość strona zainteresowana się odwołać do SKO. W bardzo licznych przypadkach z racji tej, że to tłumaczenie jest, przepraszam, że trochę rozszerzę, tłumaczenie jest takie, że nie wiedziałem, nie znałem, z chwilą wezwania zjąłem, z chwilą wezwania wystąpiłem o uprawomocnienie tego, czyli nadanie tego formalności. Praktycznie rzecz biorąc kolegium zajmuje się tą sprawę na rzecz interesanta, nie na rzecz gminy. Zdarzają się przypadki, że są opłaty karne, opłaty wchodzą czasami w tysiące. Jest wtedy duży problem z wyegzekwowaniem do końca, ale przypadki takie nierzadkie występują, że jednak jest to egzekwowane i ściągamy. Procedura jest bardzo duża, natomiast największy problem jest z reklamami małymi typu ogłoszenie na słupie, bo postępowanie administracyjne z wezwaniami, ze wszystkimi, jest dużo droższe, aniżeli sankcja karna, która wynika później do obciążenia; przecież wszystko jest za zwrotnym potwierdzeniem, a ten cykl wypracowania całej decyzji administracyjnej trwa, nazwijmy to wprost, tygodniami. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej pytań, a nie widzę chętnych, myślę, że możemy przejść do procedury głosowania. Ja przypomnę tylko, nad czym będziemy głosować – jest to uchwała w sprawie zmiany uchwały Rady Miasta Lublin z dnia 20 stycznia 2005 r. w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg publicznych na obszarze miasta Lublin – druk nr 92-1 wraz z autopoprawką, która zawiera wniosek Komisji Budżetowo-Ekonomicznej, która brzmi następująco: *aby w załączniku nr 3 do uchwały w punkcie 2 „Reklamy”, poz. 1 reklamy, z zastrzeżeniem punktu 2 zmniejszyć opłaty: drogi krajowe – do 2 zł, drogi wojewódzkie – do 2 zł, drogi powiatowe – do 1,50 zł i drogi gminne – do 1,50 zł.* Ja rozumiem, że tak to wygląda i w tym momencie chciałbym zarządzić głosowanie. Jest określenie tematu.

Głosowanie nr 28. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa „wstrzymał” się od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 19, przy 0 głosów przeciw i 3 „wstrzymujących” się – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały Rady Miasta Lublin z dnia 20 stycznia 2005 r. w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg publicznych na obszarze miasta Lublin, wraz z autopoprawką.”

Uchwała Nr 75/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 56 do protokołu.

**Ad. 10. 22. POWOŁANIA SPOŁECZNEJ KOMISJI MIESZKANIOWEJ.**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 97-1) stanowi załącznik nr 57 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Szanowni Państwo! Przystępujemy teraz do rozpatrzenia punktu w sprawie powołania Społecznej Komisji Mieszkaniowej, która zajmuje się m.in. opiniowaniem wniosków osób ubiegających się o lokale komunalne.

Propozycja regulaminu działania tej Komisji stanowi załącznik do projektu uchwały. Zgodnie z nim, Społeczną Komisję Mieszkaniową powołuje Rada Miasta. Informuję państwa, że do pracy w tej Komisji zostały zgłoszone następujące osoby (lista ta dołączona jest oczywiście do projektu uchwały): pan Marek Wójtowicz, Mariusz Banach, Zdzisław Drozd, Alicja Piskorska-Budoran, Stanisław Miciuk, Aleksander Rabos, Maria Kwiatkowska-Cugow, Zofia Sitar-ska, Elżbieta Tarasińska, Urszula Szponarowicz, Elżbieta Figielska, Illona Wojdat – są to zgłoszenia, które wpłynęły na moje ręce – oraz Ewa Witkowska-Świrgoń i Renata Chyła – są to osoby zgłoszone przez dyrektora MO-PR-u. Ponadto, 6 marca, już po wysłaniu do państwa projektu uchwały w tej sprawie, wpłynął do Biura Rady wniosek Rzecznika Praw Dziecka Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Lublinie o włączenie do składu tej Komisji pani Ewy Mączki, pracownika biura Rzecznika.

Komisja Gospodarki Komunalnej wnosi o zmianę w Regulaminie poprzez zwiększenie liczby członków Społecznej Komisji z 14 do 15 osób, w związku z pismem Rzecznika Praw Dziecka Oddział Lublin o dokooptowanie do składu Społecznej Komisji Mieszkaniowej pani Ewy Mączki. W związku z tym, że jest to piętnasta osoba zgłoszona do pracy Komisji, chciałbym zwrócić się do pana prezydenta z pytaniem, czy przyjmuje w formie autopoprawki rozszerzenie składu Komisji do 15 członków – tylu bowiem członków liczyła ostatnia Komisja. Proszę bardzo, pan radny Paweł Bryłowski. Czy to wniosek formalny? Proszę bardzo.”

**Radny P. Bryłowski** „Szanowni Państwo Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Pan przewodniczący zwracał się bezpośrednio do pana prezydenta, ale mnie się wydaje, że aby w ogóle mówić o rozszerzeniu kwestii składu, przepraszam, liczby osób na liście, to trzeba byłoby zmienić regulamin najpierw, bo regulamin jest uchwalony tam gdzieś kiedyś i obowiązuje. I teraz, jeżeli nawet pan prezydent w formie autopoprawki zgłosi jeszcze piętnastą osobę, to co to zmieni, jak regulamin będzie mówił o 14? Więc, od strony formalnej jest kłopot. Mam jeszcze inne uwagi, ale jeszcze na razie się powstrzymam od nich, z uwagi na to, że jest ten problem proceduralny.”

**Przew. RM P. Dreher** „Zanim pan radny Drozd, ja chciałbym oddać głos panu mecenasowi, żeby się odniósł do tego. – (**Radny Z. Drozd – wypowiedź poza mikrofonem** „Ale ja w tej sprawie”) – Bo mamy taką świeżą sprawę, tutaj jest

głos pana radnego Bryłowskiego i chciałbym, żeby pan mecenas rozwiązał wątpliwości pana radnego. Panie mecenasie, czy możemy prosić?”

**Radny Z. Drozd** „Można jeszcze pytanie?”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, momencik.”

**Radny Z. Drozd** „Wprawdzie tutaj w § 1 jest zapis, że od 9 do 14 członków, ale chciałem przypomnieć, że ta Komisja liczyła 15 członków, także nie wiem, dlaczego są takie zmiany w regulaminie; po prostu było tak, że niektóre osoby rezygnowały i w związku z tym po prostu zmniejszyła się skład tej Komisji, a to jest dosyć niekorzystne, dlatego że jeśli osoby chodzą na wizje, to lepiej, jak jest więcej osób, łatwiej po prostu pracować; i myślę, że tutaj prosiłbym prezydenta o przychylenie się do poszerzenia o jedną osobę i zmianę w regulaminie od 9 do 15 członków, bo wtedy tak trzeba zrobić, żeby była zgodna cała uchwała. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Czy mógłbym prosić pana mecenasa o zabranie głosu odnośnie pytania pana radnego Bryłowskiego.”

**Radca Prawny W. Wójtowicz** „Panie Przewodniczący! Tak, jak słusznie pan radny Drozd zauważył, do uchwały jest regulamin podłączony, więc jest to integralna część tej uchwały w sprawie powołania Społecznej Komisji Mieszkańcowej, a tym samym, podejmując tę uchwałę, określamy również treść regulaminu. Więc, rozumiem, że wniosek Komisji Budżetowo-Ekonomicznej o rozszerzenie składu do 15 w regulaminie, rozumiem, że również i w treści samej uchwały automatycznie, bo to jedno z drugim musi współgrać. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Państwo Radni! Ja może w ten sposób powiem: jeżeli pan prezydent nie weźmie jako autopoprawki wniosku Komisji Budżetowo-Ekonomicznej, przepraszam, Komisji Gospodarki Komunalnej, wtedy zarządę głosowanie tego wniosku Komisji Gospodarki Komunalnej i jeżeli wniosek przejdzie, będzie osób 15 i zagłosujemy *en bloc*, a jeżeli wniosek Komisji Gospodarki Komunalnej nie uzyska większości, wtedy będziemy głosować na pojedyncze osoby i osoba, która uzyska najmniejsza ilość głosów, wypadnie z tej puli 15 osób. Jeżeli Rada uzna ten mechanizm, ja myślę, że możemy tym tropem pójść. Proszę bardzo, pan radny Paweł Bryłowski.”

**Radny P. Bryłowski** „Dziękuję uprzejmie. Państwo Przewodniczący! Wysoka Rado! Nie do końca zrozumiałem, czy już zapadła decyzja, ale tak mi się wydawało, że będzie ten wniosek Komisji Gospodarki Komunalnej tutaj preferowany, ale ponieważ nie jestem pewien, w którym kierunku pójdzie głosowanie (zaraz, przepraszam, poczekaj chwilkę)...”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo kontynuować, panie radny.”

**Radny P. Bryłowski** „Tak, tak, ale...”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę panów o...”

**Radny P. Bryłowski** „Nie chciałem przeszkadzać, bo jest jakaś ważna sprawa...”

**Przew. RM P. Dreher** „Panowie Radni! Panowie Radni! Ja bardzo proszę o zajęcie swoich miejsc. Państwo Radni! Ja bardzo proszę o zajęcie swoich miejsc. Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Paweł Bryłowski.”

**Radny P. Bryłowski** „Szanowni Państwo Przewodniczący! Ponieważ podejrzewam, że jak pójdzie już dalej procedura głosowania, nie będę mógł powiedzieć tego, co dotyczy meritum przedstawionego projektu, a odnoszącego się do konkretnych osób, to skorzystam z tego i teraz o tym powiem. Przepraszam, jeśli to spowoduje dalsze skomplikowanie procedury.

Otóż, analizując skład osobowy, widzę, że odpowiednie czy to komisje, czy to instytucje przedstawiały kandydatów. No, doszedł problem jeszcze tej piętnastej osoby, którą też pewna instytucja – Towarzystwo chyba Pomocy Dzieciom, czy Rzecznik Praw Dziecka, tutaj jakaś odnoga tej instytucji – zgłosiła. Ja zwróciłem uwagę, że pośród instytucji, które zgłaszają swoje wnioski są pod punktem 6 oraz pod punktem 8 dwa stowarzyszenia chyba – no, jedno to jest Stowarzyszenie Lokatorów w Lublinie – no, podejrzewam, że to jest to stowarzyszenie z Bronowic chyba, to jest dalszy ciąg, tak? Nie, to jeszcze coś innego; ale pod punktem 8 jest tak: Ogólnopolski Społeczny Komitet Związek Obywatelski w Lublinie – po pierwsze, chciałbym się dowiedzieć, co Związek Obywatelski Ogólnopolski Komitet ma do spraw mieszkaniowych, czy w ogóle ktoś sprawdzał w takich sytuacjach statuty takich instytucji, o co tu właściwie w ich działalności chodzi? Ale jest druga sprawa – no, jest kwestia osoby, którą ja sobie przypominam jako jednego z głównych bohaterów uniemożliwienia remontowania budynku przy ul. Niecałej 3 swego czasu. To, że ten budynek jest w takim stanie, jakim jest, to w jakiejś tam mierze kilka osób tam mieszkających zawdzięcza również i tej osobie, która już w tej chwili jest przekwaterowana, z tego co wiem, do innego lokalu komunalnego, ale swoje zasługi ma. I w cudzysłowie, według mnie – zastrzegam się, że to jest moja opinia – są to zasługi w cudzysłowie; i jak ja teraz widzę, że nieznana mi organizacja ma tutaj swoich członków delegować, na dodatek członków, którzy, tak jak powiedziałem, kiedyś się odznaczyli, to nie jestem tym zachwycony.

W związku z tym, mój wniosek jest taki: ja składam wniosek, aby tę osobę wykreślić z tego składu. Ja myślę, że niektórzy radni jeszcze pamiętają te boje o Niecałą 3 i prokuratorskie historie, jakieś biegania po piętach, straszenie lokatorów, doprowadzenie do dewastacji tego obiektu w efekcie i uniemożliwienia jakiegokolwiek rozsądnego remontu. Ja myślę, że w nagrodę za to do tego rodzaju komisji raczej się nie powinno dostawać. Zgłaszam wniosek o wykreślenie tej osoby. Jeżeli osób będzie potem za mało w Komisji, zawsze można uzupełnić jej skład. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan radny Kamil Zinczuk i pan radny Piotr Kowalczyk.”

**Radny K. Zinczuk** „Dziękuję bardzo. Ja mam takie ogólne pytanie, ponieważ może po prostu się nie orientuję: kto może zgłaszać kandydatów? Jakie instytucje? Czy kto chce? Bo jak tak, to ja mam parę osób do zgłoszenia. Nie, tak śmiechem-żartem, bo jeżeli te kandydatury przedkłada prezydent, to ja rozumiem, że może poszerzyć lub zawęzić grono; jeżeli te kandydatury przedkłada Rada, to rozumiem, że po jakiejś opinii którejś komisji. A jeżeli te kandydatury są po prostu wyjęte z kopert, bo je ktoś przesłał pocztą, to chciałbym wiedzieć, na jakich zasadach te osoby są zgłoszone i na jakich zasadach je rozpatrujemy. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Pan radny Piotr Kowalczyk.”

**Radny Piotr Kowalczyk** „Pan radny Kamil Zinczuk ubiegł mnie już w pytaniu generalnie, ale również chciałbym poznać właśnie procedurę wyłaniania tych osób. Ja rozumiem tak: no, dziwnym trafem 14 osób może znaleźć się w Komisji i 14 osób się znalazło – tu takie na przykład, jak Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Niecałej 18 w Lublinie, a z tego, co wiem, to tych wspólnot mieszkaniowych jest około kilkuset w Lublinie, więc na przykład dlaczego Zarząd tej Wspólnoty Mieszkaniowej się znalazł, a nie innej? Może były jakieś inne kandydatury, a jak były inne kandydatury, to również chciałbym się o tym dowiedzieć na przykład. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo, pani Elżbieta Dados.”

**Radna E. Dados** „Już, skoro zaczęliśmy, więc ponieważ ja pracowałam w tej Komisji przez kilka miesięcy i niestety zrezygnowałam z pracy, bo uważałam, że nie realizuję się tak, jakbym chciała, więc uważam, korzystając z tego, że wiem, jak wygląda praca Komisji, dobrze by było, żeby w tej Komisji znalazło się więcej radnych z Komisji ds. Rodziny; w ogóle więcej radnych z Rady Miasta. Wtedy na pewno byłoby to bardziej efektywne i tak mi się wydaje.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja myślę, że padły... Proszę bardzo, pan radny Zdzisław Drozd.”

**Radny Z. Drozd** „To znaczy, jeśli chodzi... Ja też pracuję w tej Komisji i też tutaj jestem na tym wykazie, ale jeżeli ktoś bardzo by chciał, to ja jestem gotów zrezygnować na jego rzecz, bo uważam, że im więcej będzie radnych w tej Komisji, to praca będzie jednak mniej efektywna, a wiem to z doświadczenia. Natomiast, tu jeszcze chciałbym się odnieść... Faktycznie, tutaj kolega podniósł problem, skąd biorą się ci kandydaci. No, ja też myślę, że warto by było kogoś, najlepiej poprzednią przewodniczącą tej Komisji spytać, jak te osoby, które tutaj są, a które na przykład były w Komisji, bo są i nowe osoby, ale są osoby, które były w tej Komisji, jak one działały właśnie, jaka była ich efektyw-

ność w pracy, bo tutaj pan radny akurat nie zgadza się na osobę, która kiedyś mieszkała na Niecałej 3 i faktycznie nie chciała się stamtąd wyprowadzić, po prostu podobało jej się to miejsce, i do końca były trudności z wyprowadzeniem jej, żeby po prostu ten budynek był pusty i żeby mógł go wziąć kto inny, bo tam było kilku lokatorów i ta pani jakby stała na ich czele, która właśnie... Oni chcieli jakby powrócić z powrotem do tego miejsca. Także, tutaj ja bym tak prosił, żeby takie osobiste urazy to może tutaj tak nie wypowiadać. Bo jeśli chodzi o Komisję, to myślę, że ta pani dosyć dobrze pracowała. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja poproszę pana prezydenta o uzasadnienie potrzeby podjęcia tej uchwały. Jeżeli pan prezydent nie przyjmie tego w autopoprawce, wtedy będziemy głosować wniosek Komisji Gospodarki Komunalnej, jeśli chodzi o rozszerzenie składu Komisji. Proszę bardzo.”

**Prez. A. Wasilewski** „Jeśli można prosić panią dyrektor Lipińską na ten temat, żeby się wypowiedziała?”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Spraw Społecznych UM Ewa Lipińska** „Państwo Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Podjęcie tej uchwały jest konieczne, gdyż z upływem kadencji poprzedniej Rady upłynęła również kadencja działania Społecznej Komisji Mieszkaniowej. Co prawda, Komisja Społeczna działa do czasu powołania nowej Komisji, niemniej jednak w tej chwili, właśnie w dniu dzisiejszym mija termin składania wniosków o wynajem lokalu komunalnego z zasobów gminy i będzie się już zaczynała praca nad nowym wykazem wynajmu tych lokali. W związku z tym, dobrze by było, gdyby te prace rozpoczęła już nowa Komisja Społeczna.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Leszek Daniewski.”

**Radny L. Daniewski** „Państwo Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ponieważ pojawiły się wątpliwości co do zgłoszonych kandydatów Komisji, ja uważam, że jednak należałoby się przyjrzeć pozostałym również kandydatom, no bo poza panami radnymi i osobami zgłoszonymi przez dyrektora MOPR-u, mogą się również znaleźć osoby przypadkowe. Dlatego też, jeśli można by było ten punkt zdjąć i przełożyć na następną sesję, przyjrzeć się ewentualnie kandydatom tym zgłoszonym; a jeśli nie można, to w takim razie proponowałbym wybrać Komisję w składzie może niepełnym, a ewentualnie żeby zapewnić quorum tej Komisji; bo jeśli regulamin przyjmiemy, że będzie to 14 osób, to wówczas minimum tych 8 osób powinno być dzisiaj do tej Komisji wybranych. I uważam – nie wiem, jak pan przewodniczący będzie proponował głosować – natomiast, że aby faktycznie można było ocenić poszczególnych kandydatów, to głosowanie powinno być nad każdą z osób indywidualnie, bo w przypadku takim, gdybyśmy głosowali na całą grupę, na całą Komisję, wówczas pani, która została tutaj zakwestionowana, również bez problemów by się w tej Komisji znalazła. Dziękuję.”



**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan radny Piotr Kowalczyk.”

**Radny P. Kowalczyk** „Chciałem przypomnieć, panie przewodniczący, że dwóch radnych zadało pytanie o procedurę naboru. Ja bym się chciał w końcu dowiedzieć, czy te osoby to są takie, które przyjdą do Ratusza i powiedzą: „Chcielibyśmy dzielić mieszkania”, czy też Urząd Miasta ogłasza w trybie konkursu jakiś nabór na te osoby, jest jakiś termin zgłaszania i wtedy można się zgłaszać. Bo ja nie wiem, czy tutaj może wystąpić osoba, która na przykład założy sobie stowarzyszenie – jest 15 osób – założy sobie stowarzyszenie miłośników przystanków autobusowych i również zgłosi się i zostanie wybrana do tej Komisji. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan radny Zdzisław Drozd.”

**Radny Z. Drozd** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałem tylko powiedzieć, że ta Komisja nie dzieli mieszkań, natomiast faktycznie daje osoby na wykaz. Ale pani dyrektor, ja myślę, że... Tak, raz, że cała Komisja powinna nad tym pracować, bo tutaj pan radny mówi, że może 8 osób; ja uważam, że lepiej poczekać, żeby cała Komisja już nad tym pracowała i myślę, że można poczekać. No, podstawowym problemem jest to, że nie ma mieszkań i w najbliższym czasie ich nie będzie i nawet te osoby, które będą na wykazie, czy będą w kwietniu, czy będą w czerwcu, czy we wrześniu, to one i tak będą czekać na te mieszkania. Także, jeśli będzie Komisja po prostu sprawnie pracowała, to myślę, że mimo tego opóźnienia, o które tutaj... jakby radni chcą pewnych wyjaśnień, to mogłoby to poczekać. Tak mi się wydaje. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Zanim udzielę głosu panu radnemu Daniewskiemu, chciałbym poprosić panią dyrektor, jaka jest procedura zgłaszania poszczególnych kandydatur do Społecznej Komisji Mieszkaniowej.”

**Radny L. Daniewski** „Panie Przewodniczący! Ja też mam pytanie, może od razu bym ewentualnie...”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo.”

**Radny L. Daniewski** „Otóż, proszę państwa, jeśli ja dobrze rozumiem, tutaj pan radny Drozd powiedział, że Komisja nie dzieli; oczywiście, nie dzieli, czy nie przyznaje; ale jeśli dobrze wiem, bez opinii pozytywnej, takiego przydziału nie można dokonać, więc jest wiążąca, proszę państwa, praktycznie dla wydziału opinia, więc to jest bardzo odpowiedzialna funkcja członka takiej Komisji.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pani dyrektor.”

**Zast. Dyr. WSS E. Lipińska** „Jeżeli chodzi o procedurę, to wygląda to tak, że po upływie kadencji Rady Miasta, prezydent miasta występuje do przewodniczącego Rady Miasta z prośbą o powołanie Społecznej Komisji Mieszkaniowej i wtedy to przewodniczący występuje; myślę, że to było w ten sposób, że do tych organizacji, które w poprzednich kadencjach typowały członków Komisji.

Tutaj jeszcze chciałam bardzo przeprosić i sprostować, bo tu zaistniała pomyłka oczywiście – Ogólnopolski Społeczny Komitet Związek Obywatelski – a jest to Ogólnopolski Społeczny Komitet Obrony Lokatorów.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja jeszcze w kwestii uzupełnienia wypowiedzi pani dyrektor, żeby państwo radni byli usatysfakcjonowani, zwróciłem się do następujących instytucji i komisji, czyli Komisji Samorządności i Porządku Publicznego, Komisji ds. Rodziny, Komisji Gospodarki Komunalnej, Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem, Instytutu Akcji Katolickiej Archidiecezji Lubelskiej, III Zespołu Kuratorskiej Służby Sądowej, Związku Nauczycielstwa Polskiego Oddział Lublin, Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów RP, Stowarzyszenia Lokatorów w Lublinie, Zarządu Regionu Środkowoschodniego NSZZ „Solidarność”, Ogólnomiejskiego Społecznego Komitetu Obrony Lokatorów w Lublinie oraz Powiatowej OPZZ Powiatu Grodzkiego i Ziemskiego – z tychże instytucji zostały wyłonione kandydatury, które znalazły się na naszej liście. Proszę bardzo, pan radny Piotr Kowalczyk i Kamil Zinczuk.”

**Radny P. Kowalczyk** „Chciałem się zapytać pana przewodniczącego: kto taką listę wymyślił? Bo na przykład takie moje pytanie – ja rozumiem, że można się zwrócić do takich podmiotów, które mają cokolwiek wspólnego, nie wiem, ze sprawami socjalnymi na przykład. Ja nie chcę tu nikogo deprecjonować, ale co ma Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Zarząd Okręgowy w Lublinie do sposobu przydzielania mieszkań, no, nie przydzielania mieszkań, przepraszam bardzo, no, do tego wskazywania, kto ma być na liście i opiniowania. Nie bardzo rozumiem tego. Co ma Związek Nauczycielstwa Polskiego do tego? Ja widzę, że tu jest taka lista jakaś ustalona, do której to ma iść. Pan przewodniczący wyczytywał podmioty; ja nie znalazłem w tych podmiotach Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Niecałej 18 w Lublinie, no. Coś jest nie tak.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan radny Kamil Zinczuk. Ja tylko odpowiem, uprzedzając może pytanie pana radnego, że tak to było zwyczajowo i tak co roku to wyglądało, stąd też takie instytucji i takie osoby, które są w tym składzie. Proszę bardzo, pan radny Kamil Zinczuk.”

**Radny K. Zinczuk** „Ja rozumiem, że wchodzimy tutaj w prawo zwyczajowe, tak? I całe szczęście, że mamy tak odpowiedzialnego przewodniczącego, że przynajmniej wysłał; ale rozumiem, gdybyśmy mieli nieodpowiedzialnego przewodniczącego, to rozumiem, że mógłby wziąć wszystkich swoich krewnych, znajomych, pociotków i ich zgłosić, tak? I my mielibyśmy nad tym głosować. Bo ja w dalszym ciągu nie rozumiem procedury. Czy ja w tej chwili mogę zgłosić osobę, czy nie?”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo...”

**Radny K. Zinczuk** „Czy to może jest jakiś spis, powiedzmy, który gdzieś tam pierwszy przewodniczący zwrócił się do jakichś tam organizacji i każdy... Zaraz, czas jest... za chwilę głosujemy. Ja mogę zgłosić chyba kandydaturę, bo nie ma tam jakiegoś terminu, to nie jest konkurs zamknięty, prawda? To jest konkurs otwarty do czasu głosowania.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę...”

**Radny K. Zinczuk** „A właśnie, tutaj pan radny Piątek bardzo słusznie zauważył – czy ci państwo wyrazili zgodę na kandydowanie?”

**Radny Z. Drozd** „Jeśli byli wyłanianiani przez stowarzyszenia, to na pewno tak.”

**Radny K. Zinczuk** „A gdzie mamy te zgody? (część wypowiedzi niemożliwa do odtworzenia).”

**Przew. RM P. Dreher** „Panie radny, czy to jest zakończenie wypowiedzi?”

**Radny K. Zinczuk** „Słucham? Znaczy, ja nie chcę, żeby ta sytuacja stała się śmieszna, bo w tej chwili sami się wikłamy, natomiast, pytanie jest moje cały czas takie samo – kto zgłasza, już wiem – ale czy oprócz tego ja ewentualnie mógłbym zgłosić, czy nie?”

**Przew. RM P. Dreher** „Chciałbym oddać głos panu prezydentowi, bo... Proszę bardzo...”

**Prez. A. Wasilewski** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Uchwala ta budzi tutaj wielkie dyskusje, sam mam pewne wątpliwości co do formuły zgłaszania kandydatów; no, jest to rzeczywiście pewne – jak pan Kamil Zinczuk zauważył – prawo zwyczajowe, ale prawo ma to do siebie, że powinno się je stosowywać do warunków. Formalnie rzecz biorąc, ja zgłosiłem ten projekt

uchwały i jeśli to jest możliwe to chciałbym wycofać ten projekt z obrad dzisiejszej Rady.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan radny Paweł Bryłowski.”

**Radny P. Bryłowski** „Szanowni Państwo Przewodniczący! Dziękując panu prezydentowi za decyzję, jednocześnie mam propozycję do rozważenia – bo tak wczytywałem się w ten regulamin działania Społecznej Komisji Mieszkańcowej – i może właśnie w tym regulaminie powinno być zdanie na ten temat, skąd biorą się kandydaci i w jaki sposób są potem wybierani, w jakiej liczbie są przedstawiani.

Co prawda, sam regulamin dotyczy tylko działania, ale być może należałoby go inaczej zatytułować, również i wyboru, powołania, działania; dlatego że w samej uchwale, która jest główną, w uchwale – matce też nie ma nic na ten temat, skąd biorą się kandydaci. Ale to jest taka prośba pod adresem pana prezydenta. Dziękuję uprzejmie.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję za tę uwagę. Myślę, że punkt jest wycofany z porządku obrad przez pana prezydenta, także nie ma nad czym debatować i myślę, że możemy przejść do następnego punktu. Panie Radny! Czy to jest wniosek formalny?”

**Radny K. Zinczuk** „Tak, tak, ja bardzo dziękuję, że ten punkt został zdjęty, bo podejmując tę uchwałę, byśmy w pewnym sensie się ośmieszili jako Rada. Natomiast, na pewno trzeba jakiś regulamin opracować, w jaki sposób są wyłaniany ci kandydaci oraz kto ich opiniuje, bo tutaj słyszałem, że jest Ruch Obrony Obywatelski mieszkańców przed spółdzielniami na przykład, i nie widziałem żadnego członka, a podejrzewam, że znając tych państwa, ktoś by się zgłosił. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo za tę uwagę. Myślę, że możemy przejść do punktu 10.25.”

**Ad. 10. 25. UBIEGANIA SIĘ O TYTUŁ EUROPEJSKIEJ STOLICY KULTURY W 2016 R. PRZEZ GMINĘ LUBLIN.**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 112-1*) stanowi załącznik nr 58 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy skorygowanym porządku obrad. Chciałbym poprosić w tym momencie pana prezydenta o uzasadnienie potrzeby podjęcia tej uchwały.”

**Prez. A. Wasilewski** „Bardzo proszę pana prezydenta Wysockiego o uzasadnienie tej uchwały.”

**Zast. Prez. W. Wysocki** „Państwo Przewodniczący! Wysoka Rado! Uchwała ma charakter ogólny, w związku z czym uzasadnienie jej też nie może być nadzbyt szczegółowe. Ma ona charakter intencjonalny i jest pomyślana jako rozpoczęcie pewnego procesu. Mam nadzieję, że zostanie ona przyjęta i w wyniku przyjęcia tejże uchwały Wysokiej Radzie zostaną przedstawione projekty kolejnych, bardziej szczegółowych uchwał, które będą dotyczyły konkretnych projektów, które to projekty miałyby być realizowane w ramach tego konkursu, do którego miasto Lublin miałoby przystąpić.

Najkrócej uzasadniając tę uchwałę, to chcę przede wszystkim odnieść się do tego, po co według zamysłu autorów tego projektu Lublinowi uczestniczenie w konkursie na Europejską Stolicę Kultury. Ja myślę, że odpowiedź na to pytanie jest prosta – chodzi o to, ażeby spowodować, sprowokować, zorganizować pewien proces, w wyniku którego, tak jak przewiduje regulamin tego konkursu, powstanie jakaś europejska wartość dodana; ale przede wszystkim, pozwolę sobie na użycie takiego określenia – powstanie jakaś lubelska, nasza wartość dodana.

Jestem głęboko przekonany, że bez względu na wynik tego konkursu i czy Lublin zostanie wybrany jako Europejska Stolica Kultury, czy nie – tu chcę zastrzec, że oczywiście, przystępując do tych procedur, zgłaszając taki akces, czyniąc przygotowania, trzeba zakładać, że celem jest wygranie tego konkursu i osiągnięcie tego celu. Ale nawet, gdyby to się udało, to ta wartość dodana – że jeszcze raz posłużę się tym określeniem – powstanie; wartość dodana w postaci określonego dorobku. Oczywiście, po części dorobku materialnego, który trzeba będzie stworzyć jako pewną infrastrukturę i bazę dla funkcjonowania kultury, ale przede wszystkim również pewnego dorobku niematerialnego – dorobku niematerialnego, polegającego na określonych wydarzeniach kulturalnych, które w tym czasie się odbędą, na powstaniu określonych dzieł, które powstaną, ale też nie tylko, dlatego że do tego, żeby w tym programie uczestniczyć, konieczne jest wytworzenie pewnych mechanizmów współdziałania pomiędzy różnymi instytucjami kultury i nie tylko instytucjami kultury.

Potrzebne jest współdziałanie pomiędzy samorządem miasta Lublina a samorządem województwa lubelskiego. Potrzebne jest współdziałanie pomiędzy instytucjami kultury prowadzonymi przez samorząd miasta Lublina i instytucjami kultury prowadzonym przez samorząd województwa lubelskiego. Potrzebne jest współdziałanie również z organizacjami społecznymi, z instytu-

cjami kościelnymi, które zajmują się działalnością kulturalną i z szeregiem innych organizacji.

I myślę, że konieczne jest wytworzenie takiego poczucia pewnej solidarności w realizacji tego programu pomiędzy mieszkańcami Lublina, ale również pomiędzy tymi wszystkimi osobami, które wymieniłem i których nie wymieniłem, a którym na sercu leżą sprawy kultury w tym mieście i w tym regionie.

Ja chcę powiedzieć, że w przeszłości pewne rzeczy w taki właśnie sposób tutaj w Lublinie udało się zrealizować. Przykładem tego są chociażby Konfrontacje Teatralne, gdzie udało się doprowadzić do tego, że kilku wybitnych twórców, z których każdy w sobie stanowił i stanowi pewną indywidualność, porozumiało się, po to, żeby wspólnym działaniem stworzyć jakąś nową jakość; i tą jakością są Konfrontacje Teatralne, które mają zasłużoną, niekwestionowaną renomę.

Proszę Państwa! Po co potrzebna jest ta uchwała? Ta uchwała przede wszystkim potrzebna jest po to, ażeby zaistniała ze strony państwa, ze strony Wysokiej Rady jednoznaczna akceptacja dla tego projektu, bo jest to projekt poważny, długotrwały i związany z określonymi konsekwencjami, także pewnymi konsekwencjami finansowymi, bo jest rzeczą oczywistą, że poszczególne programy będą musiały być dyskutowane, budżetowane, realizowane w oparciu o określone środki.

Ta uchwała potrzebna jest również jako pewien sygnał, że te cele, które nie mają charakteru celów politycznych, ale tworzą ogromną szansę, w moim przekonaniu, dla Lublina, szansę promocji, szansę wyjścia z pewnej, no powiedziałbym, z poczucia pewnej zaściankowości, która niestety towarzyszy różnym przedsięwzięciom, zwłaszcza w dziedzinie kultury w Lublinie. I dlatego, bardzo gorąco proszę państwa i zwracam się o to, żeby ta uchwała, która – raz jeszcze podkreślam – ma charakter ogólny, intencjonalny, została przez Wysoką Radę przyjęta.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja tylko przypomnę, że projekt powyższej uchwały opiniowały trzy komisje: Komisja Budżetowo-Ekonomiczna – pozytywnie; Komisja Rozwoju – pozytywnie i Komisja Kultury – projekt zaopiniowała również pozytywnie. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo, pan radny Dariusz Piątek i pani radna Elżbieta Dados. Proszę bardzo.”

**Radny D. Piątek** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panowie Prezydenci! Ja tu pytanie mam do pana prezydenta Wysockiego.

Mówimy o nowej jakości; ja bym chciał bardziej o konkretach porozmawiać – ile ta nowa jakość będzie nas kosztowała w roku 2008, 2009 i 2010 i jakie to będzie miało skutki dla budżetu?”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pani Elżbieta Dados.”

**Radna E. Dados** „Ja, oczywiście, jak wielu lublinian, chciałabym bardzo, żeby Lublin przystąpił do tego konkursu i z przyjemnością zagłosowałabym na „tak” i najprawdopodobniej tak zrobię, ale na razie usłyszałam, zarówno na komisjach, jak i dzisiaj jakieś ogólne same.

Zgodnie z decyzją Rady i Parlamentu Europejskiego w dokumencie, który uchwalił ten Parlament, są wskazane grupy kryteriów, które trzeba spełnić. Ja chciałabym zapoznać się z naszym planem lubelskim – jaka jest wizja Lublina, co my mamy zamiar zrobić, żeby przynajmniej starać się wygrać ten konkurs. Natomiast, nic na ten temat nie wiem. Myślę, że pozostali państwo radni nie wiedzą także.

W uchwale, w projekcie uchwały także czytam same ogólne. Chciałabym naprawdę poznać jakiś plan, wizję naszą; nie mówię już o finansach, bo wiadomo, że będą to duże finanse i na pewno, gdybyśmy przystąpili, to na pewno nam pomogą w tym; ale co mamy robić, jak ma wyglądać ten Lublin, bo to w tej chwili dla mnie są same ogólne. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan radny Piotr Kowalczyk i pan radny Kamil Zinzuk – w tej kolejności. Proszę bardzo.”

**Radny P. Kowalczyk** „Panie Przewodniczący! Ja chciałem tylko uzupełnić wypowiedź pana radnego Piątka, właśnie jeśli chodzi o § 3 niniejszego projektu, z uwagi na to, iż jako prawnik strasznie nie lubię zwrotów niedookreślonych, a w tym wypadku wysokość niezbędnych środków, która zostanie corocznie określona w budżecie – ja nie lubię podejmować uchwał, które mogą potem obligować Radę i prezydenta miasta... Jeżeli okaże się na przykład, że w 2009 r. potrzebne będzie na to 48 mln zł – oczywiście, jest to abstrakcja, ale tak może być – no, to byłaby to lekka przesada. Dlatego dobrze by było chyba w miarę jakiś, przynajmniej prowizoryczny plan finansowy tego przedsięwzięcia określić. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Pan radny Kamil Zinzuk.”

**Radny K. Zinzuk** „Dziękuję bardzo. Tym razem radny Kowalczyk mnie ubiegł, więc jest 1:1.

Mnie się osobiście bardzo ten pomysł podoba, powinniśmy ubiegać się o wszelkie możliwe tytuły i uczestniczyć jak najszerzej.

Podam państwu przykład. Jakies trzy lata temu toczyły się rozmowy z Urzędem Marszałkowskim – uczestniczył w tych rozmowach także prezydent Pruszkowski – o przeniesieniu do Lublina w 35. rocznicę działalności takiego festiwalu „Fama” – pewnie każdy słyszał, rokrocznie odbywa się w Świnoujściu; może mało kto z obecnych na tej sali wiedział, że takie rozmowy były prowadzone; natomiast, proszę państwa, jeżeli chodzi o prasę na Pomorzu, prasę w Świnoujściu, były olbrzymie artykuły na temat naszego miasta i myślę, że wszelkiego rodzaju taka działalność służy tylko promocji miasta.

Także, tylko określimy jeszcze kwotę ewentualnie i przegłosujemy. Myślę, że to jest bardzo dobry pomysł. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Leszek Daniewski.”

**Radny L. Daniewski** „Szanowni Państwo Przewodniczący! Wysoka Rado! Otóż, nie mogę zgodzić się z moimi przedmówcami, którzy zgłaszali tutaj wiele wątpliwości co do projektu uchwały.

Otóż, proszę państwa, wczytując się w ten projekt uchwały, on niestety inny być nie może; i tutaj zapis, który kwestionuje pan przewodniczący Kowalczyk, jako prawnik – trudno jest to opracować w tej chwili, ponieważ ten projekt uchwały ma być przygotowany, proszę państwa, do 2010 r. Praktycznie rozumiem, że ten projekt zgłosimy w 2010 r., natomiast ten etap tych paru lat jest po prostu przygotowawczy, jest to absolutnie uchwała intencyjna i tutaj wyraźnie ta informacja została zapisana w uzasadnieniu, w ostatnim akapicie. Dlatego też, w tej chwili... A ponadto, proszę państwa, prezydent, zgodnie z tą uchwałą ma obowiązek informowania Wysoką Radę raz na pół roku o przygotowaniach i realizacji, więc praktycznie mamy podwójną informację i podwójną możliwość blokowania – raz, że informacja będzie następną do 15 września o przygotowaniach, na jakim etapie, a później mamy jeszcze możliwość przy budżecie.

Także, proszę państwa, to jest wybitnie uchwała intencyjna, dlatego też myślę, że obawy, które się tu pojawiają, moim zdaniem są może bezpodstawne. Dlatego też proponuję, panie przewodniczący, zgłaszam wniosek o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. To jest bardzo dobry wniosek, ale jeszcze wcześniej zgłaszało się dwóch radnych – pan Krzysztof Podkański i pan Krzysztof Siczek – bardzo proszę w takiej kolejności.”

**Radny K. Podkański** „Dziękuję. Ja bym chciał tylko po prostu krótko skwitować, jako radny, jako syn również byłego Ministra Kultury – popieram tę uchwałę pana prezydenta Wysockiego i chciałbym zaznaczyć, że jest to przede wszystkim uchwała intencyjna. Określenie kosztów, powiedzmy, jest bardzo ciężkie w przypadku – nazwijmy to – kultury, zwłaszcza, jeżeli jest to uchwała intencyjna, podkreślam. Projekt, jeżeli będzie swojego czasu przygotowany, a na pewno taki będzie, bo tego wymaga, powiedzmy, złożenie wniosku w ramach środków unijnych, więc taki projekt pewnie będzie i on też będzie wtedy przyjęty uchwałą Rady Miasta i tutaj nie widzę, powiedzmy, potrzeby, aby określać dzisiaj kwoty. Natomiast, krótko powiem: musimy zaszczepić ludziom kulturę po prostu, że mają się organizować i coś robić. Tak było, proszę państwa, z EXPO we Wrocławiu i do tej pory go nie ma, ale dalej o tym się



mówi – o EXPO we Wrocławiu – i dalej pewne działania są podejmowane i ludzie się integrują i różne, powiedzmy, projekty są na bieżąco realizowane.

I tutaj, ja uważam, że ta uchwała intencyjna jest bardzo dobra i ja ją jako radny tego miasta w pełni popieram. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Jeszcze pan radny Krzysztof Siczek. Proszę bardzo.”

**Radny K. Siczek** „Dziękuję serdecznie. Króciutko się tylko chciałem podpisać pod tymi głosami, które mówią, że dzisiaj oczekiwanie jakiegokolwiek deklaracji finansowej w tym projekcie uchwały są chyba dużo przedwcześnie. Tak, na moją wiedzę finansów – może nie moja rola jest tutaj uspokajanie kolegów radnych – ale przyłączę się do tego głosu. O każdej wydatkowanej złotówce na ten cel, na ten program, na pewno będziemy wiedzieli. Bo jeżeli to będą wydatki nawet bieżące, z miesiąca na miesiąc, to będziemy mieli zmiany w budżecie miasta; i o tej zmianie na konkretny cel też się dowiemy. Moja wiedza o finansach sięga tak daleko, więc mogę tak daleko powiedzieć. Także, proszę być absolutnie spokojnym, a intencję dzisiaj przyjąć, bo ona jest naprawdę dobra. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Był wniosek formalny o zamknięcie dyskusji. Czy... Proszę bardzo, pan radny Kamil Zinczuk.”

**Radny K. Zinczuk** „Proszę Państwa! Może ta obawa, żeby określać górne kwoty rodzi się z tego, że kiedyś nie określiliśmy górnej kwoty i zamiast hali za 15 milionów mamy halę za 43 i może stąd się rodzi ta obawa. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Piotr Kowalczyk. Prosiłbym bardzo krótko.”

**Radny P. Kowalczyk** „Panie Przewodniczący! Ja oczywiście mimo wątpliwości, które zgłosiłem, bo mi się nasunęły takowe, ja oczywiście będę głosował za tym projektem uchwały, szczególnie, że uzasadnienie tego projektu wzbudza wiele optymizmu, ponieważ napisane jest wprost, że wskutek uzyskania tego tytułu, powstają nowe drogi, lotniska, wiele miejsc pracy. Ja uważam, że Lublinowi lotnisk nigdy mało, w związku z tym na pewno będę głosował za.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Pan radny Leszek Daniewski.”

**Radny L. Daniewski** „Co prawda, postawiłem wniosek o zamknięcie dyskusji, którego pan nie przegłosował, ale w takim razie skorzystam z okazji i jeszcze; proszę państwa, ja rozumiem, że wszystkie w tej chwili działania, wszystkie wydatki w tym budżecie, w poprzednim roku, w 2005 będzie można również

podciągnąć pod ten projekt. Bo ja to rozumiem, że od 2005 r. wszelkie działania miasta, więc proszę państwa, trudno jest określić w tej chwili jakiegokolwiek środki na to, bo one już są wydatkowane w tej chwili. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Wszyscy będziemy głosować „za”, więc myślę, że możemy rozpocząć procedurę głosowania. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 29. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że 24 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie o ubiegania się o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury w 2016 r. przez Gminę Lublin.”

Uchwała nr 76/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 59 do protokołu.

**Ad. 10. 24. ZMIANY UCHWAŁY NR 400/XVIII/2004 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 29 KWIETNIA 2004 R. W SPRAWIE USTALENIA NAJNIŻSZEGO WYNAGRODZENIA ZASADNICZEGO W I KATEGORII ZASZEREGOWANIA ORAZ WARTOŚCI JEDNEGO PUNKTU W ZŁOTYCH DLA PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH ZATRUDNIONYCH W JEDNOSTKACH ORGANIZACYJNYCH MIASTA LUBLIN, DZIAŁAJĄCYCH W ZAKRESIE POMOCY SPOŁECZNEJ.**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 113-1) stanowi załącznik nr 60 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punktu 10.24 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 400/XVIII/2004 Rady Miasta Lublin z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I kategorii zaszeregowania oraz wartości jednego punktu w złotych dla pracowników samorządowych zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych Miasta Lublin, działających w zakresie pomocy społecznej (druk nr 113-1).

Projekt powyższej uchwały został państwu radnym doręczony przy skorygowanym porządku obrad...”

**Radny K. Siczek** „Przepraszam, panie przewodniczący, jeżeli nie byłoby pytań, to ja bym zawnioskował o przejście do głosowania.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Proszę, pan radny Kowalczyk.”

**Radny P. Kowalczyk** „Państwo Przewodniczący! Ja mam tylko takie pytanie: czy ten projekt uchwały będzie się również stosował do Miejskiego Urzędu Pracy w Lublinie? A moje pytanie jest nie bezzasadne, z uwagi na to, że kiedyś zdarzyło mi się pracować w Miejskim Urzędzie Pracy i wiem, że tam ta stawka bazowa była najniższa spośród wszystkich jednostek organizacyjnych. Więc, tutaj chciałbym się tylko tego dowiedzieć.”

**Prez. A. Wasilewski** „Proszę bardzo, pan dyrektor Rudnik.”

**Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie Antoni Rudnik** „Nie. Ta zmiana uchwały dotyczy tylko dwóch domów pomocy społecznej, tj. Domu Pomocy Społecznej „Kalina” i Domu Pomocy Społecznej „Betania” oraz Zespołu Dziennych Domów Pomocy Społecznej.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja tylko przypomnę, że powyższy projekt uchwały opiniowały dwie komisje: Komisja Budżetowo-Ekonomiczna i Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej i w tych dwóch przypadkach opinia była pozytywna. Myślę, że możemy przejść do procedury głosowania. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 30. Kto z państwa radnych jest „za” powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 21, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 77/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 61 do protokołu.

**Ad. 10. 25. ODWOŁANIA SEKRETARZA MIASTA LUBLIN.**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 114-1*) stanowi załącznik nr 62 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy powoli do punktu 10.25 – podjęcie uchwały w sprawie odwołania Sekretarza Miasta Lublin (*druk nr 114-1*).

Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy skorygowanym porządku obrad. W tym miejscu chciałbym poprosić pana prezydenta o uzasadnienie potrzeby podjęcia powyższej uchwały.”

**Prez. A. Wasilewski** „Pan Tadeusz Sobieszek – Sekretarz naszego miasta od wielu lat, złożył wniosek o odwołanie z dniem 15 marca 2007 r. z pełnionej funkcji, w związku z zamiarem przejścia na emeryturę. Pan sekretarz oczywiście już wcześniej mógł przejść na emeryturę, ale ja prosiłem, żeby jeszcze nas wspomagał na początku swoim doświadczeniem.

Obecnie proszę Radę Miasta o podjęcie tej uchwały, którą złożyłem, dot. odwołania Pana Sekretarza, co jest równoznaczne z wypowiedzeniem umowy o pracę.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja chciałbym tylko przypomnieć, że projekt powyższej uchwały został zaopiniowany przez Komisję Samorządności i Porządku Publicznego – opinia pozytywna. Chciałbym zapytać państwa radnych w tej sprawie, jeżeli mają jakieś pytania, uwagi, to jest to miejsce. Proszę bardzo.”

**Radny P. Kowalczyk** „Ja myślę, że w dobrym tonie byłoby udzielić głosu panu sekretarzowi, jeżeli by sobie życzył. A nie wiem, czy pan przewodniczący o tym pamięta na przykład.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan sekretarz.”

**Sekretarz Miasta Lublin Tadeusz Sobieszek** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Bardzo proszę o podjęcie tej uchwały. A jeśli będę miał okazję zabrać głos po podjęciu uchwały, chciałbym 3 minuty jeszcze Radzie zabrać.”

**Przew. RM P. Dreher** „Właśnie wtedy chciałem udzielić panu sekretarzowi głosu. Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani radna Elżbieta Dados.”

**Radna E. Dados** „Mam takie wątpliwości, to znaczy kiedyś w gazecie któregoś dnia przeczytałam taki artykuł, w którym zostali wymienieni z imienia i nazwiska dyrektorzy Urzędu Miasta Lublin, a m.in. pan sekretarz, że powinni odejść na emeryturę. Więc, ja tutaj jak gdyby mam dylemat moralny. Czy ja, ja będę głosowała „przeciw”, przepraszam. Nie wiem, czy pan to zrobił pod wpływem tego artykułu, bardzo uważam nie na miejscu, czy też właśnie powodem było odejście na emerytury. Ja tu mam jakby takie wątpliwości. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Proszę, pan sekretarz chciałby się odnieść, proszę bardzo.”

**Sekretarz Miasta T. Sobieszek** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Tak się złożyło, że 12 kwietnia roku ubiegłego osiągnąłem wiek, który mi pozwala przejść na emeryturę. Poprzedniemu prezydentowi zasygnalizowałem to pół

roku wcześniej, że jestem do dyspozycji i że kiedy będzie taka potrzeba, nie będę czynił żadnych problemów ani oporów przed taką decyzją. Osobiście mam taki pogląd na sprawę, że osiągając wiek emerytalny, powinno się na emeryturę odchodzić.

Tak, jak pan prezydent Wasilewski wspomniał, w dniu objęcia prezydentury 4 grudnia poprosił mnie na rozmowę i zaproponował, żebym jeszcze przez kilka miesięcy pełnił tę funkcję, na co wyraziłem zgodę. Była dżentelmeńska umowa, że to potrwa około kwartału. I tak się dzieje. Także, nie ma tutaj żadnych podtekstów. Dziękuję za to zainteresowanie, ale po prostu taka jest, przepraszam, moja wola i o to państwa proszę.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Myślę, że możemy przejść do procedury głosowania. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 31. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” było 21, przy 0 głosów „przeciw” i 4 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie odwołania Sekretarza Miasta Lublin.”

Uchwała nr 78/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 63 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Pozwolę sobie na parę słów podziękowań. Szanowny Panie Tadeuszu! Szanowny Panie Sekretarzu! W imieniu całej Rady chciałbym serdecznie i gorąco panu podziękować za 13-letnią pracę na rzecz naszej samorządowej społeczności. Jest pan postacią powszechnie znaną w naszym mieście, nie tylko ze względu na swoją pracę, na swoje zaangażowanie, ale również z powodu zaangażowania się w rozwój szeroko rozumianej działalności samorządowej, sportowej i kulturalnej. Za to wszystko z całego serca chciałbym panu sekretarzowi podziękować.

Mam nadzieję, że mimo przejścia na zasłużony odpoczynek nie porzuci pan swojej dotychczasowej działalności i zaangażowania w życie naszego miasta. Jeszcze raz serdecznie dziękuję i życzę dużo, dużo dobrego na zasłużonym odpoczynku.”

**Prez. A. Wasilewski** „Szanowny Panie Sekretarzu! Może ja jeszcze dwa słowa powiem, chociaż ja miałem okazję i przyjemność pracować z panem tylko 3 miesiące, ale tak jak wtedy prosiłem pana, żeby pan został i właśnie ze względu na wprowadzenie w pewne rzeczy, w pewne sprawy, cóż, nie jest to dla nikogo tajemnicą, że przyszedłem tutaj nikogo nie znając i rzeczywiście pomagał mi pan dużo. Dlatego chciałem bardzo serdecznie panu podziękować i liczę, miałem wygłosić dłuższe przemówienie, zapoznałem się z bardzo długim, no cóż, 65 lat, a właściwie 66 lat, życiorysem, z bardzo ciekawymi inicjatywami, które pan podejmował.

Ja chciałbym bardzo prosić, żeby pan uczestniczył w Towarzystwie Heraldycznym nadal, bo jest pan znany w całej Polsce jako wybitny ekspert w tej dziedzinie. I też przyłączam się do opinii pana przewodniczącego, że chcielibyśmy, ja ze swej strony, jak wiem pan przewodniczący, słyszeliśmy, że również, żeby pan nas nadal wspomagał radą i pomocą. Proszę przyjąć ode mnie kwiaty również.”

**Przew. RM P. Dreher** „Czy pan sekretarz chciałby zabrać głos w tej sprawie? To jest właściwy moment. Proszę bardzo.”

**Sekretarz Miasta T. Sobieszek** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Podobno z wiekiem człowiek ma zwyczaj dłużej mówić. Zauważyłem od pewnego czasu, że gdy mi lat przybywało to mówiłem krócej. W związku z tym, moje wystąpienie będzie krótkie, kilkuminutowe, trzy minuty około.

16 listopada 1973 r. rozpocząłem pracę w Urzędzie Miejskim na stanowisku inspektora miejskiego ds. turystyki. Było to pierwsze stanowisko stworzone w mieście. Potem awansowałem w tym wydziale; zajmowałem się sportem. Potem w ramach reorganizacji był pilotaż (pan prezydent Bryłowski doskonale pamięta te sprawy), były sprawy oświaty, pomocy społecznej, zdrowia, były sprawy administracyjne, organizacyjne. Powstawały rady osiedlowe; byłem przewodniczącym Rady Osiedlowej Starego Miasta tej pierwszej kadencji wówczas. Sprawy obronności cywilnej były również moim udziałem.

Nie będę wymieniał więcej, bo byłoby dużo tych działów. Ale chciałbym powiedzieć, że pracowałem pod kierownictwem 9 prezydentów. Współpracowałem z ponad 20 wiceprezydentami w ciągu tych 33 lat. Współpracowałem z ponad 100 dyrektorami wydziałów, jednostek organizacyjnych miasta i wszędzie spotykałem się z życzliwością.

33 lata to jest połowa mojego życia. 33 lata to jest  $\frac{3}{4}$  mojego dojrzałego życia. Poświęciłem to temu Miastu i Urzędowi.

Składam serdeczne podziękowania za współpracę: radnym wszystkich kadencji, prezydentom, wiceprezydentom, zastępcom prezydentów wszystkich kadencji, dyrektorom wydziałów, komendantom i kierownikom służb i inspekcji, z którymi współpracowałem, prezesom spółek komunalnych, dyrektorom innych jednostek organizacyjnych miasta, radom osiedlowym, z którymi współdziałałem. Szczególnie serdecznie dziękuję pani skarbnik. Myśmy siedzieli obok siebie przez tyle kadencji, tyle lat, wspierając się wzajemnie. Dziękuję pracownikom Biura Rady Miejskiej za bardzo dobrą współpracę i będę miał to w pamięci. Dziękuję pracownikom sekretariatów wszystkich, gdzie byłem niezwykle zadowolony z tej pracy; pracownikom obsługi Urzędu wszystkich szczebli. I również dziękuję prasie, telewizji, radiu, prasie lokalnej, i nie tylko, za to, że mogłem współpracować w sprawach dotyczących przeszłości Lublina i przyszłości (nie będę wymieniał tutaj szczegółów). Dziękuję wszystkim, z którymi współpracowałem w różnym zakresie. Dziękuję wszystkim państwu, z którymi zetknąłem się, za życzliwość, z jaką się spotykałem, wykonując obowiązki Sekretarza Miasta. Jeśli kogokolwiek uraziłem, a chyba tak, bardzo serdecznie przepraszam i proszę o wybaczenie.

Staralem się pracować jak najlepiej dla dobra miasta Lublina i jego mieszkańców. Moja dewiza, której nie głosiłem, ale czasami mówiłem, to była *być użytecznym, czynnym i być sobą*. Miałem często swoje zdanie. Potrafiłem słuchać innego zdania i przyznawać rację gdy były argumenty za tym.

Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Będę pamiętał, że miałem honor być Sekretarzem Miasta Lublin przez prawie 13 lat i z woli Prezydentów i Wysokiej Rady poszczególnych kadencji.

Dziękuję serdecznie za uwagę. Natomiast powiem też, że chciałbym podjąć pracę nad napisaniem historii samorządu lubelskiego, urzędu, o ile pozwoli zdrowie i możliwości. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Bardzo dziękujemy za tak wzruszające wystąpienie i myślę, że po tak wzruszających emocjach możemy przejść do następnego punktu naszych dzisiejszych obrad, a mianowicie do punktu 10.26.”

#### **Ad. 10. 26. POWOŁANIA SEKRETARZA MIASTA LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 115-1) stanowi załącznik nr 64 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Punkt 10.26 – podjęcie uchwały w sprawie powołania Sekretarza Miasta Lublin (druk nr 115-1).

Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy skorygowanym porządku obrad. Chciałbym teraz poprosić pana prezydenta o uzasadnienie potrzeby podjęcia tej uchwały. Proszę bardzo.”

**Prez. A. Wasilewski** „Szanowni Państwo! Przedkładam państwu projekt uchwały w sprawie powołania Sekretarza Miasta Lublin w osobie pana Krzysztofa Łątki. Uzasadnienie jest następujące, proszę państwa: formalnie rzecz ujmując, pan Krzysztof Łątka spełnia wszystkie wymagania formalne, żeby być sekretarzem miasta.

Jedyna uwaga, która się może tutaj nasuwać jest następująca, że nie ma wymaganego 6-letniego stażu pracy. W rzeczywistości pan Łątka pracował ponad 10 lat. Jest człowiekiem inteligentnym i bardzo pracowitym. Pracował ponad 10 lat, praktycznie od szkoły średniej tyle, że na formalnym etacie przez 2 lata, nieco więcej niż przez 2 lata. Gdy się spojrzy w jego życiorys, to jest on rzeczywiście imponujący jak na osobę, jak na człowieka, który ma niepełna 29 lat.

Z czego się składa ten jego życiorys? Jest bardzo aktywnym działaczem politycznym. Ja miałem okazję się spotkać z panem Łątką kilka lat temu, chyba 6 lat temu, gdy należałem jeszcze do Partii Konserwatywnej, a potem Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego. Ponadto, był bardzo aktywny na uniwersytecie, a wcześniej jeszcze związał się z radiem i z mediami. Właściwie ta jego działalność, można powiedzieć, składa się z dwóch części, czyli współ-

praca z różnego rodzaju mediami, a przede wszystkim z radiem, bo był w pewnym okresie nie tylko reporterem Akademickiego Radia „Centrum”, ale również kierownikiem działu promocji Akademickiego Radia „Centrum”; współpracował z wieloma tygodnikami raczej w środowisku akademickim, ale nie tylko. Ponadto, już o tym wspominałem, zajmował się zarządzaniem, zarządzaniem różnego rodzaju projektami, m.in. grantu programu edukacji ekonomicznej Narodowego Banku Polskiego.

Proszę państwa, pan Łątka był finalistą IX olimpiady wiedzy ekonomicznej, już nie wspomnę o tym, że również w szkole podstawowej uzyskał wysokie wyróżnienie. Pan Łątka również działał w samorządzie studenckim, m.in. był członkiem senatu akademickiego UMCS.

Dlatego wnioskuję, proszę państwa o głosowanie na tę kandydaturę.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja tylko przypomnę, że Komisja Samorządności i Porządku Publicznego, która miała opiniować powyższy wniosek, odstąpiła od opiniowania go. Czy ktoś z państwa radnych chciałby?”

**Radny D. Sadowski** „W kwestii formalnej.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo.”

**Radny D. Sadowski** „Panie przewodniczący, odstąpiła, bo nie mieliśmy z kim się spotkać. Pan Łątka się nie zgłosił, więc trudno było z samym papierem polemizować. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dlatego czytam, że odstąpiła od opiniowania. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo, pani radna Monika Wac.”

**Radna M. Wac** „Szanowni Państwo Radni! Szanowny Panie Prezydencie! Muszę powiedzieć, że to uzasadnienie troszeczkę mnie zażenowało, dlatego że funkcja sekretarza miasta jest funkcją bardzo odpowiedzialną. To nie jest zabawa, przepraszam za określenie, tylko jest to tak naprawdę w jakimś sensie zarządzanie Urzędem Miejskim, podległymi jednostkami, a jednocześnie kreowanie rzeczywistości w mieście. I argument, że 6-letni staż pracy, który jest wymagany, zarówno w ustawie, jak i w rozporządzeniu wykonawczym, w kwestiach powołania sekretarza, kandydat na sekretarza musi mieć 6-letni staż pracy. Oczywiście, w wyjątkowych sytuacjach jest możliwość skrócenia tego wymaganego stażu pracy. Więc, ja rozumiem, że skoro pan Krzysztof Łątka ma staż pracy, zgodnie z uzasadnieniem, 3-letni, bo tak to należy traktować, dlatego że staż pracy, do stażu pracy wlicza się nasze zatrudnienie nas wszystkich, jeżeli jesteśmy zatrudnieni na umowę o pracę; zarówno do świadczeń emerytalnych naszych. Także, myślę, że argumentacja, że był zatrudniony na umowę o dzieło, na umowę zlecenia nie może być poważnie rozważana do stażu pracy.

Więc, chciałabym zapytać, jakie są te uzasadnione przypadki, jaki jest ten przypadek w stosunku do pana Łątki, gdzie ten staż pracy w stosunku do



niego mamy skrócić z 6 wymaganych, jeszcze raz powtarzam, ustawowo i rozporządzeniem Rady Ministrów, ten staż pracy dla kandydata na sekretarza jest wymagany i jest to jedna z przesłanek formalnych do powołania danej osoby na stanowisko sekretarza miasta.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Pani Elżbieta Dados i pan radny Dariusz Sadowski. Proszę bardzo, pani radna.”

**Radna E. Dados** „Ja tym razem bardzo krótko. Proszę o odpowiedź na pytanie: ile razy pan Łątka startował w wyborach samorządowych i ile razy został przez mieszkańców Lublina wybrany? Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Pan radny Dariusz Sadowski, proszę bardzo.”

**Radny D. Sadowski** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panowie Prezydenci! Sprawa jest z natury polityczna, powiem tak, bo już wysokie strony umawiające się co do umowy koalicyjnej zapisały nazwisko kandydata na sekretarza, stąd też moje wystąpienie będzie również polityczne.

Ja uważam osobiście i myślę, że ustawodawca również miał to na myśli, że sekretarz powinien być apolitycznym urzędnikiem. Natomiast, jeżeli państwo chcecie traktować politycznie i tak to traktujecie, to i ja również odniosę się politycznie.

Otóż, przez ostatnie półtora roku posłowie Platformy Obywatelskiej, w tym również lubelscy, grzmieli, że jest postępujące zawłaszczanie państwa, kolesiostwo, upartyjnienie państwa przez PiS. I co w tym momencie państwo robicie? Bo przecież samorząd jest również poważnym obszarem władzy publicznej i nie można powiedzieć, że samorząd, a rząd to coś innego. Również tutaj jest emanacja władzy publicznej.

Państwo zgłaszacie funkcjonariusza partyjnego – przecież pan Krzysztof Łątka był takowym jako zarządca komisaryczny Platformy w Lublinie. Państwo zgłaszacie na stanowisko sekretarza osobę, która nie spełnia kryteriów wymaganych przez prawo. Ja tak naprawdę śmiem twierdzić, że w 50% nie spełnia, bo tutaj wyższe wykształcenie, 6-letni staż pracy są tymi zasadniczymi kryteriami; bo ukończone 18 lat uznaję jako poboczne kryterium; czy cieszy się nieposzlakowaną opinią – również uznaję za kryterium może nie mniej ważne, natomiast nie tak wyraziste.

Z uzasadnienia przedstawionego do uchwały, w moim przekonaniu, wynika, że pan Krzysztof Łątka nie przepracował ani jednego dnia w administracji, bo od 18 grudnia 2004 r. do marca 2007 r. pracuje, też nie wiemy gdzie pracuje, bo nie zostało to napisane, czym się zajmuje, jakie obowiązki wypełnia. Nie wiem, czy ktoś się tego wstydzi, czy z innych powodów nie zostało to ujęte, mimo że umowy o dzieło zostały wyszczególnione wszystkie. Stąd też, skoro pan Krzysztof Łątka pracuje jeszcze obecnie gdzieś na umowę o pracę, to rozumiem, że wypełnia tam swoje obowiązki pracownicze. Przypominam, że w polskim kodeksie pracy jest 42 godziny tygodniowo. Stąd, śmiem twierdzić, że ani jednego dnia w administracji pan Łątka nie przepracował.

Również kwestia uzasadnionego przypadku, kiedy można odstąpić od 6-letniego stażu pracy, a który jest zapisany w rozporządzeniu ministra, w tym przypadku jest co najmniej wątpliwa, bo nie sądzę, żeby pan minister miał na myśli jako uzasadniony przypadek podział łupów politycznych, bo tak to odczytuję, skoro to w umowie koalicyjnej zostało zawarte. Również nie sądzę, żeby pani minister w rozporządzeniu miał na myśli to, iż jeden z rękodajnych pewnego posła będzie się ubiegał o synekury w samorządzie. Stąd też nie znajduję w uzasadnieniu i w wypowiedzi pana prezydenta tegoż właśnie uzasadnionego przypadku.

Co więcej, krótka kariera pana Krzysztofa Łątki, jako (nie użyję „pracownika”) osoby związanej umową zleceniem, umową o dzieło, pokazała, że pan Łątka niezbyt ma doświadczenie w poruszaniu się po strukturach urzędowych, bo wchodził nie do końca tam, gdzie miał do tego uprawnienie. Aż strach pomyśleć, co będzie się działo dalej.

Myślę, że dla i Urzędu Miasta, i dla Lublina by było lepiej, gdyby pan Krzysztof poterminował trochę w administracji, a potem ubiegał się o jedną z najwyższych funkcji w Lublinie.

I jeszcze jedna sprawa, pan prezydent był łaskaw podnieść duże doświadczenie polityczne pana Krzysztofa Łątki. Panie prezydencie, miał pan do dyspozycji 4 funkcje zastępców prezydenta, a to jest w moim przekonaniu bardziej odpowiednia funkcja do reprezentowania również przekonanych politycznych, doświadczenia politycznego; mógł pan skorzystać i, skoro takim zaufaniem pan darzy pana Krzysztofa, powołać go na funkcję jednego ze swoich zastępców. Natomiast sekretarz miasta odpowiada za administrowanie, kierowanie blisko tysięcznym Urzędem i moje obawy są, czy kandydat wnoszony przez pana prezydenta będzie w stanie sobie z tym poradzić. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja tylko chciałem przypomnieć, żeby stawiać pytania i konkretnie mówić, prosiłbym o konkretne wypowiedzi. Proszę bardzo, pan radny Piotr Kowalczyk.”

**Radny P. Kowalczyk** „Ja już będę abstrahował od pytań zadanych pod adresem prezydenta. Chciałem tylko zwrócić uwagę na jedną rzecz, a z całym szacunkiem, pani radna Dados, myślę, że pytanie co do tego, w ilu kampaniach wyborczych jako kandydat brał udział pan kandydat Krzysztof Łątka, jest pytaniem niestosownym, z uwagi na to, że znam wiele zacnych osób, wspaniałych osób, które wielokrotnie startowały w wyborach i nie osiągnęły mandatu. To nie jest żaden miernik i to pytanie było nie na miejscu, uważam, w tym przypadku. Tyle, dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, zgłaszał się pan Zdzisław Drozd i pan radny Podkański. Taka jest kolejność zgłoszeń.”

**Radny Z. Drozd** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja chciałbym spytać, jaki będzie zakres czynności działania nowego sekretarza? Czy będą

zmiany w porównaniu ze stanem dotychczasowym? Jakie zadania będą stały przed tą osobą, która będzie sprawowała funkcję?

I jeszcze, tak na marginesie powiem, że szkoda, że wycofałem się z tej porannej propozycji, bo prawdopodobnie wybieramy sekretarza po raz pierwszy i ostatni. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan radny Krzysztof Podkański.”

**Radny K. Podkański** „Chciałbym tylko krótko odnieść się do tych wypowiedzi. Po prostu skończyły się czasy, proszę państwa, że ktoś jest dyrektorem, ktoś jest prezydentem, a my do dobierzemy na zasadzie kierowcę, sekretarkę.

Jeżeli prezydencki wniosek jest taki i w pewien sposób bierze prezydent za tę osobę, za ten urząd odpowiedzialność, my musimy to uszanować. Ja pozwolę sobie takiej wypowiedzi udzielić, ponieważ będę głosował „za”. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Pani radna Dados i pani radna Wac. Proszę bardzo.”

**Radna E. Dados** „Panie radny, zadając to pytanie, absolutnie nie miałam na uwadze, nie chciałam obrazić pana Krzysztofa Łątki, tylko po prostu, zadając to pytanie, uważam, że do takiej pracy, do jakiej jest zgłoszony dzisiaj, zgłoszona kandydatura pana Łątki, bardzo przydałoby się właśnie doświadczenie samorządowe, ponieważ jest to bardzo młody człowiek; a o ile ja wiem, wielokrotnie startował w wyborach samorządowych, nie uzyskał mandatu, co absolutnie nie świadczy źle o nim. Więc, ja nie wiem, dlaczego pan tak pomyślał. Tylko po prostu ja chciałam uzyskać informację, czy kiedykolwiek pracował w samorządzie, bo wiem, że niejednokrotnie startował, nawet do niedawna wisiały billboardy. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo.”

**Prez. A. Wasilewski** „Ja, jeśli można, to wyjaśnię. Jeśli chodzi o doświadczenie samorządowe, pan Krzysztof Łątka był w Radzie Dzielnicy Dziesiąta, był w Zarządzie Rady Dzielnicy w latach 1997-2006. Poza tym, oczywiście w samorządzie studenckim działał przez cały okres studiów, osiągając bardzo wysokie zaufanie skoro został członkiem senatu.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Do wypowiedzi zgłaszała się pani radna Monika Wac. Proszę bardzo.”

**Radna M. Wac** „Panie prezydencie, ja mam takie pytanie, ponieważ dużo mówiliście państwo, zarówno pan, jak i pan Krzysztof Łątka, na ten temat, że dostaniecie, wysłaliście zapytanie do MSWiA o opinię prawną, czy w tej sytuacji, z którą mamy dzisiaj do czynienia można zwolnić z tego 6-letniego stażu pracy, czy jest on wymagany, czy też nie. Więc, bardzo bym chciała się dowiedzieć, czy takie zapytanie zostało wysłane i czy otrzymaliście państwo od

MSWiA opinię prawną. Jeśli tak, to bardzo proszę o dostarczenie radnym tej opinii w tej chwili. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan prezydent.”

**Prez. A. Wasilewski** „Rzeczywiście, zapytanie takie zostało, jak to mówią prawnicy, z ostrożności procesowej wysłane do MSWiA. Odpowiedź powinna była przyjść, zgodnie z ustaleniami, 8 lutego, bo taki był termin miesięczny, i mimo naszych telefonów do ministerstwa, do tej pory ta odpowiedź nie przyszła. Urzędnicy w ministerstwie tłumaczyli się natłokiem pracy, natomiast ja nie mogę czekać, tym bardziej, że mam opinię naszą prawną, co do możliwości powołania pana Krzysztofa Łątki na to stanowisko, pozytywną. Stan taki, żeby jeszcze czekać kilka miesięcy, jest dla mnie nie do zaakceptowania.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ale trzymajmy się kolejności. Pan Dariusz Sadowski i pan Dariusz Piątek. Proszę bardzo.”

**Radny D. Sadowski** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Ja tylko dwa zdania do radnego Podkańskiego, ale nie wiem, może zaczekam. Już mogę.”

Chciałem panu radnemu Podkańskiemu przypomnieć, że powołanie sekretarza miasta należy do wyłącznej właściwości rady miasta, a więc nie tylko pan prezydent, występując z wnioskiem, ponosi odpowiedzialność, ale również Rada Miasta przejmuje tę odpowiedzialność, bo to jest jej, i tylko jej, wyłączna kompetencja powołania. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan radny Dariusz Piątek.”

**Radny D. Piątek** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panowie Prezydenci! Jeszcze widziałem, że Monika zgłaszała się do głosu; ja proponuję po głosie Moniki zamknąć dyskusję i przejść do głosowania. Wniosek formalny. Oczywiście po odpowiedziach.”

**Przew. RM P. Dreher** „Ja przyjmuję ten wniosek formalny. Głos ma pani radna Monika Wac, następnie odpowiedzi ze strony pana prezydenta i przechodzimy do procedury głosowania. Proszę bardzo.”

**Radna M. Wac** „Ja dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję pani za głos, tak? Proszę pan prezydent, ewentualnie kandydat.”

**Prez. A. Wasilewski** „Ja bardzo chętnie odpowiem na pytania, ale w tych sformułowaniach, które usłyszałem wydawało mi się, że odpowiedziałem na pytania te bardziej precyzyjne, dot. m.in. MSWiA, dot. doświadczenia samorządowego – na nie odpowiedziałem. Jeśli państwo sobie życzą, to proszę powtórzyć pytanie, ja chętnie odpowiem.”

**Przew. RM P. Dreher** „Był wniosek formalny pana radnego Piątka o zamknięcie dyskusji i rozpoczęcie procedury głosowania.”

**Radny Z. Drozd** „Panie przewodniczący, ja zadałem pytanie, na które nie otrzymałem odpowiedzi. Mianowicie, pytałem, jakie zadania będą stawiane przed sekretarzem miasta i czy będą zmiany w zakresie czynności pomiędzy obecnym a kolejnym sekretarzem miasta; i jakie oczekiwania po prostu ma prezydent; i może pan kandydat też przedstawi swoją wizję krótko, jak widzi swoją pracę. Dziękuję.”

**Prez. A. Wasilewski** „Zadania sekretarza miasta rozumiem jako zadania związane z zarządzaniem miastem w sensie dyrektora urzędu. Podstawowym zadaniem pana Łątki będzie przeprowadzenie projektu, który myśmy właściwie może i nie skończyli, ale prowadzimy do końca, projektu restrukturyzacji, reorganizacji Urzędu. Ten schemat organizacyjny, jak myślę, że państwo wiedzą, bo wielokrotnie o tym prasa pisała, prowadzi do tego, żeby zarządzanie było bardziej precyzyjnie określone w zakresie kompetencji i odpowiedzialności i żeby każdy z zastępców prezydenta miał bardzo precyzyjnie przypisane swoje resorty – nazwę to tak w cudzysłowie. Między innymi to jest podstawowy, poza bieżącą pracą oczywiście sekretarza, dotyczącą nadzoru, że tak powiem, nadzoru funkcjonowania administracji miejskiej to jest ta ekstra praca, którą powinien zrealizować w ciągu najbliższego, jak sądzę, roku. Czy zadania w porównaniu z tymi, które były przypisane panu sekretarzowi Sobieszkowi będą poszerzone? Tak, będą poszerzone.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy pan radny jest usatysfakcjonowany z tej odpowiedzi?”

**Radny Z. Drozd** „Muszę być. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Myślę, że możemy przejść do procedury głosowania. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, to przejdziemy do głosowania. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 32. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Pan radny głosował „za”? Czyli głosujemy? Proszę bardzo, proszę powtórzyć głosowanie. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały w sprawie powołania Sekretarza Miasta? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że Wysoka Rada 21 głosami „za”, przy 3 głosach „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” podjęła uchwałę w sprawie powołania pana Krzysztofa Łątki na Sekretarza Miasta Lublin.

Ja ze swej strony serdecznie gratuluję panu tej odpowiedzialnej funkcji i wyrażam przekonanie, że będzie pan realizował przypisane obowiązki i zadania z widocznym pożytkiem dla całej miejskiej społeczności. Jeszcze raz serdecznie gratuluję.”

Uchwała nr 79/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 65 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, panie sekretarzu, proszę bardzo o zabranie głosu.”

**Sekretarz Miasta Lublin Krzysztof Łątka** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Dziękuję bardzo za obdarzenie mnie zaufaniem. Obiecuję, że nie będę funkcjonariuszem partyjnym, tylko będę osobą, która będzie pomagała prezydentowi i jego zastępcom w sprawnym zarządzaniu zarówno Urzędem, jak i Miastem. Tak widzę swoją rolę. I będę starał się ją wypełniać każdego dnia, bardzo ciężko pracując w tym Urzędzie.

Główne swoje zadania widzę w – po pierwsze – reorganizacji, ale również we wdrożeniu w tym roku systemu ISO. Myślę, że w trzecim kwartale poddamy Urząd certyfikacji i będzie to jeden, myślę, z pierwszych sukcesów, czy kolejnych sukcesów tej prezydentury, ale właśnie w aspekcie funkcjonowania Urzędu.

Kolejnym moim zadaniem, które już staram się wdrażać, jest stworzenie pełnofunkcyjnych biur obsługi mieszkańca. Ten proces powinien się zakończyć pomiędzy pierwszym i drugim półroczem. I w tym momencie, myślę, setki, tysiące mieszkańców będą mogły zauważyć bardzo znaczną poprawę obsługi jakości mieszkańca, co też będzie się oczywiście wiązało z koniec końców systemem ISO, a kolejne zadanie pozwolę sobie już zostawić na kolejne lata, bo ten rok i tak będzie pracowity. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo panu sekretarzowi i jeszcze raz serdecznie gratuluję i myślę, że możemy przejść do następnej uchwały.”

**Ad. 10. 27. WYRAŻENIA ZGODY NA ZAWARCIE POROZUMIENIA Z GMINĄ CHEŁM DOTYCZĄCEGO REALIZACJI ZADAŃ POMOCY SPECJALISTYCZNEJ NA RZECZ DZIECI AUTYSTYCZNYCH, ZAMIESZKAŁYCH NA TERENIE GMINY CHEŁM, PRZEZ PUBLICZNĄ PORADNIĘ SPECJALISTYCZNĄ PROWADZONĄ PRZEZ GMINĘ LUBLIN.**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 116-1*) stanowi załącznik nr 66 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę radnych o zajęcie miejsc, jeszcze sesja się nie skończyła.

Proszę bardzo, projekt tej uchwały został państwu dostarczony przy skorygowanym porządku obrad.

Chciałbym w tym miejscu poprosić pana prezydenta o uzasadnienie potrzeby podjęcia tej uchwały.”

**Zast. Prez. W. Wysocki** „Państwo Przewodniczący! Szanowni Państwo! Miasto Lublin prowadzi Specjalistyczną Poradnię Wczesnej Diagnostyki i Rehabilitacji. Jest to jedyna poradnia w województwie lubelskim. Na sesji poprzedniej miasto Puławy prosiło Radę o zawarcie porozumienia po to, żeby dzieci z gminy Puławy mogły korzystać z objęcia ich opieką przez tę poradnię.

Tym razem z takim wnioskiem zgłasza się miasto Chełm. Na mocy tego porozumienia nasza poradnia lubelska przeprowadzałaby badania dzieci, które zamieszkują w mieście Chełmie i były to by badania płatne. Bardzo proszę Wysoką Radę o podjęcie tej uchwały. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję pani dyrektor bardzo za wyczerpującą odpowiedź. Chciałbym zaznaczyć, że powyższy projekt uchwały był opiniowany przez Komisję Budżetowo-Ekonomiczną, Komisję Oświaty i Wychowania oraz Komisję Zdrowia i Pomocy Społecznej – i w tych trzech przypadkach opinia była pozytywna.

Jeżeli nie ma głosu państwa radnych w tej sprawie, chciałbym przejść do głosowania.

Głosowanie nr 33. Proszę o określenie tematu, dziękuję. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytania i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał” się od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania oddano głosów 17 „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących” się. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 80/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 67 do protokołu.

**Ad. 10. 28. WŁĄCZENIA DO SPECJALNEJ STREFY EKONOMICZNEJ EURO-PARK MIELEC TERENÓW POŁOŻONYCH W LUBLINIE ORAZ NABYWANIA NA RZECZ GMINY LUBLIN NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO OBJĘCIA ICH SPECJALNĄ STREFĄ EKONOMICZNĄ EURO-PARK MIELEC.**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 117-1) stanowi załącznik nr 68 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę państwa, przechodzimy do punktu 10.28. – podjęcie uchwały w sprawie włączenia do Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO-PARK MIELEC terenów położonych w Lublinie oraz nabywania na rzecz Gminy Lublin nieruchomości przeznaczonych do objęcia ich Specjalną Strefą Ekonomiczną EURO-PARK MIELEC (druk nr 117-1).

Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy skorygowanym porządku obrad.

9 marca wpłynęła autopoprawka do tego projektu, którą przekazywaliśmy państwu radnym na posiedzeniach komisji.

Drugą autopoprawkę pan prezydent przekazał do Biura 14 marca, otrzymali ją państwo na posiedzeniach komisji lub dzisiaj przy listach obecności.

Chciałbym ze swej strony poprosić pana prezydenta o uzasadnienie potrzeby podjęcia tej uchwały.”

**Zast. Prez. K. Żuk** „Dziękuję bardzo. Ze względu na pewne kłopoty techniczne nie będziemy mogli państwu prezentacji multimedialnej przedstawić. Więc, dwa zdania właściwie, bo chyba ten projekt uchwały specjalnego uzasadnienia nie wymaga.

Jest to jedno z ważnych narzędzi wspomagania inwestorów, no i przede wszystkim przyciągania ich tutaj do naszego miasta. Wydaje się, że już te działania, które podjęliśmy tu wspólnie przy pomocy naszych konsultantów zaowocowały dużym sukcesem, ponieważ mamy już kilkanaście listów intencyjnych na dosyć dużą kwotę kapitału, które chcą zainwestować i dużą liczbę zatrudnionych. Więc, skuteczność tych działań chyba jest duża. Ale oczywiście droga jest jeszcze daleka, dlatego że ten wniosek do Agencji Rozwoju Przemysłu, a później następnie do Ministra Gospodarki trzeba złożyć i uzyskać pozytywną decyzję.

Może poproszę kilka słów panią Elżbietę Kołodziej – Wnuk, która pracowała dla nas przygotowując koncepcję oraz pan Marian Stefański, który wraz z nią jest tutaj naszym konsultantem. Bardzo krótko, dotyczy to samej koncepcji dlaczego tutaj i w taki sposób spróbujemy tę strefę zlokalizować.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, może pani podejdzie do mównicy, będzie lepiej słyhać i widać, proszę bardzo.”

**p. Elżbieta Kołodziej–Wnuk** „Dzień dobry państwu. Proszę Państwa! Wyznaczając teren pod strefę ekonomiczną, zwróciliśmy uwagę na elementy, które



powinny być wzięte pod uwagę. Nie możemy tego przedstawić państwu graficznie, więc będę się starała je omówić.

Przede wszystkim, pierwszym elementem, jaki został wzięty pod uwagę, to była komunikacja. Ustalenie tego miejsca wiązało się z tym, żeby była dobra komunikacja drogowa, dobra komunikacja kolejowa i w przyszłości komunikacja lotnicza. Dlatego usytuowanie tego miejsca wiązało się z ustaleniem dodatkowo terenów, które są określone, jako tereny aktywności gospodarczej, co ułatwia dodatkowo możliwość od razu prowadzenia działalności, jeżeliby była strefa utworzona.

Dodatkowo ma to znaczenie takie, że termin zmiany planu zagospodarowania przestrzennego jest też okresem, który utrudnia i przedłuża działalność i zmiana tego wszystkiego odciąga ten termin w czasie.

Właśnie czas jest jednym z dodatkowych elementów, który jest związany z utworzeniem tej strefy. Termin jest terminem możliwości działania tej strefy do 2017 r. i to powoduje, że im szybciej inwestycje zostaną w tym terenie wykonane, tym możliwość jak gdyby ulg ma zastosowanie.

I kolejnym elementem, prawda, jest też uzbrojenie terenu. Tereny, które są predysponowane pod taką działalność muszą mieć stosowne media. I w związku z tym mieliśmy, wybraliśmy cztery lokalizacje. Cztery lokalizacje, które były elementami, które te wszystkie spełniały elementy: planu zagospodarowania przestrzennego, układu komunikacyjnego i w związku z tym z tych czterech lokalizacji staraliśmy się odrzucać te, które nie spełniały wszystkich wymogów. Bo, jeszcze jednym ważnym elementem jest to, jaka jest cena nieruchomości początkowej do inwestycji. Dlatego, że na wartość tej nieruchomości mają wpływ zakup gruntu, a jednocześnie jest to wybór pomiędzy wartością samego gruntu czy inwestować w zakup tego gruntu, czy kupić nieruchomość już zabudowaną.

I jedna z propozycji była utworzenia na nieruchomościach zabudowanych. Jednak zrezygnowaliśmy z tego, z uwagi na wysokie koszty jednocześnie zakupu nieruchomości, jak i również dużych kosztów zmiany sposobu użytkowania i no niespełniania przez adaptację - tak duże koszty ma do nowych potrzeb, że nie spełnia wymogów obecnych. I to spowodowało, że najciekawszym i najbardziej atrakcyjnym terenem okazał się teren przy trasie Witosza.

Wiąże się to jeszcze z jednym bardzo poważnym elementem, że żeby dokumenty móc złożyć, trzeba mieć zgodę właścicieli gruntów. To powoduje, że w tak krótkim czasie trzeba było uzyskać zgody i to wykupywanie poszczególnych małych działek nie daje efektu, żeby faktycznie móc utworzyć taką strefę. Ponieważ ideą tego wszystkiego jest możliwość, w naszym przypadku, posiadania gruntów o powierzchni co najmniej do 100 do 200 ha. I jedynie ta lokalizacja spełniała taki warunek, czyli przy trasie grunty Akademii Rolniczej były na tyle duże, Akademia posiada grunty i może, a nawet nie tyle może, ale już udzieliła zgody na ulokowanie części inwestycji w tym terenie.

Chcę powiedzieć, że nie jest to tak, że wszystkie tereny Akademii Rolniczej są objęte na dzień dzisiejszy, prawda, tym terenem, ale niemniej jednak te, na które wyraziła zgodę Akademia Rolnicza. Dodatkowo również nie tylko

Akademia Rolnicza, ale Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej przyłączył się też do tej koncepcji utworzenia tej strefy ekonomicznej.

To wszystko spowodowało, że ten teren jest terenem na którym te inwestycje i ci inwestorzy, którzy złożyli już swoje listy intencyjne, byliśmy w stanie prawie dzisiaj ulokować w tym terenie. Chcę powiedzieć, że prawie wszystkie grunty, które zostały na ten pierwszy etap przygotowane mają jak gdyby w chwili obecnej złożone listy intencyjne i pokrywają ten prawie cały teren, czyli to jest ok. 70 ha gruntów.

Ten teren dodatkowo ma wszelkie media, czyli inwestycja na już dużej części tego arealu, z racji że jest plan zagospodarowania przestrzennego i tereny oznaczone są w tym terenie AG, czyli Aktywności Gospodarczej spełnia. I jeżeli uzyskamy wszelkie niezbędne decyzje w tym zakresie, jest w tym terenie możliwość rozpoczęcia inwestycji po decyzji pana Ministra.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Tak, tak, ja tylko przypomnę, że projekt powyższej uchwały był opiniowany przez trzy komisje: Komisję Budżetowo-Ekonomiczną, Komisję Gospodarki Komunalnej i Komisję Rozwoju – i w tych trzech przypadkach opinia była jednoznacznie pozytywna.

Chciałbym teraz zapytać państwa radnych czy macie pytania w tej sprawie? Proszę bardzo, pan radny Dariusz Sadowski.”

**Radny D. Sadowski** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pano- wie Prezydenci! Jestem całym sercem, żeby była jasność, za tą uchwałą i za tą inicjatywą. Żal może, że tak późno ona powstała, bo już były możliwości już blisko 3 lata temu powołania podstrefy w Lublinie. Niestety, ówczesne władze były tak z pewnym marazmem poszukiwały inwestorów i *suma summarum* nie znaleźli, natomiast mój niepokój budzi jedno.

Otóż, w przeciągu tygodnia mamy już projekt uchwały i dwie autopoprawki do tej uchwały i mój niepokój jest taki: czy to jest ostateczna wersja? Czy nie ma znowu jakiegoś błędu w tej uchwale, który spowodowałby wstrzymanie procedury powołania podstrefy ekonomicznej? I to pierwsza uwaga.

Druga uwaga – dyskutowaliśmy o tym na Komisji – jest no gdzieś *circle about* 2 tysiące hektarów do wzięcia w tych podstrefach wolnych. Tak naprawdę, na dzień dzisiejszy nikt nie jest w stanie powiedzieć, ile jest wolnych, bo ciągle strefy występują o poszerzenie swoich obszarów. I dyskutowaliśmy z panem prezydentem Żukiem na Komisji Rozwoju czy właśnie nie iść w maksymalizację, a mianowicie, nie zapewnić już docelowej powierzchni strefy ekonomicznej, bo ten teren wolny, który jest ograniczony, może się wyczerpać.

I w tej pierwszej autopoprawce było 162 ha, w tej chwili już mamy w kolejnej 70-parę ha. No i problem: czy ta podstrefa nie ograniczy się ewentualnie, jak ona powstanie, do tego obszaru, bo już nie będzie wolnych powierzchni – to po pierwsze.

Po drugie – mam takie pytanie, żeby z wnioskiem o podstrefę wystąpić, trzeba mieć przynajmniej na pół obszaru wnioskowanego listy intencyjne podpisane z potencjalnymi inwestorami i czy takowe są i na jaki obszar? Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo, pan prezydent.”

**Zast. Prez. K. Żuk** „Pani Elżbieta zaraz mnie tutaj wspomże co do szczegółowych danych, bo dynamika działań jest dosyć duża. Dlaczego autopoprawki? Właśnie, z tego powodu, iż negocjowaliśmy z Akademią Rolniczą poprawienie tej „oferty”, bo ja podkreślałem wielką życzliwość władz Akademii i dzięki niej w dużej mierze tak szybko możemy wystąpić z wnioskiem o ustanowienie podstrefy.

Ta autopoprawka, ostatnia, którą państwu przekazaliśmy, jest również wynikiem zmiany wymogów proceduralnych Ministerstwa Gospodarki, gdzie trzeba szczegółowo opisać działki; i to konkretnie na te działki Akademia Rolnicza i UMCS musiały wyrazić zgodę na włączenie ich do strefy. Więc, doprecyzowanie tej uchwały jest również odpowiedzią na wymagania proceduralne Ministerstwa Gospodarki – trzeba z przykrością powiedzieć, że one stają się coraz bardziej rygorystyczne i wymagające.

I stąd też, odpowiedź na kolejne pytania pana – moglibyśmy ich zgłosić więcej i chcielibyśmy, natomiast Minister Gospodarki w tej chwili zatwierdza powiększanie obszaru strefy o tę powierzchnię, na którą są listy intencyjne. Myśmy pierwotnie objęli większą powierzchnią trochę tak intencyjnie, chcąc w przyszłości wykupywać te tereny. Natomiast, ze względu na to, że nie będzie możliwości uzyskania pozytywnej decyzji, ograniczyliśmy się do tej powierzchni, którą realnie dzisiaj możemy zaoferować w strefie i stąd te 70 ha. Oczywiście możliwości powiększania w przyszłości również powinny być, bo szereg stref nie wykorzystuje tych rezerw, które mają.

Natomiast, jeśli chodzi o listy intencyjne, na dzień wczorajszy było ich 10, dzisiaj jest już 15. Wczoraj była to kwota ok. 240 mln deklarowanych do zainwestowania i ok. 1600 miejsc pracy, dzisiaj ona powinna być tu wymiernie większa, bo mamy tych kolejnych 5 inwestorów, ale nie mamy podsumowane, bo te listy nie wpłynęły do mnie, są w komputerze u pani Elżbiety.

W związku z powyższym, patrząc również na duże zainteresowanie różnych branż i informatycznych i tych branż, które w tym momencie, można powiedzieć zgłaszają dosyć duży popyt na zatrudnienie, jak branża drzewna chociażby czy w produkcji okien – to nam pozwala dosyć optymistycznie patrzeć co do rzeczywiście im absorpcji technologii i tworzenia dużej podaży miejsc pracy, no tam, gdzie również nie tylko w wykształcenie i kwalifikacje zawodowe będą potrzebne. Choć nie ukrywam, że najbardziej panu prezydentowi zależy na inwestorach w te grupy wysokich technologii, bo one są tutaj miastu w szczególności potrzebne. To tyle w odpowiedzi na te pytania.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję, panie prezydencie. Czy są jeszcze jakieś pytania w związku z tą uchwałą. Jeżeli nie, myślę, że możemy przejść do głosowania.

Głosowanie nr 34. Proszę o określenie tematu. Proszę państwa, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał” się od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 22, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się”. Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę włączenia do Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO-PARK MIELEC terenów położonych w Lublinie oraz nabywania na rzecz Gminy Lublin nieruchomości przeznaczonych do objęcia ich Specjalną Strefą Ekonomiczną EURO-PARK MIELEC.

Uchwała nr 81/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 69 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do ostatniego punktu.

**Ad. 7. 32. RESTRUKTURYZACJI NALEŻNOŚCI OD SZPITALA NEUROPSYCHIATRYCZNEGO IM. PROF. MIECZYŚLAWA KACZYŃSKIEGO SAMODZIELNEGO PUBLICZNEGO ZAKŁADU OPIEKI ZDROWOTNEJ W LUBLINIE Z TYTUŁU OPŁAT ZA KORZYSTANIE ZE ŚRODOWISKA.**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 119-1) stanowi załącznik nr 70 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy skorygowanym porządku obrad.

Chciałbym poprosić prezydenta miasta o uzasadnienie potrzeby podjęcia tej uchwały.”

**Radna W. Szafrąńska-Kocuć** „Panie Przewodniczący! Może przejdźmy do pytań, to jest raczej dosyć prosta uchwała albo do głosowania.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę państwa czy są pytania ze strony radnych?”

**Głos z sali** „Nie ma.”

**Przew. RM P. Dreher** „Jeśli nie ma pytań, myślę, że możemy przejść do głosowania.

Głosowanie nr 35. Proszę o określenie tematu. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 24, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie restrukturyzacji należności od Szpitala Neuropsychiatrycznego im.

Prof. Mieczysława Kaczyńskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki zdrowotnej w Lublinie z tytułu opłat za korzystanie ze środowiska..

Uchwała nr 82/VI/2007 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 71 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę państwa, przechodzimy do pkt 11.”

**AD. 11. INFORMACJA I GOSPODAROWANIU ZASOBAMI MIESZKANIOWYMI GMINY W 2006 ROKU (DRUK NR 83-1)**

Przedmiotowa informacja (*druk nr 83-1*) stanowi załącznik nr 72 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przedmiotowa informacja została państwu radnym przekazana przy zawiadomieniu o sesji.

Chciałbym poprosić pana prezydenta o przedstawienie Radzie tej informacji.”

**Zast. Prez. P. Fijałkowski** „Poproszę panią dyrektor Lipińską o przedstawienie państwu Informacji.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo.”

**Zast. Dyr. Wydz. Spr. Społ. E. Lipińska** „Państwo Przewodniczący! Wysoka Rado! W imieniu prezydenta, zgodnie z uchwałą w sprawie zasad wynajmu lokali z zasobu gminy, przedstawiam informację z jej realizacji. W 2006 r. ...”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan radny Kamil Zinczuk.”

**Radny K. Zinczuk** „Panie Przewodniczący! Ja myślę, że wszyscy się zapoznali i może przejdźmy do pytań, jeśli są jakieś odnośnie tej informacji.”

**Przew. RM P. Dreher** „Ja rozumiem, że radni są zapoznani z pisemną wersją tej informacji czy są jakieś pytania? Nie widzę.

Proponuję, aby w protokole obrad w tym punkcie porządku znalazł się następujący zapis: ***Rada Miasta zapoznała się z informacją o gospodarowaniu zasobami mieszkaniowymi Gminy w 2006 r.***

Przechodzimy do punktu 12.”

**AD. 12. INFORMACJA O WYJAZDACH SŁUŻBOWYCH PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN W OKRESIE OD 25 STYCZNIA DO 1 MARCA 2007 R.**

Przedmiotowa informacja (*druk nr 120-1*) stanowi załącznik nr 73 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Informację doręczono państwu na posiedzeniach komisji. Poproszę pana prezydenta Miasta o przedstawienie Radzie tej informacji.”

**Radny K. Siczek** „Przepraszam, ale też mamy ten druk, panie przewodniczący, i co tu powtarzać. Przeczytaliśmy wszyscy.”

**Przew. RM P. Dreher** „Ja rozumiem, że informacja jest na piśmie i jeżeli nie będzie sprzeciwu proponuję, aby w protokole obrad w tym punkcie porządku znalazł się następujący zapis: ***Rada Miasta zapoznała się z informacją o wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w okresie od 25 stycznia do 1 marca 2007 r.***”

Proszę bardzo, pan Dariusz Sadowski.”

**Radny D. Sadowski** „Dziękuję bardzo. Nie, ceny biletów nie chcę sprawdzać, Dziękuję bardzo panie przewodniczący, a tak się składa, że do pana przewodniczącego mam pytanie.

Bo pan przewodniczący to człowiek renesansu i uczestniczył pan w delegacji do Lwowa w sprawie utworzenia Centrum Epidemiologicznego w Lublinie. Tak zapytuję: w jakim charakterze – czy jako przewodniczący Rady, czy może jako dyrektor Centrum Zdrowia Publicznego? Bo tak do kompetencji miasta tak jakoś nie bardzo mi pasuje to Centrum Epidemiologiczne. Bardzo proszę o odpowiedź.”

**Przew. RM P. Dreher** „Już odpowiadam na to pytanie. Jest taka inicjatywa, żeby powstała baza danych, jeśli chodzi o choroby zakaźne z tytułu epidemiologii, jeśli chodzi o, nazwijmy to o nasz euroregion, tzn. kordon Lublin – Łuck – Lwów. Było spotkanie w Urzędzie Miasta Łucku i w Urzędzie Miasta Lwowa z tego tytułu.

Myślę, że są obiecujące perspektywy powstania takiej bazy chorób zakaźnych, jeśli chodzi o nasz rejon przygraniczny. Usatysfakcjonowałem tą odpowiedzią czy mam rozszerzyć ten temat?”

**Radny K. Zinczuk** „Mam pytanie czy się dużo tam odkażaliście?”

**Przew. RM P. Dreher** „Myślę, że to pytanie nie jest na miejscu. Proszę państwa, przechodzimy do punktu 14.”

**AD. 14. WOLNE WNIOSKI, OŚWIADCZENIA I INFORMACJE.**

**Przew. RM P. Dreher** „Szanowni państwo, ja sobie pozwolę zabrać głos.

Zgodnie z ustawą z dnia 30 czerwca 2005 r. o finansach publicznych, prezydent miasta jest zobowiązany w terminie do 20 marca przedstawić Radzie Miasta sprawozdanie roczne z wykonania budżetu miasta za rok ubiegły. My zaś jesteśmy zobowiązani rozpatrzyć to sprawozdanie i podjąć uchwałę w sprawie absolutorium dla prezydenta miasta w terminie do 30 kwietnia.

Jak państwo zapewne wiecie, sesja absolutoryjna jest zaplanowana w naszym planie pracy na dzień 26 kwietnia. W najbliższym czasie przedstawię państwu radnym i panu prezydentowi szczegółowy harmonogram prac nad sprawozdaniem.

Już teraz zwracam się do państwa radnych, a szczególnie do państwa przewodniczących Komisji i pana prezydenta, z prośbą o jego terminową realizację.

Proszę bardzo, w tym punkcie można składać wolne wnioski, oświadczenia. Proszę bardzo, pan radny Kamil Zinzuk.”

**Radny K. Zinzuk** „jeszcze troszeczkę potrzymam wszystkich. Proszę państwa, ja mam dwa wolne wnioski tylko.

Proszę państwa złożyłem taką interpelację, tj. wolny wniosek, odnośnie możliwości publikowania na stronie internetowej Urzędu Miasta nie tylko tematów składanych interpelacji, ale także całych tekstów składanych interpelacji i ewentualnych odpowiedzi na te interpelacje. Z odpowiedzi wynika, że leży to w gestii Biura Rady Miasta i mam taki wniosek. Czy, jeżeli jest to ... Rady Miasta czy Biura Rady Miasta?”

**Głos z sali „Rady Miasta”**

**Radny K. Zinzuk** „Tak, i teraz mam taki wniosek: czy jest wśród radnych taka zgoda, może byśmy coś takiego ustalili, że nasze interpelacje, czyli całość tekstu, nie tylko temat oraz odpowiedzi na te interpelacje, o ile pozwolą na to trzy ustawy, czyli ustawa o ochronie danych osobowych, ustawa o ochronie informacji niejawnych i ustawa o dostępie do informacji publicznej – żeby takie pełne treści interpelacji oraz pełne treści odpowiedzi były zamieszczane?

I ja sprawdziłem w kilku miastach, m.in. Szczecin, Białystok – takie rozwiązanie jest praktykowane i myślę, że jest o wiele wygodniejsze do korzystania, do zapoznawania się z odpowiedziami na interpelacje przez mieszkańców. Mówię o stronie Urzędu Miasta [www.um.lublin.pl](http://www.um.lublin.pl). To jest jeden wniosek.

I drugi wniosek. Bodajże na początku poprzedniej kadencji taki wniosek zgłaszał radny Janicki, ja go powtórzę. Do czego to doszło? Proszę państwa, 4 lata temu zostały wykonane chyba na koszt Biura, ewentualnie został koszt wykonania potrącony z diet, dla chętnych radnych jednolite wizytówki. I teraz mam pytanie: czy jest teraz taka możliwość, by takie jednolite wizytówki wykonać? Oczywiście, ja z chęcią za takie wizytówki zapłacę; chciałbym po prostu mieć nawet wszystkim, jak nie mają... Słucham? Nie, ja jestem człowiekiem otwartym; jak mam wspomóc Platformę, może mnie Platforma potem wesprze.”

**Przew. RM P. Dreher** „Ale proszę konkretnie panie radny.”

**Radny K. Zinczuk** „I mam takie pytanie: czy jest taka możliwość, oczywiście dla chętnych, żeby wykonać jednolite wizytówki dla radnych, oczywiście na koszt chętnych radnych? Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Panie radny, już odpowiadam na to pytanie. Od dnia jutrzejszego będzie lista osób chcących mieć takie wizytówki; zostaną one wykonane, a potrącenie będzie z diety. Czy są jeszcze jakieś pytania?”

**Radny K. Zinczuk** „Jeszcze odnośnie tej strony internetowej: nie wiem czy będzie taka możliwość, czy nie.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę, pan radny Daniewski; w takiej kolejności: pan radny Piotr Kowalczyk i pan radny Dariusz Piątek, proszę bardzo.”

**Radny L. Daniewski** „Państwo Przewodniczący! Szanowni Państwo! Czytałem, dzisiaj i wczoraj pojawiały się informacje niepokojące, myślę, nas tu wszystkich, odnośnie obwodnicy Lublina. *Nie ruszać obwodnicy* taki tytuł dzisiaj się pojawił w Dzienniku Wschodnim.

Wydaje mi się, proszę państwa, że nie powinno nam być to obojętne – taka sytuacja. Ja nie wiem, czy nie powinniśmy zająć jakiegoś stanowiska, które byłoby do marszałka kierowane, czy do parlamentarzysty, który tutaj dość silnie naciska, że względu na bliskość jego obwodnicy z miejscem jego zamieszkania.

Otóż, proszę państwa, inwestycja ta, jeśli nie będą przeznaczone środki będzie zmieniona, to zamiast w 2010 r. jej realizacja przesunie się o kilka, a może i o kilkanaście lat, nie wiadomo jak. Wiem również, że w związku z tym projektem przyjętym pozwolenia na budowę są również realizowane pewne inwestycje...”

**Przew. RM P. Dreher** „Ja przepraszam, panie radny, przepraszam państwa i proszę radnych o uwagę. Proszę zająć miejsca i proszę o uwagę. Proszę kontynuować.”

**Radny L. Daniewski** „Są również już podjęte działania i pewne inwestycje zaplanowane w budżecie naszego miasta. Dlatego też, panie przewodniczący, ja bym tutaj sugerował Wysokiej Radzie, może zająć stanowisko, bo jest to absolutnie dla nas bardzo istotna rzecz. Boksują się, za przeproszeniem, parlamentarzyści, boksuje się, uczestniczy w tym pomysle naruszenia czegoś, co właściwie już zostało przez tyle ostatnich lat wypracowane, konsensus został osiągnięty. A w tej chwili pan marszałek, który co prawda mieszka w Zemborzycach, ale od tej obwodnicy mieszka bardzo, bardzo daleko, wspomaga pana senatora Cugowskiego, który w sąsiedztwie tej mieszka. Ale my nie możemy na to patrzeć obojętnie, proszę państwa. To jest dla miasta absolutnie rzecz strategiczna i wydaje mi się, że powinniśmy jakieś tu stanowisko zająć.



Precz ręce od tego, co już zostało zatwierdzone i na co już zostały przeznaczone pieniądze w budżecie centralnym, dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Ja w zupełności zgadzam się z tym postulatem i z tym wnioskiem pana radnego odnośnie obwodnicy. Kto z państwa radnych? Pan radny Piotr Kowalczyk.”

**Radny P. Kowalczyk** „Ja nie bardzo rozumiem, panie przewodniczący, skąd w odpowiedzi dla pana radnego Zinczuka pojawiła się taka informacja, że jest to kompetencja Rady Miasta. Bo dosyć dobrze znam ustawę o dostępie do informacji publicznej i wydaje mi się, że mieszkańcy mają prawo poznać każdą interpelację i odpowiedź na interpelację. Oczywiście, jeżeli wchodzi w grę ustawa o ochronie danych osobowych, wówczas kompetentny urzędnik, który wprowadza do Internetu, ma obowiązek wykropkować taką informację i nie ma problemu. Ja nie uważam, żeby Rada Miasta miała dyskutować, czy deliberować w tym momencie nad tym, czy wprowadzamy do Internetu czy nie. Bo ustawa mówi jasno, że tak.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję. Proszę, pan radny Dariusz Piątek. Ja proszę o krótkie, zwięzłe i precyzyjne odpowiedzi. Proszę, pan radny.”

**Radny D. Piątek** „Dziękuję za głos. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panowie Prezydenci! Ja powiem tylko tyle: popieram głos Kamila odnośnie wizytówek. Właśnie dzisiaj miałem to też zgłosić, bo zobaczyłem wizytówkę bardzo ładną Heni Strojnowskiej i też chcę mieć taką. Oczywiście, nie ze stanowiskiem wiceprzewodniczącej, nie, bez zdjęcia. Bardzo ładne wizytówki. I to chciałem zgłosić, bo zawsze takie wizytówki mieliśmy w poprzedniej kadencji i one czasami pomagały dużo.

Z drugiej strony, ja tutaj do Leszka też apeluję Daniewskiego o pewną rozważę na temat obwodnicy i jaźnienia. Nie wiem, mówił o apelu, o jakimś stanowisku i o naszym marszałku Zdrojkowskim. Ja bym po prostu unikał tego tematu i żeby się miasto jeszcze w to angażowało ze względu na pewną złożoność tej sytuacji. Wiadomo, obwodnica była bardzo długo uzgadniana. Ja myślę, że to nie będzie tak łatwo nawet marszałkowi zmienić i senatorowi Cugowskiemu.

Ja powiem, chociaż powinienem być stroną, chociaż nie raz mnie chcieli wciągnąć na którąś stronę powiem, bo jestem bardzo zainteresowany. Bo, jeśliby zmieniona była obwodnica, to jest przez środek mojego domu, ale nigdy – zauważcie – nie zabrałem głosu na ten temat i nie zabiorę; bo jeśli będzie taka potrzeba, że ta obwodnica będzie gdzieś tam skierowana na któreś tory, można powiedzieć, które są przewidziane, po prostu pogodzę się z tą decyzją, a nie będę jaźrzył i burzył. Oczywiście, muszę dostać odpowiednie pieniądze za to. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo panu radnemu. Ja przypomnę jeszcze raz, że jutro będzie lista, jeśli chodzi o wizytówki i proszę się wpisywać. Bę-

dziemy wpisywać ilość i oczywiście będziemy potrącać z diety, tak jak już powiedziałem. Proszę jeszcze pan prezydent, proszę bardzo.”

**Prez. M. A. Wasilewski** „Proszę Państwa! Ja tutaj przyszedłem, bo wiem z podsłuchu, który mam w gabinecie, że państwo długo dyskutują na temat wizytówek, jakieś są konstrukcje dziwne, żeby potrącać te pieniądze, żeby one były jednolite. Ja uważam, że to są tego rodzaju kwoty, że Urząd Miasta powinien wydrukować wszystkim radnym wizytówki wg jakiegoś wzorca i to jest zupełnie chyba normalne.”

**Radny K. Zinczuk** „Mam jeszcze pytanie odnośnie tego Internetu. Czy to będzie, czy nie będzie? Panie przewodniczący, w pana rękach przyszłość nasza w Internecie.”

**Przew. RM P. Dreher** „Panie radny, ja proponuję, żeby pan radny zwrócił się na piśmie z tym apelem i na pewno to pismo nie pozostanie pozostawione samo sobie.”

**Radny K. Zinczuk** „Już mam interpelacje, nawet z odpowiedzią.”

**Radny P. Kowalczyk** „Panie Przewodniczący! Przecież tu wszystko jest protokołowane, co pan radny Zinczuk zgłosił; wszystko jest to będzie wpisane do protokołu.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę państwa, proszę o konkretne oświadczenia i wolne wnioski, bardzo o to proszę. Proszę bardzo pan radny Leszek Daniewski.”

**Radny L. Daniewski** „Panie Przewodniczący! Ja proponuję, żebyśmy jednak stanowisko jakieś Rady w kwestii tej obwodnicy tutaj przyjęli. Nie wiem, co na to panowie prezydenci, ale jest to sprawa naprawdę niepokojąca. Nie wiem, czy pan przewodniczący śmieje się z mojej wypowiedzi w tej chwili? Jeśli tak, to ja skończę w tej chwili, bo nie wiem.”

**Przew. RM P. Dreher** „Nie, nie.”

**Radny L. Daniewski** „Ale ja uważam, że Rada powinna wyrazić zdecydowany sprzeciw przeciwko podjętej próbie zmiany trasy tej obwodnicy.”

**Przew. RM P. Dreher** „Panie radny, podeprę się statutem miasta, że apele zawierające formalne niewiążące wezwania adresatów, powinny być zgłaszane na piśmie w formie uchwały – w takim trybie; dlatego też najlepiej byłoby w ten sposób zgłosić i wtedy moglibyśmy przyjąć ten apel, jako apel Rady Miasta.”

**Radny L. Daniewski** „Tak, dziękuję, panie przewodniczący, zgadzam się z pana wypowiedzią, dziękuję. W takim razie te wątpliwości wycofuję, ponie-

waż widzę, że jest późna pora i myślę, że już raczej się to nie uda w tej chwili. A szkoda, dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Pan radny Paweł Bryłowski, proszę bardzo.”

**Radny P. Bryłowski** „Wprawdzie pan Leszek Daniewski wycofał się z tego, z uwagi na proceduralne historie, konieczność przestrzegania procedury, ale ja myślę, że wszyscyśmy powinni wziąć pod uwagę możliwość poważnych kłopotów.

Kwestia zmiany przebiegu obwodnicy, nie wiem czy na tym odcinku przy Konopnicy, czy na jakimś innym, to jest otworzenie znowu frontu bijatyk różnego rodzaju, prawnych oczywiście, „bijatyk” w cudzysłowie, które mogą trwać parę lat. I nie można nad tym przejść do porządku dziennego twierdząc, po pierwsze, że to dotyczy jakiejś innej struktury samorządowej, bo to dotyczy Lublina, w sposób żywotny Lublina, to po pierwsze.

A po drugie – nawet jeżeli ktokolwiek z przyczyn politycznych, czy jakichś tam wzajemnych relacji związanych z koalicją, tego rodzaju rzeczy podnosi, to myślę, że powinien je podnosić w porozumieniu z zainteresowanymi osobami i instytucjami, jaką jest Rada Miejska. Jeżeli się dowiadujemy o tym z gazety, albo z protestów tutaj na miejscu, to nie jest to dobrze.

Ja mam prośbę pod adresem pana prezydenta, aby przedstawił nam w odpowiednich komisjach, nie czekając na następną sesję, o co tam właściwie chodzi w tych próbach zmiany przebiegu trasy. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo pan radny Leszek Daniewski.”

**Radny L. Daniewski** Panie Przewodniczący! Ponieważ istotnie pan zauważył, że to powinno być na piśmie, niemniej jednak stanowisko Rady może być takie zobowiązujące pana prezydenta, bądź proszące pana prezydenta o przesłanie wraz z panem przewodniczącym takiego sprzeciwu w imieniu Rady.

Nie musimy w tej chwili komponować uchwały, tylko wystarczy jak będzie intencja, a pan prezydent z panem przewodniczącym podpiszą nasz ewentualnie jakiś sprzeciw, dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo, pan radny Piotr Kowalczyk.”

**Radny P. Kowalczyk** „Państwo Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja nie wiem, czy Rada Miasta w tej kwestii może zobowiązać prezydenta do wystąpienia, szczególnie, że do wystąpienia póki co jest dla mnie zupełnie faktem medialnym.

Nic nie istnieje, żadne ruchy z tego co wiem ze strony marszałka, czy wspomnianego parlamentarzysty nie zostały podjęte formalnie, aby zablokować przebieg trasy obwodnicy. W związku z tym, ja nie bardzo rozumiem, chy-

ba że chodzi o jakiś wydzźwięk polityczny, czego miałyby dotyczyć ewentualne wystąpienie prezydenta w tej sprawie. Bo obawiam się, że możemy narazić się na śmieszność.

Najpierw, nie wiem, czy może w drodze jakiś nieformalnych kontaktów zapytać się marszałka, jeżeli już jest taka wola. Ja nie wiem, czy jest sens wyskakiwać z armatą, być może do muchy. To nie wiem, czy jest sens.”

**Przew. RM P. Dreher** „Pan radny *ad vocem*.”

**Radny L. Daniewski** „*Ad vocem*, jeśli można.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo.”

**Radny L. Daniewski** „Znaczący, ja się tutaj z panem przewodniczącym Kowalczykiem zupełnie zgadzam. Myślę, że może wystarczy ta wątpliwość zgłoszona do marszałka. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Pan radny Krzysztof Siczek.”

**Radny K. Siczek** „Ja chciałem powiedzieć, panie przewodniczący, że na żadną śmieszność się nie narazimy wtedy, kiedy zawsze występujemy w trosce o dobro naszego miasta. I zwykłą, najzwyklejszą rzeczą jest zapytać, czy zobowiązać, przepraszam, czy poprosić prezydenta o przedstawienie nam informacji, czy poprowadzenie rozmów ze stroną, która to prowadzi, a w tym wypadku jest to Urząd Marszałkowski i otrzymanie takiej informacji.

Więc ja, absolutnie popierałbym tutaj troskę, troskę powtarzam, radnego Daniewskiego, którą wyraził w zagajeniu o tym apelu, a nie jakiegokolwiek próby bombardowania tego pomysłu. Jest to troska o nasze miasto i pytajmy 600 razy i prosimy 600 razy o odpowiedź. Bo nas pytają mieszkańcy naszego miasta. Ja się spotykam 2, 3 razy dziennie z pytaniem od różnych ludzi, od kierowców, od zainteresowanych – kiedy wreszcie, a którądy wreszcie. I jest naprawdę jakaś wielka tajemność wobec tej sytuacji, która się dzieje.

Więc, powtarzam raz jeszcze, cieszę się, że ktoś podniósł ten głos i będę wspierał tego typu myślenie i proszę nas tutaj nie szantażować i nie straszyć jakąś śmiesznością. Narażmy się, jeśli ona będzie dobra, dzięki.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo pan radny Dariusz Sadowski.”

**Radny D. Sadowski** „Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący! Ja myślę, że w tej chwili ta sprawa jest na etapie postępowania sądowego i jeżeli chodzi o wyznaczenie trasy tej obwodnicy, ale jeżeli pana prezydenta o to można prosić i gdyby mógł się dżentelmeńsko spytać pana marszałka, o co w tym wszystkim chodzi, to by było z korzyścią dla miasta, bo jak miemam ewentualna zmiana przebiegu obwodnicy to jest minimum 3 lata, przygotowanie pla-

nów technicznych, potem 2 lata konsultacji i odwołania sądowe, uzyskiwanie decyzji, to po pierwsze.

Po drugie, no dalsza czy reszta obwodnicy by była realizowana, bo już są decyzje lokalizacyjne, wykupywanie gruntów, więc cała obwodnica by była niefunkcjonalna gdyby brakowało tego odcinka przez gminę Konopnica i to na pewno by było z wielką szkodą dla miasta, jak nie przyniosłoby katastrofalnych skutków.

Natomiast, na tym etapie, myślę, oficjalnego pisma jeszcze nie wysyłamy, z oficjalnym apelem nie występujemy. Natomiast, zapytanie pana marszałka by było w dobrym tonie, dlatego się jego nazwisko w tym artykule pojawiło. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Zanim oddam głos panu prezydentowi, jeszcze pan radny Piotr Kowalczyk się zgłasza.”

**Radny P. Kowalczyk** „Trochę dziwią mnie słowa o szantażu i kładę to na karb jakichś emocji i pragnę tylko przypomnieć, jeżeli pan radny nie wie, że Urząd Marszałkowski nie prowadzi jakiegoś postępowania w tej sprawie, jeżeli pan radny nie czytał informacji prasowych. Druga sprawa – nie jest to inwestycja marszałka, więc marszałek wstrzymać inwestycji nie może; żeby była sprawa jasna, jest to inwestycja rządowa, prowadzona przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad w Lublinie. I to tyle, jeśli o to chodzi.”

**Przew. RM P. Dreher** „Kończąc tę dyskusję, oddam głos panu prezydentowi, proszę bardzo.”

**Prezydent M. A. Wasilewski** „Ja rozumiem państwa zaniepokojenie i mieszkańców Lublina, tym, co się pojawiło w prasie. Wszyscy mamy dosyć duże doświadczenie, jeśli chodzi o prasę i ja bym też specjalnie tymi wypowiedziami prasowymi się nie przejmował. Chociaż sprawa jest na tyle ważna, że skoro państwo mnie zobowiązują do tego, to oczywiście z panem marszałkiem i z panem wojewodą na ten temat porozmawiam i przedstawię państwu wyniki tej rozmowy.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo czy są jeszcze jakieś wolne wnioski, czy nie dotyczące obwodnicy? Widzę, że nie ma. Myślę, że możemy przejść do pkt 15.”

**AD. 15. ZAMKNIĘCIE OBRAD**

**Przew. RM P. Dreher** „Wobec wyczerpania porządku obrad, zamykam VI sesję Rady Miasta Lublin i serdecznie dziękuję za udział w niej wszystkim państwu radnym, prezydentowi miasta oraz jego zastępcom oraz wszystkim szanownym gościom.”

Protokołowały:

**Przewodniczący  
Rady Miasta**

Dorota Bartoszczyk

**Piotr Dreher**

Katarzyna Bisak

Agnieszka Weremko